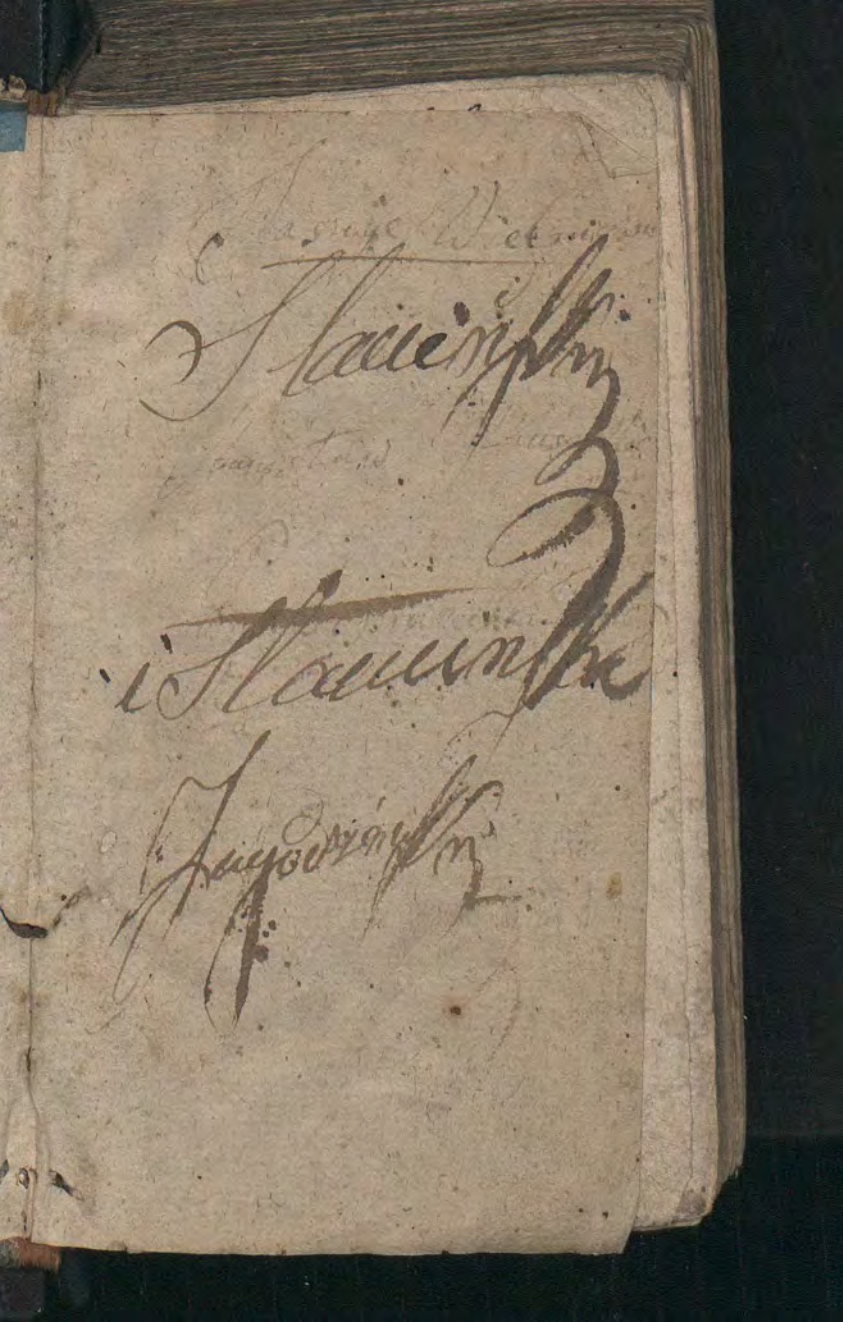
BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS
35187
Mag. St. Dr. P

THEOLOGIA.
N. 169



35187
I



D 84.
Joanna Buchanan

Samuel Rabin

PRAWDA CHRZEŚCIANSKA

Od nieprzyiaciela swego

ZEZNANA:

To iest

TRAKTAT RABINA SAMUELA,

Pokazuiący błędy żydowskie około zachowania Prawa Moyżeszowego, y przyścia Messyaszowego, ktorego żydzi czekaią.

Od

Alfonsa BONOHOMINE Hiſpana, S. Zakonu Kaznodzieyskiego: około roku 1339 z Arabskiego ięzyka na Łacińſki przenieſiony, za panowania BENEDYKTA XI. Papieża w Wenecyi Wydrukowany z tamtąd od żydow, ażebygo więcey z druku nie wydawano, żewszędzie zatáiony, potym zaś znależiony y za pozwoleniem Officii *Inkwizycyi, w Mi ſteracie przedrukowany: Náoſtátek przez pewnego Teologa Zakonu S. Franciſzka Re: Obſer: Prowincyi Ruſkiey przedrukowany w Lublinie R. 1725.*

Teraz zaś

Z Łácińſkiego ięzyká na Polſki,

Przetłumaczony.

Przez X. JAKUBA RADLINSKIEGO, S. T. D. Kánonika Zakonego Grobu Chryſtuſowego, Proboſzczá Leżayſkiego. Roku Páńſkiego 1733.

W LUBLINIE w Drukárni Coll: Soc: JESU.

BIBLIOTH. UNIV. IAGELLONICAE

Ná Herb J. O. DOMU POTOCKICI
y MNISZCHOW.



Kryżem POTOCCY Prawdę Wiary utrżymuią:
Piora MNISZCHOW w kśięgi ią niebieſkie
wpiſuią.
Więc co ieſt dzieł POTOCKICH, y potym
przybędzie.
Temi Piorami zawſze zapiſano będzie.

Jáśnie Wielmożnemu Páńſtwu,
y Dobrodzieyſtwu,
Jáśnie Wielmożnemu J. M. PANU
P. JOZEFOWI
z POTOKA
na Staniſławowie, Zbarazu, Brodach, Niemierowie, y Krotoſzynie
POTOCKIEMU
Jaśnie Wielmożney J. M. PANI
P. LUDOWICE
z MNISZCHOW
POTOCKIEY
WOIEWODOM y GENERAŁOM
Xięſtwa Kiowſkiego
Warſzawſkim, Sniátyńſkim, Lezańſkim
Kołomyſkim &c. &c.
STAROSTOM
Pánom y Dobrodzieiom.

Z Prawda Chrześciańſka niegdy od nieprzyiaciela ſwego zeznana, nieodważam ſię gdzie indziey ſkłonić, tylko do Prześwietnego Domu Waſzego, Jáśnie Wielmożne Moście Páńſtwo y Dobrodzieyſtwo.

Ieżeli

Ieżeli bowiem kiedy, tedy naybardziey teraźnieyszych wiekow, prawda Chrześciańska wszędzie nienawiśna, wszędzie niemiła, wszędzie wygnanie cierpi, zaczym aby kiedykolwiek bespieczne, státeczne, y spokoyne mogła miet skłonienie, w Waszym ia Iaśnie Oswieconym składam Domu. Prawda bowiem Chrześciańska naypierwsze, naywiększe, y nayskutecznieysze bespieczeństwo swoie wzieła od krzyża; Prawda ná krzyżu wywyższona, ná krzyżu urosła, ná krzyżu potwierdzona, ná krzyżu niebu, ziemi, y piekłu ogłoszona. Zaczym aby y teraz podobne bespieczeństwo miet pod krzyżem y ná krzyżu mogła do Iáśnie Oswieconych POTOCKICH ciśnie się Domu. W Tym bowiem Iaśnie Oswieconym Domu, ieżeli Prawda Chrześciańska będzie chiała miet wywyższeni, honor y acceptacya u Monarchow, tedy ia do tey estymacy wyniosa Iáśnie Oswieceni z Domu Tego Vice Rejowie, Prymasowie, Arcypiskupi, Biskupi, y bardzo blska z Tronem Francuskiem przez Nayiáśnieysza MARIA z LESZCZYNSKICH Krolowa Francuska y Nawarska Kolligacya. Ieżeli pomieniona Prawda Chrześciańska będzie chciała miet bespieczeństwo: tego iey zawsze dodadza niezwyciężeni

zwyciężeni z Tego Domu Hetmani. Ieżeli będzie chciała aby dla iey zachowania y rozszerzenia o niey radzono, tedy iey wszelka dadzą radę niezliczeni z Tego Domu Senatorowie. Ieżeli będzie chciała, aby zá nię przed Máiestatami y Monarchami Naywyższemi mowiono, wtowybornie potrafią Wielcy z tego Domu Kanclerzowie. Ieżeli będzie chciała mieć prostą drogę y przewodnią ad abdita Regum, to wyświadcza Wielcy Domu Tego Marszałkowie. Na ostatek ieżeli z nieprzyiacielem swoim Prawda Chrześciańska potkáć się zechce, y przeciwko niemu ná polu Marsowym stanąć y tandem wygraną otrzymáć, to Iáśnie Wielmożnym POTOCKIM iest rzecz prawie wrodzona, iest rzecz nayłátwieyszą, y więcey niż tysiącznemi przykładami doświadczona wyprobowana, praktykowana, y od samychże nieprzyiacioł Domu POTOCKICH publicznym świadectwem zeznana. Któż może bydź większym nieprzyiacielem Domowi POTOCKICH, y owszem całemu Chrześciańskiemu Imieniu, iáko są niewierni Saracenowie, Turcy y Tatarowie? á postáremu ci lubo od Iasnie Wielmożnych POTOCKICH tak wiele razy przekonani, zawsze to zeznaią, że Iáśnie Wielmożni

mywali całość y dostoieństwo Monarchow swoich, á przez to samo iáko wiary tak y Prawdy Chrześciańskiey bespieczeństwo zachowali. Niegodzi się zamilczeć Iásnie Wielmożnego Stefana POTOCKIEGO Woiewodę Bracławskiego Generała Podolskiego, Pisarza Koronnego, Kámienieckiego, Litynskiego, Látyczewskiego y Felinskiego &c: Starostę ktory pod Nayiásnieyszym Zygmuntem III wzamieszaniu był Prezydentem Urbis Metropolitanæ, *á potym iáko pisza Historycy* Martem Livonicum justum, Dacicum, glorioſum, Moſchoviticum remotum, Turcicum ſacrum compeſcuit. *Coż bowiem iest* Martem Turcium Sacrum compeſcere? *Ieżeli nie Turkow, Poganow, na woynie świętey gromić. I tát iest zawsze wrodzoną Iasnie Wielmożnym POTOCKIM, wiary, kościołá, y Prawdy Chrześciańskiey krzyżem bronić. Niewspominam tu Mikołáia POTOCKIEGO, Woiewody Bractawskiego, Generatá Podolskiego Hetmana Wielkiego Koronnego, Kámienieckiego Latyczewskiego, Nizińskiego, Czerkawskiego &c: Starosty, á potym Kasztellana Krakowskiego. Nie wspominam Stanisława POTOCKIEGO Woiewody Krakowskiego, Hetmana Wielkiego koronnego.*

Nie

Nie wſpominam Feliza POTOCKIEGO *Woiewody Krakowſkiego, Hetmana Polnego, á potym Kaſtellana Krakowſkiego, y Hetmana Wielkiego Koronnego. &c. &c. Nie wſpominam na oſtatek lásnie Wielmożnego Andrzeia* POTOCKIEGO *Oyca Twego Káſztellana Krakowſkiego, Hetmana Wielkiego koronnego, Halickiego, Lezańſkiego, Kołomyſkiego Staroſty, &c: bo tych wſzyſtkich heroiczne dzieła, dla utrzymania Prawdy, niebu y ziemi pokazane, nie podobna wyliczyć. Podobnym ſpoſobem ktoż wyliczy, albo opiſać potrafi, niewypowiedziane lásnie Oświeconego* TEODORA POTOCKIEGO, *Arcy-Biſkupa Gnieznieńſkiego Xiążęcia Prymaſa y Vice Reja Polſkiego teraznieyſze podczas Interregnum prace: Iego praca y powaga Seymiki Woiewodzſtw ná Seym* Convocationis *nieprzerwane ſtanęły, Iego władza y zwierchonoscia Seym* Convocntionis *do pożądanego przyſzedł końca, Iego roſtropnościa wſzyſtkie obrady, prawa, trudności, ułatwione zoſtáły. Iego przezornoscia, poſtronne y wielkie potencye do tych czas utrzymuią ſię, że podczas Interregnum, dotąd takiego Kroleſtwo Polſkie zażywa pokoiu, iákiego zażywało* vivente Majeſtate.

I dla-

I dlatego lubo Nayiáśnieyszy Monarcha AUGUST II z wyśokich wyrokow Boskich, powinność śmiertelności wypłacił, iednakże w Wielkim ViceReju swoim, chwalebnie żyie, ktory tak mądrze całym Krolestwem rządzi, y z pograniczonemi komportuie się Monarchami, ze po ogołoconym Krolestwie z tak wielkiego Monarchy, prawie nieznát tego ogołocenia in meditullio Regni. *Iako tedy pomieniony Iáśnie Oswiecony Xiąże PRIMAS y ViceRey, pierwsze początki* Jnterregni sapientissimè, prudentissimè ac providissimè disposuit, *ták nadzieia w BOGU, że y in Campo electorali tego nominowat będzie, y obierze* cum consensu omnium Ordinum Regni *y potwierdzi Monarchę, ktory BOGU, kościołowi, krolestwu, y wszystkim stanom koronnym zgodny będzie. A ztąd będzie wieczne monumentum Iaśnie Oswieconego Domu POTOCKICH, że za Iego powaga władza, zwierzchnością, y praca, Monarchowie Polcy* eliguntur, Coronantur, & regnant.

Kiedy mi zaś przychodzi wielkie dzieła twoie y woienne expedycye Jáśnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu in hanc paginam effundere, *Czasu na to niestáie, ale y naszcupłe opisanie tego, wieczności potrzeba;*

Dosyć

Dosyt nátym że sami nieprzyiaciele Twoi boiąc się odwagi męstwa y potencyi twoiey, milczeniem swoim swiadcza, iak wielkie iest Imię y męstwo twoie: dosyt nátym że opuściwszy inszych, sami Kozacy ktorych pięc tysięcy (nie Rzeczypospolity, ale twoim zwłasnego skarbu podiętym woyskiem) wyciałeś, y rebellia ich przeciwko Krolestwu Polskiemu przytłumiłeś, wiecznemi czasy głosić będą woienne stratagemmata *y odwagi Twoie: Zaczym ia o nich milczeć wolę, aniżeli* minus sufficienter *mowił. To iednak ieszcze námieniam do przedsięwzięcia mego: Prawdy z nieba stępuiacey naźiemię, y potym náziemi urodzoney, nie ktoinszy był Ociec domniemany, tylko JOZEF, On Iey był Opiekunem, on Piastunem, on Protektorem; on tę Prawdę z Betleem do Egiptu, z Egiptu nazad do Palestyny odprowadził, y wszelka pomienionej Prawdzie na każdym mieyscu dał protekcyą y zasłonę. I ta Prawda Chrześciańska ktora się w tey ksiazce zamyka z nieba zstąpiła, zaczym nie do kogo innego, tylko do Ciebie* Jáśnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu, *iáko do JOZEFA Polskiego na skłonienie spieszy, ty iey tedy bądź Oycem, Opiekunem, Protektorem y Dobrodzieiem. Ty*

ia

ia z Betleem to iest z Państwa Chrześciańskiego przenieś powaga swoia do Egyptu to iest do niewiernych y uporczywych Poganow, aby ia wszędzie przyieli, aby się tey Prawdy wszędzie uczyli, aby tę Przwdę po wszystkich nacyach, Państwach, y Prowincyach wszędzie rozsiewali, a przez to samo, aby wielkie Imię POTOCKICH ieszcze większym y głośniey szym przed całym światem uczynili: Do tey niedoli przyszła teraz Prawda Chrześciańska częstokrot że nigdzie bespieczniey spoczac nie może tylko wiednym kosciele y to nie zawsze, y ieszcze zwielka ostroznoscia dyskrecya y rostropnoscia: ktoz tego wieku więcey wystawił Konwentow y kościołow nad Ciebie, Jáśnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu. Twoia szczodrobliwoscia Kosciol Saniſtawowski à fundamentis reperowany, y wielkiemi prowentami opatrzony. Twoia szczodrobliwoscia kosciol Tomaszowski, glorioſiſſimè erygowany, Rzefowsk y Krotoszyński hactenus eriguntur: Záczym lubo w Jáśnie Oswieconym Domu Twoim, ma dosyć mieysca Prawda Chrzesciańska, iednakże nad to y w pomienionych kościołach od Ciebie erygowych, iáko w swiatnicach swoich rownie spoſobne może mieć mieysce dla tego, że ieżeliby kto niechciał iey nauki słuchać w Jáśnie

Oświe-

Oświeconym Domu Twoim, to iey przynay-
mniey w pomienionych kościołach, prędzey
usłuchać może. Iest uczęstnikiem tey Pań-
skiey szczodrobliwości Twoiey, y Zakonu ná-
szego kościoł Leżański, ktoremu zalezała,
zaniedbana y prawie zapomniana summę
wyliczyć instantanee każałes, y oraz dzieśię-
ciny wytyczne znowin y inszch grontow ra-
rissimô ævi præsentis exemplô, wydawáć
ordynowałes, y wydaiesz. To tedy samo iest
nieomylnym znakiem, że Prawdę Chrześcian-
ska kochasz, kiedy nietylko kościoły nowe
funduiesz, ale y dawne fundacye utrzymuieß,
y onym sprawiedliwość nie odwłoczna admi-
nistruiesz. Tu chcibym nie chciał wspomnieć
Jaśnie Wielmożney S.P. J. Mości Páni Wi-
ktoryi z Leszczyńskich *POTOCKIEY Wo-*
iewodziny Kiowskiey, Warszawskiey Sinia-
tyńskiey, Lezańskiey Kołomyskiey &c: Sta-
rosciny, neq; ipsis sæculis defendæ Con-
sortis tuæ, *to* ipsi lapides de pariete clama-
bunt, *co ta świątobliwa Pani ná ozdobę ko-*
ściołow od Ciebie fundowanych, y inszych tak
wielu czyniłá! otym ia mowić nieumiem y tego
zupełnie wyrazić niemogę, niech zamnie mo-
wią kościoły Stanisławowskie, iáko za zarli-
wosca tey nieba godney Pani ozdobione, przy-

brane,

brane, ubogacone! niech powiedza Ołtarze iey tak pracami adornowane! niech powie wszystko generalnie ubostwo y sieroty iáko szczodrobliwie w pomienionych Basylikach były wspomagane, niechay powiedza Zakony z iey promocyi y stárania godnemi ludzmi nap[illegible]nione y nieźliczonemi dobrodzieystwy opatrzone. Inszych tey świątobliwey Páni cnot osobliwie potaiemnych y sekretnych (o co się naybardziey stárała] nie wspominam, bo pewien iestem ze ich Wszechmogąca sprawiedliwość Niestworzona ukoronowała w niebie; y tu ná ziemi iuż koronuie w J. W. Synu Stanisławie POTOCKIM Staroście Halickim: ktory pamiętaiąc się bydź Niezwyciężoney Wiktoryi Synem, we wszystkich sprawach y interesach kreleństwa, o Wikorya się stara, wszystko z wikorya czyni, wszędzie na wiktorya zasługuie. Victor iest na Sądach y Trybunałach, bo samey tylko sprawiedliwości upatruie: Victor iest na Seymach y Seymikach, bo się nie o swoy interes ale o całość Wolności stara. Victor iest na publicznych legacyach, bo na nich to tylko promowuie, co mu zgodna Instrukcya Woiewodztwa albo Ziemi podaie. Victor iest in affectibus Nobilitatis, bo sobie tak wszystkich konwinkuie,

żego

że go prawie na rękach y ſercach ſwoich Ordo equeſtris noſi. Victor ieſt w doſtąpieniu przyiázni Wielkich Domow, bo ſobie konwinkował J. W. Dom Zamoyſkich, y z niego wziął ſobie in Sociã vitæ J. W. Helenę Zamoyſką Woiewodzankę Smolenſką rowną ſobie Trymfatorkę y przyſzła na mieyſce J. W. Matki ſwoiey Wiktorya. Aieżeli przed tym iedynie z krzyżem ſwoim tak wiele wiktoryi otrzymał, dopiero ż ich więcey otrzymywać będzie, kiedy ſwoy Krzyż na herbownych Kopiach J. W. Zamoyſkich zaſadzi; Krzyżem ſwoim utarczki y potyczki codzienne błogoſławić będzie, á herbownymi Zamoyſkich Kopiiami, ná nieprzyiacioł nácierać będzie, y oez wątpienia in hoc ſigno, & armis vincet. O ſzczęśliwa zaprawdę Wiktorya! ktora tantum Victore animorum ſwiatu Polſkiemu wydała! & plures futuros pares Victores, w J. W. Wnukach całemu krolеſtwu zoſtawiła! Nie mnieyſze ma beſpieczenſtwo Prawda Chrześciańſka y w Twoim Prześwietnym Domu, J. W. Mościa Dobrodziko; zaczym wziąwſzy ſobie za haſło y tarczą krzyż J. W. POTOCKICH, udaię ſię pod cień y zaſłone herbownego konczyca Twego. Coż bowiem znácza te tryumfalne herbownego konczyca

Piora

Piora, ieżeli nie wyniesienie serca, myśli affektow Twoich ku niebu? Więc gdy pod cieniem tych Pior, Prawda Chrześciańska swoy spoczynek miec będzie, razem z Twemi korony godnemi myślami, wyżey nad niebiosa, temiż Piorami wyniesiona zostanie. Coż znaczy liczba siedmi pior? ieżeli nie siedm Cnot pryncypalnych? to iest trzy Teologiczne, á Cztery Kardynalne, ktoremi przed BOG'IEM ásnieiesz, abyś siedmioraka herbu Twego liczbę ná sercu wyrażiłá: zaczym gdy do tych siedmiu cnot przystąpi uniwersalna, powszechna, y wszystkim cnotom pospolita cnotá, to iest Prawda Chrześciańska, Páni Krolowa, Mistrzyni Hetmanowa y Przewodnia wszystkich inszych cnot, tym samym urosnie osmioraka liczba, ktora iako zupełna doskonałość znaczy, tak Ciebie J. W. Mościa Dobrodzieyko *zupełnie doskonałą, niebu prezentowáć będzie. A ieżeli powiemy, że liczba siedmi Pior adumbruie, albo przynaymniey przypomina liczbę Sacramentow? bez watpienia y to rozumienie iest przyiazne Prawdzie Chrześciańskiey, bo ta przeciwko wszystkim sektom uporczywym, y między sobą niezgodnym, iednostaynym całego kościołá Bozego wyrokiem, zawsze głosi y opowiada*

liczbę

liczbę ſiedmi Sakramentow. Na oſtatek liczba ſiedmi Pior znaczy ſiedm Wiktoryi, ktore J. W. Vandalinus Mniſzech Hetman y Wodz woyſka Ceſarſkiego przez lat ſiedm z nieprzyiaciela otrzymał; w nadgrodę tedy tak waleczney odwagi iego Karol wielki Ceſarz Chrześciańſki, do iednego Piora, ktore przedtym J. W. Mniſzchowie za herb mieli, przydat ſzeſc Pior, y koronę, aby przez to pokazał, że J. W. Mniſchowie wiktoryami ſwoiemi w niebo ſię unoſza; y że dla wielkich zaſług ſwoich, godni ſa korony. I z tey tedy miary ieſt wſzyſtko in favorem Prawdy Chrześciańſkiey, bo ta ieſt wſzyſtkich wikoryi początkiem, przyczyna, okazya, y korona: a zatym w ukoronowanym Domu ſłuſznie Tron ſwoy zakłada. Ale heroiczne dzieła y odwada Jáśnie Wiemożnych Mniſzchow nie mogła ſię zamknąc granicami Państwa Rzymſkiego; zaczym około roku 1513 J. W. Mikołay Mniſzech do Kroleſtwa Polſkiego zawitał, gdzie od Zygmunta Auguſta z honorem przyięty Indigenat otrzymał, y pierwſzemi honorami od tegoż Monarchy wynieſioney zoſtał. Na polu tedy Polſkim zaſzczepione latoroſki J. W. Mniſzchow

tak się krzewiły, y rozkrzewiły, że im obſernost Kroleſtwa Polſkiego wyſtarczyć niemogła, y dlatego aż do Moſkwy, iáko wielka Familia ſwoię, ták heroiczne Domu ſwoiego dzieła przenieśli. J. W. *bowiem* Jerzy Mniſzech *Woiewoda Sandomirſki Lwowſki, y Samborſki Staroſta, gdy wielkiego Wodza Moſkiewſkiego Demetryuſza do Moſkwy odprowadził, y obaczył że przeciwko niemu Panowie y poddani Moſkiewſcy rebellia podnieśli, tedy przeciwko nim woyſko, y ręże obrocił, y tym ſpoſobem wodzowi ſwemu Demetryuſzowi poſłuſznemi uczynił. A żeby zaś cały ſwiat widział, że* J. W. Mniſzchowie *nietylko korony od Karola Wielkiego herbowi ſwemu nadaney, ale y Tronu ſą godni, tedy pomieniony Wodz Moſkiewſki, Demetryuſz wziął ſobie za żonę Corkę* J. W. Jerzego Mniſzcha. *Ták tedy* J. W. Mniſzchowie *z Tronem Moſkiewſkim ſkolligowani, mocniey y ſkuteczniey Dobro poſpolite Kroleſtwa Polſkiego promowowali, ponieważ za ſtaraniem y pomocą* J. W. Jerzego Mniſzcha, *Woiewodzſtwo Cierniechowſkie, Smolenſkie, y Nowogrodzkie, kroleſtwu Polſkiemu przyłączone zoſtało, y potym* activitate

Tychże

Tychże J. W. Mniszchow *Władysław IV. Krol Polski wielkim* Wodzem *Moskiewskim był obrany. I ten iest znak pryncypalny, cnoty, odwagi, y dzielności Iásnie* Wielmożnych Mniszchow, *że iednych Monarchow na Tronach swoich utrzymuia, á drugich ná Trony wywyszaia, albo za cáłość y dostoieństwo ich, życie swoie y fortunę łożą. I tak uczynił Iasnie* Wielmożny Waleryan Mniszech, *ktory pod Ottonem III Cesarzem, ná woynie, mocno się waiąc przeciwko Krescencyuszowi Rzymskiemu, życie swoie y krew ná placu Marsowym wylał. Ale ieden za wszystkich stanie całemu światu Polskiemu, Iásnie* Wielmożny Iego Mość Pan Jozef Vandalinus Mniszech, *Marszałek* Wielki Koronny, *Jaworowski, Rochatynski &c. Starosta, Twoy y Krolestwa Polskiego Ociec. Ten swoią wiernością, rozumem, rostropnością y głębokim w naytrudnieyszych interessach doświadczeniem, tak Nayiaśnieyszemu Monarsze* Augustowi II *przypadł do affektu, że się zdał bydź iedno z niem serce Iako tedy Jasnie* Wielmożny Jerzy Mniszech *Wielkiemu Wodzowi Moskiewskiemu był obrona przeciwko rebellii Moskiewskiey?*

tak ten Wielki Minister Regni, *pod czas domowych w Polszcze differencyi y Konfederacyi, był nieprzełamaną kolumną Maiestatowi Polskimu. W tym się naybardziey Chwalebnym, roſtropnym, y całego świata podziwienia godnym pokazał, że tak wierność Maiestatowi zachował, aby oraz y całość Oyczyzny utrzymał: wiednym to było u niego pragnieniem; y Maiestatu dostoieństwo, y całość wolności utrzymát; nie zażył obosiecznych Augusta II mieczow na zgładzenie praw y swobod narodu wolnego, ale na odcięcie złych zamyſłow: Piorami swoiemi nie pisał ani notował* læsiones Majestatis, *ale raczey wszystko niemi gluzował, co kolwiek mogło Krolewskie urazić serce. Gdy tedy z obudwu stron, y affekt Maiestatu, y serca Synow Koronnych nader mądrze umiarkował, wykonał to, ze zawzięte* belli Civilis incendium *ugaſło, á pokoy pożądany zawitał, y trwa do tąd, z ukontentowaniem całego Krolestwa.* Przydaie *szczęścia y honoru Imieniowi Twemu Jaśnie Wielmożna Magdalena z* Tarłow Mniszchowa *Marszałkowa Wielka Koronna, Jaworowska, Rohatynska &c: Staroscina Matka Twoia, ktora*

tak się

tak się wszelkich cnot orszakiem przyozdobiła, że na sobie ad vivum *wyraża Obraz* Prawdy Chrześciańskiey. Prawda bowiem Chrześciańska na pierwszym zaraz czole y placu ma BOGA przed sobą, Iego Dobrot wszędzie wyznaie, nowych się błędow ani wymysłow niechwyta, ale się dawney nauki trzyma, przed Maiestatami Monarchow bespiecznie stawa, w pałacach Senatorskich iáko Senatorow własna cnota przestaie, w kole Rycerskim iáko Mistrzyni Rycerzow, rzad y dyspozycya bierze, wszelkiemu nawet innemu stanowi ochotnie assistuie, y służy; ponieważ gdzie obecności tey Prawdy nie masz, tam wszystkie rzeczy sa fałszowi podległe. Kto pilnie na Jaśnie Wielmożną Matkę Twoię weyrzy, wszystkie talenta Prawdzie Chrześciańskiey właśnie przyrodzone, w niey znaydzie: Azatym przyznać iey musi: że na sobie reprezentuie obraz, Imie, y postáć Prawdy Chrześciańskiey. Należy do tego komputu Jaśnie Oswiecona Teressa Lubomirska Swiętego Państwa Rzymskiego Xiężna, Woiewodzina Czerniechowska Rodzona Twoia, zaprawdę cokolwiek honor y fortuna w inszych Heroi-

nach Polskich podzieliła, w niey iedney prawie wszystko zamknęła, y lokowała. Wniey czułość do BOGA y Chwały iego wypogodzoney Iutrzence rowna, bo iáko Iutrzenka przed innemi gwiazdami ná niebie wschodzi, tak ta świątobliwa Pani przed wszystkiem ludem do kościołá ná pierwszą Mszą codziennie śpieszy; y tak swoie nabożeństwo dysponuie, że go żadnemi interessami ani publicznemi, ani prywatnemi przerywáć nie dopuszcza: w niey znieśienie krzyżow od BOGA dopuszczonych, odważne, trwałe, y iednostayne. W niey politowánie nad ubostwem codzienne y choyne, żarliwość ozdobienia Domu BOZEGO, nigdy nieugaszona. Doznał tey szczodrobliwey żarliwości, Zakonu naszego Kościoł Przeworski, ktorego skarbiec drogiemi apparatami; Oltarze złotem y srebrem, Chrystus JEZUS w Nayświętszym Sakramencie utaiony srebrna koralowa wspaniała Monstrancya iest ozdobiony, y ukoronowany. Grob zaś JEZUSOW potaiemnemi y skrytemi szczyci się tey Heroiny Ozdobami.

Nie szerzę daley pochwał Przeswietnego Domu Twego Iásnie Wielmożna Mościa

ścią Dobrodzieyko, bo w Tobie żywy, rzetelny, zupełny wizerunek iáko w elkich Antenatow Twoich, ták y Iáśnie Wielmożnych Rodzicow upatruię. Wypełniłaś to ná sobie w krotkim czaśie, co Antenaci Twoi przez kilka śet lat praca, ſtaraniem, y Krwia nabywali, daley nie omylna nadzieią funduieſz że Herbownemi Piorámi ſwoiemi y cnotami, pod ſame ſię nieba w znieśieſz kiedy Krzyż Jaśnie, Wielmożnych POTOCKICH za Wodza wezmieſz.

Już tedy iaśniey nad ſłońce, każdemu widoma rzecz ieſt, ze iáko pod Krzyżem Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH beſpieczna ieſt Prawdzie Chrześciańſkiey obrona; tak pod cieniem tryumfalnych Piór, Jaśnie Wielmożnych MNISZCHOW, ieſt ſiedmioraka teyże Prawdzie zaſłona; zaczym ia w tym dwoiákim, álbo raczey iednym teraz Domu, iáko in Regia Solis, zoſtawuię, aby tu wiecznie mieſzkaiąc, wieczne y iaśne widzenie Prawdy Nieſtworzoney poſt ſera fata całemu Temu Domowi ſprawowała, y w Iaśnie Wielmożnych Wnukach, Antonim POTOCKIM, Annie POTOCKIEY Starościcach Haliczkich

ckich godna Koronę ná ziemi, á potym w niebie zgotowała y ſiedmia, herbownemi Piorami ná wieczne czaſy zapiſała. Tego ex voto Minimi Ordinis mei *życzę y o to* quotidianus Exorator ad Aras *zoſtaię.*

Jaśnie Wielmożnego M.W.M.

Panſtwa y Dobrodzieyſtwa

nayniżſzy ſługá

X. JAKUB RADLINSKI Kanonik

Zakonny Grobu Chryſtuſowego

PRZE-

PRZEMOWA

Do Czytelnika

Nie może ſię nigdy lepiey wydać, potwierdzić y uſtanowić prawda, iáko w ten czas, kiedy ſam nieprzyiaciel prawdy daie świadectwo prawdzie. Wielkie to było świadectwo. Chryſtuſowemu Boſtwu, kiedy on cuda czynił, kiedy umarłych wſkrzeſzał y chorych uzdrawiał &c, ale doſyć wielkie w ten czas kiedy ſami Diabli nieprzyiaciele prawdy poczuwali go bydź BOGIEM y wołali: *Coż nam, y tobie IEZU Nazareńſki? przyſzedłeś nas przed czaſem*

zagubić, wiem żeś iest Swiętym BOZYM. Podobnym ſpoſobem wielkie było potwierdzenie prawdy, kiedy Chryſtus na początku męki ſwoiey ucięte Małchuſowi przylepił y uzdrowił ucho, ale doſyć wielkie w tenczas kiedy ſam nieprzyiaciel prawdy żyd Longin, przebiwſzy bok Chryſtuſowi zawołał y wyznał; *zaprawdę Synem Bożym był ten.* Nad to wielkie było potwierdzenie prawdziwego zmartwychwſtania Chryſtuſowego, kiedy ſam Anioł powiedział Niewiaſtom, ze Chryſtus Pan zmartwychwſtał, nie maſzgo tu: ale daleko iawne było w tenczas kiedy ſami nieprzyiaciele zmartwychwſtania Chryſtuſowego,

ſtuſowego, to ieſt; żydzi, żołnierze, ſtrzegący Grobu, dali ſwiadectwo Arcykapłanom, że Chryſtus zmartwychwſtał. Náoſtatek wielce ſię potwierdziły ſerca Apoſtolſkie w wierze ſobie przed tym opowiedzianey, kiedy Chryſtus po śmierci ſwoiey drzwiami zamkniętemi wſzedł do nich, y pokazał im rany: ale doſyć dobrze w ten czas kiedy Tomaſz Apoſtoł przedtym niewierzący, y nie iáko nieprzyiaciel prawdy obiawioney drugim Apoſtołom, ſam potym zawołał y rzekł *Pan moy y Bog moy!* J dlatego Swięty Grzegorż Papież Homil: 26. in Evangelia mowi: *Więcey nam pomogło Tomaſzowe niedowiar-*

ſtwo do wiary, á niżeli wiara wierzących uczniow, albowiem gdy on dotykaniem do wiary ſię nawraca, naſz umyſł wſzelką wątpliwość odrzuciwſzy w wierze ſię potwierdza.

J to wſzyſtko dzieie ſię w teraznieyſzey kſiążce albo Traktacie Rabina Samuela, do Rabina Jzaaka napiſaney, albowiem Rabin Samuel, będąc urodzony żydem, tym ſamym był nieprzyiacielem prawdy Chrześciańſkiey, á poſtaremu w teraznieyſzey kſiążce ſwiadectwo daie prawdzie Chrześciańſkiey. Lubo tedy inſi Doktorowie y Teologowie piſząc przeciwko błędom żydowſkim, wiele potwierdzili wiarę Chrześciańſką,

ściańſką, ale daleko więcey uczynił Samuel Rabin, kiedy nieprzyiacielem będąć wiary Chrześciańſkiey, ſam dobrowolnie wyznał w tey kſiążce wiarę Chrześciańſką, y prawie wſzyſtkie iey taiemnice, iáko Doktor Chrześciańſki opiſał, obiaśnił, y utwierdził. Między rożnemi Filozofow y Teologow argumentami, znayduie ſię też y ten; ktory Filozofowie zowią *argumentum ad hominem:* ktory argument w ten czas bywa, kiedy adwerſarz naſz racyami ſwemi od ſiebie danemi przekonany bywa, álbo kiedy racyami od adwerſarza naſzego danemi, przeciwko niemu, *convictivè & evidenter* argu-

mentuiemy. Co kolwiek tu będzieſz czytáć Rozdziałow Rabina Samuela, te prawie wſzyſtkie ſą *argumenta ad hominem* przeciwko żydom, ponieważ przeciwko nim, z początkow, racyi, dowodow, y fundamentow żydowſkich argumentuie: racye bowiem, początki, y fundamenta żydowſkie, ſą Prorocy, wyroki ich, y cały ſtary teſtament; z tego wſzyſtkiego Rabin Samuel argumenta ſwoie buduie, y z ſamychże Prorokow żydowſkich, błędy y fałſze żydowſkie iáwnie pokazuie, á wiarę Chrześciańſką, iáśnieyſzą nad ſłońce całemu światu prezentuie.

Piſze Majolus Epiſcopus Vul-

Vulturarienſis, że gdy *Hieronymus de Sancta Fide*, z żyda zoſtał Chrześcianinem, tedy wydał kſiąſzkę przeciwko żydom, y błędom ich, ktorą gdy żydzi czytali, nawrociło ich ſię pięć tyſięcy dowiary ſwiętey Chrześciańſkiey. Niewątpić o ſkuteczności y dzielności, tey kſiąſzki Rabina Samuela: ktorą gdy by czytali żydzi, nie omylnieby ſię tyſiącami nawracali, ale że ſię iey czytać, obawiaią dla tego też w błędach ſwoich umieraią. Dawałem ia ſam te kſiąſzkę uczonemu żydowi, Fortyſowi, przed puſrokiem śmierci iego, ale on obaczywſzy tytuł kſiąſzki y mieyſce drukowania iey, podziękował za nię, mowiąc:

że iey ſobie nabędzie ztamtąd gdzie ieſt drukowana. Ale znać iey nie nabył, ani czytał, kiedy w błędach żydowſkich umarł.

Jak prędko zaś do rąk moich przyſzła tego Samuela kſiąſzka, nie mogłem ſię iey czytaniem ukontentować, y umysliłem ią z łacinſkiego na Polſkie wytłumaczyć, ale że mnie rożne trudności, to ſłabego zdrowia, to inſzych okoliczności nie przypuściły do tego, poſzło to w odwłokę; kiedy zaś z pewnego dyſkurſu wielkiego Senatora Polſkiego wziąłem do tego impet, koniecznie poſtanowiłem wypełnić moie przedſięwzięcie.

Ponie-

Ponieważ zaś w teraznieyſzey kſiążce wſzyſtkie ſwiádectwa Piſma Swiętego, przywiedzione ſą według werſyi Arabſkiey; dla tego też na polſkie tłumaczone tu będą, także według werſyi Arabſkiey. Dla lepſzego zaś zrozumienia przy kazdym Rozdziale przydam Obiaśnienia. Aniżeli tedy ſame Rozdziały y kſiąſzka iſtotna Samuela Rabina naſtąpi, pierwey tu położone będą dawne approbacye, y teraznieyſza, potym przemowa y Dedykacya łácinſka wydrukowana w ten czas, kiedy ta kſiąſzka była tłumaczona z Arabſkiego ná ięzyk łácińſki. Potym położy ſię liſt pomienionego Samuela,

do

do Rabina Jzaaka piſany, a ná oſtatek náſtąpi Rozdział pierwſzy tey kſiąſzki, y od tego pierwſzego Rozdziału, kazdy ſobie kſiązſzkę tę czytać może opuściwſzy to, wſzyſtko, co ieſt łácińſkim ięzykiem wydrukowane. Na końcu zaś tey kſiąſzki podaię Supplement albo przydanie náuk niektorych ſłuzących przeciwko żydom, y przeciwko błędom ich: a że w tym ſupplemencie podaię tam niektore Dekreta łácińſkie, dla tego, kto nieumie łácińſkiego ięzyká, to pomienione Dekreta opuścić, á ſamę, tylko Polſzczyznę czytać.

CENSU-

CENSURA

Pro impreſſione Latina

Pro Jlluſtriſsimo & Reverendiſſimo D.D. ALEXANDRO VARANO, Epiſc: Maceratæ & Tolentini.
Julianus de Jlariis, J. U. D. Canonicus Eccleſiæ Cathedralis: Maceraten: Reviſor Epiſc: vidit, &c.

Reimprimatur.

AMBROSIUS Spetia Nobilis Patritius vetuſtæ Mevaneæ, Protonot: Apoſtol: J. U. D. & Jlluſtriſſimi ac Reverendiſſimi D.D.

D.D. ALEXANDRI VARANI Epiſc: Maceratæ & Tolentini, Auditor & Vicarius Generalis. Jacobus Franciſcus de Amicis Patritius Macerat. J. U. nec non Phil: ac Sacræ Theol: Doct: S. Officii Reviſor vidit &c. Si placet Reverendiſſimo P. Inquiſitori Anconæ.

Reimprimatur.

Fr: Raymundus Toſcanus de Laureto Ordinis Prædicatorum Vicarius S. Officii Macer.

CEN-

CENSURA

Præſens opuſculum revidi, continet doctrinam ad removendum à Judæorum cordibus cæcitatis velamen apprimè utilẽ; proinde iteratô prelô dignum cenſeo. Pragæ ad Sanctum Benedictum in Hradshin, die 24. Novembris 1718,

D. Ioannes Maria Ziegler: Cler. Reg. S. Pauli, ibidem Præpoſitus, Reverendiſſimi Archi-Epiſcopalis Conſiſtorii Aſſeſſor.

EX parte Reverendiſſimi Archi-Epiſcopalis Conſiſtorii concedi-

conceditur facultas reimprimendi hunc Libellum. Pragæ 3. Decembris 1718.

DANIEL JOSEPHUS

EPISCOPUS Vicarius

Generalis & Officialis

APPROBA-

Approbatio Ordinaria

Pro impressione Polonica.

ANDREAS in Prussy PRUSKI, Episcopus Tanensis, Suffraganeus, Archidiaconus & Officialis Generalis Premislienſis.

LIbellum hunc cui titulus *Traktat Rabina Samuela:* unà cum ſuis Illuſtrationibus & additamento, ab aliquot Viris eruditis reviſum: cum nihil contineat, quod Fidei orthodoxæ repugnat, quin potiùs Sanam Doctrinam, & valida argumenta ad reducendos ad viam rectam Judæos, & lumen ad illuminandum corda, ac cæcitatem eorum præſeferat, Fidei Catholicæ utilem, & univerſis fructuoſum. Proinde ad animarum ſalutem & converſionem Judæorum, dignum cenſemus ut prelo committatur. Premisliæ die 25. Auguſti 1732.

ANDREAS PRUSKI
Epiſcopus Tanenſis Suffraganeus, Officialis Generalis Premislienſis. *mpp.*

Appro-

Approbatio Ordinis.

OPuſculum cui titulus: *Traktat Rabina Samuela*: ab Admodum Reverendo Patre *Jacobo Radlinſki* Sacræ Theologiæ Doctore, Canonico Ordinis noſtri, Præpoſito Lezayſcenſi ex latina in Polonicam linguam translatum, variisq; illuſtrationibus elucidatum, unà cum addito Supplemento, quoniam nihil Fidei contrarium in ſe continet, ſed potiùs ex Sacra ſcriptura errorem Judæorum deducit, ideo ad Majorem DEI Gloriam typis dandum eſſe cenſeo, ſi iis ad quos pertinet ita videbitur. Datum in Conventu Generali Miechovienſi die 16. Julii Anno Domini. 1732.

STANISLAUS STĘPKOWSKI
Ordinis Canonicorum Regularium Cuſtodum SSmi Hieroſolymitani Sepulchri, Chriſti Domini Cuſtos Generalis.

PRÆFA-

PRÆFATIO
ad
Amicum Lectorem

LEctor amice! Elevavit Dominus de terra iniqua Judæorum, inopem hunc & mendicum cognitionis Divinæ Rabbi Samuelem, ut compunctus corde, mortificaret, argueret, & ſtatueret contra facies Patrum, aĉ Fratrum ſuorum, in obcæcatione Judaica ſua gloriantium. Ductus enim a ſpiritu timoris & amoris, locutus eſt linguâ Arabicâ, nativoq; ſermone, ſequen-

tes exarando Epiſtolas, ad hominem, Judæorum errores convincentes, licet autem præ invidia Judæorum, (qui videbantur convicti & confuſi) per plura ſæcula fuerint abſconditæ in terra oblivionis, attamen per Adm: Jlluſt: & Adm: Rev: D. Franciſcum Grifonum, de terra Matelicæ denuo in lucem productæ, ſiquidem Bonus DEUS, Bonum hominem Hiſpanum Alphonſum, ſcilicet Jlluſtriſſimi Ord: Prædicatorum, inter cæteros delegit interpretantem ſermones & genera lingvarum, ut velut tuba Gedeonis latino clangore inimicos Chriſtianæ profligaret Religionis, & zelo Divini Amoris (uti eſt in Ord:

Prædi-

Prædicatorum) vulpeculas diſſiparet Myſtici Samſonis, quæ vineam Chriſti Sabaoth in Chriſtum & Chriſtianos demolire non ceſſant. Hunc ergo tractatulum quem alacri animo vidi & revidi, innumerisq; mendis ſcatentem induſtriâ non modicâ emendavi; Amice lector in manibus frequenter habe, animo revolve & bene conſidera, velint enim nolintq; inimici Crucis Chriſti, & qui ſcandalum habent Crucis, lapidem quem reprobaverunt, hic factus eſt in caput anguli. Precemur ergo Dei miſericordiam ut ſicut per Crucem a Judæis ſepultam, & ab Helena effoſſam, mortuum reſuſcitavit, ita per doctrinam

Crucis Christi in hoc tractatulo contentam, & a sapienti spiritu in lucem editam, revocet ad vitam gratiæ Religionisq; Christianæ mortuos per tot sæcula Judæos, vale & utere.



TRA-

TRACTATULUS

Admodum utilis ad convincendum Judæos de errore suo, quem habent de Messia adhuc venturo, & observantia Legis Mosaicæ.

EPISTOLA PROÆMIALIS.

Reverendissimo in Christo Patri, Fratri Hugoni, Magistro Ordinis Prædicatorum dignissimo, ac Sacræ paginæ Professori, ejus subditus Frater Alphonsus Bonohomine Hispanus, promissam obedientiam, promptam in omnibus, semper devotam.

Cùm ergo propter parvitatem meam, & insufficientiam non sim talis, ut vobis possim

vel sciam aliquid magnum facere, vel saltem assistere tanto Patri in laboribus & curis vestris, quas pro vera quiete omnium, & totius Patriæ sustinetis. Ad solatium vestrum aliquale, quasi in sublevamen laboris Libellum hunc antiquissimum, (qui nuper devenit ad manus meas & fuit antehac tot temporibus occultatus) nova translatione de Arabico in latinum per me translatum, parvum encæniolum vobis mitto. Sciendum quod inter Judæos multum glorientur illi, qui Arabicarum literarum obtinent peritiam: tum quia illæ literæ sunt in antiquorum Philosophorum

usu

usu satis copiosæ, tum etiam quia in eis utpote paucis Judæis, paucioribus Christianis, notis scribunt secreta sua confidentiùs, quæ volunt aliis occultare. Qua de causa ut æstimo Judæus iste, licet catechumenus auctor hujus libri, non ipsum in hebræo sermone, sed in Arabico annotavit: sed oportet, ut tardè vel citò omnia occulta revelentur, juxta sententiam Salvatoris. Ego verò in transferendo ipsum, auctoritates Bibliorum ab ipso Judæo inductas, sic scripsi in locis suis in Arabico & latino, non prout in nostra habentur translatione secundum Beatum Hieronymum, sed prout iste

Judæ9 eas ſcripſit, quando compoſuit hoc op9 & hoc feci ne aliquis mihi poſſit imponere, quod in contextu aliquid præſumpſerī addere, diminuere, vel etiam immutare, & ut ſuper hoc eſſent omnes Arabici mihi teſtes. Et hoc dico quod Judæus iſte noſtram translationem non ſequitur, ut videbitur in proceſſu. Me autem ut credo opportuit ipſum exponere in latino, prout ipſe loquitur in Arabico, eius modum loquendi & ordinem, quantum poſſibile eſt ſervando, aliter non interpres ejus, ſed corruptor libri ſui dici poſſem, ut etiam Judæi ſi viderint iſtum librum in atraq; lingva conſcriptum, tan-

tum covincantur per eum ſi viderent quod auctoritates in latino ad hoc deſcriptæ, in Arabico nondiſcordarent. Et cum ſolatio veſtro Domine mi & Magiſter, hic eſt finis hujus, quem intendo. Conſervet vos Ordini noſtro Dominus noſter JESUS Chriſtus per multa tempora in ſua gratia & Amore. Amen.

ZAczyna ſię liſt, ktory posłał Rabin Samuel Jzraelita, rodem z miaſta Krola Morochiańſkiego, do Rabina Jzaaka ſtarſzego Synagogi, ktora ieſt w Subiulmecie w pomienionym Kroleſtwie, w Roku Pańſkim tyſiącnym: ale ieſt przetłuma-

czona z Arabſkiego ięzyka na Łaciński, przez Wielebnego X. Alfonſa Bonohomine Hiſzpana, Zakonu Kaznodzieyſkiego. Ktore przetłumaczenie uczynił Roku Pańſkiego 1334, podczas Papieſtwa Benedykta Papieża XI. ktory liſt na co ieſt wydany, y na co ſię zda, kontext tegoż ſamego liſtu, y to co w nim napiſano, zupełniey pokażą, z tytułem, ktory ieſt taki.

TYTUŁ LISTU

Liſt ktory napiſał Rabin Samuel Izraelita, rodem z Miaſta Krola Morochiańſkiego, do Rabina Izaaka ſtarſzego Synagogi, ktora ieſt w Subiulmecie, w przerzeczonym Kroleſtwie.

LIST

LIST

Niech cię zachowa BOG o moy Bracie! y niech to sprawi abyś przemieszkał poty, poki się nieskończy ta nasza niewola, y poki się nie zgromadzi to nasze rozproszenie, y niezbliży się nadzieia nasza, y poki nie naznaczy BOG upodobania swego, nad życiem naszym Amen.

Wiem dobrze y doświadczyłem się tego, że pełność nauki za czasow nászych, iest w tobie; y ty iesteś nadzieia nasza upewnienia nas, w watpliwościach Prawa y Prorokow, z twoiemi wykładami chwalebnemi. Dla tego ia pragnąc bydź uczęstnikiem nauki twoiey, tobie otwieram skrytości serca mego, o tych wszystkich

rzeczach, ktore ſą w Prawie Moyżeſzowym y w Prorokach, o co wſzyſtko ia ſię troſzczę albo turbuię z boiaznią. Zaczym uciekam ſię do obfitey umieiętności twoiey y mądrości, y pōſyłam ci tę kſiążeczkę, ſpodziewaiąc ſię, że przez ciebie za wolą Boſką w prawdzie potwierdzony będę, y w watpliwoſciach obiaśniony.

Tu ſię iuż zaczyna kſiązka Rabina Samuela, przeſłana Rabinowi Jzaakowi w rożnych trudnościach y wątpliwościach owierze żydowſkiey, ktore miał pomieniony Rabin Samuel. Ktora kſiązka ze ieſt rozporządzona na Rozdziały, dla tego y tu Rozdziałami tłumaczona będzie.

ROZ-

ROZDZIAŁ I.

Czemu żydzi ſą w gniewie Bożym?

PRagnę moy Panie bydź upewniony przez ciebie, z dowodow Prawa Moyżeſzowego y Prorokow, y inſzych Piſm, dla czego my żydzi powſzechnie ſkarani ieſteśmy od BOGA tą niewolą, w ktorey zoſtaiemy? ktora może ſię właśnie nazwać gniewiem Bożym wiecznym, ponieważ nie ma końca. Albowiem teraz ſkończyło ſię tyſiąc lat y więcey, iakoſmy przez Tytuſa byli w niewolą zabrani. My wiemy że Oycowie naſi czcili bałwany, pozabiiali

biiali Prorokow, y prawem Bożym wzgardzili, y dla tych wſzyſtkich grzechow, BOG ich nie karał niewolą, tylko przez ſiedm dzieſiąt lat w Babilonii; á po czaſie pomienionym dał ſię im ubłagać, y przywrocił ich do ziemie ſwoiey. J według Piſma, gniew Boży był na ten czas wielki bardzo, nad wſzyſtkie gniewy, ktore przed onemi czaſami wſpomina Piſmo: iednakże iako ſię powiedziało, kara tak wielkich grzechow, nie była tylko przez ſiedmdzieſiąt lat. A teraz moy Panie gniew Boży ktorym nas temi czaſy karze, nie ma końca, y końca iego nie obiecuią nam w Prorokach.

Jeżeli-

Jeżelibyśmy chcieli powiedzieć, że ten teraznieyszy gniew w którym iesteśmy, iest ieszcze on gniew, dla którego była ona niewola siedmiudziesiąt lat, iákoby w tenczas nie stało się zupełnie zadosyć, za grzechy przerzeczone przez onych Oycow naszych? My sami czyniemy Boga kłamcą, co się nie godzi; ponieważ sam BOG prawdziwy y chwalebny, oney niewoli założył pomieniony koniec przez Prorokow, to iest siedmdziesiąt lat: Zkąd taka mowá nie iest odpowiedz, ale tylko wycieczka, albo wymowka: y nie trzebaby iey przed rozumnemi wspominać, ani się z nią odży-

odżywać. A ieżeli powiemy że BOG podczas onego przeniesienia z miłował się nad iedną częścią narodu naszego, a nie nad drugą; y tych nad ktoremi się zmiłował, do prowadził do wybudowania, powtornie, kościoła iáko mowi Prorok Jeremiasz, iżemy iesteśmy z liczby tych, nad ktoremi się BOG nie zmiłował? tedy nam odpowiedzą Chrześcianie, że BOG zmiłował się nad temi ktorzy czcili bałwany, ktorzy pozabiiali Prorokow, więc się zmiłował y nad nami, bośmy nie z grzeszyli. Znowu na Oycow naszych ktorzy z grzeszyli, kara Boskiey zemsty miała swoy

pewny

pewny koniec, czemuż tedy naſza kara, ma bydź bez końca ktorzyśmy nie zgrzeſzyli? tak tedy długa ieſt y bez końca ta kara w ktorey zoſtaiemy, teraz iuż ieſt tyſiąc lat, á poſtaremu ani w Prawie Moyżeſzowym, ani w Prorokach tey kary końca nie możemy znaleść. Zaczym Panie moy gdy BOG karał Oycow naſzych dla bałwochwalſtwa, y dla zaboyſtwa Prorokow, y kara y wina wiadome ſą w Piſmie Swiętym, ponieważ BOG nie karze dwa razy za iedno, za grzechy tamte przeſzłe, byłá kara nie inſza tylko niewola ſiedmiudzieſiąt lat, BOG albowiem nie karze

powſzechnie, albo generalnie, tylko dla powſzechnego albo generalnego, to ieſt wſzyſtkim poſpolitego grzechu: zaczym muſi to być prawda, że my po oney niewoli, zgrzeſzyli wſzyſcy przed BOGIEM, grzechem wielkim nad bałwochwalſto pierwſzych Rodzicow naſzych, y nad zaboyſtwo Prorokow: ponieważ BOG za pomienione grzechy karał Oycow naſzych, tylko przez lat ſiedmdzieſiąt, y nie więcey: a nas iak ſkarał, iuż ieſt tyſiąc lat y więcey, y do tych czas karze, y rozproſzył nas na cztery części ſwiata. Jednakże cokolwiek ſię tráfi, Boſcy ieſteśmy we wſzelkim przypadku,

bo

bo nie maſz żadney odpowiedzi albo wymowki na to, co ſię tu powiedziało; Odpowiedz.

OBIASNIENIE Tego ROZDZIAŁU

Ażeby wſzyſtkie Rozdziały tey kſiąſzki, mogły być lepiey zrozumiane, umysliłem tu przy kázdym Rozdziale podać obiaśnienia: dawſzy tedy wytłumaczenie pierwſzego Rozdziału, przyłączam tu zaraz y Obiaśnienie. Co tedy do zrozumienia pierwſzego Rozdziału należy, trzeba wiedzieć, że kiedy żydzi nie ſłuchali przykazania Boſkiego, ále ſię mu wyraznie przeciwili, kłaniaiąc ſię bałwanom, zabiiáiąc Prorokow do ſiebie poſłanych, y Prawem Boſkim gardząc, tedy ich Pan BOG podał w niewolą Babilońſką, y czas tey niewoli naznaczył ſiemdzieſiąt lat: iako o tym świadczy Jeremiaſz Prorok w Rozdziale 25.

Dla tego mowi Pan zastępow: za to żeście nie słuchali słow moich, oto ia poslę y wezmę wszystkie narody pułnocne mowi Pan, y Nabuchodonozora Krolá Babilońskiego sługę mego: y sprowadzę ich do ziemie waszey, y do obywatelow waszych, y do wszystkich narodow ktore sa około niey: y pozabiiam ich, y podam ich na dziwowisko, y na posmiewisko, y na spustoszenie wieczne. I wygubię z nich głos wesela y głos radosci, głos Oblubieńca, y głos Oblubienice, głos młyna, y światło pochodni. I będzie wszystka ta ziemia spustoszona y w podziwieniu, y będa służyć te wszystkie narody krolowi Babilońskiemu siedmdziesiąt lat. Toż samo opowiada tenże Prorok w Rozdiale 29. *Gdy się zaczna wypełniać w Babilonii siedmdziesiąt lat, nawiedzę was y pokażę nad wami słowo moie dobre, abym was przywrocił do mieysca tego.* Także Daniel Prorok w Rozdziale 9 wspomina o tey niewoli gdy mowi. *Ia Daniel zrozumiałem w księgach liczbę lat, o ktorey stało się słowo Panskie do Ieremiasza Proroka, aby się*

wypełniły

wypełniły ſpuſtoſzenia Ieruzalem ſiedmdzieſiąt lat. Z tych tedy obudwu Prorokow, pewna rzecz ieſt że za rożne grzechy ſwoie cierpieli żydzi, niewolą Babilońſką przez lat ſiedmdzieſiąt, á nie więcey.

To położywſzy za fundament, tak z tąd argumentuie Samuel Rabin: Tak wieleśmy przedtym wielkich y ciężkich grzechow popełnili, kiedyśmy bałwany czcili, Prorokow zabiiali, y wſzelkie Prawo Boſkie wzgardzili, á przecię nas za te wſzyſtkie grzechy, niekarał Pan BOG więcey niewolą Babilońſką, tylko przez lat ſiedmdzieſiąt: Ponieważ zas w teraznieyſzey niewoli, iuż nie ſiedmdzieſiąt ale więcey niż tyſiąć lat zoſtaiemy, zaczym muſi być inſzy iakiś wielki y ciężki grzech, dla ktorego nas BOG tak ciężko y długo karze. A że o końcu teraznieyſzey niewoli żaden nam Prorok nic nie wſpomina, ani obiecuie ſkończenia iey; więc ta naſza niewola wktorey my żydzi zoſtaiemy, muſi być wieczna, y końca nie maiąca: ale o tym

będzie pod Rozdziałem trzecim, w Obiaśnieniu.

ROZDZIAŁ II.

Probuie tego, że żydzi za iakiś cięszki grzech w korym trwaią, zostaią w teraznieyszym rozproszeniu: y oraz daią się dowody przeciwko ich zwyczaiom, ktore z Prawa Moyżeszowego zachowuią.

POzwoliwszy tedy albo dopuściwszy to moy Panie, że iesteśmy w grzechu iakimsi bardzo wielkim, proszę cię teraz abyś mnie upewnił y nauczył, że ieżeli my teraz, gdy nas BOG rozproszył z Jerozolimy, y podał w tę niewolą tak długą

długą, albo wieczną, dla onego grzechu; powagą naszą y własną wolą bez wyraźnego rozkazu Boskiego, zachowuiemy obrzezanie, y szabasz, y insze ceremonie ktore trzymamy według Prawa Moyżeszowego: czemuż my w tey niewoli nie zaczęli zachowywać Ofiar całopalonych y niecałopalonych staremu testamentowi przyzwoitych? albowiem my wiemy, że od tego czasu ktorego Tytus zburzył miasto Swięte, y Kościoł spalił y Biblioteki, y nas w tę niewolą rozprusżył, tedy zaraz w ten czas ustały między nami ofiary całopalone, y niecałopalone, y BOG nie obiecał nam potym

przez iakiego Proroka, ani przez Proroctwo, ani przez obiawienie iakie pewne, żebyśmy ſię mieli powrocić kiedyżkolwiek do Jeruzalem, według prawa y zwyczaiu dawnego, ani nam przykazał, potym abyśmy zachowali zwyczaie y ceremonie pomienione. Zdaiemi ſię tedy iż z tego ſamego może ſię wnoſić to, że my nie od BOGA, ale od tych ktorzy byli w gniewie Boſkim, zwyczaie albo ceremonie pomienione wzieliśmy, y do tych czas one zachowuiemy. J to mi ſię zdaie że nam ſłuſznie mowić mogą Chrześcianie. Jako wy zachowuiecie Obrzezanie y Szabaſz,

baſz, y czytacie w Synagogach kſięgi Moyżeſzowe y Prorockie bez roſkazu Boſkiego; á czemuż podobnym ſpoſobem nie zachowuiecie Ofiary ſtarozakonney, y czemuż ſobie nie czynicie Kapłana, y Krola, y Xiążęcia, y namazania Swiętego, y kadzidła, y czemu nie wyſtawiacie ſobie Ołtarzow, y czemu nie zachowuiecie ceremonii y wſzyſtkich inſzych rzeczy, ktore ſą w Prawie Moyżeſzowym zamknięte y opiſane? iáko zachowuiecie ſzabaſz y Obrzezanie według tradycyi waſzych, bez przykazania Boſkiego, z właſney woli waſzey? Zobudwu tedy ſtron bieżycie

na

na obrazę Boſką, y tak te wſzyſtkie rzeczy pomienione czynicie przeciwko woli Boſkiey. Albo ieżeli powiadacie, że ta ieſt wola Boſka y upodobanie, ażebyście pomienione ceremonie zachowali (czego iednak dowieść y pokazać nie możecie) czemuż nie zachowuiecie wyżey wyrażonych zwyczaiow y ceremonii ktorych wiele zachować możecie? A ieżeli nie dopuſzczaią wam tego czynić Krolowie y narody pod ktoremi zoſtaiecie, iednakże dopuścili by wam wiele inſzych rzeczy czynić, iáko dopuſzczaią obrzezania, y kſiąg Prorockich czytania, y Synagog, y inſzych zwy-

zwyczaiow ktore zachowuiecie. J na to wſzyſtko Panie moy nie mamy gotowey nadoręczu odpowiedzi doſtateczney, iako mi ſię zdaie: ieſteśmy iednak Boſcy we wſzelkim przypadku.

OBIASNIENIE

TRoiaka w ſtarym Teſtamencie we dług Prawa Moyżeſzowego zwykła bywać ofiara: pierwſza bywała przez obrocenie albo ſpalenie rzeczy Ofiarowaney na popioł, y prawie aż do zniſzczenia oney, na wyznanie naſzey nikczemności przed BOGIEM y Panem naywyzſzym, y ta ofiara nazywa ſię u Teologow *Holocauſtum*, to ieſt ofiara całopalona, z bydlat zabitych y ze krwi wylaniem y z tąd ſię zowie ofiara krwawa. Druga ofiara bywała taka, na ktorey działo ſię ofiarowanie rzeczy żyiącey, albo nie żyiącey BOGU, bez wylania krwi, częścia na podzięko-

dziękowanie Panu BOGU za przeszłe dobrodzieyſtwa iego, częścią na uproſzenie ſobie przyſzłych dobrodzieyſtw y łaſk iego, y ta Ofiara nazywa ſię u Teologow *Hoſtia ſeu Sacrificium pacificum & incruentum*, to ieſt ofiara bez krwawa albo niekrwawa, bo przy iey oddaniu Panu Bogu, nie było żadnego wylania krwi. Trzecia ofiara bywała także krwawa na ubłaganie rozgniewanego Pana BOGA, y na doſyć uczynienie za grzechy, y ta ofiara, nazywa ſię u Teologow iednym ſłowem *Victima*. Gdy tedy w tym Rozdziale drugim, pomieniony Rabin Samuel piſze przeciwko żydom, tedy na fundamencie tey troiakiey ofiary ſtarozakonney tak przeciwko nich argumentuie. Zachowuiecie Obrzezanie y ſzabaſz, y inſze ceremonie według Prawa Moyżeſzowego, a czemuż nie zachowuiecie według tegoż Prawa Moyżeſzowego ofiar krwawych całopalonych, ktore bywały z bydląt zabitych y palonych na ſtoſach ogniſtych, aż do popiołu? Czemu nie zachowuiecie ofiar bezkrwawych,

wych, y takich iákie bywały w ſtarym teſtamencie na podziękowanie Panu BOGU za dobrodzieyſtwa iego? Czemu nie zachowuiecie ofiar krwawych, na ubłaganie Pana BOGA rozgniewanego, takim zwyczaiem y ſpoſobem iáko opiſuie Prawo Moyżeſzowe? naoſtatek żydzi teraż nieczynicie ſobie ani namazuiecie Kapłanow, Krolow y Xiążąt, ani zachowuiecie kadzidła Prawem Moyżeſzowym opiſanego, á czemuż zachowuiecie ſzabaſz y obrzeżanie? J zaprawdę nie maią nato żydzi zadney odpowiedzi, tylko ſię tym ſkładaią (iakom od niektorych ſłyſżał) że teraz ſą w niewoli: ale na to odpowiedam: ta niewola teraznieyſza w ktorey zoſtaią żydzi, nie przeſzkadza im Obrzezania, ſzabaſzu, trąbkow, kuczkow, ſądnego dnia, Paſchy albo wielkiey nocy &c, á dla czegoż ma im przeſzkadzać ofiar krwawych y nie niekrwawych, oſobliwie w Polſzcze, gdzie u nas żydom wſzyſtko ſię godzi; y u niektorych Panow większe daleko maią reſpekta y applikacye do rządow dobrami

brami ich, aniżeli ſami Chrześcianie. Mowiąc tedy prawdę gdyby teraznieyſzym żydom przyſzło czynić ofiary krwawe z bydląt zabitych, iáko przed tym czynili, woleliby te woły, barany, y kozły do Wrocławia pognać, y zá nich pieniędzy albo towarow nabyć. Fundament tedy y racya tego, że teraznieyſi żydzi zachowuiąc niektore zwyczaie Prawa Moyzeſzowego, á nie záchowuiąc ofiar krwawych ieſt ten; bo te wſzyſtkie były figurą ofiary krwawey Chryſtuſowey ktorą że iuż wypełnił y odprawił CHRYSTUS na krzyżu, za czym iuż figura uſtąpić powinna, á ſamę rzecz zachować należy.

ROZDZIAŁ III.

Jako wſzelkie zachowanie Prawa żydowſkiego, nie ieſt przyiemne BOGU, dla grzechu w ktorym zoſtaią żydzi.

ZNayduiemy moy Panie P. BOGA

BOGA mowiącego przez uſta Zacharyaſzowe, w Rozdziale ſiodmym, gdzie mowi o oney pierwſzey krotkiey niewoli, biorąc pomienione mieyſce Piſma Swiętego według ięzyka Arabſkiego iáko niżey ieſt położone; w Łacińſkim zas ięzyku tak ſię znayduie: *To powiada Pan BOG kapłanom y ludowi ziemie; kiedyście pościli y płakali przez cały czas ſiedmiudzieſiat lat, rozumieliście żeście pościli do mnie y płakali, a ia takiego poſtu niechciałem od was:* Naſza zaś werſya inaczey ſię ma: Ja zaś piſać zamyſlam tak, iako texty Piſma Swiętego znayduią ſię w Arabſkim ięzyku, ktore pomieniony

Samu-

Samuel przywodzi, nie ták, iak ſię znayduią w Bibliach naſzych. Namienia Pan BOG Pánie moy w pomienionych ſłowach, że gdy my żydzi byli ſiedmdzieſiąt lat w pomienioney niewoli, *byliśmy bez prawa, bośmy poſtu nie mieli, ani mamy od Prawa, iáko inſzych zwyczaiow, y podobnym ſpoſobem byliśmy bez obrzezania y ſzabaſzu.* J bez wątpienia wſzyſtkie te rzeczy nic nie ważą gdy gniew Boży zoſtaie nad ludem ſwoim. On zaś pierwſzy gniew Boſki był krotki bo ſiedmdzieſiąt lat, teraznieyſzy zaś gniew w ktorym teraz ieſteśmy, ieſt długi; bo iuż ieſt tyſiąć lat y więcey, a nieznayduieſię ko-

niec

niec iego w Prorokach. Y obawiam ſię Pánie moy, że iáko BOG podał w onę niewolą krotką Oycow naſzych, bez prawa, y bez zachowania ceremonii Prawa Moyżeſzowego, ani przyiął ich poſtow ani Zwyczaiow prawa ich, poki ſię nie wypełnił czas kary ich, to ieſt ſiedmdzieſiąt lat: tak w tey niewoli oſtatniey nie przyimuie uczynkow naſzych, ktore pełniemy według zwyczaiow prawa Moyżeſzowego. Zaczym ſię pokazuie z tąd, że my zoſtaiemy w większym grzechu teraz, a niżeli zoſtawali Oycowie naſi w Babilonii. Azatym pokazuie ſię daley, że my ieſteśmy w więk-

 kſzym

kſzym gniewie Boſkim, aniżeli oni byli: z tego zaś ſamego wnoſić ſię dobrze może, że uczynki naſze mniey ſię Panu BOGU podobaią, y my ieſteśmy bardziey u niego w nienawiści, y to ieſt wiadoma że oni dla śmierci albo zabiiania Prorokow, y dla tego że bałwany czcili, byli tylko ſiedmdzieſiąt lat w niewoli, á my dla wielkiego grzechu y owſzem naywiękſzego, ieſteśmy niewolnikámi, y iuż temu ieſt tyſiąć lat, y więcey. J ta niewola Pánie moy beż wątpienia ieſt ona, ktorą Pan BOG przez uſta Daniela Proroka nazywa ſpuſtoſzeniem, gdy mowi w Rozdziale 9: *Aż*

do

do zakończenia y końca będzie trwałe spustoszenie. Pierwsza niewola nazywa się przeprowadzeniem, bo po krotkim czasie przywroceni byli Oycowie naśi z honorem do Jeruzalem, ale teraznieysza niewola nazywasię spustoszeniem wiecznym, w ktorey zapewne Pan BOG nie zmiłuie się nad nami: iáko się zmiłował nad Oycami naszemi w Babilonii; y nad to że ich cieszył przez Prorokow, ktorzy im obiecywali uwolnienie, y byli wszyscy razem: nam zaś nic nie obiecuią Prorocy, y oprocz tego rozprusżył nas Bog. Jednakże cokolwiek się przytrafi, Boscy iesteśmy we wszelkim przypadku. OBIA-

OBIASNIENIE

POſpolite ieſt Teologow zdanie, y wiary Swiętey Katolickiey nauka, że poki człowiek ieſt w grzechu y w gniewie Boſkim, poty wſzyſtkie iego uczynki, choćbyteż naylepſze nie ſą przyiemne P. BOGU. Ponieważ tedy żydzi zoſtaiący w teraznieyſzey niewoli ſą w gniewie Boſkim, (dla tego bowiem ſą tak w długiey niewoli że ſię Pan BOG na nich gniewa, dla grzechu bardzo wielkiego, o ktorym będzie niżey) zaczym wſzyſtkie uczynki żydowſkie iáko to poſty, iałmużny, ſzabaſzy, Obrzezania, modlitwy, y ktorekolwiek inſze, nie ſą przyiemne P. BOGU. Ze zas żydzi nie przyimuią zdania Teologow [o ktorym tu namieniliśmy] więc pomieniony Samuel Rabin nie zażywa w tym Rozdziale iáko y w inſzych, zdania Teologow przeciwko żydom, ale raczey zażywa Piſma ſtarego teſtamentu, y z niego argumentuie tak: kiedyśmy

żydzi

żydzi byli w niewoli tylko przez lat siedmdziesiąt, uczynki nasze nie były przyiemne P. BOGU: zaczym teraz kiedy iesteśmy w większey y dłuższey niewoli, ktorey iuż iest więcey niż tysiąć lat, toć podobne uczynki nasze nie są przyiemne P. BOGU, y owszem bardziey są obmierzłe, aniżeli były Oycow naszych, bo nasz grzech iest większy, aniżeli były grzechy Oycow naszych, iako się to pokaże w Rozdziale szostym.

Ponieważ zaś iako w inszych, tak y w teraznieyszym Rozdziale, namienia Samuel Rabin że gniew Boży y teraznieysza niewola w ktorey zostaią żydzi iest wieczna, y końca niemaiąca, dla tego zdało mi się podać tey prawdy racye, y dowody.

Pierwsza tedy racya tego, że teraznieysza niewola, w ktorey zostáią żydzi iest wieczna, iest ta, że kiedy inszych czasow byli w inszey niewoli żydzi przed teraznieyszą niewolą, to im Prorocy opowiadali, kiedy mieli być z niey uwolnieni, y czas im kazdey

niewoli zamierzali poki miała trwać: o teraznieyszey zaś niewoli kiedyby się miała skończyć, żaden Prorok nie wspomina, y w całym Pismie Swiętym to się nie znayduie: zaczym nie omylnie wnosić się może, że teraznieysza niewola żydowska iest wieczná y końca niemaiąca, J ta racya iest Samuela Rabina, ktorą dał w teraznieyszym Rozdziale.

Druga racya iest ta, ponieważ teraznieysza niewola żydowska, iuż więcey trwa niż pułtora tysiąca lat, słusznie się wnosić może, że nie mogą mieć żydzi zadney nadziei, aby się kiedy miała skonczyć. Jeżeli bowiem przez tak wielki czas, w ktorym żydzi byli bogatsi, y mocnieysi, á przecię nie mogli się wyłamać z tey niewoli, ani mogli odebrac tego, co utracili; dopieroż bardziey nie dokażą tego potym, ponieważ prawie codzień bardziey niszczeią y słabieią: á lubo w krolestwie naszym zdałoby się komu, że się mocnią żydzi y bogatszemi są nad Chrześcianow, ponieważ wszystkie

prawie

prawie miasta Polskie osiedli, przez pobłażanie Panow, dla zysku mizernego, iednakże po inszych Państwach, nigdy niemaią tey wolności ani protekcyi. J to też na reflexyi mieć potrzeba że lubo niektorzy Panowie daią protekcye żydom, áby się mocnili y panoszyli, iednakże gdy ich widzą dobrze zapomożonych, częstokroć takie na nich podatki nakładaią, że tego ich zapomożenia y zmocnienia nie znać.

Trzecia racya iest ta: tak wiele razy przeszłych wiekow zanosili się y zapędzali na to żydzi, a żeby byli kościoł Jerozolimski y dawne Państwo swoie odebrali, iednakże nigdy nic nie wskorali. J tak pisze Euzebiusz w księdze czwartey Historyi kościelney, w Rozdziale 6, że żydzi w pięćdziesiąt lat po zburzeniu swoim przez Tytusa Cesarza, rebellizowali Rzymianom, spodziewaiąc się dawney wolności dostąpić, y y krolestwo odebrać, ale od Rzymianow tak są zwyciężeni, podbici, y skrusżeni, że ich ostatek z ziemie żydowskiey wygnano, y wyrokiem Ce-

ſarſkim zakazano, áby ſię do Jerozolimy nie wracali, y owſzem zakazano, aby bliſko do Jerozolimy nie przyſtępowali, żeby na nię y nie poyzrzeli. Swiadczy także Swięty Chryzoſtom w mowie drugiey przeciwko żydom, ze także za Pánowania Konſtantyna wielkiego, chcieli ſię wybić żydzi z władzy Rzymianow, ale Konſtantyn Wielki kazawſzy im po obrzynać uſzy, na znak rebelliy po wſzyſtkich Prowincyach y Pańſtwach onych rozpruſzył, aby ich niedowiarſtwo wſzyſtkim było wiadome. Ale ieſzcze y tu nie przeſtali żydzi rebellizować, albowiem za panowania Juliana Apoſtaty znowu chcieli kościoł Jerozolimſki budować, gdy bowiem Julian Ceſarz zachęcał żydow, aby ofiary dawnym zwyczaiem czynili, oni odpowiedzieli, że im ſię tego niegodzi, tylko w kościele Jerozolimſkim, ktory teraz ieſt ſpuſtoſzony. Tedy Julian Ceſarz natychmiaſt kościoł kazał reſtaurować, wſzyſtkiego żydom dodaiąc czegokolwiek było potrzeba do tey ſtruktury. Cieſzyli

ſię

ſię tedy niezmiernie zydzi, y mieli mocną nadzieię że przyida do dawney wolności: przeciwnym zaś ſpoſobem ſmucili ſię y ulękli Chrześcianie, ale ich pocieſzył y utwierdził S. Cyryl z Zakonu naſzego Biſkup Jerozolimſki, dowodzac z Daniela Proroka, y ze ſłow Chryſtuſa Pana u Mateuſza Swiętego w Rozdziale 24, że to ieſt rzecz nie podobna, aby kościoł Jerozolimſki miał być reſtaurowany.

Jakoż tak ſię ſtało; albowiem kiedy wykopawſzy ziemię poczeli żydzi zakładać fundamenta, y iuż niedaleko było do tego, ażeby y ſám kościoł murowali, tedy w nocy ſtało ſię wielkie trzęſienie ziemie, przez ktore kamienie dawnych kościelnych fundamentow były z gruntu poruſzone, y wſzyſtkie inne budynki poblińkie ſtały ſię poruynowane. To ledwie ſię ſtało, zaraz ſię wſzędzie rozgłoſiło, gdy ſię tedy na dziwowiſko wielka ludzi liczba naſchodziła, z nowu ſię ſtał inſzy cud: albowiem nieſpodzianie ogień ſpadał z nieba, y wſzyſtkie naczynia rzemieſnikow

ſnikow y całą materyą do murowania nagotowaną ſpalił, y z niſzczył y ſamych żydow wiele pozabiiał, iáko ſwiadczy Niceforus wkſiędze 10 w Rozdziale 33, y ten ogień trwał przez cały dzień tak dalece, że żydzi wielkim ſtrachem przeięci, choć poniewolnie, wyznawali Chryſtuſa Pana prawdziwym Bogiem, iednakże nauki iego przyiąć nie chcieli, ale w błędzie ſwoim zoſtali.

Gdy tedy żydzi w niedowiarſtwie ſwoim ieſzcze uparci byli, tedy BOG miłoſierny dla nawrocenia ich, większy y ſtraſznieyſzy cud pokazał: albowiem bliſkiey nocy nieſpodzianie na ſzatach żydowſkich ſtały ſię wyrażone znaki krzyża Swiętego, ktore podczas dnia gdy obaczyli żydzi, y chcieli ich zetrzeć, żadnym ſpoſobem tego dokazać nie mogli. To widząc Swięty Cyryl Biſkup Jerozolimſki rozważał u ſiebie Proroctwo Danielowe (ktore y ſam Chryſtus w Ewangelii potwierdził) y tenże Swięty Biſkup opowiedział wſzyſtkim, że przyſzedł czas

ktore-

ktorego ſię ſłowa Chryſtuſa Pana pełnią że nie zoſtanie kamień nakamieniu, w kościele Jerozolimſkim. A o to w tym momencie kiedy to Swięty Cyryl mowił, ſtało ſię znowu wielkie trzęſienie ziemie, ktore oſtatek kamieni z fundamentow wyrzuciło; y rozproſzyło: A na oſtatek naſtała wielka nawałność, wiatr, y burza, ktora wapno y piaſek, y wſzyſtkie inſze rzeczy do murowania ſprowadzone, po powietrzu rozegnała: oprocz tego ogień z ziemie nagle wypadł, y ten wſzyſtkich tych ktorzy uporczywie chcieli kończyć zaczęty kościoł, albo ktorzy ſię przyſzli przypatrować, pożarł y ſpalił. J tak wiele dokazał Julianus Ceſarz Apoſtata, ktory chciał tego dokazać że Chryſtuſowe wyroki y Proroctwa nie maią żadnego fundamentu. Temi tak wielkiemi cudami przeſtraſzeni żydzi, odſtąpili od budowania kościoła ſtarozakonnego Jerozolimſkiego, ale że iednakowo nie nawrocili ſię do Chryſtuſa Pana, dla tego oprocz namienionych cudow, ieſzcze im BOG miło-

ſierny

ſierny ten cud pokazał, ktory przywodzę z Nicefora.

Kiedy fundamenta kościoła Jerozolimſkiego zakładali żydzi, y kiedy ſię przez trzęſienie ziemie kámienie fundamentow powzruſzały, tedy na ten czas pokazała ſię iákaś iaſkinia wſkale, ktorey gdy dla głębokości przeyzrzeć nie mogli, tedy ci ſami ktorzy do murowania naznaczeni byli, chcąc tego docieć, iednego z poſrzodka ſiebie do pomienioney iaſkinie po ſznurze ſpuścili. Ten tedy gdy po ſznurze wpuścił ſię do iáſkinie, z nalazł ią do połowy zalaną wodami, y na cztery części rozdzielona. Powracaiąc ſię nazad z iaſkinie, napadł na kolumnę w poſrzodku teyże iáſkini będąca, y trochę wyzſzą nad wodę, owey tedy kolumny trzymaiąc ſię rękami, y coraz wyżey ſiągaiąc, znalazł naniey kſiążeczkę położoną, w cienkie y bardzo czyſte prześcieradło uwiniona, ktora wziawſzy, tymże ſamym ſznurem, ktorym był wpuſczony do iaſkinie, dał znać aby go nazad wyciągniono.

gniono. Gdy go tedy wyciągniono, iák prędko onę kſiązkę pokazał, tak wſzyſcy zadumieni zoſtali, á naybardziey dla tego że pomieniona kſiązka zdałá ſię być ſwieza, y nienaruſzona, y że w tak głębokim y ciemnym mieyſcu znaleźiona była. Pomieniona zaś kſiążka gdy otworzona y czytana była, nie tylko żydow ale y Grekow zmieſzała: na początku bowiem tey kſiążki było napiſano większemi literami: *na początku było ſłowo, á ſłowo było u BOGA, á Bogiem było to ſłowo: In principio erat Verbum & Verbum erat apud Deum, & Deus erat Verbum.* A krocey, y po proſtu mowiąc, cała owa kſiązka zamykała w ſobie Ewangelią S. Janna Apoſtoła. Ten zaś cud y z inſzemi tu wyrażonemi, był znakiem tego, że ſłowo Pana y Zbáwiciela naſzego nigdy ſię odmienić nie może, ktorym oſtatnie kościoła y miaſta Jerozolimy ſpuſtoſzenie, opowiedział. Pomieniona bowiem kſiążka cudownie znaleźiona nauczyła wſzyſtkich, że BOG ieſt ſtworzycielem wſzyſtkich rzeczy,

ktory

ktory to wszystko co się stało, dawno postanowił: nauczyła także że daremna była praca tych, ktorzy tak bardzo nalegali do budowania kościoła Jerozolimskiego, ponieważ BOG nieodmiennym swoim dekretem raz na zawsze postanowił spustoszenie kościoła Jerozolimskiego. Z tych tedy cudow ktore się na ten czas stały, wielu było takich, ktorzy Chrystusa Bogiem wyznali, do Kościoła Chrześciańskiego poszli, y w nim się ochrzcili, y za dawne grzechy swoie błagali Chrystusa Pána o odpuszczenie. Te wszystkie rzeczy ieżeli się komu mniey prawdziwe zdadzą, tedy niech ci dadzą świadectwo, ktorzy na to patrzyli y to słyszeli, y w swoich historyach napisali (iako napisał Sozomenus ktory pisze w księdze piątey historyi swoiey w Rozdziale ostatnim, że za czasow życia iego, żyli ieszcze ludzie, y świadkowie, ktorzy na to wszystko patrzyli, y to słyszeli) A ieżeli y to mniey się podoba, niechże przynamniey sami żydzi y Grecy dadzą świadectwo,

ktorzy

ktorzy to dzieło to ieſt kościoł ſtarozakonny zawſze niedokończony zoſtawili, albo go zacząć żadnym ſpoſobem nie mogli. Ponieważ tedy żydzi tak wiele razy Kościoł ſtarozakonny Jerozolimſki budować zaczynali, á nigdy go dokończyć nie mogli, ale zawſze cudami niebieſkiemi odſtraſzeni od tego byli, znak ieſt, że niemaſz woli Boſkiey aby więcey żydzi byli przypuſzczeni do wybudowania kościoła ſtarozakonnego, y do doſtąpienia dawney wolności, á zatym niewola ich, końca niema.

Czwarta racya tego, że teraznieyſza niewola żydowſka końca nie ma ieſt z Piſma Swiętego, gdzie Jeremiaſz Prorok w Rozdziale 19 dawno opowiedział: *To powiada Pan zaſtępow tak ſkruſzę narod ten, y miaſto to, iako ſkruſzone bywa naczynie ganczarſkie, ktore więcey nie może być naprawione albo reſtaurowane.* Ale naczynie ganczarſkie tak bywa ſkruſzone że więcey nie bywa ſpoſobne do naprawienia y reſtaurowania: więc gdy narod żydowſki

y mia-

y miaſto Jerozolimę BOG ſkruſzył, y zruynował, iego ſkruſzenie y zruynowanie ieſt takie, że narod żydowſki y miaſto Jerozolima, iuż napotym nie może być reſtaurowane, poprawione, y wybudowane. J to Proroctwo Jeremiaſzowe, nie może ſię rozumieć o żadney inſzey niewoli ktorą cierpieli żydzi przed przyściem Chryſtuſa Pana, ponieważ po każdey pomienioney niewoli, y wolność y miaſto y kościoł y Kroleſtwo przywrocone było żydom: pomienione tedy Proroctwo rozumieć ſię powinno o teraznieyſzey niewoli, ktorą żydzi cierpią od śmierci Chryſtuſa Pana aż do dnia dziſieyſzego, ponieważ na nich to ſię wſzyſtko pełni do dnia dziſieyſzego, co przed wieki opowiedział Jeremiaſz Prorok. To ſamo opowiedział Jzaiaſz Prorok w Rozdziale 25 gdzie mowi: *Panie Bogiem moim ty ieſteś wywyzſzać cię będę, wychwalać będę Imię twoie, ponieważ uczyniłeś dziwne rzeczy, mysli dawne, iednakże wierne. Albowiem obrociłeś miaſto w grob, miaſto mocne w ruinę y na*

dom

dom albo mieszkanie postronnych aby więcey nie było to miasto, y aby na wieki nie było wybudowane. Dla tego tedy wychwalat cię będzie narod mocny, miasto narodow mężnych będzie się ciebie obawiało. Domine Deus meus es tu, exaltabo te & confitebor nomini tuo: quoniam fecisti mirabilia, cogitationes antiquas, fideles tamen. Quia posuisti Civitatem in tumulum, urbem fortem, in ruinam, domum alienorum ut non sit Civitas, & in sempiternum non ædificetur Super hoc laudabit te populus fortis, Civitas gentium robustarum timebit te. Ponieważ tedy BOG przez Jzaiasza Proroka obiecał że miasto Jeruzalem wiecey niebędzie budowane ná wieki, zaczym do budowania y wybudowania iego iuż więcey nie będą przypuszczeni żydzi, á zátym idzie daley że niewola w ktorey teraz zostaią żydzi iest wieczna y konca niemaiąca. Więcey podobnych textow nieprzywodzę, ponieważ ich Samuel Rabin w następuiących Rozdziałach przywodzi.

Z tego wszystkiego co się tu powiedziało tak argumentuię przeciwko żydom: niewola teraznieyszza w ktorey zostaią żydzi iest wieczna y końca nie maiąca iako się dowiodło: zaczym żydzi z tey niewoli nigdy nie wynidą: zaczym daremne ich nadzieie o przyściu przyszłym Messyaszowym, zaczym daley musi to być prawda, że Messyasz przyszedł.

ROZDZIAŁ IV.

Pokazuie to że żydzi sa zaslepieni.

PAnie moy bardzo się dziwuię nam samym, spodziewamy się bowiem codziennie uwolnienia z teraznieyszey niewoli, y zawsze o tym mowiemy, y zawsze dyszkuruiemy o przywroceniu naszym do Jeruzalem, y dla tego iesteśmy slepi albo zwodziciele prostakow.

Pewna

Pewna bowiem rzecz ieſt, że po rozpruſzeniu naſzym ktore ſię ſtało przez Tytuſa, nie pokazał ſię między nami Prorok, ktoryby nam obiecywał to przywrocenie, albo powrocenie do Jeruzalem; podobnym ſpoſobem po niewoli ſiedmiudzieſiąt lat, nie było żadnego Proroka ktoryby co mowił o tey niewoli naſzey ktora nie ma końca, aż ná końcu ſwiata, ani ma uwolnienia tylko przez zakończenie ſwiáta, bo Daniel teraznieyſzą niewolą naſzę nazywa ſpuſtoſzeniem bez końca, w Rozdziale dziewiątym. Z kąd obawiam ſię Panie moy, że gdy tak wielka niewola nie może bydź na cały

narod naſz dopuſzczona od BO GA, tylko dla iakiegoś naywiękſzego grzechu przeciwko BOGU, (ktory grzech ieſt więkſzy a niżeli zabiiać Proroki, y czcić bałwany dla ktorych grzechow Oycowie naśi byli ſkarani) że iako BOG nie ma zmiłowania nad nami w życiu, ponieważ w iednym grzechu trwamy; tak też nie zmiłuie ſię nad nami umarłemi: iednakże ieſteśmy Boſcy we wſzelkim przypadku ktoryby ſię przytrafił.

OBIASNIENIE

Między roznemi karami ktore Pan BOG dopuścił na żydow, ieſt też y zaſlepienie, iáko naucza wielki Teo-

log

og Pererius ktory mowi: *Niech się nikt nie dziwuie że żydzi tak iawney, y wyrokami Prorokow opowiedzianey, y wielu swoich doświadczeniem wyprobowaney nauki o przyściu Messyasza, y o śmierci iego nie wiedza, ani rozumieia; ponieważ to samo zaslepienie, iest to iedna z wielu y z naywiększych kar żydowskich kara, ktoremi oni dla zabicia Messyasza skarani byli od Pana BOGA. Dwoiakim bowiem karania sposobem karani byli żydzi; iedno karanie było według ciała, y to troiákie, to iest utracenie krolestwa y godności; wieczne miasta y Kościoła spustoszenie: y wieczne wygnanie wszelkiego złego y nędzy pełne. Drugi sposob karania był duchowny y ten dwoiáki, to iest zaslepienie duszy y za twardzenie serca, do zrozumienia, uwierzenia y przyięcia tego co do Messyasza należało.* O tym záslepieniu traktuie Rabin Samuel w teraznieyszym Rozdziale, co aby iáśnieyszá było, wiedzieć potrzeba, że całe pospolstwo y narod żydow na dwie części dzielić się może; pierwsza część żydow iest

uczonych, biegłych w Biblii, y wiadomych dobrze tak ſtarego iako y nowego teſtamentu [luboć takich bardzo mało znayduie ſię] druga część żydow ieſt nieuczonych, proſtych, y nie maiących doſkonałey wiadomosci, nie tylko nowego ale y ſtarego teſtamentu, y takich ieſt nierownie więcey. Lubo tedy Samuel Rabin nażywa żydow w teraznieyſzym Rozdziale ſlepemi y zaslepionemi, iednakże ta prawda naybardziey pada na żydow uczonych y biegłych w Piſmie Swiętym, ktorzy nie tylko maią wiadomość ſtarego y nowego teſtamentu, ale też y w inſzych naukach iáko to Filozofii, Teologii, Medycynie, ſą nader dobrze wycwiczeni. Podobnym ſpoſobem kiedy tenże Samuel Rabin nazywa żydow zwodzicielami proſtakow, to właśnie ſłuży y przyzwoita ieſt żydom uczonym, ktorzy maiąc naukę doſkonałą, y wiedząc naukę z Piſma Swiętego o TROYCY Przenayświętſzey y przyściu Meſſyaſzowym, nie chcą uznać prawdy, á tym ſamym nieuznaniem

niem zwodzą prościeyszych y mniey uczonych żydow, gdy bowiem prościeyszych żydow chcemy nakłonić do porzucenia błędow swoich, oni to odkładaia do uczeńszych, y iako tam flyszałem mawiać zwykli: *Niech ten y ten żyd w naukach biegły y Pisma Swiętego dobrze wiadomy, porzuci błędy żydowskie, y ia porzucę* Biada tedy tym żydom uczeńszym, ktorzy nie tylko swoie ale y cudze zawodzą dusze: właśnie się tedy nazwać mogą: *Deceptores simplicium* zwodziciele y zdrayce Prostakow.

Dotego komputu należy Fortys żydowin flawny w wielu okazyach Medyk: temu dał Pan BOG Wszechmogący dostateczną nauk wyzwolonych, Filozofii y Pisma Swiętego tak starego, iako y nowego testamentu wiadomość, y biegłość, á postaremu będąc tak dobrze obiaśniony, prawdy uznać nie chciał. Na puł roka przed śmiercią iadąc z Warszawy ten Fortys żydowin, zachorował we wsi Szarzynie do Staroftwa Lezańskiego należącey:

o tey niebeſpieczney iego chorobie dowiedziawſzy J. W. JMC Pan JOZEF na Staniſławowie, Zbarazu, Brodach y Niemierowie POTOCKI, Woiewoda Kijowſki, Wárſzawſki, Sniatyńſki Lezańſki. &c. Staroſta, wrocił ſię nazad o puſtory mile do niego, y zaſtawſzy go w proſtey karczmie między żydami złożywſzy wſzelką powagę ſwoię y na nię nic nie uważaiąc, perſwadował wſzelkiemi ſpoſobami pomienionemu Fortyſowi, áby rádził o zbawieniu ſwoim, áby uznał prawdę; do ktorey uznania áby go przyprowadził, rożne mu dał motiva albo pobudki, oſobliwie; przytoczył niektore dowody o przyściu Meſſyaſza iákie na ten czas temu Senatorowi przypáść mogły (zaprawdę ten Wielki Senator wyraźił na ſobie Władyſława Monarchę Polſkiego, ktory tam w oſobie ſwoiey Litwę do Wiary Chrześciańſkiey nawracał) Na oſtatek przydał y to mowiąc, ieżeli ci idzie o powagę y æſtymacyą? iákaż powaga między żydami ſmierdzącemi? ieżeli ci idzie o fortunę y

dalſza

dalszą substancyą? to z moich Dobr dam ci wioskę z ktorey będziesz miał dostateczną sufficyencyą áż do śmierci. Ale gdy y te motiva nic nie pomogły, odesłał go do mnie, y zaraz mnie o tym odesłaniu uwiadomił. Stałosię tedy że na zaiutrz do mnie ná ten czas chorego przyszedł Fortys; zaraz tedy z nim zacząnem mowić w materyi Wiary, a naprzod o TROYCY Przenayświętszey: y gdy mowiłem że ták wiele iest figur TROYCY Przenayświętszey w stárym testamencie, on temu nie przeczył, ale y owszem sam figurę TROYCY S. z Pisma S. przywiodł: to iest one słowa Psalmu 109. *Powiedział Pan Panu memu siedz po prawicy moiey:* krotko tedy mowiąc wszystkie początki y fundamenta wiary Swiętey Kátolickiey pozwolił, y zemna się na nich zgodził, tylko wszystkę trudność zákładał o przyściu Messyasza mowiąc: *Tota difficultas consistit in præterito & futuro, utrum scilicet Messias venerit an venturus sit?* ia na to odpowiedziałem: kiedy większe y trudniey-

sze

ſze taiemice Wiáry Chrześciańſkiey pozwalaſz, to mnieyſze łátwiey będzie poiąć: w czym kolwiek maſz trudność y wątpliwość, to mnie wſzyſtko przełożyć á wolno y ná piśmie podáć, á iá ná to wſzyſtko odpowiem, przy łáſce Bożey; ieżeli zaś nie odpowiem, to zoſtánieſz przy wierze ſwoiey. Ale niewątpić o łáſce Bożey że ci ná wſzyſtkie trudności odpowiem, tylko mi ich chciey przełożyc: nie chciał tedy ná ten czas w dalſzy dyſkurs ze mną wchodzić, ále tylko obiecał ſwoie wątpliwości ná piſmie podáć: czego potym nie wypełnił, á tym czaſem śmierć przyſzłá, y nie przyſzło do uznania prawdy, chociaſz y w ten czas wiele Kápłánow, y Doktorow było, ktorzy go do poznania prawdziwey Wiáry prowadzili.

Ktoż proſzę temu Fortyſowi żydowi winien, że máiąc tak wielka biegłość w naukach, y pozwoliwſzy większa częścią táiemnice Wiáry Swiętey Chrześciańſkiey, nie przyſzedł do uznania iey? ale w ſwoich błędach

umarł?

umarł? nie kto inszy tylko záslepienie; ná ktore przez grzechy swoie zasłużył [y o ktorym tu traktuie Samuel Rabin] umarł tedy y sam záslepiony, y niezliczoną liczbę żydow prostakow, w tym zaslepieniu, potwierdził, zá-prawdę tedy stał się zwodzicielem pro-stakow.

ROZDZIAŁ V.

Wktorym się pokazuie że żydzi zwodzą inszych y siebie samych.

ZDaie mi się Pánie moy, że my zwodziemy inszych y siebie samych: álbowiem w księ-gach prawa Moyżeszowego y Prorokow, mamy Pana BOGA obiecuiącego narodowi naszemu uwolnienie, zgromadzenie po rozpruszeniu wielorako;

kto

kto to co iest dobrego upátruie, wszystkie obietnice ktoreśmy mieli, álbo były wypełnione przed niewolą siedmiudziesiąt lat, y w tych samych siedmiudziesiąt lat, álbo te obietnice były przeszkodzone przez grzechy tych, ktorym były deklarowane, iáko to samo przed tobą moy Pánie przekładam y pokázuię: naprzykład: mamy te słowa w Ezechielu Proroku: *Jeżeli będziecie pełnić sprawiedliwości moie, y ieżeli przykazania moie zachowywać będziecie, zgromadzę was z czterech części świata, y wywyższę was, y przeprowadzę was przez morze, y odprowadzę was do domu*

Swię-

Swiętego waſzego. O toż to co nam Pan BOG obiecuie przez Ezechiela w pomienionych ſłowach, y na inſzych mieyſcach kſiąg tego Proroka, iuż ſię wypełniło, tak wiele razy przed pomienioną niewolą ſiedmiudzieſiąt lat, y wſzyſtkie podobne obietnice Boſkie, tak większe iáko y mnieyſze, ktore ſię, na roznych mieyſcach Piſma Swiętego znayduią, wypełniły ſię pierwey a niżeliśmy wpadli w tę oſtatnią niewolą ktora nie ma końca, teraz bowiem iuż ieſtemy w tyſiącznym Roku tey niewoli y więcey, á przecię ani w iákiey kſiędze Prorokow, końca iey nieznayduiemy, ani

żadna

żadna obietnicá Boſka o uwolnieniu y zgromadzeniu naſzym mowiąca, rozumieć ſię może o tey niewoli wieczney: ále tylko o inſzych utrapieniach y rozpruſzeniu naſzym, przed pomienionemi ſiedmiudzieſiąt lat: ani potym, to ieſt po niewoli ſiedmiudzieſiąt lat, obiecane nam ieſt zgromadzenie, z rozpruſzenia naſzego: z kąd muśi to bydź prawdá, że my potych ſiedmiudzieſiąt lat, popełnili on grzech wielki, dla ktorego Pan BOG bez końca nas karze, y w ktorym grzechu ieſteśmy y trwamy wſzyſcy: albowiem gdybyśmy pomienionego grzechu nie popełnili, tedy BOG miłoſier-

miłosierdzia swego nie konczył-
by nad nami gniewem tak dłu-
gim. Widzieny bowiem z Pi-
sma Swiętego, że wszystkie grze-
chy ktore popełnili Oycowie
nasi przed siedmiudziesiąt lat,
pomienioney niewoli, skarane
były, y o wielu przykłady nie-
ktore przyprowadzam. Zgrze-
szyli Oycowie nasi przed sie-
dmiudziesiąt lat, ktorzy wyszli
z Egiptu, y obietnica dla nich
uczyniona nie miała w nich
mieysca, ale w grzechach swoich
na puszczy po umierali. Zgrze-
szył y sam Moyżesz przy wo-
dach sprzeciwiania się, y dla
tego ziemie obiecaney nie zá-
służył. Zgrzeszył także sąm
Aaron,

Aaron, y odnioſł kárę. Heli Kápłan zgrzeſzył, y złamawſzy kark zkonał, y potomſtwu iego Kápłańſtwo ieſt odebrane, lubo Pan BOG obiecał był Kápłańſtwo ná wieki. Ale także obietnice rozumieią ſie zawſze w tym ſenſie, ieżeli dla grzechow nie ſtaną ſię niegodnemi do odebrania ich: iáko ſię to iáwnie pokázuie w Kroleſtwie Dawidowym, ponieważ potomſtwo álbo ſukceſſorowie według ciałá utrácili kroleſtwo. Podobnym też ſpoſobem BOG prawdziwy y chwalebny, obiecał Abrahamowi y potomſtwu iego ziemię onę na wieki, do trzymania y zażywania, á po-

ſtaremu

ſtáremu ſukceſſorowie iego cżęſto ią utracili dla grzechow ſwoich, y cżęſto im ią przywrocił Pan BOG, áż do oſtatniego razu kiedy ią utrácili: iuż ieſt tyſiąc lat y więcey, á iuż nie maſz nádziei odebrania iey, álbowiem zoſtáiemy wszyſcy w iednym grzechu, dla ktorego ziemię naſzę utráciliśmy. Nad to moy Pánie bardzo mi to dziwno ieſt, iż ſię wszyſcy na to zgadzamy, że po niewoli ſiedmiudzieſiąt lat w Bábilonii, zgrzeszyliśmy przećiwko BOGU grzechem bardzo wielkim, álbo naywiększym, á poſtáremu żadnego z nas nie maſz tákiego, ktoryby powiedział iáki to, y

ktory ieſt ten grzech, dla ktorego w pádliśmy w tak wielkie nieſzcześcia (to ieſt w niewolą teráźnieyszą) y gdyby kto z nas poznał ſpráwę náſzą y grzech, dla ktoregośmy do tak wielkiey ruiny przyszli, żadnego iednak tákiego nie masz ktoryby to otworzył bliźniemu ſwemu ani tenże ſam ktory to poznaie, obraca to na ſwoy pożytek, álbo zbáwienie, ále wszyſcy leżemy w grzechach zánurzeni. Widziemy y to iáwnie że podczas pomienioney niewoli ſiedmiudzieſiąt lat, był Bog z Oycami náſzemi w Prorokach, to ieſt w Jeremiaſzu y w inszych Prorokach, y dał im Salatyela

Wodza,

Wodza, y Xiążęta y Kapłánow, z ktoremi wyszli z Babilonii, odprawiwſzy pokutę; y ubłagawſzy BOGA wybudowali Jeruzalem, y Kośćioł, y miáſto, y wylał BOG na nich miłoſierdzie ſwoie obfite. W tey zaś niewoli ktorą teraz ponoſiemy, żadnego Proroka nie maſz z nami, ani BOG ieſt tak przy nas, iáko był przedtym: to ſamo ieſt rzecż iáwna. Za czym moy Pánie pytać ſię będę, y nie przeſtánę ſię pytać, ktory to ieſt grzech tak wielki, dla ktorego ieſteśmy w tey niewoli przez tyſiąć lat y więcey? y nie mamy ani Proroká, ani Krolá, ani Kapłána, ani ołtarza, áni Ofiary,

ani namazania, ani Kádzidła, ani oczyszczenia? y owszem ſtáliśmy ſię obrzydliwemi y wzgardzonemi tak całemu świátu iáko y BOGU: w ſamym tylko ſercu naſym kròluie pycha, ktorą nas przenoſiemy nad cały świat; co tedy w tey materyi u ſiebie rozumiem, to otworzę tobie Pánie moy, ani mniey. Cokolwiek ſię zas trafi, my Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

WSzyſtek fundament na ktorym ſię zaſadzaią y trzymaią żydzi przy błędách ſwoich, zákładáią obietnice Boſkie onym przez Prorokow deklarowane. Ale że te obietnicę zle żydzi rozumieią, dla tego w teraznieyſzym Rozdziale wykłada ich Samuel

Rabin

Rabin, y roznemi z Pisma świętego przykładámi obiaśnia. Zaczym według iego náuki, obietnice Boskie żydom uczynione, dzielić się mogą na dwie części: iedne są tákie ktore iuż są wypełnione, álbo przed niewolą siedmiudziesiąt lát, álbo w tey samey niewoli siedmiudziesiąt lat, álbo po skończoney tey niewoli: drugie obietnice Boskie są tákie, ktore lubo były od Pána BOGA przez Prorokow ogłoszone, deklarowane, y upewnione, iednakże przez grzechy samychże żydow były przeszkodzone áby skutku swego nie miały. Pan BOG bowiem lubo nam wiele łask y dobrodzieystw swoich obiecuie, iednakże zawsze pod tą kondycyą, ieżeli my obietnicy iego przez grzechy nasze nie przeszkodziemy. Lubo tedy y żydom ogłosił P. BOG rożne obietnice swoie przez Prorokow, ále oni im przez grzechy swoie przeszkodzili, dla tego ich skutku nie otrzymali. Jnsze zaś obietnice swoie iáko im BOG ogłosił y deklarował, tak ich iuż y wypełnił,

to przed niewolą ſiedmiudzieſiąt lat, to y w tey ſamey niewoli, y po ſkończeniu iey: zaczym na fundamencie obietnić Boſkich, iuż ſię nie maią czego ſpodziewać żydzi, bo iedne obietnice iuż odebrali a drugim przez grzechy ſwoie przeszkodzili. J tak ſpodziewaią ſię żydzi że będą przywroceni do domu ſwego Swiętego, to ieſt że będą mieli wolność wybudowania Kościołá ſtarego teſtámentu, y że będą mieli przywroconych Kápłánow, kádzidłá, ofiáry, ołtarze, y insze zwyczaie ſtarozakonne: ſpodziewaią ſię także, że będą mieli Krolow y Kroleſtwo: ále te wszyſtkie obietnice ſwoie iuż żydom wypełnił BOG w ten czas, kiedy ich z niewoli Babilońſkiey uwolnił; w ten czas bowiem, po onym ſpuſtoszeniu Kościołá ſtarozakonnego, z nowu mieli wolność wybudowania tegoż Kościoła, znowu mieli przywroconych Kápłánow, kádzidła, ofiáry y wszyſtkie zwyczaie ſtározakonne, y ták ſię rządzili iáko przed tym, poki nie zgrzeszyli, iak zaś potym zgrzeszyli á grzechem bardzo wielkim,

wielkim, w ktorym do tych czas trwaią, iáko o tym niżey, ták iuż więcey do dawney wolności swoiey nie są przywroceni. Ná oftátek spodziewaią się ieszcze żydzi ná fundamencie obietnicy Boskiey przyścia Messyaszowego, ále y tę obietnicę swoię iuż wypełnił Pan BOG (iako się niżey dowodzić będzie) gdy iednak ná to wszystko nie uważáiąc, ieszcze się pomienionych obietnić żydzi spodziewaią, tym samym y siebie, y inszych zwodzą.

ROZDZIAŁ VI.

Ktory iest grzech taki, dla ktorego żydzi są w teraznieyszey niewoli?

TEraz tedy Pánie moy obawiam się, że ten grzech dla ktorego zostaiemy w tym spustoszeniu y niewoli, iest on

grzech o ktorym powiedział BOG, przez Proroka Amoſa w Rozdziale drugim gdy mowi tak: *Po trzech grzechach Iudy nawrocę albo przenioſę Izraela; po czwartym zaś grzechu nie przenioſę ich ponieważ przedali ſprawiedliwego za ſrebro:* J my Pánie moy według nauki naſzey, powiadamy że ten ſprawiedliwy był Jozef Syn Jakuba, ktory był przedany od Braci ſwoich w Egipcie, y ták ia ſam trzymam, tylko że Piſmo Swięte ten grzech przedania, kładzie czwartym w liczbie grzechow, álbo niecnot Jzraelſkich: ſami też Chrześcianie ktorym Piſma Swiętego nauka zdaie mi ſię po-

dana,

dana byż od BOGA, odpowiedaią na naukę naſzą pomienioną, y mowią: Ze pierwszy grzech ze cżterech grzechow Jzraelſkich, ieſt przedanie Jozefa od Braci ſwoich; a drugi grzech albo niecnotę naznaczaią kłanianie ſię cielcowi na mieyſcu Oreb: trzeci grzech naznaczaią pozabianie Prorokow, dla ktorego byliśmy w niewoli w Babilonii ſiedmdzieſiąt lat: y mowią daley pomienioni Chrześćianie, że cżwarty grzech Jzraelſki, było przedanie ſprawiedliwego, to ieſt JEZUSA. Ktory według litery Piſma świętego, był przedany po przeprowadzeniu pomienionym ſiedm-

dzieſiąt

dziesiąt lat. A ieżeli my, Pánie moy, chcemy się trzymać nauki naszey y odpowiedzieć Chrześcianom, tedy potrzeba abyśmy pokazali y naznaczyli, że u Jzraelitow przed przedaniem Jozefa, rożne grzechy poprzedziły, áby tak przedanie Jozefa było cżwartym grzechem. Ale tego nie będziemy mogli utrzymać, bo świadectwo kśiąg Rodzaiu iest przeciwko nam, ktore przedanie Jozefa kładzie pierwszym grzechem Synow Jzraelskich: y Prorok Amos kładzie wyraznie cżwarty grzech przedanie sprawiedliwego: dla czego byliśmy w niewoli, o ktorey mowi

BOG

BOG grożący, że nas więcey nie przywroci do ziemie obiecaney gdy mowi: *I poczwartym, grzechu nie przenioſę ich* (*to ieſt* nie przeprowadzę ich do ziemie obiecaney) *ponieważ przedali ſprawiedliwego za ſrebro.* Ju mnie to ieſt rzecż iawna, że my za ten grzech cżwarty przedania ſprawiedliwego, ſprawiedliwie ſkarani ieſteśmy, iuż ieſt tyſiąc lat y więcey, przez ktory cżas nic nie poſtępuiemy między narodami, y nie masż nadziei poſtąpienia daley.

OBIASNIENIE

WSżyſcy to żydzi uznaią, y na ſobie doświadcżaią, że ſą w ciężkiey, wielkiey, y długiey niewoli: przyznaią

y to

y to, że tak wielką niewolą dopuścił na nich P. BOG, za ich grzech ciężki, y bardzo wielki; ktoryby to zaś był grzech tak ciężki; do tego przyznać ſię nie chcą, ani go zgodnie determinuią, ale rożni rożne grzechy zá przyczynę tey niewoli naznaczaią; otoż w teraznieyſzym Rozdziale pokazuie iawnie Samuel Rabin: że ten grzech dla ktorego żydzi ſą w pomienioney niewoli, y dla ktorego utracili kroleſtwo y Káplanow, ieſt przedanie ſprawiedliwego, to ieſt poimanie, umęczenie, zabicie, y ukrzyżowanie Pana JEZUSA Meſſyaſza prawdziwego. Lubo zaś żydzi inſze grzechy tey niewoli ſwoiey za przyczynę naznaczaią iednakże tego ani z Piſma świętego, ani z tradycyi, ani z gruntowney racyi dowieść nie mogą, y tak niektorzy powiadaią (iáko ſam od nich ſłyſzałem) że ten grzech dla ktorego żydzi cierpią teraznieyszą niewolą tak długą, ieſt nazbyt wielka niemiłość, álbo niewypowiedziana nienawiść, z ktorey ieden żyd radby drugiego zniſzczył, zruynował,

nował, y do ostatniey zguby przyprowadził: co się ztąd pokazuie że ieden na drugiego insztyguie, że ieden drugiego podkupuie w dobrach, y fortunie, y w wielu inszych okazyach, nie tylko na fortunie ale y na życiu zabiia. Ale ta racya nie iest dostateczna naprzod ztąd, że żadnego fundamentu z Pisma świętego nie ma: powtore ztąd, że lubo między żydami z nayduią się częstokroć wielkie nienawiści, z ktorych ieden na drugiego następuie, iednakże nierownie więcey z nayduie się miłości, affektu, y przyiazni, z ktorey się żydzi wzaiemnie bronią, y częstokroć za iednego wieznia żydowskiego, choć niecnotliwego całe się Synagogi składaią na wykupienie y na uwolnienie od śmierci: potrzecie grzech nienawiści między żydami, nie iest tak wielki y ciężki, żeby miał być karany niewolą tysiąc lat y więcey: bo kłanianie się Bałwanom y zabiianie Prorokow, były większe grzechy żydowskie á przecię ich Pan BOG nie karał tak długo, ale tylko niewolą przez

lat

lat ſiedmdzieſiąt. Jnſi powiadaią że ten grzech dla ktorego teraznieyſzą niewolą cierpią żydzi, ieſt ten że niechcieli ieść manny ſobie od P. BOGA z niebá ſpuſzczoney, ále nią wzgardzili, iáko ſię to, pokazuie Numerorum Cap. 11. ale y ta racya nie ieſt doſtateczna, álbowiem kiedy żydzi wzgardzili manną, zaraz ich BOG na tym mieyſcu ſkarał; zeſłał im bowiem Pan BOG wielkie mnoſtwo przepiorek około obożu ich: gdy tedy pomienionych przepiorek nazbierali y one iedli, tedy ieſzcze mięſiwa były w uſtach ich, aż oto gniew Pańſki pokazał ſię nad ludem, y ſkarał go karą bardzo wielką y nazwane ieſt to mieyſce grobámi pożądliwości, tam bowiem pogrzebiono lud ktory pożądał mięſa.

Jnſi odpowiadaią że żydzi teraznieyſzey niewoli y utrapienia nie cierpią dla zabicia ſprawiedliwego Meſſyaſza, ale dla tego że ich BOG cnoty y cierpliwości probuie, aby ſię tak ich cnota w rzeczach przeciwnych iáſnieyſza y chwalebnieyſza pokazałá węgług

owych

owych słow Pisma Swiętego: *Iáko złoto w piecu probował wybranych swg Pan, yiáko ofiarę całopalenia przyiął ich.* Ale ta odpowiedz nie iest dostateczna, kogo bowiem BOG probuie, tego probuie tym końcem áby się poprawił, przez teraznieyszą zaś niewolą bynaymniey się nie poprawili żydzi, ále w iednym grzechu niedowiárstwą do tych czas trwaią, á zátym idzie ztąd że teraznieysza niewola nie iest na probę ich cnoty, ále naukaránie nie cnoty, ktorą zábili Messyasza. Druga racya, kiedy kogo BOG chce probować y właśnie probuie, nigdy go nie probuie przez czas názbyt długi, maiąc wzgląd y miłosierdzie ná ułamność ludzką, y tak nie mamy na to przykładu żeby kogo probował Pan BOG przez tysiąc albo pułtora tysiąca lat: żydzi zaś w teraznieyszey niewoli zostaią więcey niż pułtora tysiąca lat. Racya trzecia: Teraznieysza niewola w ktorey zostaią żydzi nie tylko iest cielesna, ále też y duchowna, zamykaiąca w sobie wielką szkodę y umnieyszęnie

dobr

dobr duchownych: karę zaś duchowną przepuſcza BOG ná ludzi nie dla probowania ich cnoty, ale na ukaranie ich grzechow.

Jnſi odpowiadaią że my żydzi nie dla zabicia Meſſyaſza, ale dla inſzych wielkich y nie zliczonych grzechow rozgniewaliśmy Pana BOGA, y zaſłużyliśmy ná tak długą karę Boſką. Ná to odpowiadaiąc pytam ſię: ktoreż to ſą tak wielkie y cieżkie grzechy żydowſkie dla ktorych oni tak wielką y długą zaſłużyli karę? y na to pytanie nigdy ſłuſzney odpowiedzi nie daią żydzi, bo ktorykolwiek inſzy grzech á nie zabicie Meſſyaſza pokażą, tedy im ſię záwsże z Piſma Swiętego dowodzi, że ten grzech od was naznaczony iuż ieſt ſkarany od Pána BOGA. Powtore z Pereryuſzem wielkim Teologiem odpowiádam ták: w Piſmie świętym znayduią ſię dwa grzechy żydowſkie naywiękſze y nayciężſze, to ieſt bałwochwalſtwo y zabianie Prorokow, ale poniewoli Babilońſkiey ktora trwałá ſiedmdzieſiąt lat, nie popełnili

żydzi

żydzi ani bałwochwalſtwa, ani zaboyſtwa Prorokow; więc teraznieyſza niewola y kara ieſt dopuſzczona na nich, nie dla bałwochwalſtwa álbo zaboyſtwa Prorokow ani dla inſzego ktoregokolwiek grzechu przed niewolą Babilońſką popełnionego, ále dla zabicia Meſſyaſza, ktory grzech popełnili iuż po ſkończoney niewoli Babilońſkiey. Ze zaś ten grzech popełnili żydzi, wyraznie to przyznaie Samuel Rabin chociaż był żydem urodzony.

Tu dobrze ſłużyco mowi Swięty; Hieronim *Wieleś żydowſki narodzie grzechow popełnił, wſzyſtkim około ciebie ſłużyłeś narodom; dla iákiegoż to uczynku? wſákże dla bałwochwalſtwa? A gdyś ſłużył częſto ſię nad toba zmiłował BOG, y poſłał ſędziow y wybawicielow, ktorzy cię z niewoli Moabitow, Ammonitow, Filiſtynczykow, y rożnych narodow uwolnili. Ná oſtátek pod Krolami obraziłeś BOGA, y wſzyſtka twoia Prowincya, przez narod Babilońſki puſtoſzacy, zgładzona ieſt. Przez ſiedmdzieſiat lat, puſtka ſtał Kościoł: Od Cyruſa Krola Perſkiego*

rozwiazana ieſt niewola: wybudowany także był pod Daryuſzem kościoł, Coście ucierpieli od Medow, Egypcyanow, y Macedończykow, nie wyliczam; ani ci będę przywodził na pamięć, Antyocha Epifaneſa nayokrutnieyſzego ze wſzyſtkich Tyranna; áni Pompeiuſza, Gabiniuſza, Skaurá, Waryuſza, Káſſyuſza Soſſyuſza, przypominał będę; ktorzy ſię z twych miaſt, á oſobliwie z Ierozolymy naygrawali. Ná oſtatek pod Weſpazyanem y Tytuſem miáſto podbite, y kościoł zoſtał zburzony. Potym tego miaſta aż do panowánia Adryana, przez pięćdzieſiat lat zoſtawały oſtatki; po onym zburzeniu; aż do dniá dziſieyſzego trochę mniey niż przez czteryſta lat, y miaſta y kościoła ruiny trwaią. A dla iakiegoż to, ták wielkiego grzechu? zapewne teraz nie kłaniaſs ſię bałwanom, ale ſłużąc Perſom y Rzymianom, y będąc przyciſniony niewoli iarzmem, Bogow cudzych nie znaſz. Iakoż to nayłáſkawſzy przed tym na ciebie BOG, ktory o tobie przedtym nigdy nie zapominał, teraz przez tak wiele czaſow, nie chce ſię zmiłowát, áby cię

uwolnił

uwolnił z tey niewoli? á prawdę mowiąc áby ci oczekiwanego posłał Antychrysta? dla ktoregoż mowię grzechu, y tak strasżney zbrodni odwraca teraz od ciebie oczy swoie? alboż nie wiesz? pamiętay głosu Rodzicow swoich: krew iego niech zawisnie na nas y na Synach naszych: y znowu: Ten iest dziedzic, chcecie zabiymy go, á nasze będzie dziedzictwo: y z nowu: niemamy Krola tylko Cesarza. Masz coś obrał, aż do końca świata masz służyć Cesarzowi, poki nie wnidzie narodow pełność, y poki każdy Izraelita zbawiony nie będzie, y poki ten ktory niegdy był w głowie, nie obroci się pod ogon. Poty Swięty Hieronim. Epistola *129.* ad Dardanum.

ROZDZIAŁ VII.

Pokazuie to że sprawiedliwy IEZUS BOG Chrześciański, niesprawiedliwie iest przedany

LĘkam się Pánie moy y obawiam, że ten JEZUS ktorego

czczą Chrześcianie, iest on sprawiedliwy przedany za srebro według Amosa Proroka, y boię się: że o nim samym są te ktore mi przychodzą ná mysl, swiádectwa Prorokow, y one do nauki swoiey bardzo iáwnie stosuią Chrześcianie. Naprzod Jzaiasz Prorok w Rozdziale pierwszym mowi. *Biada narodowi grzeszącemu, Synom niecnotliwym, ponieważ się oddalili od BOGA, y bluznili Swiętego Iego, y nakłonili się nazad.* Znowu tenże Prorok mowi: *Iáko owieczka na zabicie prowadzony iest, ktory nie otworzył ust swoich:* znowu tenże Prorok mowi: *Mąż maiący boleść, y swiadomy słabości.* Jeszcze tenże Prorok mo-

wi: *Był wzgardzony, y dla tego nie uſzanowaliśmy go: ſam ſię bowiem ofiarował, bo ſam chciał.* Jeſzcze tenże mowi: *Z uciſnienia ſądu złożony ieſt, narodzenie iego ktoż opowie?* Z nowu tenże Prorok mowi: *Dla grzechu ludu mego przebiłem go, y da krzywdzących do pogrzebu, y bogatych do śmierci ſwoiey.* J obawiam ſię Pánie moy że ci krzywdzący, byli Oycowie naſi, á bogaci był Piłat, y Herod, Annas y Kaifas, iáko mowi Prorok Dawid: *Powſtali wſzyſcy Krolowie ziemie, y ſtarſi, przeciwko BOGU; y przeciwko Chryſtuſowi iego* Krolowie ci y ſtarſi, byli Oycowie naśi. J obawiam ſię Panie, że ten

JEZUS ieſt on zamieniony y przedany za ſrebro, o ktorym mowi Zacharyaſz Prorok y Amos y inśi Prorocy. O ktorym także mowi Jzaiaſz Prorok w Rozdziale piećdzieſiątym trzecim: *Złoży wſzyſtkie nieprawości, y będzie ſię modlił za niewiernych.* Obawiam ſię Pánie moy, że ten JEZUS ieſt on ſprawiedliwy, o ktorym mowi Dawid, w Pſalmie dziewięćdzieſiątym trzecim: *Ukontentowali ſię nad duſzą ſprawiedliwego, y krew niewinna potępią, y dla tego wyrzucił ich BOG y rozpruſzy ich Pan BOG naſz.* Jeſzcze ſię obawiam Pánie moy, że podobno ten JEZUS ieſt on ſprá-

wiedli-

wiedliwy? o ktorym mowi Jeremiasz w Rozdziale 9. *Człowiekiem iest; á ktoż iest, ktogo rozumie?* Ten że Jeremiasz w treńach swoich w Rozdziale 4 mowi: *Ozdoba twarzy naszey Chrystus BOG poimany iest zagrzechy nasze, ktoremu powiedzieliśmy: pod cieniem twoim będziemy żyli między narodami:* Obawiam się także Pánie moy, że podobno ten JEZUS iest on sprawiedliwy, o ktorym powiedział BOG przez Zacharyasza Proroka w Rozdziale trzynastym *Będą albowiem mowić onego dnia, coż to są te rany w rękach twoich? y odpowie: temi zraniony byłem w poszrzodku Domu mego między temi ktorzy mnie ukochali, y pod-*

nieśie miecz Pasterz moy nademną. Tenże Prorok w Rozdziale 12. mowi. *Zapatrować się będą na mnię onego dnia, y na tego ktorego przebili, y płakáć będą nad niem, iakoby placz iednorodzonego.* Obawiam się ieszcze Pánie moy, że podobno ten JEZUS iest on sprawiedliwy, o ktorym mowi Habacuc w Rozdziale. 3. *Rogi na rękach iego, tam zakryte iest męstwo iego:* J zgadza się Ewangelia Chrześciańska, gdzie się opisuie śmierć JEZUSOWA, y tam znayduią się te słowa: *Gdy zaś przyszli do IEZUSA, znalezli go umarłego; y ieden z nich wypuścił włocznią swoię y przebił.* Obawiam się

Pánie

Panie moy że podobno ten JEZUS ieſt on ſprawiedliwy, oktorym mowi Habacuc w Rozdziale 3. *Wyſzedłeś Pánie zbawić lud twoy, z CHRYSTUSEM twoim.*

OBIASNIENIE.

LUbo w całym Rozdziale Samuel Rabin mowi pod watpieniem y zboiaznią, iáko ſame terminy y ſłowa powtarza, mowiąc że podobno to, y owo mieyſce Piſma Swiętego rozumie ſię o JEZUSIE, ktorego Chrześcianie Bogiem y Człowiekiem wyznaią: iednakże to nie dla tego czyni, żeby watpił o tym co Chrześcianie wierzą, y o tym co Prorocy o Pánu JEZUSIE opowiedzieli: ale dla tego, że kiedy ten Rozdział y inſze liſtownie piſał do drugiego Rabina, ieſzcze ná ten czas był tylko powierzchownie żydem, á ſkrycie Chrześcianem álbo czekáiącym Chrztu,

Chrztu, żeby się iednak nie zaraz z tym wydał, co miał na sercu, wszystko pisze iákoby pod wątpieniem y zboiaznią, ażeby tym prędzey od drugiego Rabina odebrał, ná trudności swoie rezolucyą, y przez to samo aby się potwierdził w taiemnicach wiáry Chrześciańskiey; gdyby się był bowiem zaraz ná początku wydał, y pokazał iáwnym Chrześcianem, tobybył nie mogł takiego listu do drugiego Rabina pisać, á choćby pisał, toby na niego żadney odpowiedzi nie odebrał, bo żydzi kiedykolwiek iawne świádectwo Pisma Swiętego przeciwko sobie widzą y słyszą, na to się głuchemi stáią y nierozumieiącemi tego bydź się zdaią, ostátek zaś milczeniem y uporem zbywaią. Cokolwiek tedy w pomienionym Rozdziale napisano iest, na kształt albo na podobieństwo wątpienia, to wszystko Kościoł Swięty Katolicki Rzymski, o Panu JEZUSIE CHRYSTUSIE, prawdziwym Messyaszu wierzy, y wszystkie mieysca Pisma S, w tym Rozdziale od Samuela Rabina wyrażone, y przytoczone,

czone, o Panu JEZUSIE rozumie.

I tak naprzod *pierwſze ſwiadectwo* z Jeremiaſza Proroka w tym Rozdziale przyprowadzone, rozumie ſię o Chryſtuſie Pánu: álbowiem przez *Swiętego lego* rozumie ſię Chryſtus JEZUS: przez narod grzeſzący y ſynow niecnotliwych, rozumieią ſię żydzi ktorzy ſię oddalili od BOGA y bluznili Swiętego, to ieſt CHRYSTUSA Pana *Drugie ſwiadectwo z tegoż Proroka* przyprowadzone rozumieſię także o CHRYSTUSIE Panu: bo iáko owieczka kiedy ią na ſtrzyżenie prowadzą nic nie mowi, tak CHRYSTUS kiedy był oſkarzony, pytany, ſądzony, y prowadzony na śmierć, nic nie mowił, álę milczał, iáko ſwiadczy Ewangelia. *Trzecie ſwiadectwo* ſłuſznie ſię rozumie o CHRYSTUSIE Pánu, bo iáko on pierwſzy, naywiękſza miał boleść według natury ludzkiey, tak że to wſzyſtko wytrzymał, ſłuſznie ſię nazwáć może, Mężem boleści. *Czwarte ſwiadectwo* rozumie ſię także o CHRYSTUSIE Panu: ktoż bowiem był więcey

wzgardzo-

wzgardzony iáko CHRYSTUS? ktoż więcey był nie uſzanowany iáko CHRYSTUS? á przecię do tego wſzyſtkiego ſam ſię ofiarował, z ſwoiey dobrey woli. *Piate Proroctwo* rozumie ſię także o tymże Chryſtuſie Pánu: lubo albowiem národzenie Jego uważać będziemy z Oyca Przedwiecznego, lubo też z Przenayświętſzey MARYI Panny, to oboie národzenie ktoż godnie opowie.

Szoſte także Proroctwo rozumie ſię o Chryſtuſie Pánu, bo on ſam dla grzechow całego świáta, był przebity włocznią po śmierci ſwoiey, do Grobu iego dani byli krzywdzący, to ieſt żołnierze żydowſcy ná ſtrażą do Grobu ordynowani, y bogáci do śmierci iego, to ieſt Jozef Arymateyſki y Nikodem z ktorych pierwſzego Ewangelia zowie bogátym, á drugiego nauczycielem w Jzraelu: álbo też przez tych bogátych rozumieć ſię mogą, Piłát Annaſz y Káifaſz iáko tłumaczy Rábin Samuel. *Siodme także Proroctwo* z Dawida Proroká przyprowadzone,

rozumie

rozumie ſię o tymże Chryſtuſie Pánu, gdzie przez Krolow y ſtarſzych rozumieią ſię żydzi, ktorzy przeciwiáiąc ſię náuce Chryſtuſowey, powſtáli przeciwko BOGU y przeciwko Meſſyaſzowi od niego poſłánemu, ktory ſię zowie Chryſtuſem. *Oſme także Proroctwo* otymże ſamym rozumieć potrzebá, bo ſam Chryſtus złożył ná ſiebie wſzyſtkie nieprawości násze, y zá nich cierpiał, y on ſię modlił zá niewiernych żydow mowiąc, *Oycze przepuſt im bo nie wiedzą co czynią. Dziewiąte Proroctwo* rozumieć ſię także powinno o Chryſtuſie Pánu, ponieważ ſię wſzyſtko ná nim wypełniło; álbowiem kiedy żydzi ukrzyżowali Chryſtuſa Pána, wtenczas ukontentowali ſię nad duſzą ſprawiedliwego [to ieſt ſamego Chryſtuſa] y w ten czas niewinną krew iego potępili, á że to wſzyſtko było grzechem bárdzo wielkim, dla tego BOG odrzucił żydow od ſiebie, y rozpruſzył ich, ná wſzyſtkie części świátá. *Dzieſiąte Proroctwo*, ktore mowi: *Człowiekiem ieſt, á ktoż go zro-*

zumie?

zumie? Nikomu ſłużyć nie może tylko ſamemu Chryſtuſowi Pánu; ktory lubo był prawdziwym Człowiekiem, ále że dzieła Boſkie po ſobie pokázował, dla tego o nim ſłuſznie ſię pytáć mogło: *á ktożgo zrozumie? Jedynaſte Proroctwo* wyraznie rozumieć należy o Chryſtuſie Panu, gdzie Prorok Chryſtuſa wyraźnie názywa BOGIEM gdy mowi: *Ozdoba twarzy naſzey, Chryſtus BOG poimany ieſt za grzechy naſze:* co ſię wypełniło w ogrodzie Getſemańſkim. *Dwunaſte Proroctwo* z Zacharyaſza przywiedzione, zupełnie ſię wypełniło ná Chryſtuſie Pánu: kiedy bowiem Chryſtus Pan był ukrzyżowany, w ten czas wierni ſłudzy iego mowili do niego: *Cóż to ſą te rany w rękach twoich? y odpowiedział im Chryſtus: temi zraniony ieſtem w poſzrzodku Domu mego, między temi ktorzy mnie ukochali* [to ieſt między żydami] *y podnioſł miecz ſprawiedliwości ſwoiey Paſterz moy* [to ieſt Ociec Przedwieczny] *na demną. Trzynaſte takze Proroctwo* z tegoż Zacharyaſza przywiedzione wypełniło

ſię na

ſię ná Chryſtuſie Panu, bo w on dzień kiedy go ukrzyżowali, przebili włocznią żydzi, płákali nad nim wierni nowi Chrześcianie, iáko nad śmiercią iednorodzonego. *Czternaſte Proroctwo.* ktore mowi: *Rogi na rękach Iego; tam zakryte albo utaione ieſt męſtwo Iego:* wyraznie ieſt przyzwoite y właſne Chryſtuſowi Panu: ktoreby to zaś rogi były ná rękach Iego? nie inſze tylko rogi krzyża, na ktorych przybite były ręce Iego: y tam utáione było meſtwo álbo moc Iego, lubo álbowiem Chryſtus był przybity na rogach krzyżá, iednakże nie utracił Wſzechmocności Boſtwa ſwego, ále ta utaiona była w ludzkiey naturze Iego. Ná oſtátek *Piętnaſte Proroctwo* Habakuka, o kimże inſzym prorokuie, ieżeli nie o Chryſtuſie Meſſyaſzu prawdziwym, gdy mowi: *Wyſzedłeś Panie* [to ieſt Oycze Przedwieczny] *zbawić ludu twoiego z Chryſtuſem twoim* ktoryż bowiem Chryſtus zbawił lud Oyca Przedwiecznego, ieżeli nie JEZUS Nazareńſki Syn Przenayświętſzey MARYI Panny? ktorego

żydzi

żydzi przez ták wiele Prorokow swoich ogłoszonego, uznać niechcą.

ROZDZIAŁ VIII.

Pokazuie iáko po zabiciu Chrystusa Pana, stało się rozprzszenie żydow, według Daniela Proroka.

LĘkam się Pánie moy tego, kto to był ten sprawiedliwy bez grzechu, o ktorym mowi Jzaiasz Prorok, y kto iest ten sprawiedliwy przedany za srebro, dla czego mowi Pan BOG przez Amosa Proroká (iáko wyżey) że na świadectwo y ukaranie grzechu czwartego, nie przeniesie ich więcey do ziemie obiecaney. Zdaie mi się też

y to

y to Pánie moy, że ſię wypełniło to co ieſt napiſano u Daniela Proroka w Rozdziale 9. gdzie mowi, iák prędko ſię ſkończy ſiedmdzieſiąt tygodni będzie Chryſtus, y w tenczas przydzie narod z Xiążęciem albo wodzem ſwoim przyſzłym, y zburzy miáſto, y Dom święty zruinuie, y potępią go, y odebrana będzie ofiára, y wypełni ſię ſpuſtoſzenie wieczne: J nie maſz o tym wątpienia Pánie moy, że zepſowanie ſpuſtoſzenia wiecznego, ieſt ta niewola w ktorey ieſteśmy, y iż iey ieſt tyſiąc lat, y oczywiście mowi BOG przez Proroka, że będzie ſpuſtoſzenie wieczne po

zabiciu Chryſtuſa, iáko ieſt teraz to ſpuſtoſzenie naſze, iak tylko JEZUS był zábity: ani nam BOG groził wiecznym ſpuſtoſzeniem, tylko po zabiciu Chryſtuſowym. A ieżelibyśmy chcieli mowić, że przed śmiercią Jezuſową byliśmy w ſpuſtoſzeniu? ná to odpowiedaią nam Chrześcianie, że przed śmiercią Jezuſową, nie było ſpuſtoſzenia tylko przez lat ſiedmdzieſiąt, á potym byliśmy przywroceni do ziemie obiecaney, y byliśmy, u BOGA w łáſce y w honorze. Zapewne Pánie ia nie widzę wycieczki przeciwko temu Proroctwu, álbowiem bez wątpienia dowodzą

nam

nam, że iák tylko od powtornego wybudowania wypełniło ſię ſześćdzieſiąt y dziewięc tygodni, co czyni czteryſta oſmdzieſiąt y trzy lat, tedy JEzus był zabity od Oycow naſzych, á potym przyſzedł wodz, to ieſt Tytus y lud Rzymſki, y uczynili nam według Proroctwa tego. Dziś temu tyſiąc lat y więcey, iednakże tak w gniewie Boſkim zoſtaiemy, a poſtaremu w nim nádzieię mamy. A ieżeli powiemy że Chryſtus dopiero ma przyść, á ieſzcze nie przyſzedł, y że odbierzemy ziemię obiecaną, y że znowu wybuduiem miáſto, y będziemy mieć łáſkę Boſką, y honor

w ziemi naſzey, y to teraznieyſze ſpuſtoſzenie nie będzie wieczne? ná to odpowiedzą nam Chrześciánie, że ieſzcze nas czeka zábicie Chryſtuſa, y przyście Tytuſa y ludu Rzymſkiego, y ſpuſtoſzenie większe niż teraznieyſze, w ktorym iuż byliśmy przez tyſiąc lat. Ach moy Pánie nie maſz na to wymowki, y żadney wycieczki przyzwoitey: ále iednak cokolwiek przypadnie, Boſcy ieſteśmy we wſzelkim przypadku, ieżeli w niem nadzieię mamy.

OBIASNIENIE

JEżeli ktory, tedy ten Rozdział potrzebuie obiaſnienia y doſtatecznego wykładu: z czym cokolwiek tu będzie

nale-

należało do gruntownego zrozumienia, to wszystko podamy. Ponieważ zaś w tym Rozdziale swoim nie przywodzi samuel Rabin słow Daniela Proroka *in terminis*, według wersyi Arabskiey, dla tego tu naprzod przywiodę słowa Daniela Proroka o siedmiudziesiąt tygodniach, według wersyi łacińskiey, á potym insze rzeczy tu należące do lepszego zrozumienia przytoczę: ná ostatek podam odpowiedzi albo zarzuty żydowskie, ktore zwykli dawać żydzi przeciwko temu Rozdziałowi Daniela Proroka, z ktorego iáko wszyscy Doktorowie Chrześciańscy tak y Samuel Rabin dowodzi przyscia Messyaszowego, iuż skutkiem wypełnionego.

Słowa tedy Daniela Proroka o przyściu Messyaszowym powiedziane w Rozdziale 9 są tákie: *Kiedym ia ieszcze mowił ná modlitwie, oto maż Gabryel ktoregom widział z początku widzenia mego, prędko lecąc, dotchnął się mnie podczas ofiary wieczorney, y nauczył mnie, y rozmawiał że mną, y rzekł do mnie: Danielu teraz wyszedłem abym*

cię nauczył, y abyś zrozumiał. Od początku modlitwy twoiey wyszedł głos od ciebie, ia zaś przyszedłem ábym ci pokazał, ponieważ mężem pragnienia iesteś: ty zaś uważay mowę y zrozumiey widzenie: siedmdziesiat tygodnie postanowione albo naznaczone są nad ludem twoim, y nad miastem Swiętym twoim, aby się zakończyło przewinienie [albo przełamanie prawa Boskiego] y aby grzech wziął swoy koniec, y aby sprowadzona była sprawiedliwość wieczna, y aby wypełnione było widzenie y Proroctwo: y aby był namazany SWIĘTY Swiętych. Wiedz tedy y uważay od wyścia mowy aby znowu było wybudowane Ieruzalem, áż do Chrystusa wodza tygodniow siedm, y tygodniow szescdziesiat dwa będzie, y znowu wybudowana będzie ulica y mury w krotkości czasow. A po tygodniach szescdziesiat dwoch zabity będzie Chrystus, y lud żydowski nie będzie ludem iego, ktory się go ma zaprzec. Potym zaś y miásto y świątnicę rozburzy lud z wodzem przyść maiacym, y koniec iego pustynia, po końcu woyny

postano-

poſtanowione ſpuſtoſzenie. Potwierdzi zaś wielom przymierze w ieden tydzień y w połowie tygodnia uſtanie ofiara y będzie w Kościele obmierzliwość ſpuſtoſzenia; y aż do zakończenia y końca trwać będzie ſpuſtoſzenie.

Powtore dla lepſzego zrozumienia to ſię podaie: ponieważ Daniel Prorok w pomienionym Rozdziale ſwoim, zażywa tego ſłowa: *hebdomada: albo tydzień*: więc trzeba wiedziec, co ſię tu rozumie álbo rozumiec powinno, przez pomienione ſłowo *tydzień*. Przez to tedy ſłowo tydzień, rozumie ſię poſpolicie teraz, *ſeptenarius*, albo zebranie iákich ſiedmiu rzeczy; naprzykład zebranie albo ſiedmiu dni, albo ſiedmiu lat, y z tąd iuż weſzło do zwyczaiu, że przez to ſłowo *tydzień*, zwyczaynie ſię rozumieią ſiedm dni; ci zaś ktorzy przez ſiedm dni iaką funkcyą odprawuią, zowią ſię *hebdomadarii* to ieſt tygodniowi. A że Daniel w pomienionym Rozdziale ſwoim, nie wyraźił, ani dodał co ſię powinno rozumieć przez tydzień, czy tydzień

samych tylko dni, czy tydzien lat albo całych rokow, dla tego z tey okazyi rożni rożnie to słowo *tydzien* tłumacza. Naprzod tedy Orygenes (Tractatu 22 *in Mathæum*] pisząc o tych tygodniach, przez nich nie rozumie *tydzien* dni albo lat, ale dziesiąciu lat: y tak według niego każdy tydzien czyni siedmdziesiąt lat; á cały czas siedmiudziesiąt tygodni, zamyka w sobie cztery tysiące dziewięćset lat. Niektorzy zaś Rábinowie żydowscy (*iako świadczy Nicolaus de Lyra pisząc na dziewiąty Rozdział Daniela y Petrus Galatinus lib. 4. de Arcanis Catholicæ fidei*] nauczaią y nauczali, że przez te tygodnie od Anioła wspomniane, nie rozumieią się tygodnie dni, álbo dziesiąci lat; ale się rozumią tygodnie Jubileuszow, á według inszych tygodnie wiekow, to iest tygodnie stu lat. Aże Jubileusz był czas piąciu dziesiąt lat, dla tego każdy tydzien Jubileuszow (według rozumienia tych Rabinow) zamyka w sobie trzysta siedmdziesiąt lat; á wszystkie siedmdziesiąt tygodnie, ktore

naznacza

naznacza Anioł Danielowi, zamykáią w ſobie dwadzieścia cztery tyſiące y pięćſet lat. Według zaś tłumaczenia tych, ktorzy przez tygodnie rozumieią wieki, to ieſt ſiedm razy pośto lat, tedy ieden tydzien zamyka w ſobie ſiedm ſet lat, á wſzyſtkie ſiedmdzieſiąt tygodnie, zamykaią w ſobie czterdzieści y dziewięc tyſięcy lat.

Totłumaczenie Rabinow żydowſkich nic nie waży, ani może bydz przyięte częścią dla tego że nie ma fundamentu, ani z racyi naturalney, ani z Piſma świętego; częścią dla tego, że ieſt zmyslone tylko tym końcem, y tą intencyą, żeby ſię pomienioni Rabinowie utrzymali przy uporze ſwoim, w ktorym zoſtaią y nauczaią proſcieyſzych y mniey uczeńſzych żydow, że ieſzcze Meſſyasz niel przyſzedł. Ná tym bowiem fundamencie tłumaczenia ſwego zwodzą profcieyſzych żydow tym argumentem w Synagogach ſwoich: Anioł Gabryel obiecał Danielowi przyście Meſſyasza po ſiedmdzieſiąt tygodniach; ále ſiedmdzieſiąt tygodni

godni ieſzcze nie wyſzło, od obiecania uczynionego Danielowi: bo ſiedmdzieſiąt tygodni czyni czterdzieści y dziewięć tyſięcy lat, od obiecania zaś ktore miał Daniel Prorok, nie wyſzło ieſzcze tak wiele lat, zaczym Meſſyasz ieſzcze nie przyſzedł. To takim ſpoſobem y fałſzywym tłumaczeniem, zwodzą Rabini żydow proſcieyſzych, y mniey uczonych. Ale kiedy tak chcą mowić z Doktorami Chrześciańſkiemi, nie uydzie im ta ſztuka y fałſz, bo oni im tego tłumaczenia zmyślonego neguią, y nieprzypuſzczaią: ponieważ iáko ſię powiedziało, żadnego nie maſz fundamentu na przypuſzczenie takiego tłumaczenia.

Oprocz tego pomienione tłumaczenie tak Orygeneſa, iako y Rabinow żydowſkich nie może być przypuſzczone dlatego: albowiem gdyby pomienione ſiedmdzieſiąt tygodnie, zamykáły w ſobie cztery tyſiące dziewięć ſet lat, albo dwadzieścia cztery tyſiące y pięć ſet, lat, albo na oſtatek czterdzieści y dziewięc tyſięcy lat, to

by ſię

by ſię do tych czas tygodnie Danielowe nie ſkonczyły; ale ſię iuż ſkonczyły, bo ſię wſzyſtko wypeniło, cokolwiek ſię w nich miało wypełnić, według obiecania Gabryela, albomiem uſtały ofiary ſtarozakonne, naſtąpiło ſpuſtoſzenie miaſta y kościoła ſtarozakonnego, bez wſzelkiey nadziei reparowania iego, naſtąpiła na oſtatek niewola żydow, y zburzenie przez Tytuſa Rzymſkiego Ceſarza: zaczym pomienione tygodnie nie zamykaią w ſobie ani czterech tyſięcy dziewięć ſet lat, ani dwudzieſtu czterech tyſięcy, y pięć ſet lat, ani czterdzieſtu y dziewięć tyſięcy lat.

Potrzecie do zrozumienia pomienionego Rozdziału to wiedzieć potrzeba, y o to ſię każdy ſpytać może, ponieważ przez pomienione tygodnie albo *Hebdomady Danielowe* nie rozumieią ſię tygodnie *decenniorum* to ieſt ſiedmiu dzieſiątkow lat, ani tygodnie *centenariorum* to ieſt ſiedmiu wiekow, ani tygodnie *Iubilæorum*, to ieſt trzech ſet pięć dzieſiąt lat: coż ſię tedy rozumie

przez

przez pomienione tygodnie Danielowe? Odpowiadam z pospolitym Teologow Chrześciańskich zdaniem, że przez pomienione tygodnie Danielowe, rozumieią się *hebdomadæ annorum*, to iest tygodnie lat albo rokow, tak tedy według tego rozumienia y tłumaczenia Chrześciańskiego, ieden tydzien Danielow, zamyka w sobie siedm lat; á siedmdziesiąt tygodni, zamykaią w sobie czterysta dziewięćdziesiąt lat.

Fundament takiego rozumienia y tłumaczenia iest z Pisma świętego, albowiem to słowo *Hebdomada* [albo tydzień) w całym Piśmie świętym tylko dwoiaką ma signifikacyą albo znamionowanie swoie: na iedym mieyscu Pisma świętego znaczy tydzien albo czas dni: a na drugim znacy czas lat albo rokow: Ale w Rozdziale Danielowym, to słowo *Hebdomada* [to iest *tydzien*] nie może znaczyć tygodnia albo czasu dni, boby siedmdziesiąt tygodnie Danielowe, nie wyniosły więcey czasu tylko czterysta dziewięćdzie-

więc dzieśiąt dni, [w ktorym czasie nic się z tych rzeczy nie stało, ktore opowiedział Anioł Grabryel Danielowi) zaczym znaczyć y rozumieć się musi *hebdomada annorum*, to iest tydzien albo czas lat y rokow: to iest że ieden tydzień Danielow zamyka w sobie lat siedm á nie siedm dni. Ze zaś przez tydzien znaczy się w Pismie świętym naprzod tydzien dni, pokazuie się to iawnie Levitici 23, gdzie Pismo święte mowi. *Liczyć tedy będziecie od drugiego dnia sabaszu* &c: *siedm tygodniow zupełnych, aż do dnia wypełnienia tygodnia siodmego to iest pięćdziesiąt dni. Numerabitis ergo ab altero die sabbathi, in quo obtulistis manipulum primitiarum, septem hebdomadas plenas, usq; ad alteram diem expletionis hebdomadæ septimæ, id est quinquaginta dies.* Ze podobnym sposobem przez to słowo *Hebdomada*, rozumie się tydzien lat albo rokow, mamy tego dowod Levit: 25, gdzie Pismo święte mowi: *Liczyć zaś sobie będziesz siedm tygodni lat, to iest siedm razy siedm,*

co razem

co razem czyni czterdzieści dziewięć lat, Numerabis quoq; tibi ſeptem hebdomadas annorum, id eſt ſepties ſeptem quæ ſimul faciunt quadraginta novem. Podobnego fundamentu nie ma Orygenes, ani Rabinowie żydowſcy na ſwoie tłumaczenie wyżey przywiedzione: nigdzie bowiem w Piſmie świętym nie maſz tego, żeby to ſłowo *hebdomada* to ieſt tydzień miało znaczyć ſiedmdzieſiąt lat: także nigdzie tego nie maſz, aby to ſłowo *hebdomada*, miało znaczyć ſiedm wiekow, to ieſt ſiedm ſet lat, iako chcą Rabinowie żydowſcy.

Podawſzy to wſzyſtko co należy do zupełnego zrozumienia, teraz z Doktorami Chrześciańſkiemi y z Rabinem Samuelem przeciwko żydom argumentuię tak: Anioł Gabryel obiecał Danielowi Prorokowi przyście Meſſyaſza po wypełnionych ſiedmiudzieſiąt tygodniach, iáko ſię iáwnie pokázuie z onych ſłow Anielſkich, do Daniela Proroka w Rozdziale 9, powiedzianych. *Ty tedy uważay mowę, y rozumyi*

myi widzęnie: ſiedmdzieſiat tygodni poſtanowione albo zamierzone ſa nad ludem twoim, y nad świętym miaſtem twoim, aby ſię zakonczyło przewinienie, y aby grzech wziął ſwoy koniec, y aby zmazana była nieprawość, y ſprowadzona była ſprawiedliwość wieczna, á na oſtatek aby był namazany Swięty świętych, to ieſt Chryſtus Jezus Meſſyaſz Prawdziwy.

Ale ſiedmdzieſiąt tygodni od daney obietnicy Danielowi, iuż ſię dawno wypełniły y wyſzły. [bo ſiedm dzieſiąt tygodni Danielowe czynią y wynoſzą czteryſta dziewięćdzieſiąt lat, według poſpolitego tłumaczenia Doktorow Piſma świętego, iakoſię wyżey powiedziało) a od obietnicy daney Danielowi, iuż więcey ieſt niż dwa tyſiące lat.

Záczym iuż Meſſyaſz przyſzedł: bo gdyby nie przyſzedł, to by obietnica dana Danielowi od Anioła nie była ſprawdzona, czego y ſami żydzi nie mowią ani mowić mogą, ponieważ iáko Prorockie, ták y Anielſkie obietnice, nie mogą być odmienne.

Odpowiedzi Zydowſkie

Odpowiadaią na to Rabini żydowſcy naprzod tak: Przez tydzien naprzykład ieden w Rozdziale 9, Daniela wyrażony, nie rozumie ſię tydzień ſiedmiu dni, albo tydzień ſiedmiu lat [iáko Doktorowie Chrześciańſcy tłumaczą] ale ſię rozumie tydzien Jubileuſzow, ktory w ſobie zamyka trzyſta pięćdzieſiąt lat, á ſiedmdzieſiąt tygodni zamykaią w ſobie dwadzieścia cztery tyſiące y pięć ſet lat. Albo też rozumie ſię tydzien *ſæculorum*, to ieſt czas ſiedmiu wiekow: ieden tedy tydzien wiekow albo ſtu lat, zamyka w ſobie ſiedmſet lat: á ſiedmdzieſiąt tygodnie, zamykaią w ſobie czterdzieści y dziewięc tyſięcy lat. Pewna zaś ieſt rzecz że od obietnicy Daney od Gabryela Danielowi, nie wyſzło ani dwudzieſtu cztery tyſiące lat, ani czterdzieści y dziewięć tyſięcy lat: A zatym ieſzcze fluſznie czekaią żydzi przyścia Meſſyaſzowego, ponieważ przyściu iego ieſzcze ſię czas nie wypełnił zamierzony od Boga. Ná

Na to wielorakie rozumienie y tłumaczenie całego czasu siedmdziesiąt tygodni, odpowiadam tak. Tłumaczenie y rozumienie całego czasu siedmdziesiąt tygodni Danielowych, nie zawisło od zdania y upodobania Rabinow żydowskich, ábo ktoregokolwiek innego Autora, ale raczey zawisło od Pisma świętego, y na Pismie świętym powinno mieć swoy fundament, że zaś w Pismie świętym nie masz nigdzie tego, żeby się przez czas tygodnia miał rozumieć czas siedmiudziesiątkow lat, albo Jubileuszow, álbo czas siedmiu wiekow, dla tego pomienione tłumaczenie y rozumienie nie powinno być przypuszczone, iáko się wyżey dowiodło: zaczym ta odpowiedź nic nie waży.

Odpowiadaią powtornie

RAbini żydowscy. Że przez Chrystusa, ktorego tu Pismo święte wodzem albo Hetmanem zowie, nie rozumie się Messyasz, ktorego JEZUSEM

Nazarańſkim zowią: ale raczey rozumie ſię albo Cyrus Krol, ktory żydom darował wolność, albo Zorobabel wodz ludu Izraelſkiego z niewoli Babilońſkiey powracaiącego: albo ſię rozumie Nehemias ktory miaſto Jeruzalem reparował, albo na oſtatek według Euzebiuſza, rozumie ſię Hircanus oſtatni Biſkup ludu żydowſkiego. lib. 8, de Demonſtratione Evangelica,

Ale ta odpowiedz nie ieſt mocna y ſtateczna, na pomienionym bowiem mieyſcu Piſma świętego, mowi Gabryel Archanioł, że przed Chryſtuſem wodzem miały przeminąc ſześć dzieſiąt y dziewięc tygodni, *usq; ad Chriſtum ducem hebdomades ſeptem & hebdomades ſexaginta duæ erunt.* Krol zaś Cyrus y Zorobabel pierwey byli y żyli, przed zaczęciem tygodni od Gabryela opowiedzianych, a Nehemias żył napoczątku pomienionych tygodni, owſzem poprawuiąc y reparuiąc miaſto Jeruzalem, ſam zaczął pomienione tygodnie. Na oſtatek nie może ſię mowić, że przez Chryſtuſa w Roz-

dziale

dziale 9, Danielowym położonego rozumie się Hircanus, ostatni Biskup ludu żydowskiego, bo iako Krolowi Cyrusowi, Zorobabelowi. Nehemiaszowi y inszym, tak y Hircanowi nie iest przyzwoity ten tytuł: *Sanctus Sanctorum Swięty Swiętych:* á ten tytuł w Rozdziale dziewiątym Danielowym daie Anioł Chrystusowi: Oprocz tego ani Krolowi Cyrusowi, ani Nehemiaszowi, ani inszym tu wspomnianym, nie iest rzecz własna, ani to w ich siłach było, aby przez nich zakonczyły się nieprawości, aby przez nich zmazane były grzechy, aby przez nich sprowadzona była sprawiedliwość wieczna, y przez żadnego z tych niewypełniły się widzenia y Proroctwa á zatym przez Chrystusa w Rozdziale dziewiątym wspomnianego, nie rozumie się ani Krol Cyrus, ani Zorobabel, ani Nehemiasz ani ktorzykolwiek insi; ale się raczey rozumie prawdziwy Messyasz Chrystus JEZUS Nazarański, zbawiciel y odkupiciel całego świáta; onemu bowiem samemu należy ten tytuł *Sancto-*

Sactorum Swięty Swiętych: albo iak inſi tłumaczą *Sanctificatus Sanctificatorum* albo iak inſi tłumaczą to mieyſce: *Sanctitas Sanctitatum*, *Swiatobliwość nad Swiatobliwościami*. Onemu ſamemu to ieſt prawdziwemu Meſſyaſzowi ſłuży, y ieſt przyzwoite to, że przez niego zakończyło ſię przewinienie, y przez niego wźięły koniec grzechy ludzkie, że przez niego zmazana nieprawość, á ſprowadzona ſprawiedliwość wieczna y nieuſtaiąca.

Odpowiedaią potrzecie

RAbini żydowſcy: Przez tego Chryſtuſa ktorego Anioł Gabryel opowiedział Danielowi, że miał być zábity po ſzeſcdzieſiąt y dwoch tygodniach: nie rozumie ſię Meſſyaſz JEZUS Nazarańſki, ale ſię rozumie Agrypa mnieyſzy oſtatni Krol żydowſki, ktory podczas woyny Rzymſkiey był od Rzymian zabity. Ale ná złamanie tey Rabinow odpowiedzi, nie zażywam inſzego dowodu, tylko ſwiadectwa

ctwa Jozefa żydowina, ktory y na pomienioney woynie Rzymſkiey był obecny, y tę woynę doſyć należycie opiſał, y na oſtatek y ſamemu krolowi Agryppie, był przyiemny y prawie domowy. Ten tedy w Kſiędze drugiey o woynie żydowſkiey w Rozdziale 16 piſze że gdy Agryppa wſzelkim ſpoſobem, chciał odwieść żydow od woyny przeciwko Rzymianom przyiętey, a tego nie mogł na nich wykonać; odſtąpił od żydow, á przyſtał do Rzymianow: ſłowa pomienionego Jozefa żydowina ſą te. *Na mowę Agryppy Krola mnogość żydow zapalona, nie wytrwała od ſzkalowania iego: ale na tych miaſt wygnawſzy go z miaſta, ważyli ſię niektorzy kamienie na niego rzucaiąc ścigać, Krol zas widząc nie odmienne zbuntowanego ludu zawzięrości y impety, ubolewaiąc albo uſkarzaiąc ſię że był tak wzgardzony, zaraz z miaſta uſtąpił.* Tenże Jozef żydowin piſze że Krol Agryppa po namienioney woynie Rzymſkiey z żydami żył przez wiele lat. Cornelius Tacitus lib. 5. Hiſtoriarum

świadczy: że król Agryppa podczas tey woyny udał się do Rzymianow, y dla tego w wielkim był honorze y powadze, u tychże Rzymianow.

Odpowiedaią poczwarte

RAbini żydowscy, że widzenie albo obiawienie przez Anioła Gabryela Danielowi uczynione, w pomienionym Rozdziale dziewiątym, nie iest o Messyaszu albo o następuiącym przyściu iego, ale raczey iest y było pomienione obiawienie o uwolnieniu żydow z niewoli, w ktorey na ten czas byli: y sam Daniel w pomienionym Rozdziale dziewiątym nie prosi P. BOGA o przyście Messyaszá, ale o uwolnienie ludu żydowskiego z niewoli, iako to widoma rzecz iest z modlitwy Danielowey, w tymże Rozdziale dziewiątym położoney.

Na to daię taką odpowiedź: kiedy Daniel Prorok był na modlitwie za ludem żydowskim, bez wątpienia był Ducha Boskiego pełny, y wiedział o obie-

o obietnicy Boſkiey w przyściu Meſſyaſza od wſzyſtkich narodow pożądanego; á zatym nie tylko proſił P. BOGA o uwolnienie doczeſne, z niewoli doczeſney, ale też y o uwolnienie duchowne z niewoli duchowney: iáko bowiem widział Daniel że ludowi żydowſkiemu nie tylko było potrzebne uwolnienie z niewoli doczeſney, ale też y z duchowney; tak podobnym ſpoſobem nie tylko o doczeſne ale y o duchowne uwolnienie proſił: y ia rozumiem że Daniel wiadomy niewoli żydowſkiey duchowney, bardziey o duchowną niż o doczeſną wolność proſił Paná BOGA, bo duchowna niewola ieſt ciężſza y daleko większa, niż niewola według ciała. Odpowiadam powtore y mowię: że choćby w pomienionym Rozdziale dziewiątym, nie proſił Daniel Páná BOGA o przyście Meſſyaſza, y przyſłanie iego, iednakże Pánu BOGU wolno było nie tylko to dać y obiawić Danielowi, o co on proſił; ale y to o co nie proſił: tak wielka bowiem ieſt y nie ograniczona

dobroć Pána BOGA naſzego, że nam nie tylko to daie, o co profiemy, ale y to o co nie profiemy. Do pewnego Monarchy przyſzedł żołnierż y profił go o ſubſidium albo o ſzczodrobliwe poratowanie, nie odmowił Monarcha, ale mu dał ſczczodrobliwie co było potrzeba, á gdy przy tym y nad potrzebę więcey dawał; odpowiedział żołnierz: iuż mam doſyć: na to Monarcha rzekł: *tibi eſt ſatis accipere, ſed mihi non ſatis dare; tobie ieſt doſyć wziąć, ale mnie nie ieſt doſyć dać.* Tak y znami y owſzem daleko doſkonaley y miłoſierniey czyni naywyżſzy nieba y ziemie Monarcha BOG wſzechmogący. My go profiemy o to, co nam ſię zda być potrzebnego. a on daleko więcey nam daie bo lepiey wie, rozeznaie, widzi, y przenika potrzeby naſze, á niżeli my ich widzieć albo rozeznać możemy; my bowiem częſtokroć tylko widziemy potrzeby naſze do ciała należące, y o nie też nayczęściey Pana BOGA profiemy: Pan BOG zaś wſzechmogący

widzi

widzi wszystkie potrzeby nasze, tak do ciała iako y do duszy należące, więc gdy go o potrzeby do ciała należące prosiemy, on nam oráz daie y potrzeby do duszy należące.

Od powiadaią popiąte

ZNaki przyścia Messyaszowego, według Jzaiasza Proroka, w Rozdziale 11. są te, że kiedy przydzie Messyasz w ten czas *mieszkać będzie wilk z baranem, a ryś z koźłem spoczywać będzie, woł y lew z owca razem się bawić będą, y maleńkie dziecię popędzi ich. Cielę y niedźwiedź razem się pasć będą, y razem odpoczywać będą dzieci ich, y lew iako woł będzie iadł plewy.* A że te znaki przyścia Messyaszowego ieszcze się nie wypełniły, ponieważ ani wilk z baranem, ani woł ze lwem, álbo niedźwiedziem nie pasą się razem, ani chodzą na iednym polu, záczym nie omylnie się wnieść może, że ieszcze Messyasz nie przyszedł.

Na to od powiadam, że gdy Jzaiasz

Prorok

Prorok mowi, że na przyście albo po przyściu Meſſyaſza wilk z baranem, woł ze lwem, y z owca mieſzkać y báwić ſię będą, y że woł z niedzwiedziem ná iednym polu páść ſię będą: to ſię nie rozumie w ſenśie literalnym, albo ſłowo w ſłowo, ále ſię rozumie y brać powinno, w ſenśie metaforycznym, podobieńſtwo iakie do rzeczy właſney maiącym. Prorocy bowiem iáko nie zawſze mowili w ſenſie literalnym, ale przez rozne podobieńſtwa y pod figurami roznych rzeczy, ták też nie záwſze w ſenſie literalnym, álbo według litery y ſłow brani y rozumieni bydź powinni. Gdy tedy Jzaiaſz Prorok mowi, że w ten czas kiedy przyidzie Meſſyaſz, wilk z baranem, woł ze lewem albo z niedzwiedziem razem przeſtawáć y páść ſię będą; to ſię nie rozumie o wilku albo baranie, ani o lwie albo o wole, y niedzwiedziu zwierzętach nierozumnych, ale ſię rozumie o ludziach: to ieſt kiedy przyidzie Meſſyaſz, tedy w ten czas rozni ludzie, ktorzy ſobie byli tak przeciwni, iáko

wilk

wilk baranowi, albo lew y niedzwiedź wołowi y owcy; ci wszyscy przyidą do iedności, zgody, y miłości; ci wszyscy razem mieszkać, razem odpoczywać razem iednego BOGA chwalić będą, razem się na iedney paszy nauki Messyaszowey paść będą, razem do iednego Ołtarza y Sakramentu Ciała y krwie Messyaszowey przystępować będą &c. J zaprawdę kiedy Messyasz prawdziwy Chrystus JEZUS przyszedł ná świat, y narodził się z Przenayświętszey MARYI Panny, y kiedy po opowiadaney Ewangelii swoiey ucierpiał za cały narod ludzki, w tenczas przez iedność nauki, wiary, y Ewangelii zgromadził w iedno wszystkie narody, że teraz wszystkie pomienione národy w iednego BOGA w TROYCY iedynego, y w JEZUSA Chrystusa Syna iego iednorodzonego, z Panny wczasie narodzonego, umęczonego y pogrzebionego, á potym z martwych wstałego, y do nieba wstępuiącego wierzą, że wszystkie narody ieden chrzest iednę wiarę, iedne Sakramenta, trzymaią,

maią, że wszystkie do iednego ołtarza Ciała y krwie Chrystusowey przystępuią, że wszystkie ieden kościoł święty Katolicki Rzymski z siebie czynią, y na sobie reprezentuą: y że iednę po wszechną głowę, to iest Namieśnika Chrystusowego iednostaynie uznaią, y onemu wszelkie posłuszeństwo wierność y poddaństwo oddaią. Z tey tedy iedności w kościele Chrześciańskim zachowaney, spełniło się y dotychczas się pełni wyżey namienione Proroctwo; Izaiasza gdzie mowi: *Będzie mieszkać wilk z baranem y ryś z koźłem odpoczywać będzie, woł y lew y owca razem się bawić będą. &c.*

Odpowiedaią poszosse

IZaiasz Prorok w Rozdziale 53 mowi y prorokuie, że Messyasz będzie widział plemię albo pokolenie swoie długo trwaiące y wieczne. I to samo obiecał Pan BOG przez Dawida Proroka, w Psalmie 88. gdzie mowi o Messyaszu. *Wystawię albo położę albo wywyższę na wieki wiekow plemię iego.*

Ale to

Ale to Proroctwo nie wypełniło ſię w JEZUSIE Nazarańſkim: bo on iáko ſam krotko żył w pánieńſtwie albo czyſtości, ták żadnego potomſtwa y Synow nie miał: á zatym idzie że JEZUS Nazarańſki Syn MARYI Panny, nie ieſt prawdziwym Meſſyaſzem, ale inſzego czekać potrzeba, to ieſt tego ktorego czekáią żydzi.

Na to odpowiadam, że y to mieyſce Piſma Swiętego nie trzeba brać ani rozumieć w ſenſie literalnym, ale w ſenſie miſtycznym y duchownym. Plemię albowiem albo pokolenie dwoiákie bywáć zwykło: iedno według ciałá, drugie według ducha albo nauki duchowney. Lubo tedy EZUS Nazarańſki Syn MARYI Panny, nie miał potomſtwa, y żadnych Synow według ciała, ale miał y ma niezliczonych Synow według ducha, przez naukę Ewangelii ſwoiey urodzonych, y owſzem cały Kościoł Chrześciańſki ieſt plemieniem y pokoleniem iego duchownym, y to plemię albo pokolenie iego trwać będźie na

wieki

wieki wiekow, y o tym plemieniu prawdzi się proroctwo Dáwida Proroka powiedziane: *Położę na wieki wiekow plemię iego.* Jeżeli bowiem Swięty Paweł Apoſtoł ſłuſznie ſię zaſzczyca w BOGU mowiąc: *albowiem w Chryſtuſie IEZUSIE przez Ewangelią ia was urodziłem* Dalekoż bardziey Chryſtus JEZUS zaſzczycać ſię może że cały kościoł Chrześciańſki urodził przez Ewangelią ſwoię. Cokolwiek tedy ieſt było, y będzie Chrześcianow, ci wſzyſcy ſą Synami, plemieniem, y pokoleniem Chryſtuſowym, y tych wſzyſtkich wywyżſzy BOG w niebie na wieki wiekow, ktorzykolwiek żyią według przykazania iego, y Ewangelii Chryſtuſowey.

Odpowiadaią poſiodme

RAbin Salomon y inni poſpolcie żydzi że w tym dziewiątym Rozdziale Danielowym nie maſz mowy o Chryſtuſie ale o kościele Salomonowym ſtarożakonnym: y daią tego racyą tę

że

że w ięzyku żydowſkim albo według tłumaczenia Hebrayſkiego miaſto onych ſłow *Swięty Swiętych*: znayduie ſię *Swiatość Swiatości albo świątobliwość Swiątobliwości Sanctitas Sanctitatum*, przez co znaczy ſię kościoł Salomonow. Powiadaią tedy Rabini żydowſcy że tygodnie Danielowe trzeba dzielić ná dwie części y przez nich znaczy ſię czas y lata dwoiakiego kościoła Jerozolimſkiego: pierwſza tedy część pomienionych tygodni ieſt dzieſięć pierwſzych tygodni ktore zámykaią w ſobie ſiedmdzieſiąt lat y te ſiedmdzieſiąt lat zaczynaią ſię od zburzenia kościoła Salomonowego ktore ſprawił Nabuchodonozor á kończą ſię na wybudowaniu albo reparacyi kościoła drugiego, ktorą uczynił Zorobabel za dopuſzczeniem Daryuſza roku 6 panowania iego: od onego bowiem zburzenia kościoła pierwſzego áż do wybudowania kościoła drugiego pod Daryuſzem powiedaią żydzi że wyſzło dzieſięć tygodni to ieſt ſiedmdzieſiąt lat. Druga część tych tygodniow

(naucza-

[nauczaią ci żydzi] ieſt oſtatek ſześćdzieſiąt tygodni ktore maią w ſobie czteryſta dwadzieścia lat; y powiadaią że przez te czteryſta lat trwał kościoł powtorny, to ieſt pod panowániem Perſow czterdzieści y trzy lat, pod panowaniem Greckim ſto oſmdzieſiąt lat; pod Machabeyczykami ſto trzy lat, pod Herodem y Sukceſſorami iego ſto trzy lat, co wſzyſtko z komputowawſzy czyni cztery ſta dwadzieścia lat, to ieſt, ſześćdzieſiąt tygodni pomienionych. Tak tedy żydzi ſiedmdzieſiąt tygodni Danielowych zaczynaią od ſpuſtoſzenia pierwſzego kościołá, á kończą ich na ſpuſtoſzeniu drugiego kościoła. O takiey Rabinow żydowſkich odpowiedzi świadczy Finus libro 5. flagelli cap. 5. Petrus Galatinus libro 4to de arcanis fidei Cap. 14 & Cornelius a Lapide Cap. 9. ſuper Danielem.

Ná tę odpowiedź żydowſką odpowiadam cum Cornelio a lapide że pomienione tygodnie od Anioła Gabryela wſpomniane przywiedzione ſą nie na pokażanie tego iak długo miał

trwać

trwáć Kościoł Jerozolymſki, ale na pokazanie tego czaſu kiedy miał przyść Meſſyaſz, to ieſt że po ſiedmiudzieſiąt tygodniach albo po czterechſet dziewięćdzieſiąt lat miał ſię narodzić, umrzeć y dla zbáwienia całego świátá że miał być zabity Chryſtus, iáko ſię to iáwnie pokázuie, z onych ſłow: ſiedmdzieſiąt tygodni zámierżone ſą, áby ſię zákończyła nieprawość, y aby grzech wziął ſwoy koniec, y aby namazany był Swięty Swiętych. J znowu: wiedz tedy y uważay od wyścia mowy, aby powtornie wybudowane było Jeruzálem aż do Chryſtuſa wodza tygodni ſiedm y tygodni ſześćdzieſiąt dwa będzie.

Zarzuca Rabin Salomon y mowi że miáſto tych ſłow *ungatur Sanctus Sanctorum*, aby był namazany Swięty Swiętych: Według Hebrayſkiey werſyi znayduie ſię: *Kodes Kadaſcim, id eſt: Sanctitas Sanctitatum*; to ieſt Swiątość Swiątości, przez co znaczy ſię Kościoł nayświętſzy, zaczym w pomienionym Rozdziale ieſt mowa o kościele, a nie o Chryſtuſie. K Odpo-

Odpowiadam z pomienionym Doktorem, że to tłumaczenie nie może być przypuſzczone, albowiem kościoł Jerozolymſki ná końcu ſiedmiudzieſiąt tygodni niebył námázany albo poświęcony, ále raczey ſprofanowany y ſpalony od Rzymianow y iáko przyznaie ſam Rabin Salomon. Zaczym pomienione ſłowa Rozdziału dziewiątego Daniela nie mogą ſię rozumieć o kościele ale o Chryſtuſie ktory ieſt *Sanctitas Sanctitatum*, to ieſt, Swiątobliwość nad Swiątobliwościami, to ieſt Swięty Swiętych albo Nayświętſzy, álbo naywyżſza Swiątobliwość, iáko tłumaczy Leo żydowin.

Odpowiadaią po oſme

JNſi Rabini żydowſcy że w pomienionych ſłowach: *aby był namazany Swięty Swiętych albo Swiątobliwość Swiątobliwości* ieſt mowa o Chryſtuſie Pánu, ale przez pomienione ſiedmdzieſiąt tygodni nie ieſt naznaczony czas przyścia iego, iákoby on w ſiedmdzieſiątym y oſta-

y oſtatnim tygodniu miał przyiść; ale, że przez ten czas ſiedmdzieſiąt tygodni zaſłuża ná to żydzi aby Chryſtus JEZUS ſwego czaſu przyſzedł. Ale ta odpowiedź nic nie waży ponieważ ſię wyraznie ſprzeciwia ſłowom Anioła Gabryela ktory mowi: Aż do Chryſtuſa wodża tygodni ſiedm y tygodni ſześćdzieſiąt dwa á po ſześciudzieſiąt tygodniach zábity będzie Chryſtus: z ktorych ſłow iáwna rzecz ieſt káżdemu ze przez pomienione tygodnie wyznaczony ieſt czas przyścia Meſſyaſzowego. To też dodaię: w pomienionym Rozdziale dziewiątym mowi Anioł Gabryel że ſiedmdzieſiąt tygodni ſą wyznaczone, zamierzone, determinowane, y nieiáko odrachowane nad ludem Jzraelſkim y miaſtem Swiętym: gdzie zaraz pytam ſię ná co te tygodnie ſą wyźnaczone y determinowane? pewnie nie ná co inſzego tylko aby był namazany Swięty Swiętych to ieſt Meſſyaſz po wypełnieniu pomienionych tygodni, y oraz aby przez niego zgładzony był grzech aby

zmazana była nieprawość, y aby ſprowadzona byłá ſprawiedliwość wieczna, á ná oſtátek aby wypełnione było widzenie.

OPISANIE

Rozpruſzenia żydowſkiego, według Proroctwa Danielowego

PONieważ teraznieyſzy Rozdział, ieſt o rozpruſzeniu albo zburzeniu żydow, według Proroctwa Danielowego wyżey przytoczonego, zaczym zdało miſię tu namienić, iákie to y iak wielkie było rozpruſzenie, zburzenie, y ſpuſtoſzenie żydowſkie. Rozpruſzenie tedy, zburzenie, y ſpuſtoſzenie żydowſkie, według Proroctwa Danielowego wypełnione, było tak wielkie, że go trudno należycie opiſać. W ten czas bowiem kiedy Tytus Ceſarz ná ſamę Wielkąnoc obległ miáſto Jeruzalem, było w mieście ludzi dwadzieścia kroć ſto ſiedmdzieſiąt tyſięcy, to ieſt dwa miliony y ſiedmdzieſiąt tyſięcy;

iáko

iáko dochodzi Jozef żydowin, z ofiar ſamych ktore były na wielkanoc pozabiiane y wygotowane. Z tey tak wielkiey liczby ludzi [iáko ſwiadczy ten że Jozef żydowin, w kſiędze 7 w Rozdziale 12, o woynie żydowſkiey] w niewolą wzięto dziewięćdziesiąt y ſiedm tyſięcy, á przez czas oblężenia, umárło żydow iedenaście kroć ſto tyſięcy. Do tak wielkiey y nieznośney klęſki przyſtąpiło y to, że ſię nápełniło miáſto buntámi y rokoſzami, przez co więcey prawie zginęło ludzi, a niżeli przez miecz nieprzyiacielſki. Potym náſtąpił y głod tak wielki, że mátki muſiáły ieść właſne ſwoie dzieci. A gdy Tytus Ceſarż miáſto odebrał, znaleźione ſą cále familie żydowſkie wymarłe, pełno było wſzędzie trupow po domach, ulicach, y rożnych inſzych mieyſcach. Z tych tedy ludzi ktorych żywo zaſtał Tytus Ceſarż w mieście, buntownikow, łotrow y rokoſznikow wycięto, młodych y wybranych żydow ná tryumf ſchowano, oſtátek do Egyptu do rożnych robot odeſłano.

Jnſzych znowu po rożnych Prowincyach rozeſłał Tytus, áby byli ná publicznych teatrach od beſtyi pożarci, ktorzy nie mieli ſiedmnaſtu lat, ci przedáni ſą. Przez ten zaś czas kiedy tak żydow przebierano y rozſyłano, umarło ich głodem dwadzieścia tyſiące. Do tego wſzyſtkiego utrapienia przyſtąpiło ieſzcze y to większe, że kiedy niektorzy żydzi uciekáli do obozu Rzymſkiego, tedy im Rzymſcy żołnierże żywym wnętrzności albo żywoty rozrzynáli, y otwieráli, ſpodziewáiąc ſię złotá w ich wnętrznościach iakoby go tam mieli chować żydzi, podczas ták wielkiego uciſnienia. Mowi tedy Jozef żydowin, że nad to uciśnienie albo morderſtwo, kiedy im wnętrzności dla ſzukania złota otwierano, nie było żadney ciężſzey kleſki ná żydow, bo iedney nocy dwoch tyſięcy żydow, wnętrzności ſą otworżone. *Et hac ego clade nullam credo ſæveriorem contigiſſe Iudæis, una deniq; nocte duorum millium patefacta ſunt viſcera.* Joſephus lib. 6. Cap. 15.

Tegoż

Tegoż ſamego czaſu kiedy náżydow tak wielkie uciśnienie było w Jerozolimie, ná rożnych inſzych mieyſcach żydow powycinano: tak y Cezareyczykowie nagle y nieſpodziewanie wycieni ich dwadzieścia tyſięcy, y wſzyſtkich tak wygnali, że prawie miáſto wyprożnili. To ſię ſtáło po Syryi y po inſzych Prowincyach. W Dámaſzku bez wſzelkiey okázyi, oſm tyſięcy żydow wycięto. Aſkalonitowie wycieni ich dwa tyſiące pięć ſet: w mieście Ptolomaidzie dwatyſiące. Kiedy zaś do Alexandryi przyſzło woyſko Rzymſkie tedy w ſamym mieście wycieni żydow ſześćdzieſiąt tyſięcy: iáko ſwiadczy Egeſippus (*de excidio urbis Hieroſolymæ. lib. 5. Cap. 53.*) Obrociwſzy dobrze reflexyą y oczy ná to wſzyſtko utrapienie, uciſk y cáłą klęſkę żydowſką, ktoż nie przyzna że na ten czas ſprawdziło ſię ná żydach Proroctwo Danielowe: *Potym zaś y miáſto y świątnicę rozburzy lud z Wodzem przyſłym maiacym, y koniec iego puſtymia, po koncu woyny poſtánowion ſpuſtoſzenia:*

ſtoſzenia. Potwierdzi zaś wielom przymierze w ieden tydzien, y w połowie tygodnia uſtanie ofiara, y będzie w kościele obmierzliwość ſpuſtoſzenia, y aż do zakończeniá y końca trwać będzie ſpuſtoſzenie.

Sprawdziło ſię ná ten czas co przez Moyżeſza opowiedział Pan BOG Deuter: 32. *Ogień ſię zápalił w gniewie moim, y będzie gorzał aż do głębokości piekielnych, y pozrze ziemię z obrodzeniem ſwoim, y fundamenta gor zapali. Zgromadzę na nich utrapienie, y ſtrzały moie wypełnię na nich. Powierzchownie będzie ich puſtoſzył miecz, á we wnatrz boiazń. Młodziana razem y Pannę, y niemowlęta z ludzmi ſtáremi. I powiedziałem, á gdzie ſa? uczynię to aby uſtała między ludzmi pámiatka ich.* Sprawdziło ſię y to co powiedział BOG przez Jeremiaſza w Rozdziale 15: *Odrzuć ich od twarzy moiey, y niechay oodemnie wynida. A ieżeliby rzekli do ciebie, dokad wynidziemy? to im odpowieſz: ktorzy do miecza, to do miecza; ktorzy do głodu, to do głodu: á ktorzy do niewoli,*

to do

to do niewoli: I ſprowadzę ná nich cztery rodzaie albo poſtaci kary miecz: do zabiiania, pſy do kąſania, ptaſtwa powietrzne y beſtye ziemie, do pożerania, y rozpruſzenia, y dam ich ná ucisnienie.

Na oſtatek konkluduię ſłowy Jozefa żydowina ktory mowi, że pod czas obleżenia Jerozolymy *tak wielka była obleżonych y umieraiacych cżtścia od głodu, cżęścia od powietrza cżęścia od miecza, buntownikow mnogość, ze drogi, ulice, kloaki, y foſſy pełne były trupow, y nie inaczey po błocie albo po gnoiu, iáko po trupach deptano, y one zarzucano. A lubo zaraz z początku poſtánowiono ieſt, aby koſztem publicznym umarłych pogrzebano, dla tego że z nich nieznoſny y zarazliwy ſmrod wychodził; iednakże gdy ani ludzi ani mieyſc nie wyſtarczało na pogrzebanie nie zliczonych umarłych, tedy ich na wały z muru wyrzucano. Ktore obchodzac Tytus Ceſarż, gdy pełne wały trupow obaczył, y płynaca z ciał zaraźliwych poſokę, rozbolał ſię nad tym, y wyciągnawſzy ręce do BOGA oświadczał ſię, że ten uczynek* [to ieſt tak

wielkie

wielkie zwycięſtwo y klęſka nad żydami] *nie była ſił iego.* Joſephus lib. 6. de bello Judaico Cap. 14 Z tego wſzyſtkiego widzieć możeſz iáko wielkie było rozprużenie żydowſkie po śmierci Chryſtuſa Pana; á przecię oni tego nie pamiętaią, y przyznać niechcą że ſię to na ukaranie tego ſtáło, iż Meſſyaſza zábili.

ROZDZIAŁ IX.

Pokazuie że dwoiakie ieſt przyście Chryſtuſowe.

OBawiam ſię Pánie moy, że Chryſtus iuż przyſzedł y iuż wypełnił pierwſze przyście ſwoie: albowiem w Piſmach naſzych znayduiemy dwoiákie przyście iego: Pierwſze przyście Chryſtuſowe opiſuie ſię od Prorokow w uboſtwie y w pokorże,

korże, drugie we chwale y Maieſtacie. J o tym dwoiakim przyściu Chryſtuſowym, przełożę ci tu niektore mieyſca Piſma Swiętego, ktore mi przypadáią. O pierwſzym przyściu mowi BOG przez Zácharyaſza w Rozdziale 9. *Weſel ſię corko Syońſka, oto nauczyciel twoy przyſzedł ubogi, iadacy na ośle.* J w tym pierwſzym przyściu opiſuie go Jzaiaſz *wzgardzonym*, Daniel *zabitym*, Zacharyaſz y Amos *przedanym:* iednakże iuż ſię to wypełniło com w kſiążeczce moicy opiſał y opiſzę. *Nie uſzanowaliſmy go y nie poznaliſmy go* (iáko mowi Jzaiaſz Prorok) *aleſmy wzgardzili niem, y prze-*

y przewalczyli przeciwko niemu. Ale chwała iego y Majeſtat iego iáwny będzie podczas drugiego przyścia, kiedy *ogień y płomień poprzedzać go będzie, zapali ſię, y zapalać będzie w koło nieprzyiacioł iego:* iáko powiedział BOG przez Prorokow Dawida y Jzaiaſza. J obawiam ſię Pánie moy, że Chryſtus nie będzie ſądził inaczey, tylko ogniem na śmierć, ponieważ my pozábiiali wſzyſtkich Prorokow, ktorzy nam opowiadali o nim; iáko BOG ſwiadczy przeciwko nąm przez Eliaſza Proroká, w kſiędze czwartey krolewſkiey. J takimże ſpoſobem zabiliśmy onego ſprawiedli-

wiedliwego, dla ktorego ieſteśmy w gniewie Boſkim bez końca, iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale dowodzi Samuel, że Chryſtus JEZUS Meſſyaſz Prawdziwy, iuż przyſzedł, y że iuż wypełnił pierwſze przyście ſwoie, ktore lubo było ſkryte y ubogie iednakże o nim wątpić nie potrzeba. O pierwſzym przyściu opowiedział Zacharyaſz że miało być w uboſtwie na osle: y to ſię też właśnie wypełniło, albowiem iako ſwiadczy Ewangelia, Chryſtus wiechał do Jeruzalem na oslicy: podobnym ſpoſobem y inſze Piſma Prorokow iuż ſię wypełniły, o tymże przyściu, iáko to że nim żydzi wzgardzili, że go zanić niemieli, że go nie poznali, że go ná oſtatek zabili. Co zaś mowi o drugim przyściu, że w tenczas ogień przed nim poprzedzać będzie, y że

będzie

będźie zapaláć nieprzyiacioł iego: to tak rozumieć potrzeba: naypierwſi, naygłownieyſi, y naywiękſi nieprzyiaciele Chryſtuſowi ſą żydzi: oni bowiem naypierwſi Chryſtuſa uznać nie chcieli, oni go zabili, oni y po śmierci naybardziey przesladuią y przeklinaią Imię Iego: lubo tedy wſzyſtkich nie przyiacioł, ale oſobliwie żydow zapalać, y palić będzie ogień, na onym ſtraſznym ſądzie, ná ktorym ſam Chryſtus zaſiadáć będzie.

ROZDZIAŁ X.

O pierwſzym Adwencie albo przyściu Chryſtuſowym.

OBawiam ſię Pánie moy: BOG opiſuie iawnie dwa Adwenty albo dwoiákie przyście Chryſtuſowe, przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 53, gdy mowi: *Powſtań, powſtań,*

wdziey

wdziey na ſiebie Męſtwo Barku Páńſki. Gdzie gdy dwa raży mowi *powſtań*: to czyni dla wyrażenia dwoiákiego przyścia Iego; y tak naprzod, opiſuie pierwſze przyście iego co do Męki, y wzgardy przez cały Rozdział pięćdzieſiąty, y pięćdzieſiąty trzeci: ale oſobliwie wyraża przyście iego gdy mowi: *Widzieliśmy go, y nie było na co ſpoyrzec, y nie widać było, na nim godney poſtáci, ani ozdoby.* Pierwſze także przyście iego przekłada nam Jzaiaſz w Rozdziale dziewiątym gdy mowi: *Malucki nam ſię urodził:* J zaraz na tymże mieyſcu, wſpomina o drugim przyściu iego gdy

mowi:

mowi: *I zwany będzie naymocnieyszym, olbrzymem mocnym, na Tronie Dawida zasiadáć będzie, aby go potwierdził od początku aż na wieki:* Zacharyasz zaś Prorok opisuie go ubogim, y siedzącym na osle w Rozdziale dziewiątym. I coż to iest inszego ieżeli nie to, że Prorok opisuie pierwsze przyście w pokorże y ubostwie, á drugie w mocy y Maiestacie. Tak go też opisuie Daniel w Rozdziale 7, około połowy gdzie mowi: *Uważałem albo zapatrywałem się podczas widzenia nocnego, á oto w obłokach niebieskich, iakoby syn Człowieczy przychodził, y aż do starca przyszedł: y w obecności*

iego

iego ofiarowali go, y dał mu władza, y honor, y kroleſtwo; wſzyſtkie narody, pokolenia, y ięzyki będą mu ſię kłaniać y ſłużyć. Hebrayſka werſya tak ma: *Pokolenia y ięzyki ſzanować go będą, y nie uſtanie władza iego, bo nie będzie odebrana y kroleſtwo trwać będzie na wieki.* Naſza zaś werſya albo tłumaczenie tak ma: *Pokolenia y ięzyki ſłużyć mu będą, władza iego władza wieczna, ktora niebędzie odebrana, y kroleſtwo iego nie będzie zepſowane.* Jnſza werſya ma: *I nie uſtanie władza iego:* J znowu. *Władza iego na wieki y kroleſtwo iego trwać będzie na wieki.* Jnſza naoſtatek werſya mowi: *nie będzie zepſowane.*

Jawna to iest Panie moy, że podczas drugiego przyścia, będzie zasiadał Chrystus przed starcem na sąd, ktory iest BOG, iako siedział podczas pierwszego przyścia przed Oycami naszemi żydami, aby byi sądzony. J to dwoiakie przyście Messyasza to iest Chrystusa, námienia Prorok w Psálmie gdy mowi: *Albowiem przyszedł; ponieważ przyszedł sądzić ziemię.* Dla pierwszego iego przyścia ktore było proste, mowi Prorok *Abowiem przyszedł:* dla drugiego zaś przyścia że będzie z potęgą powiedział, Prorok: *ponieważ przyszedł sądzić ziemię.* O drugim przyściu iego wspomina

Zaha-

Zacharyaſz w Rozdziale 14 gdy mowi: *Zoſtaią ślady nogi iego na gorze oliwney.* J my Panie nie mowiemy że BOG w Iſtocie ſwoiey y naturze ma nogi: nie ma bowiem ani Ciała, ani tego wſzyſtkiego co należy do ciała mieć tedy nogi przyzwoite ieſt wſzelkiemu ſtworzeniu ciało maiącemu, mowi także Dawid Prorok (co wyżey przytoczyło ſię) dyſzkuruiąc o drugim iego przyściu: *Ogień przed obliczem iego zapali ſię, wkoło iego zapalać będzie.* Ale Panie moy: mowiemy to w tym ſenſie, iáko-by BOG był okryslony, albo żeby około niego mogło co bydź, ile Bogiem ieſt. Podobne

tedy mieyſca Piſma Swiętego prawdzą ſię według litery, o onym ſprawiedliwym, ktorego Prorocy opiſuią częścią mowiąc o iego pokorze, częścią o iego Maieſtacie, y o tym wſpomina Malachiaſz w Rozdziale 3 gdy mowi. *Oto Pan przychodzi, a ktoż będzie mogł ſtać przed przyściem iego? on bowiem iáko ogień roztapiaiacy, y ſiedzieć będzie y roztopi ſrebro y złoto.* O toz obacz, iáko ten ſprawiedliwy ſądzić będzie przy drugim przyściu, ktory był ſądzony przy pierwſzym: Uważ ieſzcze Pánie moy, iáko go tamże opiſuie Prorok w Rozdziale 3 gdy mowi: *Tedy ia*

przyidę

przyidę y wnidę do nich na ſad, y będę ſwiadkiem prawdziwym, przeciwko cudzołoznikom, y złym, y przeciwko krzywoprzyſięzcom, y przeciwko tym ktorzy krzywdzą zapłatę robotnika, y ktorzy ogołacaią ſieroty, y wdowy, y uciſkaią Pielgrzyma, y ubogiego. Toż ſamo Panie moy opiſuie Ezehiel gdzie w Rozdziale 34 opaſterzach y o owcach tak mowi: *Ia odłaczę od nich, to ieſt od ſprawiedliwych, grzeſznikow y niewiernych.* Czego lubo nie ma werſya naſza, w arabſkiey iednak tak ſię znayduie: O Pánie moy oto że podczas drugiego przyścia będzie odłączał niewiernych z poſrzodka ſpra-

wiedliwych, co ſamo mowią Maláchiaſz y Ezechiel iáwnie, a podczas pierwſzego przyścia nikt go z nas nie poznał bo był przeſzedł granicę natury ludzkiey, iáko mowi BOG przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 53: *I między nieſprawiedliwemi policzony ieſt, y dlatego mieliśmy go za nic.* J Jeremiaiz mowi w Rozdziale ośmnaſtym: *Ten ieſt człowiekiem a ktoż go wie?* J obawiam ſię Pánie moy, że Oycowie naſi pod czas pierwſzego przyścia Meſſyaſzowego, uſtali y zbłądzili, y dla tego ieſteśmy w tey niewoli ktora niema końca, iednakże cokolwiek ſię przytrafi, Boſcy ieſteśmy, y w niem nadzieię mamy. OBIA-

OBIASNIENIE

albo raczey przydanie niektorych Proroctw do tego Rozdziału należacych o przyściu Messyaszowym.

W tym Rozdziale nie masz co podać do obiáśnienia, chybaby trzeba same świádectwa Pisma Swiętego wykładáć, ale że iest co inszego pilnieyszego do traktowania, dla tego nad tym się zabawiemy. Ponieważ tedy w Rozdziale osmym, dziewiątym, y dziesiątym traktuie Rabin Samuel o pierwszym przyściu Messyaszowym (luboć y o drugim dosyć dyszkuruie) dla tego zdáło mi się tu przywieść ieszcze niektore Proroctwa, z ktorych pospolicie wszyscy Teologowie y Doktorowie dowodzą przyścia Messyaszowego, áby z tego wszystkiego gruntownieysza wynikneła prawda. Ze zaś o tych Proroctwach szeroko się

mowić będzie, dla tego cáły nasz dyskurs o tym ná trzy Punkta rozdzielamy. niech tedy będzie.

PUNKT I.

W ktorym się podaie Proroctwo Iakuba Patryarchy.

PRoroctwo Jákuba Patryarchy, błogosławiącego przed śmiercią Syna swego. Judę nazwanego (Genes Cap. 49) iest tákie: *Nie będzie odebrane berło od ludy: y Wodz z lędzwi iego, poki nie przyidzie ktory ma być przysłany, y on iest oczekiwaniem narodow. Non auferetur sceptrum de Iuda, & Dux de femore ejus donec veniat, qui mittendus est, & ipse erit expectatio gentium.* Z tego tedy mieysca Pisma Swiętego taki dowod o przyściu Messyasza wynika przeciwko żydom: Jakub Patryarcha Prorockim duchem opowiedział że poty berło Krolestwo honor, y władza krolewska nie będzie odebrana Judzie y pokole-

pokoleniu iego, to ieſt ludowi żydowſkiemu; poki nie przyidzie ten ktory ma bydź przyſłany, y ktory miał bydź oczekiwaniem wſzyſtkich narodow, to ieſt Meſſyaſz przez tak wiele Prorokow obiecany. Ale Kroleſtwo, honor, władza, albo berło Krolewſkie, ieſt odebrane ludowi żydowſkiemu, daley niż odtyſiąca lat; zaczym iuż Meſſyaſz ieſt przyſłány,

Tego dowodu y argumentu a żeby uſzli żydzi rożne naznaczáią wybiegi, y tłumaczenia tych ſłow Prorockich Jakuba Patryarchy. *Nie będzie odebrane berło od ludy y pokolenia iego, poki nie przydzie ten, ktory ma bydź przyſłany.*

Pierwſze tłumaczenie pomienionego Piſma Swiętego ieſt tákie; powiadaią żydzi że to ſłowo Hebrayſkie Sheueth (przez ktore Tłumacze Łácińſcy rozumieia *ſceptrum ſive virgam* to ieſt berło albo rozgę) nie znaczy na tym mieyſcu, rozgę panowania y rządzenia, ale rozgę utrapienia y tyrańſkiego uciśnienia, y dla tego

ſens

ſens pomienionych ſłow taki bydź powinien: *nie uſtanie od pokolenia Iudy utrapienie y uciſnienie, poki nie przyidzie Meſſyaſz:* ale to tłumaczenie żydowſkie ieſt fałſzywe dla tey racyi: Jak predko wymowił Jakob Patryarcha one ſłowa: *nie będzie odebrane berło albo rozga od Iudy:* tak zaraz przydaie że *nie wynidzie y Wodz, albo nie uſtanie z pokolenia Iudy:* Zaczym mowi Jakub Patryarcha o rozdze panowania rządzenia y Krolowania, a nie mowi o rozdze utrapienia y uciſnienia. *Po wtore* iáko argumentuie Pereriuſz: iáwny to fałſz ieſt, że od pokolenia Judy nigdy nie uſtanie utrapienie y uciſnienie tyrańſkie, aż do przyścia Meſſyaſzowego: ponieważ z kſiąg Krolewſkich widoma rzecz ieſt, że przy pokoleniu Judy od Dawida Krola, aż do Sedechiaſza była Krolewſka godność, honor, panowanie y rządy Krolewſkie, bardzo ſzczęśliwe. *Po trzecie* to dodáię, ſłowa Piſma Swiętego zawſze powinny bydź brane, rozumiane, y tłumaczone według właſnego ich znamienowania, kiedy z takiego ich

go ich rozumienia nic ſzkodliwego nie wynika A zaprawdę nic ſzkodliwego niewynika z tego, chociaſz ſłowa pomienione Piſma Swiętego, będą ſię brały y rozumiały według właſnego ſwego znamionowaniá: właſne zaś znamionowanie tego ſłowa *ſceptrum albo berło*, to ieſt; że znaczy Krolewſką godność, honor, y władzą: w tym ſię tedy znamionowanie brać y rozumieć powinno: rozciągać go zaś do berłá albo rozgi, utrapienia, zadney nie maſz na to potrzeby, chyba tylko tę potrzebę maią żydzi, żebyſię trudności, z tych ſłow Piſma Swiętego wynikaiącey przeciwko ſobie uchronili, y przy ſwoim uporze zwykłym zoſtáli: Ale powinni na to pamiętáć, że tłumaczenia ich, według właſnego ich widzi mi ſię dane, nikogo ná ich ſtronę nie przeciągną, áni onych ſamych obiaśnia, ale raczey záślepia, iáko iuż záślepiły y zaslepiaią do tych czas, day tylko Boże aby ná wieki nie záślepiły. Dodáię oprocz tego: że to ſłowo: *Virga*: albo Rozgá: nie znaczy determinatè

w Piſmie

w Pismie Swiętym rozgę utrapienia, ale też znaczy y rozgę panowania albo krolowánia, iáko się to pokázuie w Psal: 44. *Virga directionis Virga Regni tui:* gdzie przez rozgę rozumie się rozga rządzenia y rozgá Krolowánia.

Drugie tłumaczenie y odpowiedź żydow iest taka: Przez pomienione mieysce Pisma Swiętego nie rozumie się to, iákoby pánowánie y krolowanie w pokoleniu Judy, nigdy nie miało ustawáć, aż do przyścia Messyaszowego, ale się raczey rozumie to, że po przyściu Messyaszowym nigdy nie ustánie Krolewska godność z pokolenia Judy. Jak: prędko bowiem przydzie Messyasz, przywroci kroleſtwo pokoleniu Judy, y na potym go tak utwierdzi, żeby nigdy nie ustáło. Ná to odpowiadam: że to tłumaczenie żydowskie nie iest tłumaczenie rozumne y rostropne, ale iest wywrocenie y przefutrowanie Proroctwa Jakobowego: Jakob bowiem Patryarcha mowi, że kroleſtwo nie ustanie z pokolenia Judy poki nie przyidzie Messyasz: á żydzi tłumaczą że kroleſtwo

nie

nie uſtanie z pokolenia Judy potym iák iuż przyidzie Meſſyaſz: o tym zaś ani ſię ſniło Jakobowi Patryarſze; iáko każdy ze ſłow iego docieć y poznać może.

Trzecie tłumacznie [iako ſwiadczy Origenes lib: 4 de Principiis, y z niego Pererius in caput Genes: 49) ieſt Rabina Salomona, że według tego Proroctwa Jakoba Patryarchy ma trwáć Kroleſtwo przy pokoleniu Judy, poki nie przyidzie Meſſyaſz, iednakże twierdzi że ieſzcze Meſſyaſz nie przyſzedł, ponieważ (iako on mowi) ieſzcze przy pokoleniu Judy zoſtaie berło krolewſkie, honor, władza, rząd y panowanie Krolewſkie, w tych ſtronach y krainach, ktore ſą około Medow, Aſſyryi, Babilonii y koło gory *Caucaſus* nazwaney: Ná to tłumaczenie odpowiadam z Pereryuſzem, że ieſt widome y oczywiſte kłamſtwo pomienionego Rabina Salomona: wſzyſtkie bowiem Hiſtorye ſwiadczą że od tego czaſu iak żydzi ſą poimani w niewolą, zawſze pomienione ſtrony y kraie były pod

władzą

władzą rządem y panowaniem cudzych y poſtronnych Krolow: naprzod bowiem pomienione kraie były pod władzą Aſſyryiczykow y Chaldeyczykow, potym pod władzą Medow y Perſow, potym pod władzą Alexandra Wielkiego, y Grekow, potym pod władzą Perſow y Krolow Perſkich, przez te zaś wieki częścią pod władzą Turkow, częścią pod władzą Monarchy Perſkiego. Pomienione tłumaczenie Rabina Salomona tak ſię wſzyſtkim żydom, nawet y teraznieyſzym w biło w głowę, że kiedy ſię o tym trafi okażya mowienia z niemi, tedy oni zwykli twierdzić że do tych czas maią kroleſtwo y Krola, ale w dalekich bardzo kraiach, do ktorych nie maſz ſpoſobnego przeſcia y przeiazdu. Ale bym ia wam radził zaslepione uporem głowy, abyście ſię raczey ſłow Prorockich, aniżeli waſzych baſni trzymali: ktory bowiem temi czaſy ieſt kray y Państwo, do ktorego by ciekawość Monarchow nie znalazła prześcia albo przeiazdu.

Czwarte

Czwarte tłumaczenie żydow iest takie powiadaią oni, że to słowo *shiloh* przez ktore Tłumacze Łacińscy rozumieią one słowa: *Qui mittendus est ktory ma był przysłany*; znaczy miasto przezwiskiem *Silo* w ktorym przez wiele czasow była Arka Pańska, y w tym mieście pierwszym Krol żydowski Saul był uczyniony; y potym po wielu lat obrany, był Krolem w tymże mieście Hieroboam, ktory dziesięcioro pokolenia odłączył od władzy Krolow Judzkich: mowią tedy żydzi że pomienionego Proroctwa Jakubowego sens iest ten: *Nie odpadnie Kroleſtwo od Iudy poki nie przyidzie Shiloh, to iest poki w mieście Silo nie będzie namazany Krolem Saul, ktory był z pokolenia Beniaminowego*, ná ktorego przeniesione było Państwo albo Kroleſtwo z pokolenia Judy: podobnym sposobem poki nie przyidzie Shiloh, to iest Hieroboam, ktory w tym mieście wzięty był na kroleſtwo dziesięciorga pokolenia. I na to tedy tłumaczenie odpowiadam z roznemi Doktorami, że iest fałszywe,

ponie-

ponieważ Saul namazany ieſt ná kroleſtwo nie w mieście Silo, ale w Maphacie iáko to wyraznie ieſt opiſano w kſiędze pierwſzey Krolewſkiey w Rozdziale 10: także Hieroboam obrany ieſt ná Kroleſtwo nie w mieście Silo, ale w Sychen iako o tym wyraznie w kſiędze trzeciey Krolewſkiey w Rozdziale dwunaſtym, do kąd czytelnika odſyłam. Nad to, pomienione Proroctwo; nie może ſię rozumieć o Saulu y Hieroboamie, ponieważ z tych nie ſłuża zadnemu, ani ſię mogą applikować one ſłowa Proroctwa Jakobowego: *Et ipſe erit expectatio, gentium:* y on będzie oczekiwaniem narodow: ani bowiem Saula, ani Hieroboama nie czekały narody; ponieważ ani Saul, ani Hieroboam nie był obiecany przez Prorokow, y nie mogą pokazać żydzi z Piſma Swiętego, żeby Saul albo Hieroboam byli opowiadani przez Prorokow albo czekáni od narodow tak, iáko był czekany y pragniony Meſſyaſz, Chryſtus JEZUS.

Piąte tłumaczenie pomienionego Proro-

Proroctwa, według żydow ieſt takie: powiadaią że oni przez te ſłowa: *Qui mittendus eſt, ktory ma być przyſłany*: nie rozumie ſię Meſſyaſz, ale ſię rozumie Nabuchodonozor Krol Chaldeyſki, ktory przyſłány był od Pana BOGA na ukaranie grzechow żydowſkich, według ſwiadectwa Jeremiaſza y Ezechiela Prorokow. Przeciwko temu tłumaczeniu ta racya ſłuży; ktora y przeciwko czwartemu: iako bowiem Saulowi, Hieroboamowi, tak y Nabuchodozonorowi wielkiemu nieprzyiacielowi żydowſkiemu, nigdy to nie było przyzwoita, aby był oczekiwaniem narodow, y pragnieniem; ktoż bowiem ieſt taki aby głownego nieprzyiaciela ſwego oczekiwał, pragnął y żądał: Nabuchodonozora tedy nie oczekiwały ani prágnęły żydowſkie narody, ale go w nienawiści wielkiey miały iako Tyranna y nieprzyiaciela ſwego, y potym z iego nieſzczęścia y utrapienia wielce ſię cieſzyły.

Szoſte tłumaczenie ieſt takie: powiadaią oni, że pomienione Proro-

ctwo Jakuba Patryarchy, ieſt o Meſſyaſzu, y o długoletnim pánowaniu albo Krolowaniu pokolenia Judy, aż do przyścia Meſsyaſzowego, iednak że przydaią że to Proroctwo nie ieſt ſkuteczne y bez wſzelkiey kondycyi, ale raczey pomienione Proroctwo ieſt pod pewną kondycyą założone y opowiedziane: iáko wiele ieſt inſzych Proroctw y obietnic Boſkich ktore nie powinny być wypełnione koniecznie bez wſzelkiey kondycyi, ale pod pewną kondycyą, ktora kondycya założona, ieżeli kiedy nie była wypełniona, to też obietnica pod takową kondycyą deklarowana, nie odbiera ſwoiego ſkutku. J tak obiecał Pan BOG wieczną ziemie Chananeyſkiey poſſeſſyą, y mieſzkanie, ále pod tą kondycyą, ieżeliby żydzi przykazanie Boſkie pełnili, y według iego Prawa żyli. Podobnym ſpoſobem obiecał BOG pokoleniu Judy panowanie, aż do przyścia Meſſyaſzowego, ale pod tą kondycyą, ieżeliby pomienione pokolenie Judy przykazanie Boſkie zachowało, y żyło według

dług

dług iego Prawa: ktorego że oni nie zachowali, dla tego też obietnica Boſka nie przyſzłá do ſkutku. Ale y to tłumaczenie nic nieważy, tak bowiem przeciwko niemu dyſzkuruię. Jakob Patryarcha wydał Proroctwo ſwoie, że poty nie będzie odebrane berło albo władza Krolewſka popokoleniu Judy, poki nie przyidzie Meſſyaſz. Ale pokoleniu Judy iuż ieſt odebrane berło, y władza Krolewſka, czy to dla tey racyi, że Prawa Boſkiego nie zachowali, czy dla inſzey Panu BOGU wiadomey: zaczym iuż Meſſyaſz przyſzedł: Pan BOG bowiem Wſzechmogący nie przywiązał przyście Meſsyaſza, do zachowania prawa ſwego od pokolenia Judy, ale od uſtánia albo do odpadnienia władzy Krolewſkiey w pokoleniu Judy: ktora że iuż uſtáłá y odpadła od pokolenia Judy, więc to ſamo uſtanie y odpadnienie władzy Krolewſkiey od pokolenia Judy, ieſt nie omylnym znakiem przyścia Meſſyaſzowego. Z iakieykolwiek tedy racyi odpadło berło, honor, powaga, y wła-

dza krolewska od pokolenia Judy, z tego Samego odpadnienia powinniśmy wnosić przyście Messyaszowe

Jeszcze tu odpowiadaią niektorzy Rábinowie tak: Gdyby Proroctwo Jakoba Patryarchy to: *nie będzie odebrane berło krolewskie z pokolenia Iudy, poki nie przyidzie ten, ktory ma być przysłany*: rozumiało się oprzyściu Messyasza, to by Chrystus Syn MARYI, iako prawdziwy według Chrześcianow, Messyasz, zażyłby był tego Proroctwa przeciwko żydom, iáko zażywał inszych mieysc Pisma Swiętego przeciwko tymże żydom; żydziby byli temu Proroctwu uwierzyli; podobnym sposobem pomienionego Proroctwa zażyliby byli Apostołowie y Ewangelistowie. Ale pomienionego Proroctwa ani sam Chrystus, ani Apostołowie, y Ewangelistowie iego nie zażyli, ani wspomnieli przeciwko żydom: więc to Proroctwo nie iest o Chrystusie, ani z niego Chrześcianie nie mogą wnosić, przyścia Messyaszowego.

Na' to

Na to odpowiadam tak: kiedy Chryſtus Pan chciał to otrzymać od żydow, aby go uznali Synem Bożym tedy przeciwko nim zażył Piſma Swiętego z Pſalmu ſetnego dziewiątego, iako otym wyraźnie Piſze Mateuſz Swięty, w Rozdziale dwudzieſtym drugim w te ſłowa: *Iak ſię zgromadzili Faryzeuſzowie ſpytał ich IEZUS mowiąc: coz wam ſię zdaie o Chryſtuſie? czyiem on Synem ieſt? A oni odpowiedzieli; że ieſt Synem Dawidowym. Na to rzekł im IEZUS: Iakoż tedy Dawid nażywa go Panem w Duchu mowiąc: rzekł Pan, Panu memu, ſiedz po prawicy moiey; poki nie poſlę nieprzyiaciół twoich na podnożek nog twoich. Ieżeli tedy Dawid nażywa go (to ieſt Chryſtuſa) Panem; iakoż Synem iego ieſt: y nie mogł mu nikt od powiedzieć na to ani ſłowa: y nie ſmiał porym nikt, od onego dnia ſpytać go więcey o co.*

Z tego Rozdziału Mateuſza świętego iáwnie ſię pokázuie, że Chryſtus Pan chcąc to pokazać co o nim żydzi trzymaią, zażył przeciwko nim ſłow

Pisma Swiętego ſtarego teſtámentu, y pomienionym Piſmem tak ich związał, że mu na to y ſłowa nieumieli odpowiedzieć, y nie ſmieli go po tym o co ſpytáć, gdy tedy tak z wiązani zoſtali Piſmem Swiętym, pytam ſię czy uwierzyli w Chryſtuſa, czy go uwierzyli być Synem Bożym, czego po nich chciał y wyciągał Chryſtus? iako żywo nie uwierzyli, ale w ſwoim zdániu y uporze zoſtáli. Podobnym ſpoſobem choćbybył Chryſtus Pan zażył Proroctwa Jakobowego wyżey opiſánego przeciwko żydom, nie uwierżyli by mu byli żydzi, áleby chyba milczący odeſzli, albo by ſię tylko dziwili, iáko czynili przy inſzych cudach, y naukach Chryſtuſowych.

Cos podobnego uczynił Chryſtus Pan u Mateuſza Swiętego, w Rozdziale dziewiątym: gdy bowiem Faryzeuſzowie przyſzli do Pana JEZUSA y rzekli: nauczycielu, chcemy od ciebie iaki znak widzieć. Tedy Pan JEZUS chcąc im doſtátecznie odpowiedzieć, zażył figury Piſma Swiętego o Jonaſzu

Proroku,

Proroku, o krolowey od południa, y o Krolu Salomonie y rzekł do nich w te słowa. *Pokolenie złe y cudzołożące znaku ſzuka, a nie będzie mu dany znak tylko znak Ionaſza Proroka: Iako bowiem Ionaſz we wnętrznościach wieloryba był trzy dni y trzy nocy; tak będzie Syn Człowieczy w ſercu ziemie, trzy dni y trzy nocy. Niniwitowie powſtaną na ſądzie z tym pokoleniem y potępią go, bo oni uczynili pokutę na opowiadanie Ionaſza, a oto więcey ieſt ten, aniżeli Ionaſz. Krolowa od południa powſtanie na ſądzie z tym pokoleniem, y potępi go, bo ona przyſzła od końca ſwiata albo ziemie, ſłuchać mądrości Salomonowey, á oto więcey, niż Salomon ieſt ten.*

Na tak wyrazne wſpomnienie figur Piſma Swiętego z ſtarego teſtamentu, czy odebrali iáki pożytek Faryzeuſzowie? bynaymniey, to rozumiem ſtáłoby ſię, gdyby był Chryſtus zażył Proroctwa Jakobowego przeciwko żydom.

Na oſtatek y Apoſtołowie po Chryſtuſie Panu naſtępuiący, tak wiele

razy zażywali flow Pisma Swiętego z starego testamentu, przeciwko żydom, a nie zawsze im uwierzyli. J tak w Dzieiach Apostolskich w Rozdziale drugim, trzecim, y czwartym &c: Piotr Apostoł zażył roznych mieysc Pisma Swiętego przeciwko żydom, osobliwie Arcykapłanom, Faryzeuszom, y starszym żydowskim, á postaremu im nie uwierzyli: choc by tedy byli zażyli Apostołowie y tych flow Jakoba Patryarchy: *nie będzie odebrane berło od ludy, poki nie przyidzie ten, ktory ma być przysłany &c* mogliby im byli nie uwierzyć żydzi.

Dla dostatecznicyszey żydom odpowiedzi to dodaię: że lubo Chrystus Pan niektore Proroctwa y mieysca Pisma Swiętego przyprowadził y przywiodł przeciwko żydom, iednakze żadney w tym niebyło potrzeby, aby koniecznie te wszystkie przywiodł, ktore sa o Messyaszu: dosyć bowiem że niektore przywiodł, przypominał, y namieniał wyraznie, a drugie też nie wyraznie, to iest pod terminami generalnemi

ralnemi y pospolitemi, odsyłaiąc żydow do Moyzesza y Prorokow, y do całego Pisma Swiętego, aby go pilnie rozwazali y przenikali, co się w nim znayduie oprzyściu Messyasza: y tak u Jana S: w Rozdziale piątym do żydow mowi: *Rozwazaycie, albo przenikaycie Pisma, bo wy rozumiecie, że w nich życie wieczne macie: a ony swiadectwo daią o mnie.* Znowu w tym Rozdziale mowi niżey: *niechcieycie rozumieć że ia na was skarżyć będę przed Oycem; iest ktory na was skarży: Moyzesz, w ktorym macie nadzieię. Gdybyście bowiem wierzyli Moyżeszowi: wierzylibyście podobno y mnie, o mnie bowiem on napisał. Ieżeli zaś iego Pismu nie wierzycie? iakoż mnie wierzyć będziecie.*

PUNKT II.

Podaią się ieszcze insze Proroctwa przeciwko żydom o przyściu Messyasza.

Oprocz Proroctwa Jakoba Patryarchy

chy, ktorym przyścia Meſſyaſzowego dowodziliśmy, znayduią ſię ieſzcze y inſze Proroctwa, z ktorych iáwnie może ſię dowieść y wyprobować przyście Meſſyaſzowe: A naprzod P. BOG przez Aggeuſza w Rozdziale drugim mowi. *Słowo albo przymierze ktorem uczynił z wami gdyście wychodzili z ziemie Egipſkiey, y duch moy będzie w poſzrzodku wás, niechcieycie ſię obawiać: bo to mowi Pan zaſtępow; ieſzcze bowiem mały albo ſzczupły czas ieſt, a ia poruſę niebo y ziemię, y wzruſzę wſzyſtkie narody y przyidzie pozadany wſzyſtkim narodom, y napełnię dom ten chwałą: powiada Pan zaſtępow: moie ieſt ſrebro y moie ieſt złoto powiada Pan zaſtępow: wielka będzie chwała domu tego oſtatniego, a niżeli pierwſzego.*

Powtore przez Proroka Micheaſza mowi Pan BOG: *oto ia poſyłam Anioła mego, y nagotuię drogę przed obliczem moim, y zaraz przyidzie do kościoła ſwego Pan, ktorego wy ſzukacie, y Anioł teſtamentu, ktorego wy chcecie. Oto przyidzie mowi Pan zaſtępow.*

Potrzecie

Potrzecie mowi Pan BOG przez Proroka Abakuka w Rozdziale drugim: *Przychodzac przyidzie, y nie będzie odwłoczył.*

Z tych trzech Prorokow tak argumentuię przeciwko żydom: Przez Proroka Aggeuſza mowi Pan BOG, że pożadany wſzyſtkim narodom [to ieſt Meſſyaſz) w krotkim y ſzczupłym czaſie przyidzie; przez Proroka Micheaſza mowi, że zaraz przydzie do kościoła ſwego; przez Abakuka mowi że przyidzie nie odwłocząc. Ale od Proroctwa Aggeuſza Proroka nie ieſt krotki y ſzczupły czas, ponieważ od pomienionego Proroctwa, ktore ſię ſtało roku drugiego panowania Krola Daryuſza wyſzło trzy tyſiące lat: trzytyſiące zaś lat nie moga ſię nazwać krotkim czaſem: podobnym ſpoſobem od Proroctwa Micheaſza y Abakuka Prorokow, nie może ſię nazwáć krotki y mały czas, bo także od ich Proroctwa kilka tyſięcy lat iuż wyſzło, zaczym iuż Meſſyaſz przyſzedł. Te Proroctwa y Argument z nich wyięte

lubo

lubo przeciwko wſzyſtkim żydom, ale oſobliwie przeciwko tym waży, ktorzy uczą że przez ſiedmdzieſiąt tygodnie Danielowe rozumie ſię czterdzieści y dziewięc tyſięcy lat, y ze Meſſyaſz aż po wyściu y ſkonczeniu czterdzieſtu y dziewięci tyſięcy lat dopiero ma przyść, tych bowiem zdanie ieſt iawnie przeciwne przywiedzionym tu Prorokom, ktorzy powiedaią y opowiedzieli, że w krotkim y ſzczupłym czaſie miał przyść Meſſyaſz; ktoż bowiem, czas czterdzieści y dziewiąci tyſięcy lat, nazwie krotkim y ſzczupłym? Jezeli tedy miał przyść Meſſyaſz w krotkim, małym, y ſzczupłym czaſie [iako ſwiadczą Prorocy] to prędzey niż po czterdzieſtu y dziewiąci tyſięcy lat: a gdyby tu prędko nie przyſzedł toby ſię obiawienia Prorokow nie prawdziły, czego ſię mowić niegodzi.

Odpowiedzieć tu mogą żydzi: Tyſiąc lat w oczach Pana BOGA, tyle ważą iako ieden dzień wczorayſzy, ktory przeminął według Pſalmu 89

gdzie

gdzie mowi Psalmista Pański: *Ponieważ tysiąc lat przed oczema twemi ſą, tak, iáko dzień wczorayſzy ktory przeminął.* Podobnym tedy ſpoſobem czterdzieści y dziewięć tyſięcy lat, nie wiele ważą u Pana BOGA, y nie wielkim ſą czaſem przed obliczem iego, ale iáko ieden albo kilka dni, a zatym choć Meſſyaſz nie przyidzie aż poczterdzieſtu dziewięciu tyſięcu lat, mały to bardzo y ſzczupły czas ieſt względem Pana BOGA: y dla tego ſamego prawdzą ſię Proroctwa, ktore mowią, że w bardzo ſzczupłym czaſie przyidzie Maſſyaſz.

Od powiadam na to: prawda ieſt że u Pana BOGA tyſiąc lat, ieſt iáko ieden dzień, y czterdzieści dziewięć tyſięcy lat ieſt iáko kilką dni, ale u ludzi y względem ludzi inaczey ſię dzieie, Proroctwa zaś ktoremi Swięci Prorocy, opowiadali przyście Chryſtuſowe, w bardzo małym y ſzczupłym czaſie naſtąpić maiące, nie były dla Pana BOGA, bo Pan BOG wiedział kiedy miał Meſſyaſza przyſłáć, ale dla ludzi: za-

czym

czym kiedy y Prorocy opowiadli ludziom że Messyasz przyidzie w krotkim czasie, toby się nie prawdziło, gdyby przyście iego miało bydź aż poczterdziestu dziewiąci tysięcy lat. Nad to dla tego Pan BOG opowiadał przez Prorokow prędkie przyście Messyasza aby był Swiętych Oycow w Otchłani zatrzymanych, y przyścia Messyaszowego ustawicznie żebrzących, y gorąco pragnących, skutecznie pocieszył, y dał im otuchę, albo iakiekolwiek ulżenie ich pragnieniu: gdyby zaś to przyście Messyaszowe miało nastąpić daley, niż po dwuch tysięcy lat, albo dopiero po czterdziestu y dziewięciu tysięcy lat, to by z takiego Proroctwa y odpowiedzi, żadney pomienioni Oycowie Swięci nie mieli pociechy. Jeszcze też y dla tego BOG wszechmogący opowiedział przez Prorokow, prędkie przyście Messyaszowe ażeby, się na niego ludzie zawsze gotowali, ażeby się go codziennie spodziewali, y wyglądali, gdyby zaś przyście Messyaszowe miało było nastąpić

więcey

więcey niż po dwoch tyſięcy lat albo dopiero po czterdzieſtu y dziewiąci tyſięcy lat, na cożby ſię zdała taka przeſtroga, boby iey, y dzieſiąte pokolenie niedoczekało wypełnić, y zachować. Jáko tedy wſzyſtkie Proroctwa były dla ludzi, dla ich nauki y przeſtrogi, żeby wierzyli, czego ſię maią ſpodziewáć, tak też były opowiedziane, ogłoſzone, y wyiawione ludzkim ſpoſobem, po ludzku, według poięcia ludzkiego, y w tym ſenſie albo znamienowaniu ſłow, ktory ſens y znamienowanie miały ſłowa, u ludzi, y zwyczaynie maią. Ze tedy ſłowa te; *ſzczupły czas: zaraz przidzie: przychodząc przyidzie, y nie będzie odwłoczyc:* znaczą u ludzi bardzo krotki y ſzczupły czas, dla tego y od Prorokow w tym ſenſie były powiedziane.

Na oſtátek mowi Chryſtus przez Dawida Proroka w Pſalmie 39. *Ofiary y oblacyi ſtarozákonney niechciałeś: uſły zaś moie utwierdziłeś mi. Ofiary całopaloney y za grzech nie potrzebowałeś, tedy ia powiedziałem: oto przychodzę.*

Zapatrzy-

Zapatrzywſzy ſię na to mieyſce Piſma Swiętego, y onego dobrze zważywſzy, pytam ſię kiedy Chryſtus Pan mowiący przez Proroka obiecał przyście ſwoie? Oto iako z ſamych ſłow przywiedzionych dopiero z Pſalmu 39 każdy obaczyć może, pokazuie ſię to, że Chryſtus Pan obiecał przyście ſwoie dopiero w ten czas kiedy BOG wſzechmogący niechciał żadnych ofiar ſtarego teſtamentu. Ze zaś niechcenie albo odrzucenie y nieprzyięcie ofiar ſtarego teſtamentu, iuż dawno y więcey niż tyſiąc lat naſtąpiło u Pana BOGA, zaczym iuż Meſſyaſz przyście ſwoie, y nie wymowną ochotę do niego, wypełnił.

Odpowiadaią tu ieſzcze nie ktorzy żydzi [iáko y mnie ſamemu o tym mowiącemu) odpowiedział ieden znaczny y dobrze w Piſmie Swiętym biegły żydowin, iż widziec potrzeba ieżeli ſię wſzyſtkie Proroctwa wypełniły o Chryſtuſie? [a poſtaremu tenże ſam żydowin, niechciał namienić żadnego Proroctwa ktoreby tákie było, żeby ſię

nie

nie wypełniło o Chryſtuſie: zaczym ażebyśmy im y tę wątpliwość wybili z głowy, będziemy tu o tym ſamym mowić y tego dowodzić w Punkcie náſtępuiącym.

PUNKT III.

Jeżeli wſzyſtkie Proroctwa przez Prorokow ogłoſzone, o Chryſtuſie Panu IEZUSIE Nazareńſkim Synu MARYI Panny, wypełniły ſię o nim?

Odpowiadam na to pytánie y wątpliwość albo zarzucenie żydow, że wſzyſtkie Proroctwa o Chryſtuſie Panu JEZUSIE Nazareńſkim Synu Przenayświętſzey MARYI Panny opowiedziane, iuż ſię wypełniły o nim. Dowodzę tey prawdy przyprowadzeniem, wyliczeniem, y reprezentowaniem wſzyſtkich in particulari Proroctw, o Chryſtuſie Panu powiedzianych.

Naprzod prorokował Baruch

Prorok, że BOG w ludzkiey postaci y náturze, miał żyć, mieszkać y konwersować z ludzmi, iáko to wyraznie mowi w Rozdziale trzecim: *Ten iest BOG nasz, y nie będzie inszego nad niego; ten wynaleźie wszelka drogę nauki, y podał ia Iakobowi słudze swemu, y Izraelowi kochankowi swemu. Po tym widziany iest na ziemi, y z ludzmi konwersował.* Podobnym sposobem prorokował Jzaiasz w Rozdziale trzydziestym piątym, gdy mowi: *BOG sam przyidzie, y zbawi nas.* To dwoiákie Proroctwo wypełniło się zupełnie o Chrystusie Panu, ponieważ on wynalazł y pokazał drogę wszelkiey nauki do zbawienia należącey przez opowiadanie Ewangelii, y będąc Bogiem dał się na ziemi widzieć w ludzkim ciele, y z ludzmi iáko człowiek konwersował: iáko to iest każdemu wiádoma z całego nowego testamentu.

Po wtore prorokował Jzaiasz w Rozdziale siodmym o Chrystusie, że się miał z Panny národzić, gdy mowi: *Oto Pánna pocznie y porodzi Syna, y*

nazwane

nazwane będzie Imię iego Emmanuel. J to Proroctwo wypełniło się o Chrystusie; ponieważ się z Panny narodził, iáko się pokázuie u Mateusza Swiętego w Rozdziale pierwszym gdy mowi: *Gdy była zaślubiona Matka IEZUSOWA MARYA Iozefowi, a nizeli się zeszli znaleziona iest w żywocie máiąca z Ducha Swiętego.* Toż samo pokázuie się w Rozdziale pierwszym u Łukasza S: y na inszych mieyscach; ktore tu przywodzić byłaby rzecz uprzykrzona.

Po trzecie opowiedział Micheasz Prorok, że się Chrystus miał narodzić w mieście Betleem, o czym w Rozdziale piątym tak mowi: *I ty Betleem ziemio Iudzka, nie iesteś naymnieysza miedzy Xiążętami Iudzkiemi: z ciebie bowiem wynidzie Wodz, ktory będzie rządził ludem moim Izraelskim.* J to tedy Proroctwo wypełniło się o Chrystusie, ponieważ on się w Betleem narodził, iáko mamy u Mateusza Swiętego w Rozdziale drugim: *Gdy tedy narodził się IEZUS w Betleem Iudy za czasow Heroda Krola, tedy Mędrcowie od wschodu*

przyszli do Ierozolymy, mowiąc: Gdzie iest ten ktory się narodził Krol żydowski.

Po czwarte opowiedział Jakob Patryarcha, w kśiędze Rodzaiu w Rozdziale czterdziestym dziewiątym, że w ten czas miał przyść Messyasz, kiedyby ustało Kroleſtwo y władza Krolewska w pokoleniu Judy. I to się wszystko wypełniło o Chrystusie Panu, ponieważ kiedy się narodził Chrystus JEZUS, w ten czas z postronnych narodow pierwszy był Krolem Herod, iako o tym wyraźnie świadczy Mateusz Swięty w Rozdziale drugim, dopiero przywiedzionym: pomieniony zaś Herod nie był z pokolenia Judy, iáko sami żydzi przyznaią.

Po piąte opowiedział Jzaiasz Prorok w Rozdziale czterdziestym o Janie Chrzcicielu: *Głos wołaiącego na puszczy, gotuycie drogę Pánu:* I to się wypełniło o Janie Chrzcicielu poprzedzaiącym przyście Chrystusowe, iáko to iáwnie widziemy w Rozdziale trzecim u Mateusza Swiętego gdzie mowi:

Onych

Onych czaſow przyſzedł Ian Chrzciciel, opowiadaiąc na puſzczy ludzkiey y mowiąc: Czyncie pokutę, przybliżył ſię bowiem kroleſtwo niebieſkie, ten ieſt bowiem, o ktorym powiedziano przez Izaiaſza Proroka: Głos wołaiącego na puſzczy gotuycie drogę Pánu, proſte czyncie ſcieſzki iego.

Po ſzoſte opowiedział Jzaiaſz Prorok w Rozdziale ſzeſcdzieſiątym pierwſzym, o nauce y opowiadaniu Ewangelii przez Chryſtuſa gdzie mowi: *Duch Pańſki nademna na opowiadanie cichym poſłał mnie, abym uleczył ſkruſzonych ſercem, y opowiedział poimanym rozgrzeſzenie albo odpuſzczenie.* J to Proroctwo wypełniło ſię o Chryſtuſie, iáko ſwiadczy cała iego Ewangelia, y Dzieie Apoſtolſkie.

Po ſiodme o cudach Chryſtuſowych prorokował Jzaiaſz w Rozdziale trzydzieſtym piątym mowiąc: *BOG ſam przyidzie, y zbawi nas; w ten czas otworzą ſię oczy ślepych, y uſzy głuchych; w ten czas wyſkakiwáć będzie kulawy iáko ieleń, y otwarty będzie ięzyk niemych.*

J to wſzyſtko wypełniło ſię o Chryſtuſie, ponieważ on tak wiele ślepym widzenie, y głuchym ſłyſzenie, niemym mowę, kalekom nogi przywrocił: J dla tego kiedy Jan Swięty poſłał do Chryſtuſa dwoch uczniow; pytaiąc ſię á czyty ieſteś ktory maſz przyść? czy też inſzego czekamy? tedy według ſwiádectwa Mateuſza Swiętego w Rozdziale iedenaſtym, odpowiedział mu Chryſtus: *Idąc opowiedzcie Ianowi coście ſłyſzeli, y widzieli: Ślepi widzą, kulawi chodzą, trędowaci oczyſzczeni bywaią, głuſi ſłyſzą, umarli zmartwychwſtaią, ubodzy Ewangelią przyimuią.*

Po ſime opowiedział Zacharyaſz Prorok w Rozdziale dziewiątym, weście albo wiazd Chryſtuſa Pana w ubogſtwie y pokorze, iednakże z wielkim tryumfem do Jerozolimy, gdzie mowi: *Weſel ſię doſyć corko Syońſka, raduy ſię corko Ieruzalem, o to ci Krol twoy przyidzie ſprawiedliwy, y Zbawiciel, ſam ubogi y wſtępuiący ná oslicę, y na oslątko iey.* J to wſzyſtko wypełniło ſię ná Chryſtuſie Pánu, kiedy przed Męką ſwoią

miał

miał wieżdzac do miasta Jeruzalem, każał uczniom swoim aby mu przyprowadzili oslicę y oslątko; ná ktorą wsiadszy wieszdzał do miasta Jeruzalem, gdzie go z wielkim tryumfem przyięto, iáko opisuie Mateusz Swięty w Rozdziale dwudziestym pierwszym.

Po dziewiąte opowiedział Zacharyasz Prorok w Rozdziale 11, że Chrystus miał być przedany od własnego ucznia swego za trzydzieści srebrnikow, y to w tych slowach wyraźił: *Zawiesili płacą moią trzydzieści srebrnikow.* Toż samo namienił Dawid w Psalmie czterdziestym gdzie mowi: *Człowiek pokoiu mego, ktory pożywał chleba mego; uczynił podemną zdradę.* J to wszystko wypełniło się ná Chrystusie Pánu, ponieważ własny uczeń iego, uczynił pod nim zdradę, y przedał go zá trzydzieści srebrnikow, iáko to mamy w Rozdziale 16 u Mateusza Swiętego.

Po dziesiąte opowiedział y opisał Dawid Prorok, Mękę Chrystusa Pana w Psalmie dwudziestym pierwszym, y szescdziesiątym osmym. Opisał y

Prorok Jzaiaſz w Rozdziale pięćdzieſiątym trzecim: opiſał y Daniel w Rozdziale dziewiątym, o czym wyżey iużeśmy traktowali: to tedy wſzyſtko co ci Prorocy opiſali wypełniło ſię ná Chryſtuſie Pánu, przy okrutney Męce Iego: czego ſię każdy doczytać może ze czterech Ewangeliſtow, bo tu wſzyſtko przywodzić ieſt nie podobna.

Po iedenaſte opowiedział Jeremiaſz, iákim ſpoſobem miał bydź zabity Chryſtus, gdy w Rozdziale iedenaſtym w oſobie Meſſyaſza, ktorego był figurą, o ſobie mowi: *Ia iako Baranek cichy ktorego nioſą do ofiary: myśleli około mnie rady mowiąc: drzewa, zażyimy ná zgubę iego, y wykorzenmy go z ziemie żyiących, y o imieniu iego niech nie będzie pamiątki więcey.* Toż ſamo z nayduie ſię Deuteronomii Cap. 28 gdzie ſą te ſłowa. *Będzie życie twoie wiſzące przed tobą, y nie uwierzyſz życiu twemu.* J to wſzyſtko wypełniło ſię ná Chryſtuſie Pánu, bo mu w ten czas żydzi nie uwierzyli; kiedy wiſiał ná drzewie krzyża.

Podwu-

Po dwunaſte opowiedział Amos Prorok w Rozdziale dziewiatym, że ſię miało cmić ſłońce w dzień Męki Chryſtuſowey. *I będzie onego dnia mowi Pan, zacmi wam ſię ſłońce w południe, y uczynię ciemna ziemię w dzień ſwiatłości:* J to zacmienie wypełniło ſię przy śmierci JEZUSOWEY, iáko ſwiadczy Mateuſz Swięty w Rozdziale dwudzieſtym ſiodmym, gdzie mowi: *Od godziny zaś ſzoſtey ſtały ſię ciemności po całey ziemi, aż do godziny dziewiatey.*

Po trzynaſte opowiedział Jzaiaſz Prorok w Rozdziale iedenaſtym, że Grob Chryſtuſow miáł być chwalebny. *I będzie Grob iego chwalebny* Jza prawdę ieſt do tych czas chwalebny; częścią dla tego, że lubo ieſt między Poganami nie przyiacielami Imienia Chryſtuſowego, iednakże ma uſzanowanie, honor, y ſławę przez uſtáwiczne peregrynacye do niego y nawiedzánia; częścią dla tych racyi Grob Chryſtuſow ieſt chwalebny, ktore przywiodłem w kſiążce ktorey tytuł: *Grob Wielkopiątkowy*: pod figurą. 27.

Po czterna-

Po czternaſte opowiedział Dawid Prorok w Pſalmie trzecim zmartwychwſtanie Chryſtuſowe: *Ia zaſnałem, y ſen zaczałem, y zmartwychwſtałem; ponieważ Pan przyiął mnie.* J w Pſalmie pietnaſtym mowi: *Nie opuściſz duſze moiey w piekle, ani pozwoliſz, aby twoy Swięty widział ſkażitelność: Wiadome mi uczyniłeś drogi życia, napełniłeś mnie radoscią z obliczem twoim.* J to Proroctwo wypełniło ſię na Chryſtuſie Panu, ponieważ on po śmierci ſwoiey, trzeciego dnia z Grobu zmartwychwſtał, iako Anioł dał o tym ſwiadectwo, w Rozdziale dwudzieſtym oſmym u Mateuſza Swiętego.

Po pietnaſte opowiedział Dawid Wniebowſtąpienie Chryſtuſowe, w Pſalmie czterdzieſtym ſzoſtym, gdzie mowi: *Wſtąpił BOG w tryumfie, y Pan w głoſie traby.* I to Wniebowſtąpienie wypełnił Chryſtus po Zmartwychwſtaniu ſwoim, iáko mamy w Rozdziale pierwſzym Dzieiow Apoſtolſkich: *I gdy to powiedział w obecności ich, wynieſiony ieſt, y obłok Go wziął z oczu ich.*

Po ſzeſna-

Po szesnaste opowiedział Izaiasz Prorok że Messyasz Chrystus IEZUS, miał rozesłać Uczniow swoich ná cały świát dla rozsiewania Ewangelii, gdy otym w Rozdziale 66 mowi. *Wyslę z tych ktorzy wybawieni będą, do narodow do Afryki, y Lydyi, do Włoch, y Grecyi, do wyśp dalekich, do tych ktorzy nie słyszeli o mnie, y nie widzieli chwały moiey; y opowiadać będą chwałę moię narodom, y ze wszystkich narodow przyniesą pożytek BOGU.* I to proroctwo wypełniło się o Chrystusie Panu, iako mamy u Mateusza Swiętego w Rozdziale dziesiątym gdzie mowi: *Oto ia was posyłam iáko owce w pośrzodku wilkow.* I przy Wniebowstąpieniu swoim toż samo potwierdził Chrystus mowiąc do Uczniow swoich, *Weźmiecie moc Ducha Swiętego zstępuiacego ná was, y będziecie mi świadkami w Ieruzalem, y w całey żydowskiey ziemi, y w Samaryi, y aż do końca ziemie.*

Insze Proroctwo o Chrystusie opowiedziane przywodzić tu zosobna, y każde rownáć albo weryfikować z nowym

z nowym Teſtamentem, byłaby rzecz bardzo długa: doſyć tego niech będzie co ſię tu iuż namieniło, y przywiodło: z czego wſzyſtkiego pokazuie ſię że cokolwiek o Chryſtuſie *Pánu* opowiedzieli *Prorocy*, to wſzyſtko on przez przyście ſwoie wypełnił; y żadne ſię nie może pokażać *Proroctwo* tákie, ktoreby ſię ná Chryſtuſie *Pánu* ile do niego należące, nie miało wypełnić. Chryſtus *Pan* wiele dzieł y ſpraw ſwoich między inſzemi racyami y dla tego czynił, aby ſię wypełniły o nim *Piſma Prorokow*, czego lubo z wielu mieyſc *Piſma* Swiętego, ale oſobliwie z Rozdziału dwudzieſtego ſzoſtego Mateuſza Swiętego mamy iáwny dokument: kiedy bowiem *Piotr* Apoſtoł uciął ſłudze Arcykápłańſkiemu ucho, *Pan* IEZUS powiedział *Piotrowi*: *Alboż rozumieſz że nie mogę proſić Oyca, y przyśle mi więcey niż dwanaście pułkow Anielſkich? iákoż tedy wypełnia ſię Piſma że tak być powinno?* Do rzeſzy zaś w około ſtoiącey rzekł IEZUS: *Iáko do łotra wyſzliście ze zbroią y kiiami poimać mnie:*

mnie: codziennie u was siedziałem ucząc w kościele, a nie trzymaliście mnie. To się zaś wszystko stało, aby się wypełniły Pisma Prorokow. Ponieważ tedy Chrystus IEZUS prawdziwy Messyasz był tak pilny y ostrożny, że v w tych okolicznościach ze w zgardą, konfuzyą, y fromotą iego, żadney niechciał opuścić, á to tylko dla tego aby się wypełniły Pisma Prorokow: dalekoż bardziey zachował tę ostrożność, w tych okolicznościach, ktore były y działy się około niego, bez wszelkiey wzgardy, fromoty, y konfuzyi Iego. I z tym samym oświadczył się Pan IEZUS u Mateusza Swiętego w Rozdziale piątym gdzie mowi: *Nie rozumieycie że ia przyszedłem zepsować Prawo albo Prorokow, ale wypełnić. Zaprawdę powiadam wam, poki niebo y ziemia nie przeminie, iedno iota, albo iedna kropka nie przeminie od prawa, poki się wszystko nie stanie.*

ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ XI.

O drugim przyściu Chryſtuſowym, ze w ten czas z mocą ma ſądzić.

PAnie moy obawiam ſię, żeby ten ſprawiedliwy nie był onym ſędzią, ktory ma ſądzić z mocą przy drugim przyściu, ktory był Zbawicielem przy pierwſzym przyściu wſzyſtkich, ktorzy uwierzyli w niego: ponieważ Dawid Prorok mowi o nim: *Wiadome uczynił Pan zbawienie ſwoie; w obecności narodow obiáwił ſprawiedliwość ſwoię.* Oprocz tego mowi Jzaiaſz w Rozdziale dwunaſtym: *Czerpać będziecie wody z ſadzawek zbawicie-*

Zbawiciela: ktore Proroctwo albo mowię ia według zdania mego rozumiem o Chryſtuſie, albowiem ná pierwſzym przyściu zbawił przez wodę, á przydrugim przyściu ſądzić będzie przez ogień. Jo tym Zbawicielu mowi ſię Pánie moy u Joba w Rozdziale dziewiętnaſtym. *Wiem że Zbawiciel moy żyie, y że w dzień oſtateczny z ziemie zmartwychwſtanę, w ciele moim oczy moie będą widziały BOGA mego.* Uważ tu Panie moy, że Job nażywa tego zbawiciela Bogiem: to zaś pewna ieſt, że oczy ciałá tego nie będą widziały BOGA. Otoż mamy według Piſma że zbawiciel ieſt

ten

ten BOG ſprawiedliwy, o ktorym ieſt mowa, y on ſam może ſię nazwać prawdziwym ſprawiedliwym: ponieważ żadnego grzechu nie uczynił; y dla tego o nim ſwiadczy BOG przez Jzaiaſza Proroka, *ktory grzechu nieuczynił, ani ieſt znaleziona zdrada, w uſtach iego.* Ani tedy o Moyżeſzu, ani o żadnym z Prorokow mowi ſię albo mowić może, że ieſt Zbawicielem ſprawiedliwym, y bez grzechu: bo Moyżeſz zgrzeſzył, y wſzyſcy Prorocy zgrzeſzyli, iáko wiecie Pánie moy, y dla tego żaden z nich nie zowie ſię ſprawiedliwym w Piſmie, ale ſię to Jmię onemu zachowuie: y bez wątpienia

pienia nie otrzymuią zbawienia, tylko ci ktorzy wierzą pierwsze przyście iego, á ci ktorzy nie wierzą, nie maią żadney przyczyny, dla ktorey by byli zbawieni podczas drugiego przyścia iego, ale godni są śmierci: bo godni byli śmierci oni, ktorzy nie wierzyli Moyżeszowi, y nie byli mu posłuszni, ktory był grzesznikiem. Dalekoż bardźiey godni są ognia ci, ktorzy nie wierzą y bluznią tego sprawiedliwego, y Pana ktory nigdy grzechu nieznał. Cokolwiek iednak przypadnie, Boscy my iesteśmy.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale dowodzi Samuel

Rabin, że ten ſprawiedliwy ktorego po pierwſzym przyściu iego na ſwiat, ukrzyżowali żydzi, będzie ſądził przy drugim przyściu ſwoim, y tego probuie z Dawida Proroka. Daley przywodzi Proroctwo Jzaiaſza Proroka, gdzie przez wody z ſadzawek zbawiciela [to ieſt Meſsyaſza) pochodzace, uznaie Sakrament Chrztu Swiętego: y coż tu ná to odpowiedzą żydzi, ktorzy Chrztu nie przyznaią? á ten żydowin bez watpienia Chrześt wyznaie y przyimuie, y ſwiadczy że o tym Chrzcie rozumieią ſię ſłowa Jzaiaſza Proroka.

Ale oprocz tego, mieyſca Piſma Swiętego, znayduią ſię ieſzcze inſze Figury y dowody Chrztu Swiętego w ſtarym teſtamencie. J tak potop generalny całego ſwiatá, ktorym byłá wſzyſtka źiemia zalana, oczyſzczona, y nieiako obmyta, był figurą tego Sakramentu: iáko naucza Swięty Piotr Apoſtoł, ktory w pierwſzym liście w Rozdziale trzecim mowi: *ktorzy niegdy byli niewiernemi, kiedy czekali cierpliwości Boſkiey za czaſow Noego, gdy budo-*

budowano Arkę, w ktorey nie wiele, to ieſt oſm duſz zbawione zoſtały przez wodę: co y was teraz, podobnym ſpoſobem, zbawionemi czyni Chrzeſt. Przeście także morza czerwonego było figurą tego Sakramentu, iáko bowiem ktorzy przeſzli morze czerwone, ci uſzli zawziętey ręki Krola Faraona, tak ktorzy przechodzą przez ten Sakrament (ktory nie iáko ieſt morzem czerwonym krwią Chryſtuſową zarumienionym) uchodzą niewoli czarta przeklętego. Podobną figurą tego Sakramentu ieſt przeście ludu Jzraelſkiego przez Jordan: y owo umywanie ſię w Jordanie Naamana, iáko o tym mamy wyraźnie w czwartey kſiędze Krolewſkiey w Rozdziale piątym gdzie gdy Naaman trędowaty przyſzedł przed Dom Eliżeuſza Proroka, wyſłał do niego Elizeuſz mowiąc: *Idź y obmyi ſię ſiedm razy w Iordanie, y odbierże uzdrowienie ciało twoie, y będzieſz oczyſzczony:* co gdy uczynił Naaman y umył ſię ſiedm razy w Iordanie, *przywrociło ſię dawne ciało iego, y ſtało ſię tak piękne, iáko bywa*

ciało małego niewinniątka, y oczyſczony ieſt z tradu. O tymże Sakramencie Chrztu Swiętego Zacharyaſz Prorok mowi w Rozdziale trzecim: *Onego dnia będzie zrzodło otwarte domowi Dawidowemu, y mieſzkaiącym w Ieruzalem na obmycie grzeſznika &c.* Także Ezechiel Prorok w Rozdziale trzydzieſtym ſzoſtym, o tymże Sakramencie mowi: *Wyleię na was wodę czyſtą, y będziecie oczyſczeni ze wſzyſtkich nieprawości waſzych*: przez zrzodło bowiem otwarte domowi Dawidowemu, y przez wodę czyſtą ktora ma właſnosć oczyſzczenia nas ze wſzyſtkich nie prawości naſzych nic inſzego ſię lepiey rozumieć nie może, tylko woda Sakramentalna Chrztu Swiętego, nieſłuſznie ſię tedy Chrztem Swiętym brzydzą żydzi, kiedy go iawnie ich Prorocy przeyzrzeli, y opowiedzieli.

Dowodzi ieſzcze z Joba, że ten ſprawiedliwy ktorego Ieremiaſz żowie zbawicielem, ieſt oraz Bogiem; bo go Iob wyraznie nażywa Bogiem. Z okazyi zaś ſłow ſprawiedliwego czyni

pomie-

pomieniony Samuel żydowin trudność taką: mowi Iob że oczy ciáła naſzego będą widziały BOGA, á to pewna ieſt że oczy cieleſne nie mogą widzieć BOGA, ktory Duchem ieſt, iákoż ſię tedy mogą prawdzić ſłowa Iobowe: y na to u żydow trudna odpowiedź: my zaś Chrześcianie łátwo ná to odpowiadamy y mowiemy, że Chryſtus IEZUS Meſsyaſz prawdziwy, a oraz BOG y Człowiek, przyidzie na ſąd oſtateczny wludzkim ciele gdy tedy ſtanie na tronie ſądu ſwego, w ten czas oczy cieleſne y materyalne, będą widziały BOGA w ludzkim ciele, y tak ſię łatwo ſprawdzi, co naucza Iob cierpliwy.

ROZDZIAŁ XII.

O Wniebowſtąpieniu Chryſtuſowym

PAnie moy, my znayduiemy w Piſmach, że Chryſtus wynieſiony będzie od ziemie, do

nieba, y ia ſię boię, ieżeli ſię to nie wypełniło ná tym, ktory był zabity od Oycow naſzych? Jo tym wynieſieniu mowi Dawid Prorok w Pſalmie dwudzieſtym trzecim. *O Panowie przedni otworzcie bramy Państwa Waſzego, y wynieśćie ſię bramy wieczne, a wnidzie Xiąże chwały.* Juważ Panie moy co mu odpowiedaią Aniołowie: *ktoż ieſt ten Xiąże chwały?* Jodpowiedaią im: *Pan cnot, mocny w utarczce.* A iawną ieſt rzecz Pánie moy, że ten ſprawiedliwy Pan cnot, nie miał utarczki, tylko przy pierwſzym przyściu ſwoim: bo kiedy będzie zaſiadał do ſądzenia, ogień około niego rozpali ſię,

y zapali

y zapali około niego nieprzyiacioły iego, y roztopi ſprawiedliwych przez ogień iáko ſrebro, podczas oſtatniego przyścia ſwego. Nikt zaś nie będzie woiował przeciwko niemu, y nie będzie mieyſca do woyny. Jeſzcze o wynieſieniu tego Sprawiedliwego mowi Jzaiaſz w Rozdziale 53. *Ktoż ieſt ten, ktory przychodzi z domu, z ziemie zarumieniony ſzatami ſwemi, z Bozry iako on urodziwy w ſzacie długiey.* J odpowiada im ten ſprawiedliwy: *Ia ktory mowię ſprawiedliwość, ieſtem obrońca do zbawienia.* J mowią mu Aniołowie: *O Panie czemuż ieſt czerwona ſzata twoia*

iako depcącego praſę? Odpowieda mowiąc im: *Praſę deptałem ſam, y nie było męża zemna.* Obacz że Pánie moy iáko to do rzeczy mowi Jzaiaſz, y obawiam ſię a żeby tego ſprawiedliwego odpowiedź nie do tykałá tylko nas, gdy mowi: *Podeptałem ich w gniewie moim, poki krew ich nie ſkropiła ſzat moich, y pomazane ſą wſzyſtkie ſzaty moie, ale dzień zemſty w ſercu moim, y rok nadgrody moiey przyſzedł.* Jakże tedy mamy mieć nadzieię w tym ſprawiedliwym Panie moy, gdzie wiemy że on ſię na nas ſkarżył przed Aniołami w niebie, y oznaymił im że on ſam zdeptał praſę. A coż inſzego

podeptał

podeptał w gniewie ſwoim ieżeli nie nas, ktorzy po woynie na pierwſzym przyściu ſwoim przełamani ieſteśmy od niego y podeptani: iuż ieſt tyſiąc lat, á ieſzcze zoſtáie dzień zemſty na oſtatnim przyściu iego, y rok nadgrody w ſercu iego. O Pánie moy gdybyśmy w ten czas, kiedyśmy zabili Jzaiaſza, zmazali byli to mieyſce Piſma Swiętego z Proroctwa iego, a żeby go po tym nikt nie czytał. A oto co Dawid nazywa woyną, gdy mowi: *Pan cnot mocny na woynie*; to Jzaiaſz nazywa praſą. Ah moy Pánie my piliśmy ten likwor o ktorym mowi Jákob Patryarcha y Prorok, iáko mamy w kſię-

w kſięgach Rodzaiu, w Rozdziale 49 o Judzie: *Omył ſatę gługa we krwi:* to ieſt we krwi *iagody*, iáko ſię ſtáło na pierwſzym przyściu Meſſyaſza, Ale co będziemy czynić na oſtatnim przyściu iego, kiedy ſtaną ludzie przed Człowiekiem ſądzącym, y kiedy około niego będzie nagotowany ogień na pożarcie tych, przeciwko ktorym wyda Dekret? w ten czas bowiem nie będzie czaſu do woyny, ani iuż nie będzie deptania w praſie; bo iuż od tąd nie będzie mieyſca ani czaſu do pokuty, ani do ucieczki, ale ſprawiedliwość: iáko bowiem on był ſądzony bez grzechu,

chu, ktorego w niem żadnego nie było, tak on będzie ſądził grzeſznikow: mowi bowiem BOG w Proroctwie Salomona, Proverb: 12. *Kiedy ſprawiedliwy będzie ſądzony, gdzie będzie niezbożny y grzeſznik?* J dla tego ieżeli ſprawiedliwy ledwie zbawiony będzie, coż ſię będzie działo naten czas z niezbożnym.

OBIASNIENIE

ZApieraia ſię żydzi że nie zabili Chryſtuſa Pana, á w tym Rozdziale wyznaie ſam Samuel żydowin, że Chryſtus ieſt zabity od żydow, y że pozabiciu ieſt wynieſiony nad niebioſa. Wynieſienia albo Wniebowſtąpienia iego do nieba przywodzi Piſmo z Dawida Proroka mowiącego: *O Panowie przedni otworzcie bramy Państwa waſſego y wyniescie ſię bramy wieczne, á wnidzie*

dzie Krol chwały gdzie przez Panow przednich, rozumieią się przedni Aniołowie, przez Xiążęcia chwały, rozumie się Chryſtus Pan: komuż bowiem kazanoby tak nagle y tak wyſokie bramy otwierać, ieżeli nie Chryſtuſowi Pánu? Jednakże trzeba wiedzieć że Chryſtus Pan ſtał ſię Xiążęciem chwały, nie lekkim y łatwym ſpoſobem, ale przez pracą, utraczkę, woynę, y nábycie cnot doſkonałych: I dla tego Aniołowie nie otworzyli mu zaraz ná pierwſze zawołánie, ale ſię pytali *ktoż ieſt ten Krol chwały?* a gdy odpowiedziano: *ieſt Pan cnot, mocny w utarczcze:* dopiero mu otworzono: aby ſię przez to pokazało, że niebo tylko ſię cnocię otwiera, y tym ktorzy ſą mocni w utarczcze przeciwko ciału, świátu, y czartu. Utraczka zaś Chryſtuſowa w ktorey ſię Chryſtus Pan pokazał mocnym, nie kiedy indziey była tylko przy pierwſzym przyściu iego, oſobliwie przy národzeniu w uboſtwie, przy uchodzeniu do Egyptu, przy opowiedaniu Ewangelyi y przy

okrutney

okrutney Męce iego. Po tey tedy utarczcze albo woynie gdy powracał Chryſtus Pan do nieba; pyta ſię Jzaiaſz Prorok: *ktoż ieſt ten ktory przychodzi z domu, z ziemie* [to ieſt z tego świata) zarumieniony ſzatami, to ieſt krwią własną przy okrutney Męce ſwoiey. J odpowieda ten ſprawiedliwy, to ieſt Meſſyaſz Chryſtus JEZUS: Ja ktory mowię ſprawiedliwość, to ieſt naukę Ewangelyi podaię, y ia ieſtem obrońca początkiem y ſzrzodkiem do zbawienia całemu ſwiatu. kiedy ſię zaś pyta, Prorok *O Panie czemuż ieſt czerwona albo zarumieniona ſzata twoia?* odpowieda: *bo praſę deptałem ſam*, to ieſt ſam mękę okrutną ná krzyżu podiąłem, y nie było zemną, ktoby tak y tyle ucierpiał, albo mogł ucierpieć. Po tym wycierpieniu okrutney Męki wypełniło ſię ná żydach to, że ich podeptał ſprawiedliwy Meſſyaſz, w gniewie ſwoim, y w krotce po Męce iego, to ieſt we czterdzieści lat, przyſzedł czas żemſty iego, y rok nadgrody iego naſtąpił, albowiem po czterdzieſtu lat

Męki

Męki Chryſtuſowey, żydzi przez Tytuſa zawoiowani y rozpruſzeni zoſtali. Co zaś mowi Jakob Patryarcha o Synu ſwoim Judzie: *Obmył ſzatę długą we krwi*: to ſię prawdzi o tym ſprawiedliwym Meſſyaſzu, ktory nie tylko ſzaty ſwoie, ale y całe Ciáło ſwoie Przenayświętſze oblał y obmył krwią ſwoią: á żydzi ten likwor, to ieſt tę krew iego pili, to przez pragnienie wylania iey, to przez to, że krew Chryſtuſową wzieli ná ſiebie y Synow ſwoich, albowiem kiedy Piłat nie chciał Chryſtuſa Pana ná śmierć dekretować, oni odpowiedzieli: *Krew iego niech zawiśnie na nas, y na Synach naſzych.*

ROZDZIAŁ XIII.

Ieſzcze ſkuteczniey dowodzi wniebowſtąpienia Chryſtuſowego według ciała.

BArdzo ſię obawiam Pánie moy, że te ſwiadectwa Prorokow

rokow ktore ſą powiedziane o tym ſpawiedliwym, to ieſt że był *przedany za ſrebro*, iáko mowi Amos Prorok, że *podeptał praſę*, iáko powiedział Jzaiaſz; że toczył *woynę z Oycami naſzemi* iáko mowi Dawid, że *poimany był w grzechach naſzych*, iáko mowi Jeremiaſz; że *zraniony był w dłoniach ſwoich* iáko mowi Zacharyaſz; że o *ſzaty iego rzucone ſa loſy*, iáko mowi Dawid; że *wſtąpił do nieba*, iáko powiedział tenże Prorok, y inſi; pomienione tedy ſwiadectwa Prorokow, nie ſą przyzwoite BOGU w iſtocie albo naturze Boſkiey, według ktorey ani zmartwychwſtaie,

ani

ani bywa wynieſiony, ani ſiedzi ani zſtępuie. Z tych tedy ſwiádectw ktore ſię powiedziały idzie nie omylnie to, że iuż przyſzedł ten ſprawiedliwy ktorego naturze cieleſney, te pomienione własności y podobne inſze mogą, bydź przyzwoite. Jeżeli ci ſię zaś zdaie rzecz ciężka wierzyć to Pánie moy, że człowiek ciało maiący wſtępuie do nieba, ſłuchay Piſma y przykładow ktore mi przychodzą na myśl z Piſma naſzego: J na to mowi Dawid Prorok o tym ſprawiedliwym w Pſalmie 67: *Wſtąpił BOG na wyſokość y wybawił niewolą, podawał dary ludziom.* Mowi także

w tymże

w tymże Psalmie o Wniebowstą-
pieniu iego: *Wyśpiewuycie BO-
GU, y wychwalaycie Imię iego,
drogę czyńcie temu, ktory wstę-
puie od stron zachodnich, Pan mu
Imię.* Jeszcze Panie moy powie-
dział Dawid o nim, w Psalmie,
ktorego ty masz w sercu: *Wy-
śpiewuycie BOGU, ktory wstępuie
ná niebo nieba ku wschodowi.*
J o nim powiedział Amos w
Rozdziale dziewiątym: *Pan iest
ktory wybudował na wysokości
tron swoy.* O nim także mowi
Dawid w Psalmie 46 *Wstąpił
BOG w tryumfie, y Pan w głosie
traby.* O nim powiedział Azer
Prorok w Rozdziale 3: *Widzia-
łem człowieka zstępuiącego z mo-*

rza, y doszedł aż do nieba: A że nie mamy tego Proroctwa, opuściłem wiele rzeczy pisać, które o tym przywodzi, y owszem mamy go, ale oni teraz nie wiedzą, że ktory w Łacińskim zowie się Aggeus, ten w Arabskim, ięzyku nazywa się Azer. Mowi też Moyżesz w Rozdziale 32 Deuteronomii: *Podniosę aż do nieba rękę moię.* Jzaiasz także w Rozdziale 51. mowi: *Powstań powstań barku Pański.* O tym ieszcze mowi Anna Matka Samuela w Księdze pierwszey Krolewskiey w Rozdziale 2. *Da Pan Krolestwo Krolowi swemu, y wynieśie Chrystusa swego.* Dawid także mowi w Psalmie 12.

Wstąpił

Wstąpił Pan nad skrzydła wiatrow. Jte dowody przychodzą mi na myśl, na wyprobowánie wywyższenia albo Wniebowstąpienia Chrystusowego według ciała, aż do nieba, y iest wiele inszych dowodow, ktore ty Panie dobrze wiesz. Teraz też przykłády niektore przywiodę z Prawa naszego, albowiem zdaie się nam bardzo nieprzystoyna rzecz, że w ciele wstąpił do nieba, y to iest do uwagi: albowiem w Prawie Moyżeszowym, Prorokach, znáyduiemy, że BOG prawdziwy y chwalebny wziął z ziemi, y wyniosł wielu Swiętych Mężow, Oycow naszych. A ieżeli

o nich nie wątpiemy, dla ich Swiątobliwości, y dla ſwiadectwa Piſma: czemuż wątpiemy o Wniebowſtąpieniu tego ſprawiedliwego, według duſzy, y ciałá, ktoremu bardziey Piſmo Swięte ſprzyia, a niżeli onym ſwiadectwo Swiątobliwości? y że ciężſzą woynę według Prorokow wytrzymał, y więcey przesladowania od świata, a niżeli ktory z pomienionych Swiętych. A nad to Panię bez przywiedzienia przykładow wieſz, że Enoch ſprawiedliwy y Eliaſz Prorok byli wzięci od Pana BOGA z tego ſwiáta w ciałach ſwoich; o Moyżeſzu także nie wątpiemy:

Rżekł

Rzekł BOG do Moyżeſza, wſtąp na gorę w nocy, y umrzey tam, y wſtąpił na gorę, y umarł tam, y nie wiedział człowiek grobu iego, aż do dziſieyſzego dnia. Ani my ſię powinni temu dziwować, że powietrze to lekkie, y ſubtelne może wynieść ciáłá tak grube, y cięſzkie; albowiem kiedy byłá przyięmna Panu BOGU ofiara naſza, tedy ogień zſtępował z nieba do gory, y podnoſił y noſił ciałá bydląt, y wołow ktore były ofiarowane BOGU: Moyżeſz zaś, y Eliaſz prorokowali o wynieſieniu tęgo ſprawiedliwego y inſi. Gdy tedy powinniśmy wierzyć o wynieſieniu pomienionych

Swiętych według ciała, czemuż ieſteśmy niewierni o wynieſieniu tego ſprawiedliwego, y że on ieſt wynieſiony do nieba? o ktorym znayduie ſię tak wiele ſwiadectw, Prorokow w Piſmie Swiętym, iáko ſię powiedziało, y mogłoby ſię ieſzcze przywieść. Ale ponieważ z tego iáwnie ſię pokázuie że BOG wźiął, y wynioſł pomienionych Swiętych, o ktorych nikt niech nie wątpi, ażeby ſię tym do wiary nakłaniały ſerca ludzkie, y a żeby o Wniebowſtąpieniu ſwego ſprawiedliwego nie wątpiły. Jeſt ieſzcze y inſza przyczyna dla ktorey y ſami naśi wątpią, że przyście pierwſze

iego

iego (to ieſt Meſſyaſza) było potáiemne, y ſpołobem niezwyczaynym; iáko mowi Jzaiaſz: *Człowiek ieſt, a ktoż go pozna?* Tenże Prorok mowi: *Panna pocznie, y porodzi Syna:* Gdzie uważyć potrzeba, że nic nie wſpomina o Oycu według ciałá, y dla tego (co gdzie indziey mowi) *nie mieliśmy go za nic.* J Jeremiaſz w Rozdziale 31, mowi: *znak nowy ſtworzył BOG na ziemi, niewiaſta oſiagnie męża.* Mowi tákże Micheaſz w Rozdziale piątym. *Dla tego da ich BOG aż do czaſu, w ktorym Położnica porodzi.* J to notować potrzeba że nie czyni Prorok wzmianki o mężu tey Położnicy

gdy mowi: że narodzenie tego ſprawiedliwego ieſt niezwyczayne, ktory tylko ſam narodził ſię nie zwyczaynym ſpoſobem; iáko o nim powiedziano przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 9 gdzie mowi: *Słuchaycie domy Iakobowe, dawam BOG znak: Panna pocznie &c:* Wſzyſcy zaś inśi Swięci o ktorych ſię namieniło, narodzili ſię z niewiaſty, y Męża, według ciáłá, poczęci w grzechu, y wſzyſcy byli grzeſznicy, y ſam Moyżeſz Swiętſzy nad Rodzicow, y Prorokow zgrzeſzył, y wyznaie to uſtami ſwemi że zgrzeſzył. O tym zaś ſprawiedliwym mamy u Jzaiaſza w Rozdziale 53,

ktory

ktory nigdy nie zgrzeszył, y nie iest znalezione kłamstwo w ustach iego. Jo inszych wszystkich Swiętych mowi BOG przez usta Joba w Rozdziale 4: *We wszystkich Swiętych swoich, nie iest znaleziony bez grzechu.* Jeremiasz Prorok mowi: w Rozdziale 17: *Serca ludzkie sa złe.*

OBIASNIENIE

JAko wedwunastym, tak y w tym Rozdziale dowodzi Samuel Wniebowstąpienia Chrystusowego z rożnych mieysc Pisma Swiętego, y z przykładow wiádomych w Pismie Swiętym. Na rożnych bowiem mieyscach Pismo S. mowi o BOGU że wstępuie na niebo, że zstępuie z morza aż do nieba, y że Pan wynieśie Chrystusa swego: á że wstępować na niebo, y zstępować z morza, albo być wynie-

wyniesionym nie iest przyzwoita BOGU wedle istoty Boskiey: więc to nie może być przyzwoita komu inszemu tylko Chrystusowi Panu, ktory będąc Bogiem iest oraz y Człowiekiem, y tak onemu według natury ludzkiey pomienione własności są przyzwoite. Przytoczone tedy Pisma w tym Rozdziale rozumieią się o Chrystusie Panu wstępuiącym na niebo: y tak owo Pismo: *Wstapił BOG na wysokość*: rozumie się tak: *Wstapił BOG Chrystus według ciała na wysokość*. To także Pismo: *Czyńcie drogę temu ktory wstępuie od stron zachodnich*: rozumie się tak: *Czyńcie drogę temu to iest Chrystusowi Panu* &c Trzecie Pismo: *Wyśpiewuycie BOGU, ktory wstępuie na niebo* rozumie się: *Wyśpiewuycie BOGU Chrystusowi ktory wstępuie na niebo*: Czwarte: *Pan iest ktory wybudował &c*: rozumie się tak: *Chrystus IEZUS iest Pan, ktory wybudował na wysokości Tron swoy, naturze swoiey ludzkiey*. Piąte Pismo: *Wstapił BOG w tryumfie*; rozumie się tak: *Wstapił BOG Chrystus według natury*

tury ludzkiey w tryumfie. Szoſte Piſmo: Widziałem człowieka zſtępuiącego z morza &c: rozumie ſię tak. *Widziałem człowieka Chryſtuſa* [ktory oraz ieſt BOGIEM) *zſtępuiacego z morza, to ieſt z tego ſwiata, y doſzedł aż do nieba przy wniebowſtąpieniu ſwoim.* Siodme Piſmo: *Podnioſę aż do nieba rękę moię* rozumie ſię tak: *Ia Chryſtus przy Wniebowſtąpieniu moim, podnioſę aż do nieba rękę moię.* Owo tandem Piſmo: *Da Pan kroleſtwo krolowi ſwemu, y wynieſie Chryſtuſa ſwego:* rozumie ſię tak: *Da Pan* [to ieſt *BOG Ociec Przedwieczny*] *kroleſtwo na ziemi, y niebie krolowi Chryſtuſowi ſwemu, y wynieſie przy wniebowſtąpieniu Chryſtuſa ſwego.* Owych zaś ſłow: *Powſtań, powſtań Barku Pańſki:* zażywa Prorok do Chryſtuſa Pana, iakoby mowił: *Powſtań, powſtań Chryſtuſie Barku Pańſki, ktory na ſobie iako na iakim barku wynioſłeś przy w niebowſtąpieniu naturę ludzką.* Naoſtatek owo Piſmo: *Wſtąpił Pan nad ſkrzydła wiatrow:* rozumie ſię tak: Wſtąpił Chryſtus Pan wedle

natury

natury ludzkiey, nad skrzydła wiatrow to iest nad wszystkie wysokości. Jako bowiem cierpiał wedle natury ludzkiey tak y wstąpił do nieba według natury ludzkiey: iednakże ile Bogiem iest, mowi się o nim że wstąpił do nieba swoią mocą własną; ile zaś iest człowiekiem, wstąpił nie własną, ale mocą Boską.

Po dowodach Wniebowstąpienia Chrystusowego z roznych mieyśc Pisma Swiętego, dowodzi daley żydom Rabin Samuel tegoż Wniebowstąpienia z przykładow wiadomych w Pismie Swiętym, y argumentuie a pari tak: BOG wyniosł Swiętych Oycow naszych iako Enocha, Eliasza, y Moyżesza według ciał ich, á czemuż nie mogł wynieść Chrystusa swego według ciała? Na ostatek námienia dla czego to żydzi wątpią o Wniebowstąpieniu Chrystusowym, albo Messyaszowym, y daie racyą: że dla tego wątpią, iż pierwsze przyście Mesyasza było potaiemne niezwyczayne, y skryte. Ale z nieograniczoney Opatrzności Boskiey tak

było

było potrzeba aby przyście Messyasza było potaiemne, y skryte; potrzeba bowiem było według Prorokow, aby był Messyasz cierpiał w ciele ludzkim za narod ludzki, gdyby zaś był iawnie przyszedł, y gdyby się był pokazał iawnie Messyaszem, y BOGIEM, toby był nie mogł cierpieć, boby się był na niego, iako na BOGA nikt nie odważył, y owszem wszyscyby się mu byli kłaniali iako BOGU, wszyscyby go chwalili iako BOGA, wszyscy by mu się poddali iako BOGU według swych słow Pawła Swiętego: *Gdyby go byli poznali, nigdyby byli Pana chwały nie ukrzyżowali.*

Że zaś przyście Messyasza było potaiemne, y nie zwycayne dowodzi Samuel Doktor: *Człowiek iest á ktoż go pozna?* y powtore z onych: *Panna pocznie y porodzi Syna*: zaprawdę nie zwyczayne to przyście kiedy kto iest BOGIEM a Człowiekiem się rodzi, niezwyczayne to przyście z Panny być poczętym, y z Panny się rodzić. I takie było iako przyście, tak y narodzenie Messyasza. I to Pismo: *Panna*

pocznie, y porodzi Syna: maią u siebie żydzi a przecię mowią, że to iest niepodobna aby się mogł kto z Panny narodzić, á daley nie wierzą że się Chrystus narodził z Panny, y że MARYA Matka JEZUSOWA była nieskalaną Panną y owszem ią bluźnią nazywaiąc ią *Gono*, to iest iawną nierządnicą: co się z Talmutu pokaże na końcu. Otworzcie tedy zaślepione oczy wasze żydzi, y czytaycie w Proroku waszym: *Oto Panna pocznie, y porodzi Syna:* a gdy Prorok wasz opowiada że Panna pocznie y porodzi Syna, toć takie poczęcie, y porodzenie nie iest niepodobne, ale podobne, bo Prorocy rzeczy niepodobnych nie opowiedali.

Na dalsze potwierdzenie niezwyczaynego narodzenia Messyaszowego, przywodzi one słowa: *Da ich BOG aż do czasu w ktorym położnicá porodzi:* to iest Będzie Żydow BOG cierpiał do tego czásu, ktorego MARYA Pánná porodźi Syná: iákoż ták się z Żydámi stáło, bo poki tá obrána przed wieki Położnicá

Przenay-

Przenayświętsza MARYA Pánná nie porodziła Syna swego, poty BOG cierpiał żydow, y dawał im o co prosili, á iak porodziła, y oni go nie poznali, ale ukrzyżowali, tak też żydzi upadli, y do tych czas w niewoli zostaią.

ROZDZIAŁ XIV.

O zaslepieniu żydow że nie wierzą, y nierozumieia przyścia Chrystusowego.

BOię się Panie moy, żeby się to nie wypełniło na nas, co mowi Pan BOG przez Jzaiasza Proroka: *Padło zaślepienie na Izrdéla iak tylko weszła pełność narodow.* J znowu w Rozdziale 6 mowi: *Słuchaiacy słuchać będą, y nie zrozumieią, y widzący widzieć będą a nie*

a nie poznaią, albowiem ſerca tego narodu ſą zatwardziałe. Jeſzcze w tymże Rozdziale mowi: *zaslep ſerce ludu tego, y zatwardziey uſzy iego, aby ſię podobno nienauczyli y nienawrocili do mnie, y abym ich nie muſiał uzdrowic* Tenże Jzaiaſz mowi: A dokądże Panie? J odpowiada: *Poki będą miaſta ſpuſtoſzone, y poki będzie dom bez mieſzkania.* Powiedział także. Daniel w Rozdziale dwunaſtym: *Zamkniey mowę, y zmieſzay Proroka:* Jeremiaſz także w Rozdziale 17 mowi: *Grzech ludy napiſany ieſt piorem żelaznym, na kámieniu dyamentowym, y rozciagniony na ſzerokości ſerca ich.* Oprocz tego Jzaiaſz mowi w Rozdziale

1. *Poznał*

1. *Poznał woł dzierżawcę, swego, y osieł żłob Pana swego: lud zaś moy mnie niezrozumiał, to iest nie poznał.* Znowu tenże w Rozdziale 8 mowi: *Kania, y iaskołka, y bocian, widzieli czas przyścia iego, lud zaś moy nie poznał mnie.* J tewszystkie słowa Pisma Swiętego Pánie moy opowiadane są dla nas, my albowiem nie poznaliśmy przyścia tego sprawiedliwego Pana. J o nas powiedział Pan przez Jzaiasza Proroka w Rozdziale 43 *Oddalcie daleko narod ślepy, y nie maiący oczu, głuchy niemaiący uszu, oto wszyscy zgromadzili się.* J cóż chciał powiedzieć Prorok przez te słowa, ieżeli nieto, że nas

BOG odrzucił od ſiebie, żeśmy nie poznali prędzey czaſu tego ſprawiedliwego, y zgromadził do ſiebie w wierze narody ná mieyſce naſze. Czemu ſię zadziwowawſzy Dawid rzekł w Pſalmie 20. *Ta ieſt odmiana prawicy Boſkiey.* My iednak Boſcy ieſteśmy w tym upadku naſzym, y w tey niewoli, ktora nie ma końca, w ktorey ieſteśmy iuż tyſiąc lat: y to iednak nie przytraſiło ſię tak źle Oycom naſzym, ktorzy ſię kłaniali bałwanom, y pozabiiali Prorokow, y przeſtąpili Prawo z całego ſerca ſwego.

OBIA-

OBIASNIENIE.

DLa lepſego zrozumienia tego Rozdziału dwie rzeczy tu powiem: naprzod *Piſma* tu przywiedzione wyłożę a potym pokażę na czym zawiſło zaślepienie żydow. Od pierwſzego tedy zaczynaiąc powiadam: Owo *Piſmo* Swięte: *Poſzło zaślepienie na Izraela iak tylko weſzła pełnoſt narodow:* rozumie ſię tak: *Padło* zaślepienie na żydow, iak weſzła pełność narodow do kościoła Chrześciańſkiego, iák náſtąpił Chryſtus, y Ewangelia iego, iak ſię rozmnożyli Chrześcianie wierzący w Chryſtuſa y trzymaiący Ewangelią iego. *Poki* bowiem Chryſtus *Pan* y Meſſyaſz prawdziwy nie naſtąpił, y nie przyſzedł z Ewangelią ſwoią, poty żydzi nie byli zaślepieni, ale iak Meſſyaſz przyſzedł na ſwiat, a oni go przyiąc nie chcieli, tedy od tego czaſu na ukaranie grzechu ſwego zaślepieni zoſtali. Drugie *Piſmo*: *Słuchaiący ſłuchat będą*: tak ſię rozumie: kiedy Meſſyaſz

przydzie na świat, tedy słuchaiący słuchać go będą żydzi, a postaremu iego nauki nie zrozumieią: y widzący, widzieć go będą między sobą, będą z nim dysputowali po Synagogach, będą z nim konwersowali y rozmawiali a postáremu niepoznaią go bydź Messyaszem: czemuż? y dla czego? bo serca tego ludu żydowskiego stały się zatwardziałe y zakamiałe.

Z okazyi tych słow Pisma Swiętego: *Zaślep serce ludu tego* [to iest żydowskiego] *y zatwardziey uszy iego &c:* pytać się kto może: ponieważ BOG kazał zaślepić serce ludu żydowskiego, y zatwardzić serca iego, coż oni temu winni, że się nie nauczyli co należało do ich zbawienia, że się nie nawrocili do BOGA, y że niepoznali ani przyieli Messyasza?

Ná to odpowiadam tak: Zatwardziałość serca ludzkiego dwoiáko się pomysleć y brać może, albo w tym sensie, iakby BOG sam był przyczyną y sprawcą zatwardziałości, wlewaiąc ią *positivè* na duszę człowieka, albo w tym

w tym ſenſie, że kiedy człowiek zgrzeſzy, y grzeſzyć nie przeſtaie, ale co raz przyczynia grzechow y dopełnia miarki, tedy Pan BOG ná ukaránie wielkich grzechow iego, uymuie mu łáſki ſkuteczney, a tylko mu łáſki doſtateczne zoſtawuie z ktoremi on mogłby być zbawiony, gdyby chciał: gdy tedy Pan BOG łáſki ſkuteczney uymuie człowiekowi náukaranie grzechow iego, tedy człowiek ſtaie ſię co raz twardzieyſzy, zakamialſzy, y uporczywſzy w grzechach ſwoich, ale tey twardości Pan BOG nie ieſt przyczyna ale ſam człowiek; bo człowiek grzeſzący zbytecznie, zaſłużył ſobie na to aby BOG uiął łáſki ſkuteczney. W pierwſzym tedy ſenſie tu wyrażonym nie zatwardza BOG ani záślepia ſerca ludzkiego, ale w drugim: to ieſt w tym ſenſie BOG zatwardza y záślepia ſerce ludzkie, że człowiekowi ktory iuż dopełnił miarki grzechow ſwoich, uymuie łáſki ſkuteczney na ukaranie grzechow, ktorych gdyby on był nie dopełnił, pewnie Pan BOG nie uymo-

wałby mu był łáſk ſwoich ſkutecznych. Lubo zaś Pan BOG przez uięcie łáſki ſkuteczney opuſzcza człowieka, y człowiek przez to uięcie ſtáie ſię zatwardziałym y zaślepionym, iednakże nie może mieć wymowki przed Panem BOGIEM, że ſię do niego nie mogł nawrocić: lubo albowiem Pan BOG odeymuie mu łáſki ſkuteczne, na ukaranie wielkich grzechow, iednakże zoſtawuie mu łáſki doſtateczne, z ktoremi on mogłby był bydź zbáwiony, gdyby chciał, y gdyby łáſkom doſtatecznym kooperował, y w takim ſenſie rozumieć trzeba zatwardziałość y zaślepienie żydowſkie: byli oni zatwardzeni y zaślepieni przez uięcie łaſk ſkutecnych, ale im BOG zoſtawił łaſki doſtateczne, ktore oni maiąc, gdyby im byli kooperowali, y z niemi ſtarali ſię o zbawienie, byliby zbawieni, poznaliby byli Meſſyaſza, y przyieliby byli naukę iego, gdyby byli chcieli. W tym ſenſie trzeba rozumieć y naſtępuiące zaraz inſze mieyſca Piſma Swiętego: oſobliwie to: *Zamkniy mowę, y zmieſzay Proroka:*

Proroka: kiedy ſię zaś pyta Prorok: A dokądże Panie? y odpowiada: Poki będą miaſta ſpuſtoſzone, y dom bez mieſzkania? to ſię rozumie że poki będą zatwardziali y zaślepieni żydzi, poki miáſto Jeruzalem będzie ſpuſtoſzone, y poki Dom Swięty, to ieſt kościoł ſtarozakonny będzie bez mieſzkania. A że to oboie będą puſte do końca ſwiáta, według wyroku Chryſtuſowego, dla tego y żydzi będą zatwardziałemi, y záślepionemi aż do końca ſwiatá. Jakoż iuż więcey niż tyſiąclat ſą w ſwoiey zatwardziałości, a nie mogą poznać co czynią y niechcą uznać prawdy.

Te także Piſmo: Grzech Judy napiſany ieſt piorem żelaznym &c: rozumie ſię tak: grzech Judy to ieſt ludu żydowſkiego z pokolenia Judy pochodzącego, ieſt tak dobrze w pamięci Boſkiey, iakoby był napiſany piorem żelaznym ná kámieniu dyamentowym, a iáko ná kamieniu dyamentowym trudno zmazać, tak BOG nie zapomni grzechu żydowſkiego. To znowu

Piſmo; Poznał woł Poſſeſſora ſwego, tak ſię rozumie; kiedy Meſſyaſz Chryſtus przyſzedł ná świat, kiedy ſię w ſtayni Betleemſkiey narodził, tedy woł, oſieł poznali go być BOGIEM, y onemu ſłużyli, a lud żydowſki nie poznał Pana ſwego to ieſt Chryſtuſa Meſſyaſza. W tym także rozumieć naſtępuiące drugie Piſmo z Rozdziału oſmego, Jzaiaſza Proroka. Na oſtatek dalſze Piſmo tak ſię rozumie: Oddalcię dáleko narod żydowſki ślepy, y nie maiący oczu &c &c: oto wſzyſcy zgromadzili ſię aby ukrzyżowali Meſſyaſza, iákoż w rzeczy ſamey ukrzyżowali go.

Te tedy Piſma Swięte odemnie wyłożone, iuż ſię wypełniły ná żydach: bo cokolwiek w nich prorokowali Prorocy, to ſię iuż wſzyſtko z żydami dzieie więcey niż tyſiąć lat.

Ponieważ zaś w tym Rozdziale traktuie Samuel Rabin o zaślepieniu żydowſkim a oraz nie pokazuie ná czym zawiſło to ich zaślepienie, zaczym przyzwoita rzecz będzie pokazac tu ná czym pomienione zaślepienie żydow

dow zawiſło. Zaślepienie tedy żydowſkie na przod zawiſło ná tym, że mieli tak wiele poſłanych do ſiebie Prorokow, ktorzy im zawſze przyście bliſkie Meſſyaſza opowiedali, ktorzy im znaki tego przyścia dawali, y rożne nauki, przeſtrogi, y napominania niebieſkie dawali, á żydzi áni Pana BOGA, áni Prorokow nie ſłuchali, ále ich zabiiali, y tak wiele ſkutkiem ſamym pozabiiali.

Powtore zawiſło ná tym, że prawdziwy Meſſyaſz Chryſtus JEZUS narodził ſię w poſrzodku ich, y z narodu ich, á oni go nie uznali y niechcieli uznać.

Po trzecie zawiſło ná tym, że w poſrzodku ich, w krolеſtwie ich, y w mieście ich, opowiadał Ewangelią ſwoię Chryſtus JEZUS, cuda na potwierdzenie nauki ſwoiey czynił, umarłych wſkrzeſzał, chorych uzdrawiał, ślepych oświecał, chromych umacniał, á poſtaremu żydzi patrzac ná to wſzyſtko, zdali ſię iákoby tego nie widzieli, y nie rozumieli, y tak ſłyſząc

nie-

niesłyszeli, widząc nie widzieli, poznaiąc niepoznali.

Po czwarte, zaswiſło na tym, że Chryſtus tak wiele raży w Synagogach z Doktorami żydowſkiemi dyſputował, tak wiele raży ich ſwoiemi argumentami, y dowodami związał, tak wiele ſpoſobami, podobieńſtwami, y przypowieściami ſiebie ſamego Meſſyaſzem dowodził, y namieniał, naoſtatek naukę ſwoię nie ludzką, ale Boſką pokazował, tak dalece że ſię iey ſami częſtokroć dziwowali żydzi y mowili, *że człowiek takich znakow czynić nie może*, á poſtaremu temu wſzyſtkiemu nie chcieli wierzyć żydzi, ale zawſze więcey á więcey Chryſtuſa Pana prześladowali.

Po piąte záślepienie żydowſkie zawiſło ná tym, że gdy Pan JEZUS Meſsyaſz prawdziwy był zdradzony y przedany od właſnego Ucznia, tedy Arcykápłáni y ſtarśi żydowſcy poſłali po niego wielką rzeſzę żołnierżow do Ogroda Gietſemańſkiego, gdzie gdy ſtanęli, żadnym ſpoſobem ná niego

porwać

porwáć ſię nie mogli, ani ſię ná to mogli odważyć, poki im tego ſam Pan JEZUS nie dopuścił. Widząc tedy tak wielką moc JEZUSOWĄ, nieuznali iey, ani ſię upamiętali, ále zawźiętość ſwoię przeciwko Panu JEZUSOWI kończyli.

Po ſzoſte zaślepienie żydowſkie zawiſło ná tym, że gdy JEZUS Meſſyaſz prawdziwy ſkonał ná krzyżu, tedy ná ten czas według ſwiádectwa Matteuſza Swiętego, zaſłona kościelna rozdarła ſię od wierzchu aż do dołu, źiemia ſię trzęſła, opoki ſię pádáły, groby ſię po otwierały, y wiele ciał Swiętych, ktorzy byli pomarli z martwych powſtało: y wyſzedſzy z grobow po zmartwych wſtániu Chryſtuſowym przyſzli do miaſtá Swiętego, y wielom ſię pokażali. Ná ták wielkie, iawne, y widome cuda, ślepi, niewidomi, y tak zacmieni byli żydzi, że JEZUSA Chryſtuſa Meſsyaſzem y BOGIEM prawdziwym ieſzcze y tu nieuznali.

Po ſiodme záśepienie żydowſkie zawiſło na tym, że gdy po śmierci y

y pogrze-

y pogrzebie JEZUSOWYM, dani żołnierże do ſtrzeżenia grobu, opowiedali żydom, co ſię ſtało przy grobie, to ieſt że podczas aktualnego zmartwychwſtania Chryſtuſowego, ſtáła ſię iáſność wielka, że ſię ſtáło wielkie trzęſienie źiemie, że tego wſzyſtkiego tak ſię przelękli żołnierże ſtrzegący Grobu, iż ſię ſtali iáko umarli. To gdy uſłyſzeli ſtárśi żydowſcy zgromadzili ſię razem, y naradźiwſzy ſię, znaczne pieniądze dali onym żołnierżom ſtrzegącym Grobu, mowiąc im: *Powiedźcie że Uczniowie iego w nocy przyſzli, y ukradli go, kiedyśmy ſpali: A ieżeli by ſię o tym dowiedział Staroſta, my mu radźić będziemy żeby was niekarał.* Żołnierże tedy wziąwſzy pieniądze tak uczynili iáko ich nauczyli żydzi. Nie byłaż to tedy wielka ślepota, zatwardziałość, y zakamiałość żydow, kiedy oni widząc, wiedząc, y ſłyſząć iáwnie od żołnierży co ſię przy Grobie ſtáło, á poſtáremu to wſzyſtko zátłumili, y żołnierzow przekupili; aby ludowi poſpolitemu prawdy nie powiadali? bez wątpienia wielka

to

to y niewymowna była ślepota żydowſka, iáſność niebieſką Grob oświacaiąca zatłumiać! Zmartwychwſtałego według ciáłá BOGA, umarłym czynić? trzęſienie źiemi zápierać, y nieobawiáć ſię, aby ſię pod niemi ſamemi y fałſzem ich źiemia nie trzęſła! Zapátruiąc ſię ná ták wielkie záślepienie żydow Swięty Grzegorz Papież, mowi Homil. 10 in Evangel: *Ale we wſzyſtkich znakach ktore ſię albo przy narodzeniu Páńſkim, albo przy śmierci iego pokazały, to nam uważać potrzeba, iak wielka ieſt w ſercu niektorych żydow zakamiałość, ktorzy tego* [*to ieſt Chryſtuſa y Meſſyaſza*) *ani przez dar Proroctwa, áni przez cuda nie uznali. Wſzyſtkie bowiem Zywioły przyſłie Stworcy ſwego uznały, y świadczyły , niech mi ſię o nich cokolwiek mowić godzi, według zwyczaiu ludzkiego: Tego, to ieſt Chryſtuſa, za BOGA uznały Niebioſa, bo na tych miaſt gwiazdę zeſtały: morze go poznało, boſię mu deptać dało, y po ſobie ſuchemi nogami chodzić. Ziemia gopoznała, bo gdy on umierał zatrzęſła ſię, Słońce go poznało bo*

ło bo promienie swiatła swego zakryło, Piekło go poznało, bo tych umarłych ktorych u siebie trzymało, wydało. A iednakże tego ktorego Panem wszystkie Zywioły nie żyiące poznały, ieszcze niewiernych żydow serca, Bogiem był bynamniey nie poznáia, y twardzieysze nad kamienie, skruszył się do pokuty nie chca. J na to zaślepienie, zákámieniałość, y zátwardziałość bolał Chrystus JEZUS, kiedy obaczywszy miásto płakał nadnim, y rzekł do niego. *O gdybyś poznało y ty, a zaiste w ten dzień twoy, co iest do pokoiu twego, teraz zaś zakryto iest od oczu twoich.* J zaprawdę gdyby było miásto Jeruzalem poznało, zaraz w ten dzień, to iest w ten czas kiedy Chrystus Messyasz prawdziwy przyszedł na świat, pewnieby było do tákiey ruiny nie przyszło, ale że to przyście Messyaszowe było w ten czás zakryte przed oczyma żydowskiemi, dla złości zaślepienia y zatwardziałości ich, dla tego też y miásto Jeruzalem, y wszyscy żydzi, do wielkiey ruiny y nieskonczoney nigdy niewoli przyszli.

Po osme

Po oſme záślepienie żydow ná tym záwiſło, y z tąd ſię pokázuie, że kiedy iuż Chryſtuſa Pána ukrzyżowano, tedy Jozef Arymateyſki y Nikodem, poſzli ná gorę kalwaryi y złożyli go w Grobie, y oraz uwierzyli go bydź prawdziwym BOGIEM, choć przedtym byli tak żydami iáko y inśi, iednakże widząc wielkie cuda Chryſtuſowe odſtąpili od błędow ſwoich, á prawdę rzetelną uznali. Ná to zapatruiąc ſię inśi żydzi, nie przyſtąpili do tey prawdy, ale w ſwym záślepieniu zoſtáli.

Po dziewiąte záślepienie żydowſkie záwiſło ná tym że lubo po zmartwychwſtániu Chryſtuſowym Uczniowie iego Apoſtołowie opowiadali prawdziwą wiárę, y zábicie Meſſyaſza iawnie żydom dowodzili; Lubo Szaweł á potym Paweł Apoſtoł, będąc przedtym żydem, porzucił błędy żydowſkie, y żydom inſzym Imię Chryſtuſowe opowiadał, iednakże oni tak tego wſzyſtkiego zażyli, iakby tego nie widzieli.

Po dzie-

Po dziesiąte zaślepienie żydowskie záwiſło na tym, że lubo do tychczas tak wiele ſię cudow dzieie ná potwierdzenie wiary Swiętey Kátolickiey, lubo żydzi w tak dawney niewoli z oſtáią, lubo parchami y inſzemi fetorami ſmierdzą, lubo u wſzyſtkich narodow ſą w obrzydzeniu, wzgardzie, y poſtpozycyi, iednakże oni tego do ſiebie nie widzą.

Po iedenaſte Záślepienie żydowſkie záwiſło ná tym, że lubo ieſt wiele takich żydow, ktorzy wiedzą y rozumieią, za co cierpią teraznieyſzą niewolą tak długą, iednakże tego drugim prościeyſzym nie opowiadaią, ani tey wiádomości ná ſwoie zbáwienie zażywaią, iáko o tym wyraźnie ſwiadczy Samuel Rabin w Rozdziale 5, gdie mowi tak: *Bardzo mi to dziwno ieſt, iż ſię wſzyſcy na to zgadzamy że po niewoli ſiedmiudzieſiąt lat w Babilonii zgrzeſeliśmy przeciwko BOGU grzechem bardzo wielkim, albo naywiękſzym, á poſtaremu żadnego z nas nie maſz takiego, ktoryby powiedział iaki to, y ktory ieſt ten grzech*

dla

dla ktorego wpadliśmy w tak wielkie nieszczęścia (to iest w niewolą terazniey-szą) *a gdyby kto z nas poznał sprawę naszę y grzech, dla ktoregosmy do tak wielkiey ruiny przyszli; zadnego iednak takiego nie masz, ktoryby to otworzył bliźniemu swemu, ani tenże sam, ktory to poznaie, obraca to na swoy pożytek albo zbawienie, ale wszyscy leżemy w grzechach zanurzeni.*

ROZDZIAŁ XV.

Iako zaślepienie żydow, y niedowiarstwo ich około Chrystusa, było opowiedziane przez Prorokow.

OBawiam się Pánie moy, dla tego albowiem że nie wierzymy w tego sprawiedliwego, z tąd przypadło na nas y wypełniło się to, co powiedział

BOG przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 19. *Będzie Proroctwo iako ſłowa kſięgi zawartey, ktora będzie dana czytelnikowi: y powiedza, ta kſięga zawarta ieſt, nie wiem co ſię w niey zamyka, y w ten czas da ia nieumieiącemu czytać, y rzecze; nie ieſtem ia czytelnikiem.* A ktoreż zamknięcie kſięgi większe ieſt Panie, iako zámknięcie, ktorym zamknął BOG ſerca naſze, iuż ieſt tyſiąc lat y więcey, a nie możemy poznać przez Proroctwo nam podane od Prorokow, przyścia tego ſprawiedliwego (to ieſt Meſſyaſza) dla tego na inſzym mieyſcu powiedział BOG przez Proroka; *ſpuſtoſzone będzie Ieruzalem*

zalem, y upadnie dom Swięty. Powiedział także w Rozdziale 1. *Ziemia naſza puſta, miaſto naſze zapalone ogniem, y zoſtanie Syon, iako chałupa w winnicy rozpruſzoney.* To ieſt Panie moy, iuż ieſt tyſiąc lat y więcey. Powiedział także Jzaiaſz w Rozdziale 25. *Panie BOZE wychwalać będę Imię twoie, żeś obrocił miaſto nagrob, a Dom na hańbę, aby go nie było aż na wieki.* J w Rozdziale 30 powiedział, *ſkruſzy narody, ſkruſzeniem naczynia ſłabego, w ktorym nie zoſtanie części do przyniesienia węgla ogniowego, ani do czerpania krople wody.* Wypełniło ſię też Panie moy, co powiedział Daniel w Roz-

dziale 9. Jak będzie zabity Chryſtus *zoſtanie ſpuſtoſzenie wieczne*: w ktorym ſpuſtoſzeniu wiecznym, ieſteśmy iuż tyſiąc lat y więcey. Powiedział także Jzaiaſz w Rozdziale 24. *Zoſtawiona ieſt ziemia ſpuſtoſzona, y gwizdać, będzie ziemia, ich gwizdaniem na wieki.* Powiedział także Jeremiaſz w Rozdziale 16. *Srebrem zarzuconym nazwiecie ich, ponieważ Pan odrzucił ich.* Powiedział także Jzaiaſz w Rozdziale 50. *Chodzcie w ſwietle ognia waſzego, y w płomieniach ktoreście ſobie zapalili*: w ktorych płomieniach my ieſteśmy iuż tyſiąc lat. Oprocz tego powiedział Amos

w Roz-

w Rozdziale 5. *Dom Izraelſki upadnie, y nie maſz, ktoby go podnioſł.* Jzdaie mi ſię Pánie moy, że BOG zprowadził na nas tę ruinę, po przyściu tego ſprawiedliwego (to ieſt Meſſyaſza) potym bowiem żaden Prorok, między nami nie powſtał, ani powſtánie iáko nam prorokowano. My albowiem zoſtaiemy w niedowiarſtwie, nie przyimuiąc wiary iego (to ieſt Meſſyaſza) ale ſię iey zápieraiąc. Powiedział także Ozeaſz w Rozdziale 1. Gdy upadła niewiaſtá na ziemię, y porodźiła, rzekł BOG: *nazwiey imię iey bez miłoſierdzia, bo ſię nie zmiłuię nad ludem tym.* A ieżeli nas BOG

odrzucił, y nie zmiłuie się nad nami, iákośmy doświadczyli, iuż iest tysiąc lat y więcey, iákiż iest z tego pożytek, że mamy prawo, obrzezanie, y szabasz? Powiedział tákże Jzaiasz w Rozdziale 53. *Wyprowadź na dwor lud ślepy.* Jako nas wyprowadził z ziemie naszey BOG prawdziwy y chwalebny, iuż iest tysiąc lat, y więcey. Powiedział tenże Prorok w Rozdziale 2. *Dawny błąd przeszedł.* Jcoż iest dawnego, ieżeli nie Prawo nasze ktore odpadło od nas Panie moy z krolem, z Ofiarą, z kadzidłem, z Ołtarzami, y coż gorszego może na nas przyiść? Jcoż iest takiego czego

my

my czekamy? alboż nie widziemy że nas rozpruſzył BOG na cztery części świátá? ná ruinę iako nam opowiedzieli Moyżeſz, Jeremiaſz, Jzaiaſz, y inśi Prorocy. Ale iednak my Boſcy ieſteśmy, y do niego ſię uciekamy we wſzelkim przypadku.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale doſyć iáśnie opiſał Samuel Rabin, iáko záślepienie y nie dowiarſtwo żydow, ieſt opowiedziane przez Prorokow, y do tego nie mam co przydać, albo to iáſniey, lub lepiey opiſać. A toli przecię około nie ktorych Proroctw w tym Rozdziale przywiedzionych, námienię cokolwiek: á naprzod o Proroctwie Jzaiaſza ktory mowi: *Będzie Proroctwo iáko ſłowa kſięgi zawartey* &c &c. to ſię teraz iáwnie pełni ná żydach, oni bowiem

chociaż maią Proroctwa, y kſięgi Prorokow u ſiebie, iednakże tak ſię z niemi ſprawuią, iákoby były zawarte, á kiedy my im te kſięgi otwieramy, y daiemy aby czytali, oni odpowiadaią, że ia tego nie rozumiem, nie wiem, nie umiem, nie uczyłem ſię tego, do Rabinow to należy, kiedy zaś my od nich odeydziemy, przeſtaiemy ich turbować o poznaniu prawdy, to oni daią te kſięgi czytać takim, ktorzy nie umieią czytać, albo ieżeli rozumieią czytać, to nie rozumieią có czytaią, y tak wſzyſcy záślepieni zoſtaią. Powtore ſpełniło ſię Proroctwo tegoż Proroka w Rozdziale 1. Jeruzalem bowiem, y Dom Swięty to ieſt kościoł ſtarozakonny iak tylko raz upadł, dotych czas puſty zoſtáie, y wſzyſtkie Bożnice albo Synagogi żydowſkie, ſą mnieyſzey wagi, niż Chłopſkie lepianki y naypodleyſze chałupki. Spełniło ſię y Proroctwo Jzaiaſzowe w Rozdziale 25 ponieważ miáſto Jeruzalem, tak ieſt zburzone y w perzynę ſię obrociło, że z ſiebie ſamego, grobem ſię ſtáło.

A że

A że zaś BOG opowiedział przez tegoż Proroka, że to miasto nie powstanie na wieki, czegoż tedy czekaią żydzi? Co bowiem raz BOG przez Proroka powiedział, to się nigdy odmienić nie może. Spełniło się także Proroctwo tegoż Jzaiasza Proroka w Rozdziale 24. teraz bowiem na mieyscu Jeruzalem iest sama pustynia, y gdzie oni przedtym tryumfowali, teraz, pogánie gwizdzą, y świstaią ná tym mieyscu. Spełniło się y Proroctwo Jeremiaszowe w Rozdziale 16: ponieważ znak od rzucenia żydow, iest sama długość niewoli, w ktorey wzgardzeni zostaią, y w swoich wzgardach, iáko w płomieniach goreią. Spełniło się y pełni Proroctwo Amosowe w Rozdziale 5: że bowiem Dom Jzraelski upadł, to sami żydzi pozwalaią, a że nie masz ktoby go podniosł, y tego przeczyć nie mogą; ponieważ pokazać nie mogą ktoby ten Dom podnieść mogł, kiedy przyiścia Messyaszowego nie wierzą, ten bowiem sam mogłby był ten Dom podnieść, ale że nim wzgardzili, sami

będą

będą wzgardzeni na wieki. Spełniło się bowiem Proroctwo Ozeasza, nie miasta bowiem upadaiąca ná ziemię, y rodząca, iest miasto Jeruzalem, iest Synagoga żydowska, iest lud Jzraelski, dziecie zaś iey nazwane bez miłosierdzia, są wszyscy żydzi, nad ktoremi się BOG nigdy nie zmiłuie. &c.

ROZDZIAŁ XVI.

Pokazuie odrzucenie zydow dla ich niedowiarstwa, a obranie narodow, albo Poganow, dla ich wiary.

OBawiam się Panie moy, gdy my się uczemy między námi, iá y ty iesteśmy Synowie Jakoba, y Jzraela, bo iuż wypełniło się to co powiedział BOG przez Jzaiasza w Rozdziale 65:

zabiie

zabiie cię BOG O Izraelu, y nazwał ſług imieniem cudzym. Boię ſię tedy, że ieſteśmy z onych ſług, ktorym powinno bydź nadane pomienione imię, według tego co powiedział Moyżeſz Deutoronomii 28. *Będą narody w głowie, a lud niewierny w ogonie.* Iáko my ieſteśmy iuż tyſiąc lat y więcey. O nich także powiedział Jeremiaſz, to ieſt o narodach w Rozdziale 12. *Napełniona będzie ziemia wiarą BOGA, będzie roſła iako woda morſka.* Jeſzcze o nich powiedział Salomon 3. Reg: 8. *Panie BOZE gdy przyidzie cudzoziemiec do domu twego Swiętego, y będzie wzywał Imięnia twego błogo-*

błogosławionego; wysłuchay go Panie BOZE moy, aby się nauczyła wszystka ziemia bać Imienia twego, iáko lud Izraelski. W czymże tedy zaszczycać się będziemy Pánie moy, y czemu gardziemy narodami, ponieważ Salomon Prorok, uczynił ich uczestnikami w boiazni Bożey, y w Domu Swiętym z nami, y podobno nas niegodnych wyrzucił BOG z tego Domu, y dał go im to iest narodom. O tychże narodach powiedział Moyżesz. *To powiada Pan, napełniona będzie ziemia cała chwałą Pańską.* O nichże powiedział Dawid w Psalmie 21. *Uprzedzą y nawroca się do Pana wszystkie grani-*

granice ziemie, y tyſiąc pokolenia. o nich także powiedział Jzaiaſz w Rozdziale 6. *O Domie Dawidow Swięty, przyſło światło twoie, y chwała Pańska zaiáſniała nad toba &c: y chodzić będą narody w twoim ſwietle w iáſności wſchodu twego. Podnieś około oczy twoie, y obacz: wſzyſcy ci zgromadzili ſię y przyszli do ciebie, y Synowie poſtronni będą murowali mury, y Xiążęta ich będą ci ſłużyć.* A ktoży to ſą ci Synowie poſtronni Pánie moy, ktorzy przyśzli do Domu Bożego, ieżeli nie narody ktore ſłużyły bałwanom, ktore były oddalone od BOGA, y ſami Xiążęta y krolowie ich, o ktorych

rych powiedział BOG, że chodzić będą w świetle Domu Swiętego, á my będziemy w ciemnościach, zá tym Domem, y y iuż iesteśmy tyśiąc lat. Powiedział ieszcze tenże Prorok o nich w Rozdziale 65. *O to narod ktoregoś nieznał, nażywać będziesz, y narody ktore cię nie znały, do ciebie przyidą.* Jáko w rzeczy samey widziemy, dziś iest tyśiąc lat, y więcey, że Chrystus posłany według prawa nam danego przyszedł, y narody ktore prawa nieznały przyszły do niego, y on dał im prawo nowe, czyste, y Swięte. Jeszcze w Rozdziale 45 mowi: *Zgodzili się, y krolowie ich zgromadzili*

madzili ſię w wierze BOGA. J obawiam ſię Pánie moy, że o nich powiedziano w tymże Rozdziale. *Zgromadzcie ſię wſzyſcy, y przyidzcie narody, ktore ieſteście zbawione przez BOGA z narodow.* O tymże ſamym powiedział Jzaiaſz w Rożdziale 65. *Przeſzli około mnie, y nie pytali mnie; y znalezli mnie, ktorzy nie ſzukali mnie.* O nich także mowi Jeremiaſz w Rozdziale 3. *Zgromadzą ſię wſzyſcy w Imię Páńſkie do Domu Swiętego, y nie będą chodzić w nieprawości ſerca.* O nich tenże Prorok mowi w Rozdziale 16. *Do ciebie przyidą wſzyſtkie narody od oſtatnich granic ziemie, y*

mowić

mowić będą nie dziedziczyli Oycowie naśi, tylko kłamſtwo y nieprawość. O nich powiedział Sofroniaſz w Rozdziale 3 *Dano ieſt narodom aby mowiły razem w Imię Pańſkie, y będą mu ſłużyć barkiem zgodnym, wſzelki Człowiek zmieyſca ſwego, y wßyſtkie wyſpy narodow.* O nich powiedział Zacharyaſz w Rozdziale 2. *Weſel ſię Domie Syońſki, bo ia przyidę do ciebie, y mieſzkać będę w poſrzodku ciebie, onego dnia, przybliza ſię do BOGA narody w mnogości ſwoiey.* Tenże Prorok w Rozdziale 8 powiedział. *To mowi Pan BOG Woyſk: przyidzie wiele narodow z wielu mieyſc, y będzie mowił*

Mąż

Maż do ſaſiada ſwego, chodźmy, y ſzukaymy Pana BOGA w dobrym. J te wſzyſtſkie Piſma Pánie moy wypełniły ſię teraz, y w cale ſię wypełniaią w oczach naſzych: wſzak widziſz, że rożne narody y iężyki, czytaią kſięgi prawa naſzego, y Prorokow wſzyſtkich, y Pſałterż, porzuciwſzy bałwany ſwoie żaden z nich nie wierży przez rękę Moyżeſza albo Aarona, ani żadnego z Prorokow naſzych, ani cokolwiek zoſtáie z wiary o bałwanach, od tego czaſu, iáko uwierżyli temu ſprawiedliwemu (to ieſt Meſſyaſzowi) o ktorym mowi Habacuc w Rozdziale 3. *Wyſzedłeś Panie*

na zbawienie ludu twego, na zbawienie z Chryſtuſem twoim.

OBIASNIENIE

PONieważ nie ktore Piſma w tym Rozdziale przywiedzione ſą, trochę przytrudne, dla tego ich przynaymniey cokolwiek obiáſniemy. Gdy tedy mowi Pan BOG przez Jzaiaſza. *Zabiie cię BOG o Izraelu! y nazwał ſług imieniem cudzym, albo poſtronnym y niezwyczaynym.* Przez Jzraela rozumie ſię lud Jzraelſki albo żydowſki, przez ſług nazwanych imieniem cudzym, rozumieią ſię żydzi, niechcący wierżyć przyścia Meſſyaſzowego. A ktoreż to imię tych żydow nie wiernych, y niewierżących w Meſſyaſza? oto nie inſze, tylko to, że narody będą w głowie, á lud nie wierny álbo żydzi będą w ogonie. Zaprawdę cudze to, poſtronne, y nie zwyczayne imię bydź w ogonie: otoż to żydom niewiernym przyznał y opowiedział Prorok. Co

wſzyſtko

wszystko tak się prawdzi: kiedy żydzi niechcieli przyznać przyiścia Messyaszowego, kiedy niechcieli przyiąć nauki, świadectwa, y Ewangelii przez Apostołow ogłoszoney, obrocili się Apostołowie do narodow, to iest do takich nacyi, y ludzi ktorzy niemieli prawa podanego, y napisanego od Pana BOGA, iako mieli żydzi. Gdy tedy Apostołowie poszli do narodow, y opowiedzieli im prawdę Ewangelii Swiętey, narody pomienione przyięły Ewangelią, przyięły Chrzest Swięty, przyięty wiarę Chrystusową, y uwierzyły w Messyasza prawdziwego JEZUSA Chrystusa: y przez to samo zostały się w głowie, to iest zostały się w łasce Bożey, w honorze, wstawie, wgodności, y sprawiedliwości dziedzictwa do krolestwa Niebieskiego: y te narody są teraz sami Chrześcianie, ktorzy za głowę pierwszą swoię, uznaią Chrystusa JEZUSA, za głowę zaś namiestnicza uznaią wszystkich na mieystnikow Chrystusowych; to iest Papiezow ná Stolicy Swiętey Rzymskiey

zaſiadaiących. Zydzi zaś tego wſzyſtkiego nieuwierżyli, że Meſsyaſza nie poznali, ani go przyięli, dla tego zoſtali w ogonie, to ieſt w niewoli, w konfuzyi, w wzgardzie, w poſpozycyi, a co większa w odrzuceniu od łáſki Boſkiey, y przez to utracili ſpoſobność, do dziedzictwa kroleſtwa Niebieſkiego. To zaś co Jeremiaſz mowi, że napełniona będzie ziemia wiarą Bożą, y że ſię będzie podnoſiła do gory iáko woda morſka, rozumie ſię wiara Chrześciańſka, przy ktorey Chrześcianie tak idą w gorę iáko wody morſkie. Podobnym ſpoſobem inſze mieyſca Piſma Swiętego rozumieią ſię y dobrze ſię ſtoſować mogą do Chrześcian, ktorzy uprzedzili żydow, nawrociwſzyſię z dawnego niedowiarſtwa ſwego do Chryſtuſa, y uznawſzy go za Meſſyaſza prawdziwego. Szczegulne mieyſca Piſma Swiętego przytoczone w tym Rozdziale, cięſzko wykładać y obiáſniać, boby ſię ſama długość uprzykrzyła, tylko tedy ſłowa Habakuka Proroka z Rozdziału 3 przywiedzione wykładam:

dam: *Wyſzedłes Panie na zbawienie ludu twego, na zbawienie z Chryſtuſem twoim.* Przez Pana tego ktory wyſzedł ná zbawienie ludu ſwego, rozumie ſię Ociec Przedwieczny pierwſza oſoba TROYCE Przenayświętſzey, przez tego zaś Chryſtuſa z ktorym wyſzedł na zbawienie Ociec Przedwieczny, rozumie ſię Syn Boży wtora oſoba TROYCE Przenayświętſzey, ktory zſtąpiwſzy z Nieba na ziemię, y przyiąwſzy ná ſiebie ciáło ludzkie, nazwany ieſt Chryſtuſem, w ktorego że nieuwierżyli żydzi odrzuceni ſą od łáſki Boſkiey: że zaś w niego uwierżyły narody, wiara ich ſtała im ſię ná zbawienie. To dodaię że tu przez narody rozumieią ſię Poganie, ktorży tak nie mieli iáſney wiadomości BOGA, iáko mieli żydzi, á przecie Poganie przyieli Meſſyaſza, a żydzi nieprzyieli.

ROZDZIAŁ XVII.

O ożywieniu narodow, y zgubie albo zabiciu żydow, iako ſię to ſamo obaczy w Rozdziale naſtępuiącym.

OBawiam ſię Pánie moy, że BOG zwycięzca y chwalebny, ożywia te narody przez wiarę, a zabiia nas w niedowiarſtwie naſzym, iáko ſam powiedział przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 65. *Dla tego że powołałem, a nie odpowiedzieliście mi, to powieda Pan BOG: o to ſłudzy moi będą iedli, a wy będziecie łaknęli: oto ſłudzy moi będą pili, a wy będziecie pragnęli; oto*

ſłudzy

ſtudzy moi będą ſię weſelić w radości ſerca, a wy ſię będziecie ſmucili,; dla gorżkości ſerca; y zabiie cię BOG o Izraelu! y nazwie ſług ſwoich imieniem inſzym, w ktorym pobłogoſławił im, ktory ieſt błogoſławiony na wieki Amen.

J my widziemy że ktorzy przyięli to Imię, (to ieſt Imię JEZUSA Chryſtuſa Meſſyaſza prawdziwego) błogoſławieni ſą od BOGA po całey ziemi, a nas rozpruſzył BOG, to ieſt w niewoli na cztery części świátá, dziś ieſt tyſiąc lat y więcey, y ieſzcze ſię wyraznie wydaią ślady gniewu Bożego, nie na poprawienie nas, ale na zgubienie. J to ieſt zabicie albo zguba

naſza, ktorą nam BOG groził, mowiąc, że zabiię Jzraela, y te narody żywe ktorych zowie ſługami, przyimuią Imię (to ieſt JEZUSA) ktore BOG obiecał, ale nie przed śmiercią Imienia naſzego pierwſzego według porządku ſłow Boſkich przez Jzaiaſza: a głody, pragnienia, ktore cierpieć będziemy, nie rozumieią ſię dla niedoſtatku chleba, albo wody, ale dla oźiębłości ſerc, y ſuchości albo niepłodności duſz; y dla głodu ſłowa Bożego iako Prorocy opowiadaią przez uſta Amoſa w Rozdziale 8. J ty Pánie moy wieſz to zupełniey, aniżeli iá, iednakże Boſcy ieſteśmy we wſzelkich

okoli-

okolicznościach, ktore nam ſię przytrafią.

OBIASNIENIE

JEżeli kiedy, tedy w ten czas powołał BOG żydow, gdy do miaſta ich, to ieſt do Jeruzalem przyſłał JEZUSA Chryſtuſa, y w poſrzodku ich narodzenie iego, y opowiadanie Ewangelii założył: ktoremu powołaniu że nie byli poſłuſznemi żydzi, y nie odpowiedzieli na niego tak, iako należało, naznaczył im BOG ſtraſzną karę, to ieſt głod, pragnienie, y ſmutek na duſzy, a ná oſtátek y zabicie albo zgubę wieczną, mowiąc: oto ſłudzy moi to ieſt Chrześcianie będą iedli, y pożywali prawdziwego Ciałá Chryſtuſowego pod oſobami chleba utaionego, á wy będziecie pragnęli: oto ſłudzy moi to ieſt Chrześcianie będą pili prawdziwą krew Chryſtuſową pod oſobámi wina utaioną, a wy będziecie pragnęli: oto ſłudzy moi to ieſt Chrześcianie będą

ſię

ſię weſelili w radości ſerca, z pożywania taiemnić Ciałá y krwie Syna mego JEZUSA Chryſtuſa, a wy będziecie ſię gryść, drzeć, y ſmucić, od gorżkości ſerca. A na oſtatek zabiie was y zagubi BOG. O złośliwi y niewierni żydzi! żeście powołaniem Iego wzgardzili: ktorzy zaś nie wzgardzili powołániem iego, iako to ſą Chrześcianie, ktorzy przyięli Imię JEZUSA Chryſtuſa, ci ſą błogoſławieni po całey źiemi y będą błogoſławieni ná wieki.

ROZDZIAŁ XVIII.

Iako narody przez wiarę ożywione, maią czyſte obſerwancye, albo zachowania, ceremonie, y zwyczaie nowego teſtamentu.

OBawiam ſię Panie moy, że narody ktore ſą uſprawiedliwione, iuż ieſt tyſiąc lat iako umarł IEZUS w Ieruzalem, á nic

nic dobrego nie mieli, poki nie uwierzyli w BOGA y Chrystusa, y poki nie uwierzyli Apostołom: ponieważ oni to iest narody podobno były one ryby y bestye, o ktorych mowi Habakuk Prorok; *ktore nie maią wodza.* Y te same narody oczyszczone przez wiarę, maią posty swoie y zachowania swoie nowego testamentu, y maią wszystkie te rzeczy ktore do obrządku należą w prawie dawnym żydowskim zawarte. Widzisz że w wszelkim ięzyku y na wszelkim mieyscu, na wschodzie, y zachodzie są narody, wyznaiące Imię Páńskie, y nie wierzą w niego przez Moyżesza,

ani

ani przez żadnego z Prorokow, lubo ſą biegli w prawie ſtarego teſtamentu, y w kſięgach wſzyſtkich Prorokow, ale ich BOG powołał przez Uczniow ſprawiedliwego, (to ieſt JEZUSA Chryſtuſa) ktory wyſzedł z BOGIEM na zbawienie ich, iáko ſam BOG błogoſławiony, y chwalebny opowiedział przez Habakuka Proroka. Jci Uczniowie iego, byli Synowie naśi, z Synow Izraelſkich: ktorzy inſzym imieniem zowią ſię Apoſtołowie. Bardzo ſię obawiam Panie moy, że pomienioni Apoſtołowie ſą, ci o ktorych powiedział BOG przez uſta Dawida w Pſalmie 44. *Dowßelkiey*

ziemie,

ziemie, wyszedł dźwięk ich; y na ostatnich, granicach rozciągnione (to iest ogłoszone) *są słowa ich:* y same słowa Proroka wyraźnie nam pokazuią, że o nich mowi, a nie o nas, iáko się pokazuie ze słow następuiących *nie będzie języka ani mowy*, ktoryby nie słuchał głosu ich. A to się nie może rozumieć o ięzyku naszym żydowskim, ktoreż bowiem narody słuchaią rozkazow Moyżesza y Aarona, y owszem oni pozabiiali narody, y wygnali ich od siebie: te zas narody umieią dziś Moyżesza y Prorokow, y znaią BOGA y zachowuią prawo nowe, iáko ich Apostołowie nauczyli: Iednakże Boscy iesteśmy. OBIA-

OBIASNIENIE

POki narody nie uwierzyły w Chrystusa JEZUSA Messyasza prawdziwego, y poki nie przyięty nauki Apostołow, poty były iáko ryby nie maiące Wodza; ale iáko to wszystko uczyniły, tak pod głową własną to iest pod Chrystusem Pánem bespiecznie się zostały. Po śmierci zaś Chrystusa Pana za narod ludzki umieraiącego, wodzowie narodow byli Apostołowie, o ktorych bytności y nauce opowiedział Dawid Prorok, w Psalmie 44. mowiąc. *Na wszystkę ziemię wyszedł dzwięk ich, y na ostatnich granicach rozciągnione słowa ich.* I to Pismo wypełniło się o Apostołach naypierwey w ten czas, kiedy na nich zstąpił w ięzykach ognistych, Duch Przenayświętszy, iáko mamy w Rozdziale 2. Dzieiow Apostolskich: W ten czas bowiem mieszkali w Jeruzalem żydzi y inni ludzie pobozni z wszelkiey nacyi ktora się pod niebem znayduie.

Jak

Jak zaś uſłyſzeli głos albo mowę Apoſtolſką zmieſzali ſię wſzyſcy, ponieważ każdy z nich ſłyſzał Apoſtołow ięzykiem ich, mowiących. Zdumiewali ſię wſzyſcy, y dziwowali mowiąc. Alboż oto ci wſzyſcy ktorzy mowią, nie ſą Galileyczykowie? A iákoż my ich ſłyſzeli, káżdy z nas ięzykiem náſzym mowiących w ktorym my ſię urodzili? Partowie, Medowie, y Elamitowie y ktorzy mieſzkaią w Mezopotamii, w żydowſkiey źiemi, w Kappadocyi, w Poncie, y Azyi, Frigii y Pamfilyi w Egypcie y po granicach Lybii, ktora ieſt około Cyrenu, y Rzymianie przychodni żydzi także &c: y Arabczykowie, ſłyſzeliśmy ich mowiących, naſzemi ięzykami wielkie dzieła Boże. Taka tedy była moc y władza Meſſyaſza na ſwiát przychodzącego, y umieraiącego y zmartwychwſtałego, że gdy na Uczniow ſwoich zeſłał Ducha Swiętego, tedy ich mowę wſzyſtkie narody chociaſz niewiádome zrozumiały, y niebyło żadney źiemie áni ięzyka ktoryby nieſłuchał głoſu mowy y nauki.

Jakoż

Jákoż ſię temu ſprzeciwią żydzi kiedy w Piſmach ich, mamy wyraźne Proroctwo o Apoſtołach Uczniach Meſſyaſzowych?

ROZDZIAŁ XIX.

O wybraniu Apoſtołow na mieyſce Prorokow.

OBawiam ſię Pánie moy, że to co Zacharyaſz Prorok powiedział w Rozdziale 13. *Uderzę Paſterza, y rozpruſza ſię owce trzody.* Wypełniło ſię w ten czas, kiedyśmy uderzyli Paſterża tych ſług, y Swiętych Apoſtołow, zaraz bowiem w ten czas my iako owce rozpruſzeni ieſteśmy po całym świecie, y ci Synowie naśi, to ieſt Apoſtołowie,

wie, powſtali na mieyſce Proro-
kow, co ſię z tąd pokazuie, że
BOG po nich nie przyſłał nam
Proroka, ani nam nie obiawił
czego inſzego przez widzenie.
Obawiam ſię Panie moy że ci
ſłudzy ſą Apoſtołowie, o kto-
rych powiedział BOG przez
uſta Joela Proroka w Rozdzia-
le drugim. *Starcowie waſi ſny*
miewać będą; y ſłudzy waſi wi-
dzenia widywać będą. Zapewne
Pánie moy ſtarcowie ci ſą Pro-
rocy naſi, ktorzy iákoby we ſnie
mieli wiarę narodow, ktorey
doſtąpili ci ſłudzy, to ieſt Apo-
ſtołowie; y wſzyſtko co należy
widzieli, y o tych ſługach po-
wiedział Dawid Prorok w Pſal-

mie 33. *Chodzcie Synowie, ſłuchaycie mnie; boiazni Bożey nauczę was.* JBOG nie mianuie ich Synami w wielkiey liczbie, ale tylko mianuie ich Jzraelem pierworodnym, według zwyczaiu poſpolitego mowienia: y w inſzym Pſalmie mianuie tych ſług Synami, gdy mowi: *Synowie twoi iáko ſzczepy, albo drzewka nowo zaſzczepione.* O Jzraelu, Panie moy, powiedział BOG przez Jzaiaſza w Rozdziale 5. *Winnica BOGA zaſtępow był Dom Izraela: czekałem aby przyſzedł z iagodą, y przyſzedł z kolcami, dla tego ia ſprowadzę takiego, ktory ia zepſuie na podeptanie.* O tychże pomienionych Synach

nach Bożych, ktorzy się nażywaią Apostołami, powiedział BOG przez Jzaiasza w Rozdziale 29. *Nie będzie się teraz wstydził Iakob, ani się roztapiać będzie twarz iego: ale wtenczas kiedy będzie widział z Synow swoich tych, ktorych stworzyły ręce moie poświęconych, przed oczyma swemi.* Agdyby Pánie moy, ci Synowie byli poświęceni przed oczyma naszemi, według zwyczaiu Prawa naszego, nie mowiło by się o nas, żebyśmy dla tego byli we wstydzie, ani by się roztapiały twarży nasze, y owszem mielibyśmy chwałę, y iáśniałyby twarzy násźe, ale zawstydzenie twarży Jakoba, y

ſpuſtoſzenie, zawiſło ná tym, że ci Synowie ktorym BOG po błogoſłáwił ręką ſwoią, to ieſt Apoſtołowie, ſą poświęceniem przed nami, ale nie według Prawa náſzego. Dla tego BOG daie nam do zrozumienia, że prawo náſze nie ieſt prawem ich. Powiedział także BOG przez uſta Jeremiaſza Proroka w Rozdziale 13. *W on dzień nie będą mowić więcey: Oycowie naſi ziedli iagodę oſtrą:* y zęby Synow zadumiewaią ſię, iáko niedowiarſtwo żydow nie ſzkodziło wierże Apoſtołow, ani ſzkodzić będzie, y dla tego to napiſano: *żyię ia mowi Pan, ieżeli będzie więcey przyſłowie to, w Izraelu?* bo ni-

nigdy zaden z Apoſtołow iák tylko przyięli wiárę, niewrocił ſię do wiáry náſzey, zaczym nieczuią oſtrości niedowiarſtwa naſzego, iáko zęby naſze zdumiewaią ſię nad grzechem Oycow náſzych. Ieſzcze o tych Synach Pánie moy ktoryż ſą Apoſtołowie, powiedział BOG przez Izaiaſza Proroka. *Z kąd ſię przeprowadzę, ieżeli nie od ludu mego? Synowie zaś ktoryż będą niewiernemi, BOG będzie Zbawicielem ich we wſzyſtkich uciſkach ich, y twarż iego, będzie ich ſtrzegła w miłości iego, y w łaſkawości odkupił ich, y będzie miłościwy im przez długie dni.* Ieſt tedy rzecz bardzo

prawdziwa Pánie moy, że ci Synowie o ktorych mowiemy, zawſze byli ſtateczni, ani ſię BOG przeprowadził od nich, od tego czaſu, kiedy ich odkupił Krol on ſprawiedliwy nauczyciel ich, ale ſię przeprowadził od nas, a był zawſze z niemi. O tych także Synach ktorzy ſą Apoſtołowie, powiedział mądry Syn Syracha w Rozdziale 3. *Słuchaycie Synowie naymilſi, y pracuycie na zbawienie, albowiem ſzanuie BOG Oyca w Synach.* Jako ſię zaś ma rozumieć honor ten, oznaymuie BOG przez uſtá Malachiaſza w Rozdziale 4. *Pośle BOG Eliaſza, ktoryby nawrocił ſerca Oycow naſzych,*

naſzych, do Synow. O Pánie gdyby miał BOG nawrocić ſerca Synow, to ieſt Apoſtołow do Oycow naſzych, (ponieważ to powinno ſię rozumieć o wierze) tedy ci Synowie to ieſt Apoſtołowie, byliby z nami w tey niewoli, ktora niema końca, iáko y Oycowie naśi, y my ieſteśmy w tey niewoli. Ale że BOG ſporządził aby ſerca Oycow náwrociły ſię do Synow, coż ieſt takiego, czego czekamy Pánie moy? y czego ſię ſpodziewamy? A ieżeli chcemy mowić, że inſi Synowie powinni bydź oprocz Apoſtołow, o ktorych powinnyby ſię rozumieć Piſma pomienione,

oni tak będą w niewoli, iako y my, dla tego że za drogą tego ſprawiedlwego nie poſzli (to ieſt Meſſyaſza) za ktorą drogą Apoſtołowie mocno poſzli, y nauczali, że za tą drogą wſzyſtkim iść potrzeba, dla tego maią honor Oycow w tym, że o Oycach mowi ſię to, iż ſię nawracaią do ſynow. Gdy tedy Panie moy ſynowie naſi przyſzli pierwey, a niżeli my, do wiary Bożey, ieżeli ſerca naſze ná wrocą ſię do ſynow, ſercá ich nawrocą ſię do nas, y iáko mowi BOG naywyżſzy. *Będą ludem iednym, y duſza iedna w BOGU chwalebnym, y zwyciężaiącym.* Bo onego nawrocenia,

nia, nie powinniśmy rozumieć tylko z niedowiarſtwa do wiary, y do nauki tego Sprawiedliwego, ktory ieſt nauczycielem zbawienia ich, ktorzy wierzą w niego: y według tego co powiedział Dawid o nim: *Ten ieſt, ktorego Kapłaństwo będzie, według porządku Melchiſedecha na wieki*: ktorym uczynił Ofiarę chleba y wina, y iako Melchiſedech Kapłan, BOGA naywyższego przed Aaronem. J uważ Pánie moy iák wielka ieſt rożność między Ofiarą Aarona, y ſprawiedliwego tego Pana (to ieſt Meſſyaſza) *Powiedział Pan Panu memu ty ieſteś Kapłanem na wieki.* Nie do czaſu iáko

Aaron,

Aaron, ktory umarł we ſtu dwudzieſtu lat; znowu Ofiara Aaronowa były mięſa: a ofiará tego ſprawiedliwego był chleb y wino, według porżądku Melchiſedecha. W ktorych ſłowach Pan przez Proroka pokazuie iáwnie, że ſię ofiara Aarona ſkonczyła, w ten czas kiedy ſię zaczęła ofiará ná wieki, y rozporządzenie ofiarowania; y oraz aby ſię ofiara Aarona w mięſach zakończyła, kiedy ſię zaczynała ofiara w chlebie y w winie, ná wieki trwać maiąca. Ale o tym Pánie moy ieſzcze mam mowić, y oſobliwie mowić będę cokolwiek o tych ſynach Bożych, co mi przychodzi

dzi ná myśl, o ktorych powiedział BOG przez uſta Proroka ſyna Bethoni w Rozdziale 1. *Będzie mieyſce, na ktorym mowić będą wy ieſteście ſynowie BOGA żywego.* J to mieyſce Panie moy bez wątpienia ieſt kościoł; bo go Prorok nazywa mieyſcem: ale że mowi: *będzie mieyſce*: to dla tego że Synagoga ktora ieſt mieyſcem pierwſzym, iuż była, y Synagogę nażywa BOG przez uſta Moyżeſza y Aarona y wſzyſtkich Prorokow pierworodnym Synem ſwoim. Ale w wielkiey liczbie iákoby każdego zoſobna tych ſług nażywa Prorok, Synami Bożemi. O tych ſynach mowi

także

także BOG przez usta Moyżesza Proroka Deuteronomii 32. *Za krew Synow mścić się będzie, y obmyie ziemię ludu swego.* J my Panie pozabiialiśmy Prorokow, y nieuczynił zemsty nad nami tylko przez siedmdziesiąt lat: pozabiialiśmy y Apostołow y sprawiedliwego nauczyciela ich, y uczynił BOG zemstę z Synow, iuż iest tysiąć lat y więcey, y przez śmierć ich *obmył BOG ziemię ludu swego, a nie powiedział: ziemię Synow Izraelskich.* O tych także synach powiedział Dawid w Psalmie 126. *Iako strzały w ręku mocnego, tak synowie wierni.* Przyrownywa bowiem Prorok tych synow

wier-

wiernych, do ſtrzał, wypuſzczonych z ręku mocnego: albowiem BOG wſzechmogący poſłał ich, ná dwanaście częſci świátá, przez cztery Horyzonty świátá wiernych tych ſynow, z nauką Prawa, Pſałterza, y Prorokow: Moyżeſza zaś y Aarona nie poſłał BOG daley oprocz Domu Swiętego do nauczania, ponieważ ich nie poſłał ani do Jndyi, áni do Rzymu, ani do inſzych mieyſc za ziemię Swiętą zoſtaiących. Poſłał ich opowiedać naukę prawa y Prorokow, ale ci wierni ſynowie, tak rozruceni, albo rozeſłani po całym świecie, powſtali przed BOGIEM na mieyſcu naſzym,

po tym

po tym iak BOG zabił Jzraela, y imię náſze: co dobrze namienia Dawid w Pſalmie 44. gdy mowi: *za Oycow twoich, narodzili ci ſię ſynowie, poſtanowiſz tych ſynow krolami, y Xiążętami.* Y przez tych odnowione ieſt prawo pierwſze według porządku Melchiſedecha, ktory ofiarę Bożą poſtanowił w chlebie y winie, z czego uczynił uczeſtnikiem Abrahama przyiacielá Bożego iáko to ieſt pewna w práwie naſzym, u ktorego BOG przez uſługę tych, odmienił ofiarę náſzę, iáko odmienił imię náſze w prawo Duchowne. Agdyby był BOG náſzemu Moyżeſzowi powiedział; iáko powiedział

przez

przez uſta Dawida Meſſyaſzowi albo Chryſtuſowi: Ty przyidzieſz Káplanem ná wieki według prawa Moyżeſzowego y Aaronowego, ſtałoby, y ważneby było to prawo, ale powiedział: *Ty ieſteś Kapłanem na wieki według porządku Melchiſedecha.* J przyiaciel Boży kommunikował (to ieſt był uczeſtnikiem) z ofiary chleba y wina, á nie z ofiary mięſa bydlęcego. Do tego dobrze ſłuży ſłowo Moyżeſza Exodi 26. *Będziecie iedli naydawnieyſze rzeczy z dawnych.* Przez co rozumie ofiarę Melchiſedecha: y znowu daley mowi: *a gdy nowe rzeczy naſtapią*, to ieſt gdy będzie ogłoſzona pierwſze-

go

go nowego prawa ofiarą, *dawne rzeczy*, to iest waſze ofiary zarzucicie. My iednak Boſcy ieſteśmy we wſzelkim przypadku.

OBIASNIENIE.

W tym Rozdziale dowodzi Samuel, że Apoſtołowie wybrani y powołáni ſą ná mieyſce Prorokow: iák bowiem náſtąpili Apoſtołowie, ták iuż Pan BOG nie przyſłał daley Prorokow ludowi żydowſkiemu, y do tych czas nie przyſyła, ani ná potym nie przyśle, ponieważ o tym nie maſz żadney wzmianki, ani śladu w Piſmie Swiętym. Tey zaś prawdy ſwoiey, to ieſt że Apoſtołowie wybrani y powołani ſą na mieyſce Prorokow, dowodzi Samuel z rożnych mieyſc Piſma Swiętego ſtarego Teſtamentu. Pierwſze Piſmo ſą one ſłowa *Uderzę Paſtyrza, y rozpruſza ſię owce trzody.* Gdzie przez Paſtyrza uderzonego rozumie naywyż-

ſzego

szego wszystkich Pasterzow Pasterża Chrystusa JEZUSA ktory wtenczas był uderzony od żydow, kiedy go żydzi poimali, oskarżyli, dekretowali, umęczyli, na ostatek ukrzyżowali. Przez owce rozprusżone z trzody, rozumie żydowin Samuel samychże żydow, ktorzy iak tylko Pasterza Apostołow y Magistra uderzyli y ukrzyżowali, tak się zaraz rozprusżyli na cztery części świata, y do tych czas zgromadzić się nie mogą. Dalszemi textami z Pisma Swiętego teyże samey prawdy dowodzi, gdzie przez Synow wspomnianych przez Proroctwa roznych Prorokow, rozumie Apostołow Uczniow Chrystusowych. Z tych tedy textow Pisma Swiętego ktore tu przywiodł Samuel, a osobliwie z Rozdziału 5 Jzaiasza, tak się może przeciwko żydom dyszkurować. W Rozdziale 5 Jzaiasza obiecał BOG przyprowadzić takiego ktoryby Dom Jzraelski, to iest cały lud żydowski zepsował, aż do podeptania: ktoż proszę iest taki ktoryby był mogł zepsować, to iest zruinować y

rozprusyć lud Jzraelski aż do podeptania? ieżeli nie Chrystus JEZUS BOG y Człowiek, Ktory gdy skrycie y potaiemnie przyszedł do domu y ludu Jzraelskiego, a od niego nie iest uznany, tedy tak zepsował, zburzył, rozprusył y znisczył lud Jzraelski, że przy zburzeniu Jerozolimy, y wycięciu pospolstwa, tak po trupach deptano iako po ziemi. Z słow Jzaiasza Proroka niżey położonych: *A zad się przeprowadzę albo przenioſę ieżeli nie od ludu mego?* tak dyszkuruię: Przez Jzaiasza Proroka obiecał się BOG przenieść od ludu żydowskiego: lud bowiem ktory BOG zowie swoim, rozumie się lud żydowski: y to przeprowadzenie albo przeniesienie się od ludu żydowskiego iuż BOG skutkiem pokazał, y wypełnił kiedy teraz nie mieszka tak w poszrzodku ludu żydowskiego, iáko przed tym mieszkał: kiedy bowiem Pan BOG mieszkał w poszrzodku ludu żydowskiego, tedy w ten czas częścią z niemi rozmawiał iáko to z Moyżeszem, Abrahamem, Jakobem, y insze-

mi Pra-

mi Patryarchami, częścią im posyłał Prorokow, aby z niemi imeniem Boskim mowili; teraz zaś y rozmowy, y widzenia Boskie, y Prorocy, y Ofiary, y wszystko to cokolwiek było y mogło być znákiem mieszkaiącego BOGA, ustało, zginęło, y przeminęło: a z tego wszystkiego wnosi się dobrze że się iuż BOG przeniosł, y przeprowadził od ludu żydowskiego. Gdzież? y dokąd? do domu, do kościoła, y do ludu Chrześciańskiego, ktorego Głową iest Chrystus JEZUS Messyasz prawdziwy, a filary tego kościoła są Uczniowie iego Apostołowie, ktorzy lubo z początku życia y urodzenia swego byli Synami niewiernemi, iednakże iż BOG Chrystus JEZUS stał się ich zbawicielem we wszystkich uciskach, przeszstrzegał ich y strzegł w miłości, na ostatek odkupił ich w dobroci, y iest im y będzie miłościwy ná wieki.

Ná końcu tego Rozdziału dowodzi Samuel, że przez Apostołow odnowione iest pierwsze y naydawnieysze Prawo ofiarowania, y oddawania

BOGU ofiary: pierwsze zaś y naydawnieysze Prawo oddawania BOGU ofiary, iest według porządku Krola Melchisedecha; ktory razem był Kapłanem BOGA naywyższego, y on pierwszy oddał BOGU ofiarę w chlebie y winie, iako o tym iest wiadomo Genes: 14. Gdy tedy nastąpili Apostołowie, y wzięli naukę ofiarowania w chlebie y winie od nauczyciela swego, Chrystusa JEZUSA, ten zwyczay nie odmiennie zachowali, y ta ich ofiara nastąpiła na mieysce ofiar starozakonnych. Y daley dosyć subtelnie argumentuie Samuel przeciwko żydom w ten sens: gdyby był BOG do Moyżesza, albo do ktoregokolwiek Proroka rzekł te słowa; *Ty iesteś Kapłanem na wieki według porządku y zwyczaiu Moyżeszowego albo Aaronowego, bez wątpienia byłoby to prawo nieodmienne y nieprzełamane.* Że tedy do Messyasza prawdziwego Chrystusa JEZUSA rzekł BOG przez Proroka: *Ty iesteś kapłanem na wieki według obrządku Melchisedecha.* Więc to prawo powinno być

nieod-

nieodmienne y nie przełamane. I to prawo wypełnił Messyasz Chrystus JEZUS, kiedy przy ostatniey wieczerzy swoiey postanowił ofiarę ciała y krwie swoiey w chlebie y winie; to wypełnili Uczniowie iego Apostołowie, kiedy po zmartwychwstaniu Chrystusowym w chlebie y winie ofiarowali, co wszystko do tychczas zachowuie kościoł Swięty, Kátolicki, Rzymski.

ROZDZIAŁ XX.

O odrzuceniu ofiary żydowskiey, y obraniu Sakramentu albo ofiary Chrześciańskiey.

Obawiam się Panie moy, że BOG odrzucił nas od siebie, y Ofiarę naszę, a przyiął ofiarę narodow; iáko powiedział przez usta Malachiasza Proroka w Rozdziale 1. *Nie mam woli*

albo ſerca do was, mowi Pan, ani przyimę ofiary waſzey: ponieważ od wſchodu ſłońca, aż do zachodu iego wielkie ieſt imię moie w narodach, ktore ofiaruią w Imię moie ofiarę czyſtą. Zaczym u BOGA ofiara narodow ieſt czyſcieyſza, aniżeli ofiara naſza, y nad to że nam BOG odebrał wſzelką ofiarę czyſtą y ktorąkolwiek inſzą, nauczaiąc Chrześcianow aby ſię nas chronili, żeby nie byli zmazani, iákośmy ſię chronili narodow przez wſzyſtek czas, kiedy ofiara náſza była czyſta u BOGA y przyiemna; wſzakże ty ſam Pánie wieſz, co mowi BOG w Pſalmie 49 o naſzey ofierze,

przez

przez usta Dawida Proroka. *Albożeście wy widzieli żem ia iadł mięsa wołow? albo żem pił krew kozłow?* Przez co daie znać P. BOG, że on potępia ofiarę z mięsa. A zkądże nam to iest Pánie moy że my gardziemy w narodach ofiarą chleba y wina, ktorą postánowił BOG y wniey odrzucił ofiarę z mięsa albo z bydląt, kiedy tę ofiarę sam Salomon opisuie mowiąc: *Ten, to iest Aaron, wyciągnął ręce swoie ná Ołtarz, y ofiarował krew (to iest sok) iagody y kadzidło BOGU żywemu, y ofiarował ofiarę naszę z ziarn ziemie, iako Melchisedech ofiarował za Abrahama:* BOG takze swiadczy

przez Proroka w Rozdziale 19, że nie przyimuie ofiary naſzey z chleba gdy mowi: *nie ofiaruycie mi ofiary chleba, ponieważ chleby waſze pełne ſą ſmutku, y ktorykolwiek iadł z nich pomazany będzie.* Był tedy ten czas kiedyśmy ofiarowali ofiarę chleba, ale żadney tákiey ofiary nie przyiął BOG z rąk naſzych. A o naſzey ofierze z mięſa mowi Prorok Syn Bethona w Rozdziale 9. *BOG bardziey kocha pobożność y miłoſierdzie, a niżeli ofiarę zmięſa.* Ofiarę zaś narodow opowiada BOG przez Moyżeſza Numerorum 18. *Ofiarować będziecie BOGU ofiarę, z tego co pożniecie,*

albo

albo zbierzecie na polu, y z wyciśnienia iagody, aby wam BOG pobłogosławił, y wszystkim pracom rąk waszych. Wiemy też Pánie moy że BOG rozkazał napoczątku, przed Arką położyć chleby a nie mieſa. Także w Rozdziale 9. Exodi powiedział BOG do Moyżeſza, *Ofiaruy kozły y z niemi chleby nie kwaſzone*, ktore chleby nie kwaſzone, ſą ofiarą narodow. O tym także Pánie moy przykazał BOG Aaronowi przez Moyżeſza Lewit: 21 mowiąc. *Człowiek z pokolenia Aarona kapłana, ktory ma zmazę niech nie oddaie ofiary z chleba, ani żadney inſzey ofiary.* Obacz że Pánie

moy

moy że przez to podaie ſię ofiara chleba. Mowi też BOG przez Moyżeſza Levit: 23. *Oddaycie BOGU ofiarę, z wſzelkiego pomieſzkania waſzego, chleby dwa z pierwiaſtek z boż, y z chlebami kozłow ſiedm:* gdy Pánie moy pierwey kładzie chleby, á potym mięſa. Na inſzym mieyſcu czytamy ktore ty wieſz Pánie moy: powiedział Moyżeſz miły y chwalebny ſynom Jzraelſkim: *kiedy wnidziecie do ziemie mieſzkania waſzego, ktora wam ma dać BOG w dziedzictwie, oddacie BOGU chleby na ofiarę, y ofiarę całą y ieſzcze wołu z maką iako nayczyſtſzą, y z chlebem.* Zá czym ſię dobrze

z tego

z tego wnoſi, że BOG przykazał aby była ofiara z chleba y z mąki iáko nayczytſzey, y tę ofiarę BOG przyiął: y taka ofiara ieſt teraz narodow, to ieſt chleb z mąki iáko nayczyſcieyſzey. O Ofierze też chleba wſpomina Piſmo Swięte w pierwſzey kſiędze krolewſkiey, w Rozdziale 21, gdy Dawid przyſzedł do Abimelecha Arcykápłana w mieście Sylo, y proſił go o chleb, ten odpowiedział. *Nie maſz tu chleba tylko chleb ofiarowany, ktorego nieprzyſłoi ieść ſługom twoim, bo poświęcony ieſt.* To ſię powiedziało o ofierze chleba, y więcey by ſię powiedzieć mogło, o czym ty

Pánie

Pánie wieſz dobrze, ále że národy przy ofierze ſwoiey kładą albo zażywaią y wody, nie powinno ſię nam to zdawáć zá nie ſłuſzną, ponieważ y w Piſmach Swiętych znayduiemy o tym przykład, to ieſt że BOGU oddawana była ofiara z wody y byłá BOGU przyiemna. Znayduiemy tákże w drugiey kſiędze krolewſkiey w Rozdziale 23. *Że dwa Młodziani naczerpali wody, ktora była przed Betleemſka brama, Prorok Dawid oddał ia BOGU na ofiarę;* za czym nie ieſt przeciwko Piſmu, lubo teraz narody záżywaią wody, przy ofierze ktorą oddaią BOGU. My także czy-

tamy

tamy iáko ſię powiedziało że Aaron oddał BOGU ofiarę chleba y wina, á Dawid z wody: y te trzy rzeczy ſą razem wiedney ofierze czyſtey, ile natura dopuſzcza, y rozum naſz pomyſlić może ále nie iáko mięſa wołow tłuſtych. Eliaſz naſz iáko mamy w kſiędze trzeciey krolewſkiey w Rozdziale 18. Wlał wodę na ofiarę mięſa, y BOG ſpuścił ogień z nieba, y miley przyiął ofiarę pokropioną wodą. Anioł w figurze kommunikował Eliaſza podpołmykiem, (to ieſt chebem przy płomieniu upieczonym) y oraz wodą: kiedy Eliaſz mocą tego pokármu, nad to co nátura pozwolić

zwolić może, zaſzedł przez czterdzieści dni na gorę Boſką. Tę też ofiarę z wina y wody pomieſzaną pięknie y dobrze opiſuie Salomon Prorok w kſiędze przyſłowia w Rozdziale 6, gdy mowi: *Mądrość naywyżſzego ſprawiła ofiarę ſwoię, y nagotowała ſtoł, tedy poſłała ſług mowiąc: kto ieſt malucki niech przydzie do mnie, nierozumni będą pożywać chleba mego, y będą pili wino moie umiarkowane woda.* Coż to ieſt Pánie moy ſtoł nagotowany Mądrości naywyżſzego ieżeli nie Ołtarz? Coż to ieſt Pánie chleb y wino zmieſzane, ieżeli nie ofiara z chleba y wina y wody, ktora ſię dzieie ná ołtarzu? ktorzy ſą

rzy ſą nie rozumni, powołani przez ſług mądrości, ieżeli nie narody, ktore nie znały BOGA, powołáne przez Apoſtołow? Jwyraznie nażywa *chlebem ſwoim y winem ſwoim*: przez to bowiem daie znać, że ta ofiara ieſt wdzięczna BOGU, y że do tego bańkietu tak wyſokiego, y y tak duchownego nie powołał Oycow naſzych, ktorzy byli mądremi w Prawie, ktorzy byli zabawni ofiarą Prawa Moyżeſzowego, ktorey ofiáry lubo była cieleſna nie pozwolił nam BOG daley, ale nam ią odebrał, iuż ſię tyſiąc lat, wypełniło: co nam ſię przytrafiło dla onego ſprawiedliwego (to ieſt Meſſyaſza)

ſza) przeciwko ktoremu z grzeſzyliśmy: iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

W teraznieyſzym Rozdziale, dowodzi Samuel Rabin doſyć iáwnie y gruntownie tego, że BOG odrzucił ofiarę ſtarozakonną żydowſką, a obrał ſobie ofiarę Sakramentu Ciała y krwie Meſſyaſza prawdziwego JEZUSA Chryſtuſa, ktora ofiara że bywa w chlebie y winie z przymieſzaniem wody (iáko widziemy przy codziennych ofiarach Mſzy Swiętey) dla tego pomieniony Samuel dowodzi tego z Piſma Swiętego ſtarego teſtamentu, że ofiara w chlebie y winie z przymieſzaniem wody nie ieſt rzecz nowa, ale bywała y w ſtarym teſtamencie: y taką ofiarę oddał BOGU krol Melchiſedech, iako ſię pokazało w Rozdziale 19 ná końcu. taką ofiarę oddał Aaron, iáko o tym ſwiadczy Salomon, taką nakazał

BOG

BOG oddać na wielu mieyscach Pisma Swiętego, ktore się tu przywiodły: zaczym ofiara pod osobami chleba y wina z przymieszaniem wody, ma fudament z Pisma Swiętego starego testamentu, a zatym nie mogą żydzi przeciwko niey nic mowić flusznie, bo co my Chrześcianie w skutku zachowuiemy, to oni w Synagogach swoich czytaią, a tego rozumieć nie chcą. Na to zaś Pismo ktore według wersyi Arabskiey przywodzi Samuel w tym Rozdziale, z Malachiasza Proroka z Rozdziału pierwszego, taką czynię reflexyą. Przez Malachiasza Proroka mowi Pan BOG *nie mam woli w was* (to iest nie podobacie mi się] *mowi Pan ani przyimę ofiáry waszey:* czemu y dla czego deklaruie BOG nie przyiąc ofiary żydowskiey? Oto dla tego, *że od wschodu słońca aż do zachodu iego chwalebne iest Imię Boskie w narodach, ktore oddawaią w Imię Pańskie ofiarę czystą:* Ale te narody są teraz Chrześcianie, ktorzy przez swoich Kapłanow pod osobami chleba y wina oddaią codziennie Bogu

ofiarę czyſtą y niepokalaną, zaczym iuż teraz BOG nie przyimie ofiar żydowſkich, y nie przyiąłby choćby ie żydzi oddawali ſtarozakonnym ſpoſobem. Tylko bowiem poty przyimował BOG ofiary żydowſkie, poki nie naſtały narody, poki one nie przyięły Chryſtuſa, poki nie uwierzyły w Meſſyaſza: ale iako narody przyięły Chryſtuſa y uwierzyły w Meſſyaſza, tak zaraz BOG odrzucił ofiary żydowſkie nieczyſte, zbydlat czynione, y obrał ſobie ofiary narodow, ofiary Chrześcianow, ktore ſą czyſte, niewinne, y niepokalane, to ieſt ofiary Ciała y krwie niewinnego Baranka JEZUSA Chryſtuſa Meſſyaſza Prawdziwego. Co zaś według werſyi Arabſkiey mowi Prorok w Pſalmie 49. *Alboż wy widzieliście że ia iadłem mięſa wołow, y piłem krew kozłow.* To iaśniey y obſzerniey według werſyi łacińſkiey wyraża Prorok w te ſłowa: *nie wezmę zdomu twego wołow, ani z trzod twoich kozłow: ponieważ moie ſą zwierzęta leſne, bydlęta na gorach, y woły. Poznałem wſzyſtkie*

ptaſtwa

ptaſtwa powietrzne, y piękność pola ze mną ieſt. Ieżeli łaknąc będę nie rzekę tobie: moy ieſt bowiem okrąg ziemie, y pełność iego. Albożem ia ieſt będę mięſa wołow? albo krew kozłow pił będę? I daley przez Proroka mowi BOG: *Odday BOGU ofiarę chwały, y odday naywyższemu śluby twoie. I wzywáy mnie w dzień utrapienia, á wyrwę cię, y uſłanuieſz mnie.* Po tym ná końcu Pſalmu konkluduie BOG przez Proroka mowiąc: *Ofiara chwały uſzanuie mnie, y tam ieſt droga w ktorey mu pokażę zbawienie BOGA* [to ieſt Chryſtuſa JEZUSA Meſſyaſza prawdziwego] Z tego wſzyſtkiego pokázuie ſię że iuż BOG więcey niedba o ofiary ſtarego teſtamentu, ktore bywały z wołow y kozłow, y inſzych bydląt nierozumnych, ale ſię naybardziey kontentuie ofiara chwały, y taka ieſt ofiara Chrześiańſka ktora ſię nie ſkłada zbydląt nie rozumnych, ale z chleba y wina z przymieſzaniem wody, czego wſzyſtkiego koniec ieſt chwała Boſka, y o tey ofierze chwały wyraznie mowi Prorok w Pſalmie 115.

Coż oddam Panu za to wszystko co mi wyświadczył? Kielich zbawiciela wezmę, y Imienia Pańskiego wzywać będę. Wzywanie bowiem Imienia Pańskiego, przy wzięciu kielicha Zbawiciela naszego JEZUSA Chrystusa, iest ofiara chwały.

ROZDZIAŁ XXI.

Że BOG odrzucił posty, szabasy, y ofiary zydowskie, á Chrześciańskie obrał.

BArdzo się obawiam Pánie moy onego słowa, ktore BOG mocny y chwalebny powiedział, przez usta Malachiasza w Rozdziale 1, gdzie tak namienia o ofierze narodow. *Od wschodu słońca aż do zachodu, narody oddawáć będą ofiarę Imię-*

niu

niu memu czyſta. Gdzie to upatruię że ofiara naſza nie była przyiemna BOGU, tylko na iednym mieyſcu, to ieſt wdomu Swiętym, ktore mieyſce y ofiarę odebrał nam BOG, to ieſt ziemię obiecaną, y wſzędzie nas po całey ziemi rozpruſzył, iuż ieſt tyſiąc lat; zkąd przyſzło na nas y wypełniło ſię, co powiedział BOG o nas, pod podobieńſtwem mowiąc przez uſta Jzaiaſza w Rozdziale 32, gdzie mowi: *Spełniło ſię zbieranie wina y nie maſz na potym zbierania.* Dla tego przyſzło na nas, y wypełniło ſię to co powiedział BOG przez uſta Malachiaſza Proroka, gdzie tak

mowi: *nie mam woli moiey w was y ofiary nieprzyimę od was.* (ale ſię to Piſmo iuż wyżey namieniło) Przyſzło też y iuż ſię wypełniło na nas co BOG powiedział przez uſta Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 1 gdy mowi: *Szabaſzow waſzych y uroczyſtości waſzych y ofiary waſzey nie przyimę, bo wy wſzyſcy ieſteście w gniewie moim.* Przyſzło też y wypełniło ſię na nas co powiedział BOG w tymże Rozdziale Jzaiaſza gdy mowi: *na coż mi ſię zda wielka liczba ofiar waſzych, na coż mi tak wieloraka oddaiecie ofiarę z baranow y zmięſa kozłow: ia zaś wzgardziłem krwią cielcow, y mięſami baranow*

now y kozłow, gdyściemi to wszystko ofiarowali przedemną; a ktoż to odbierze od was? nie oszpecaycie kamieni moich Swiętych daremnie, nieoddaycie więcey ofiary, ponieważ kadzidła waszego, y sabaszow waszych y uroczystości waszych nie przyimę od was: ponieważ ich nienawiedziła dusza moia; ieżeli podnośicie ręce wasze do mnie, odwrocę twarz moię od was, y ieżeli uczęszczáć będziecie modlitwy wasze, nie wysłucham: ponieważ ręce wasze pełne są krwi, y wszelka ofiara wasza iako trup smrodliwy, y iako wyscie przysionku bramy powierzchowney, y ten ktoryby mi zabił wołu, iáko ten ktoryby ściął człowieka; a ten

ktoryby mi oddał ná ofiarę kozła, iako ten ktory ofiarował mięso, a ktory ofiarował wino, iáko ten ktory ofiarował krew wieprza. Ale to obrzydzenie ofiar u BOGA nic inszego nieznaczy, tylko przemienienie ofiary naszey cielesney y miąszszey ná ofiarę tego sprawiedliwego Pána (to iest Messyasza) duchowną y subtelną, ktory postanowił ofiarować, chleb miasto mięsa y wodę czystą miasto tłustości mięsney, y wino czyste miasto krwi, y człowiek ofiaruie się duchownie y przyiemnie BOGU, nie tak iáko przez nas człowiek Swięty, ktorego Prorok przyrownywa do trupa zgniłe-

żgniłego: my iednak Boscy ieśteśmy, y do niego się wrocie-my we wszelkim, cokolwiek nam się trafi. A że nie wierze-my tych rzeczy, Pánie ktore nam BOG opowiedział przez Proroka tego, ktory pisze tak iáwnie o ofiarach naszych; po-wiedział także BOG przez Je-remiasza w Rozdziale 7. *Za proście bliznich waszych do ofiar, y pozywaycie z niemi mięsa ofiar waszych, bo w dzień ktoregom wyprowadził Oycow waszych z Egiptu, nie przykazałem im sło-wa o ofiarach alem powiedział: słuchaycie głosu mego, á będę wam Bogiem, y wy będziecie ludem moim, ieżeli będziecie chodzić*

w tych

w tych wszystkich rzeczach, ktore wam przykazuię; dobrze wam będzie, y nie usłuchnęli mnie ani nadstawili ucha swego na mowę moię. J ty Pánie moy iesteś ktory to wiesz: iednakże Boscy iesteśmy, we wszystkim cokolwiek nam się trafi.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale to traktuie Samuel Rabin, co y wedwudziestym, to iest o odrzuceniu postow, szabaszow, y ofiar żydowskich; y dla tego zaraz na początku przywodzi to mieysce Pisma Swiętego z Malachiasza Proroka, ktore przywiodł w Rozdziale dwudziestym. Oprocz tego przywodzi daley mieysce Pisma Swiętego, z Rozdziału 1 Jzaiasza Proroka, gdzie BOG przez tego Proroka mowi. - *A ieżeli uczęszczać będziecie modlitwy wasze nie wysłu-*

wyſłucham, ponieważ ręce waſze pełne ſą krwi: gzie to uważyć y namienić potrzeba, iakiey to y czyiey krwi ſą pełne ręce żydowſkie? pewna tedy ieſt że ręce żydowſkie ſą pełne krwi Meſſyaſzowey, ktorego zabili, ukrzyżowali, y wſzyſtkę krew z niego wylali, a gdy Piłat ſtaroſta niechciał tego Meſſyaſza naſmierć oſądzić, oni ſmierć y krew iego wzieli na ſiebie mowiąc: *Krew iego niech będzie nad nami, y nad ſynami naſzemi.* To tedy wylánie krwi Meſſyaſzowey tak obraźiło P: BOGA, że ich wſzyſtkie poſty, uroczyſtości, ſabaſze, ofiary, y modlitwy odrzucił. Są też ieſzcze oprocz tego ręce żydowſkie pełne krwi Chrześciańſkiey, z tey racyi: że krwi Chrześciańſkiey dla ſwoich zabobonow niewymownie pragną, y dla tego ſámego, dzieci Chrześciańſkie chwytaią, kupuią, y kradną, y z nich powoli krew wyciſkáią, iáko ſię tu na końcu pokaże. Na oſtatek w tym ſenſie ręce żydowſkie ſą pełne krwi Chrześciańſkiey; bo ſą pełne pracy, robot, pożytkow, prowentow, intrat

Chrze-

Chrześciańſkich: praca bowiem y zaſługi oſobliwie ubogich ludzi, krwią ſię nażywaią: wſzyſtkie zaś prace, zaſługi, prowenta, intraty, á częſtokroć y oſtatnie krowki ludzi ubogich, toną w Arendach żydowſkich. Coż mowić o lichwach, ktore w naſzym kroleſtwie tak zbytnie wyciągaią żydzi, że przez to prawie oſtatnie krwi kroplę z Chrześcian wyciągaią. Ale na to nikt nie ma reflexyi. Zydzi ſię panoſzą, tuczą, buduią, wſi, miaſta y rynki oſiadaią, á Chrześcianow w zatyłki na wały wypychaią, żydzi chodzą wytuczeni iako wieprze, ubrani czaſem bogáciey á niżeli kto ze Szlacheckiey kondycyi, á Chrześcianie y głodno y chłodno: y to wſzyſtko w żydach ſprawuie krew Chrześciańſka, ktora ſię do nich wſzyſtka obraca, nie tylko od poſpolſtwa, ale częſtokroć y od wyżſzey kondycyi ludzi. U żydow tonią ſtaropolſkie galanterye, u żydow tonią złote zegarki, rzędy, y ſztuki woienne, ſrebra nie oſzacowane: á co większa u nich ſię walaią zaſtawne częſtokroć krucyfixy,

Agnuſki,

Agnuſki, krzyżyki, metalle benedykowane, y inſze rzeczy poſwięcone, (iáko to ſam na to patrzyłem y ſam wykupowałem] za prawdę to wſzyſtko ieſt krew Chrześciańſka (a wrzecach od Kościoła poświęconych reprezentuie ſię y krew Chryſtuſowa). Z tego tedy wſzyſtkiego pokazuie ſię iáwnie ze ręce żydowſkie ſą pełne krwi Chrześiańſkiey; ale o tym będzie niżey.

ROZDZIAŁ XXII.

Probuie odrzucenia Synagogi y obrania kościoła przez ſłowo Páńſkie do Rebekki.

OBawiam ſię Pánie moy, że o Synagodze y kościele rozumieią ſię one ſłowa, ktore ſą nápiſane w Rozdziale 25 pierwſzey kſięgi Prawa, gdzie mowi Pan BOG do Rebekki żony

Jzaaka

Jzaaka. *Dwa narody ſa wżywocie twoim y dwa narody przyidą z żywota twego, y ieden narod zwycięży drugiego, á większy będzie ſłużył mnieyſzemu.* Pánie moy ſamá Rebekká byłá matką żydow y národow. Lud álbo národ większy y pierworodny była Synágogá, ktora byłá większa dla tego: że honorem y wiádomością BOGA byłá udárowana. Lud powtornie urodzony y mnieyſzy u BOGA, były národy w niewierności zoſtáiące. Jeżeli iednak Pánie moy BOG zabił Jzraela, iáko opiſuie Jzaiaſz, y w tenczas cáła ieſt zburzona Synágoga, ktora byłá większą, y ſłużyłá narodom

ktore

ktore były mnieyszym nieiáko zgromadzeniem, áby się spełniło słowo ktore BOG powiedział do Rebekki: *Narod ieden, drugiego zwycięży.* Podobnym sposobem o kościele powiedział BOG przez usta Dawida w Psalmie 44. *Stanęłá krolowa po prawicy twoiey, w szacie wyzłoconey rożnemi kolorami przyozdobioney* wykłáda się Pánie moy tak: że kościoł narodow ktory się zowie krolową, rożnością ięzykow wszystkich ktore mu służyć będą, iest przyozdobiony iáko kolorow roznych odmiennością, álbowiem wszystkie ięzyki w kościele zgadzaią się w prawdziwym tłumaczeniu Prawa,

Psałte-

Pſałterza, y kſiąg wſzyſtkich Prorokow: Synagoga zaś nie miała tylko ieden ięzyk, y ieden ſtroy, iákoby iednego koloru, to ieſt Hebrayſki.

OBIASNIENIE

WEdług tego Rozdziału przez lud albo narod większy y pierworodny to ieſt pierwey urodzony z żywota Rebekki, rozumie ſię Synagoga żydowſka: lud albo narod mnieyſzy poſledniey urodzony, rozumieią ſię narody w niewierności zoſtáiące á potym wiarę Chryſtuſową przyimuiące, á zatym idzie że przez ten lud poſledniey albo pozniey narodzony rozumie ſię kościoł narodow. Jako tedy lud abo on narod większy pierwſzy, y pierwey urodzony z żywota Rebekki powinien był ſłużyć mnieyſzemu narodowi, według ſłow Boſkich do Rebekki powiedzianych: tak Synágoga żydowſka

w pewnym

w pewnym ſenſie większa, pierwſza y pierwey urodzona, powinna ſłużyć kościołowi narodow, y kościołowi Chrześciańſkiemu w nieiákim ſenſie mnieyſzemu to ieſt pozniey y poſledniey urodzonemu. J w rzeczy ſamey to ſię teraz pełni na Synagodze żydowſkiey, ona bowiem lubo ſię pierwey urodziła, lubo pierwey naſtała, iednakże teraz ſłuży kościołowi narodow, y kościołowi Chrześciańſkiemu, częścią przez to, że ieſt w uſtawiczney niewoli końcá niemaiącey, częścią przez to że wſzyſtkie kſięgi, prawa Prorokow y cáły ſtary teſtáment mamy, y wzieliśmy od Synagogi żydowſkiey, temi tedy kſięgámi y Piſmem Swiętym Synagoga żydowſka nam ſłuży, á ſama z tego żadnego nie bierze pożytku: áni duſzy ſwoiey, [bo tego ſámego Piſma nie rozumie, áni chce rozumieć, według poſpolitego zdania, ale według ſwego upodobania y fałſzywey náuki, ſwoich Rábinow przy ſwoim uporze ſtoiących:] áni ná żadnych dobrach doczeſnych.

J tego zdania iest S. Augustyn ktory lib: 16 de Civit: Dei cap: 25 tak mowi: *Co zaś powiedziano iest: większy będzie służyć mnieyszemu: nikt prawie z nas inaczey nie rozumiał, tylko że większy lud żydowski mnieyszemu ludowi Chrześciańskiemu, miał służyć. I zaprawdę lubo by się to bydź zdało wypełnione w Idumeyskim narodzie, ktory poszedł z większego albo starszego brata Ezaa, ktoremu też było imię Edom, álbowiem potym miał bydź zwyciężony od ludu żydowskiego z Iakoba zrodzonego, y onemu miał bydź podległy: iednakże coś więcey rozumie się przez to Proroctwo, ktorym powiedziano: Narod od narodu zwyciężony będzie, y większy albo pierwszy będzie służył mnieyszemu. A cóż iest takiego co się więcey rozumie, przez pomienione Proroctwo? nic inszego, tylko to że na żydach y Chrzescianach to się wypełnia.*

To samo szerzey opisuie Swięty Augustyn serm: 78 de Tempore gdzie tak mowi: *Co powiedziano iest: narod od narodu zwyciężony będzie, y większy będzie*

służyć

ſłużył mnieyſzemu: Populus, populum ſuperabit, & maior ſerviet minori: według literalnego ſenſu w Ezawie, y w Iakubie nie widziemy tego żeby to było wypełnione: albowiem nie wſpomina Piſmo Swięte, żeby według ciała ſłużył Ezau błogoſławionemu Iakobowi, aże tego nie wſpominałoby Piſmo Swięte, gdyby to nie powinno było bydź, dla tego to duchownie trzeba rozumieć. Zaczym że ſię to ſtało y wypełniło, uznaiemy na Chrześcianach y żydach: większy bowiem y ſtarſzy lud żydowſki, mnieyſzemu y młodſzemu, to ieſt ludowi Chrześciańſkiemu teraz ſłużyć, kiedy po całym świecie kſięgi Prawa Boſkiego [to ieſt Piſmo Swięte ſtarego teſtamentu] dla nauki wſzyſtkich narodow noſi y rozdaie. Dla tego bowiem po całym świecie żydzi ſa rozpruſzeni, ábyśmy w ten czas gdy iákiego Poganina do wiary Chryſtuſowey chcemy náktonić, dáiąc mu naukę że Chryſtus Pan od wſzyſtkich Prorokow ieſt opowiedziany, a gdyby on upornie odpowiedział że, áczey od nas, á nie od Ducha Swię-

tego kſięgi Prawa Boſkiego, y Pro-

rockie ſa napiſane, mieli go czym y ſłuſznym dowodem zwyciężyć mowiąc: Ieżeli ſię tobie o moich kſięgach watpliwość iáka pokazuie, oto maſz żydowſkie kſięgi, ktorzy bez watpienia ſa nieprzyiaciele náſi: á pewna ieſt że gdybym ia te kſięgi przepiſać chciał, albo gdybym ich iuż przepiſał, nie mogłem nic odmienić: te tedy kſięgi żydowſkie czytay, a gdy w nich to co y w moich z naydzieſz, nie bądź nie wiernym, ale wiernym. Tym tedy ſpoſobem większy narod, mnieyſzemu ſłużyć ieſt przymuſzony, że przez ich kſięgi [to ieſt żydow) do uwierzenia w Chryſtuſa Poganie ſię zachęcaią. Poty ſłowa Swiętego Auguſtyna.

ROZDZIAŁ XXIII.

Probuie tegoż ſamego przez ſłowa Malachiaſza Proroka.

OBawiam ſię też Pánie moy ſłow wyżey często przytoczonych, ktore BOG przez Malachia-

Malachiasza Proroka opowiedział do Synagogi, gdy mowi: *nie mam woli albo upodobania w ofiarach waszych, albowiem od wschodu słońca, aż do zachodu, wielkie iest Imię moie między narodami, ktore oddaią imięniu memu ofiarę czystą.* Jáko z natury swoiey czysta iest woda, wino, y mąka, z czego wszystkiego postanowiona iest ofiara, y to wszystko nie potrzebuie oczyszczenia, albo obmywania: Synagoga zaś potrzebuie aby były obmywane mięsa ná ofiarę naznaczone, y aby były oczyszczone wnętrzności, bydląt, ktore się na ofiarę oddaią, potrzebuie także Synagoga obmy-

wać mieyſce ze krwi, y z tłuſtości ofiar, ktorego obmywania gdyby nie było, byłaby to rzecz obmierzła. Przy ofierze záś chleba, wina, y wody nie pokázuie ſię nic nie przyſtoynego, nic ſzpetnego, choć bywa pożywanie tego wſzyſtkiego według zmyſłow ciáła. Rozumiem Pánie moy że o tey ofierze powiedział BOG przez Salomona w Przyſłowiach w Rozdziale 17, *Lepſza ieſt ſztuka chleba z miłością, a niżeli woł karmny z nienawiścią.* Sztuka álbo porcya miłości Pánie moy, ieſt nie pomieſzana cichość nad cichością, y wzaiemne odpuſzczenie obrazy, á woł nienawiści

ści karmny, ieſt oko zá oko, y potáiemne zábiiánie nie przyiácioł. Záczym Pánie moy ofiárá Synagogi ieſt woł tłuſty z nienáwiścią, á ofiárá kościołá Chrześciańſkiego, ieſt ſztuka chlebá z miłością: o ktorey powiedział BOG: *lepſza ieſt ſztuka chleba z miłością &c:* Pięknie tákże opiſuie BOG kościoł przyrownywáiąc go, do łáni przez uſtá Salomona w Przyſłowiach w Rozdziale 5 gdzie mowi: *łáni BOGU naymilſza wprzeciwniku ſwoim, ktorey pierśi niech cię upoia wſzelkiego czaſu, y miłość iey niech cię ukontentuie na wieki.* Synágogá bowiem może ſię nazwać łanią, w pe-

wnym ſenſie, ale nie ieſt nam podobna wyłożyć to ſłowo, oſobliwie dla tey rácyi, że nie má przeciwniká iednego, ále wielu. Przeciwni iey byli Moyżeſz, y Aaron, Dániel, y Jzaiaſz, Jeremiaſz, y inſi podobni. A kościoł ieſt BOGU ukochaną łánią w przeciwniku ſwoim iednym, o ktorym y o ktorey mowi Piſmo *łánia naymilſza BOGU w przeciwniku ſwoim* nie maiącym rownego w godności y łáſce. Tedy przydáie Pánie moy, y mowi: *niech cię upoią pierśi iey wſzelkiego czaſu, y miłość iey niech cię ukontentuie nawieki:* w ktorych ſłowach opiſuie Bog ofiárę kościołá Chrześciáńſkiego

go każdego czasu trwać maiącą, ná wieki. Przyrownywa ią, zaś Bog do matki karmiącey synow, a w tym co powiedział *niech cię upoią pierśi iey*, znaczy materyą, Sakrámentu duchownie ile do wina á pierśi znaczy w inszych częściach Sakramentu, że są wdzięcznym pokármem y dostatecznym Sakramentem: ktorey ofiary iuż zażywa y nią się kontentuie kościoł iuż tysiąc lat, od tego czasu kiedy BOG Synagodze odebrał ofiárę. Przeciwnik zaś ten w ktorym kościoł iest tak miły BOGU, iest Chrystus Pán, y pierśi iego daią wino wieczne, z ktorego pochodzi wesele wieczne, á nie

mowi

mowi że da mięśiwa, albo tłuſtość, albo krew ktore rzeczy ſprawuią ofiarę pracowitą, ofiarę Synagogi, ktorą nam BOG odebrał iuż tyſiąc lát. My zaś Boſcy ieſteśmy Pánie moy. Była zaś Synagoga iáko iáká niewiaſtá, ktora miáłá inſzego męża to ieſt BOGA, y zgubiłá go y Dom Swięty: á ten kościoł był łánią ná puſzczy bez męża, ále BOG zoſtáie ná iey mieyſcu. Dla tego BOG mocny y chwalebny mowi przez Jzaiaſza w Rozdziale 54 *Pánienki odłączone lepſze ſą, aniżeli te ktore maią męża.* Znowu tenże Prorok w Rozdziale 45 mowi: *Ia uczynię mowi Pan BOG drogę, y rzekę*

do

do napoiu ludowi memu wybranemu: A ty Iakobie nie ieſteś poſłuſzny, y ty Izraelu nie ieſteś ſłuchaiący: iáko my Pánie moy ieſteśmy bez poſłuſzenſtwa, á nie mamy uſzu, ani oczu, dla tego ta niewola naſza iuż przyſzła aż do tyſiącá lat. Obawiam ſię Pánie moy Prawa naſzego, ktore z ſurowości gniew ma ná pogotowiu, y nákázuie oko za oko &c: ale Pánia ona máiąć przeciwnika tylko iednego, powiedziałá w ewangelii ſwoiey chwalebney, u Mateuſza S. w Rozdziale 5. *Kto cię uderzy w ieden policzek, nadſtaw mu y drugiego.* Mowi Dawid w Pſalmie 30, *Iak wielka y iak wieloraka ieſt*

ſłodkość

ſłodkość twoia Pánie, ktoraś ukrył przed boiącemi ſię ciebie; y wypełniłeś ia máiącym nadzieię w tobie. Jeſt tedy iáwna Pánie moy, że lud Synágogi bał ſię kary Prawa ſwego, to ieſt oka zá oko, bo zaraz ná pogotowiu było wypełnienie tego Práwa, ale lud kościołá ma nadzieię wſłodkości Bożey ktory uderzony w policzek, nie uderza wzaiemnie: dla tego nagotował mu BOG, to ieſt narodom wielką liczbę ſłodkości, ktorą zákrył przed żydámi; iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale pokazuie Samuel Rabin roznoſć ofiary żydowſkiey, od ofiáry

od ofiary Chrześciáńſkiey. Ofiára bowiem Chrześciańſka ieſt czyſta nie zmazana y niepokalana; ofiara zaś żydowſka albo Synagodze żydowſkiey zwyczayna, ieſt nieczyſta. Dla tego zaś ofiara Chrześciańſka ieſt czyſta, że woda, wino y mąka z ktorych ſię ſkładá pomieniona ofiara, ſą z ſwoiey nátury rzeczy czyſte, y nie potrzebuią żadnego obmywánia y expurgacyi. Ofiara Synágogi żydowſkiey dla tego ieſt nie czyſta, że potrzebuie áby te mięſa ktore bywaią dawane ná ofiárę, były obmywane purgowane, y oczyſzczane, podobnym ſpoſobem wnętrzności bydląt, tákże y ſame mieyſca ofiary powinny być obmywane ze krwi y tłuſtości; bo gdyby to obmywanie nie náſtąpiło, to by ſamo czyniło, ſtrach odrazenie y obmierzliwość. Ze tedy ofiara Chrześciańſka ieſt czyſta, niezmázana y nie pokalana, ofiára zaś Synagogi żydowſkiey ieſt nieczyſta, dla tego wnoſi pomieniony Samuel że ofiára Chrześciańſka ieſt milſza BOGU, á niżeli żydowſka: J ná to przywodzi owo Piſmo

Salomona

Salomona mowiącego: *Lepsza iest ſztuka chleba z miłoścĩa, a niżeli woł karmny z nienawiścĩa.* Ofiara Chrześciańſka ieſt ſztuka chleba z miłoścĩa, á ofiara Synágogi żydowſkiey ieſt woł karmny z nienáwiścią, ofiára bowiem Chrześciáńſka, ktora ſię w chlebie czynić zwykła, zamyká w ſobie niezmierną y nieograniczoną miłość Chryſtuſową, z ktorey umarł zá narod ludzki, y z teyże miłości zoſtáwił pod oſobámi chleba Ciało y krew ſwoię: ofiara zaś Synágogi żydowſkiey ktora ſię z początku ſtarego teſtámentu zwykła czynic, nie zámyka w ſobie tey miłości, ale tylko byłá figurą przyſzłey śmierci y wylania krwi Chryſtuſowey, byłá tákże figurą tego, że iáko żydzi zabiiáli bydlęta ná ofiarę BOGU, tak potym mieli żydzi zábić Chryſtuſa zá narod ludzki. Dowodzi daley tenże Samuel z ſłow Salomona że ofiára kościołá Chrześciańſkiego będzie trwać ná wieki, co gdy tak ieſt zaczym ofiara Synágogi żydowſkiey iuż więcey nie może być przywrocona; nie mogą bowiem

bowiem być razem to oboie, to ieſt ofiára Chrześciańſka náwieki trwaiaca, y figura tey ofiary to ieſt ofiára ſtározákonna. Z czego wſzyſtkiego wnoſić ſię dobrze może, że ofiárę ſtározakonną iuż BOG odrzucił, á ofiárę nowego teſtamentu od Chryſtuſa poſtánowioną BOG ſobie obrał.

ROZDZIAŁ XXIV.

Probuie że ſpiewanie Chrześciańſkie ieſt przyiemne BOGU: y że żydzi nie moga ſię ſpodziewać ziemie y imienia ſwego.

OBawiam ſię *Pánie* moy że BOG mowi o nas przez Jzaiaſza w Rozdziale 29: *Będą Prorocy u nas iáko ſłowa kſięgi zapieczętowaney, ktorey nie otwiera czytelnik, ani niewiadomy czytania.* O Synach zaś wyżey

wſpomnia-

wſpomnianych ktorych BOG tak wiele razy opiſał (iáko ſię wiele raży przywiodło) mowi BOG, w tymże Rozdziale: *Ogłaſzac będą Swiętego Iakobowego, y opowiedac będą, BOGA Izraelowego: y odbiera nieumieiacy umieiętność, y muzycy będą wiedzieli Prawa.* Jáwnie widziemy Pánie moy, że iuż tyſiąc lat iáko nie umieiący albo niewiadomi Muzycy, umieią, y nauczaią, prawa naſzego: á ktorzyż ſą ci niewiadomi, ieżeli nie Pogánie. A ktorzyſz ſą muzycy ſpiewaiący Pſałterz naſz y Prorokow w kościołach ſwoich, ieżeli nie Chrześcianie; O ktorych muzykach albo

ſpiewa-

śpiewakach powiedział BOG przez uſtá Dawida w Pſalmie 87. *Spiewaycie Panu pieśń nowa, albowiem przedziwne rzeczy poczynił.* A coż ieſt ta pieśń nowa Pánie moy ieżeli nie teſtament nowy? á pieśń dawna coż ieſt inſzego, ieżeli nie prawo dawne? O tych tákże muzykach mowi BOG przez Dawida Proroka w Pſalmie 95. *Spiewaycie Panu wſzyſtka ziemia, mowcie Pſalm Imięniu iego.* I w tymże Pſalmie: *ſpiewać ci będą y Pſalmy wyſpiewywać Imięniu twemu, wſzyſtkie domy narodow.* A wyraznie mowi: *wſzyſtkie Domy narodow*, á nie mowi w małey liczbie wſzyſtkie domy

Jzraela: o tych także muzykach albo ſpiewakach, mowi BOG przez uſta Dawida w Pſalmie 88. *Błogoſławiony lud ktory umie ſpiewáć, w ſwietle twarzy twoiey chodzic będą*; o nich także Pánie napiſano ieſt w Pſalmie 78 *ſpiewáć ci będą narody w Domu BOGA mego pieśń*: ná tym mieyſcu kładzie pieśń albo ſpiewanie *Antonomaſtice*: á iuż ieſt tyſiąc lat, iáko my żydzi nie ſpiewali w domu Swiętym: o tych ſpiewakach mowi Dawid: *ſpiewać będą w domu BOGA na wieki*, onas mowi w Pſalmie 136 *Iakoż ſpiewać będą pieśn Boża, wziemi cudzey?* A iákoż może być Pánie moy że ſię ſpodzie-

wamy

wamy mięc ziemię obiecaną, y imię kiedy BOG powiedział przez Amosa Proroka w Rozdziale 5. *Upadł Izrael y nie powstanie, Panna Izrael podbita iest, y nie będzie podniesiona* Tenże Prorok w Rozdziale 9 mowi: *I przyszło utrapienie y nie będzie wybawiony ktory uciekł z nich: á ieżeliby się zakryli na gorze Karmelu z tamtąd ich straci ręka moia: chociażby się zanurzyli w głębokość morza, tam poślę węże y będą ich kąsac. A ieżeliby poszli w niewolą do nieprzyiaciół swoich, tam rozkażę mieczowi y zabiie ich. I położę oko moie nad niemi na złe, a nie na dobre.*? Co wszystko uczynił

nam BOG, y iuż ſię tyſiąc lat wypełniło, iakośmy pieśń y Pſalmy ſpiewali, zkąd tak ieſt, iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE.

W tym Rozdziale dwie rzeczy traktuie Rabin Samuel: pierwſza ieſt że ſpiewanie Chrześciańſkie ieſt Panu BOGU przyiemne; druga że ſię żydzi nie mogą ſpodziewáć więcey ziemie obiecaney iáko dowodzi na końcu z Amoſa Proroka. Co do pierwſzego Punktu tego dowodzi z Jzaiaſza Proroka a potym z Pſalmiſty Páńſkiego przywodząc one ſłowa Pſalmu 87: *ſpiewaycie Panu Pieśń nową bo cudowne rzeczy poczynił:* gdzie przez pieśń nową rozumie nowy teſtament. Ale że ſpiewanie Chrześciańſkie ieſt przyiemne Pánu BOGU, może ſię to pokazáć y ztąd że Pſalmiſta Páńſki nie tylko w Pſalmie 87 ale też y w inſzych záchęca do ſpiewania tey pieśni nowey:

y tak

y tak w Pſalmie 95 mowi: *ſpiewaycie Panu pieſń nową: ſpiewaycie Panu wſyſtka ziemiá:* w Pſalmie 149 mowi: *ſpiewaycie Panu pieſń nową chwała iego w kościele Swiętych* Ponieważ tedy Pſalmiſta Pańſki nie na iednym, ale na kilku mieyſcach zaleca tę Pieśń nową, więc iey ſpiewanie muſi być przyiemne Pánu BOGU. Kiedy zaś Pſalmiſta mowi w Pſalmie 88. *Błogoſławiony narod ktory umie ſpiewanie*: nie może ſię to rozumieć o narodzie żydowſkim, bo ten choć umie ſpiewanie ſwoie dawne, iednakże ieſt przeklęty, bo więcey niż przez pułtora tyſiąca lat, zoſtaie w niewoli y w gniewie Bożym. Oprocz tego o tym narodzie ktorego Prorok nażywa Błogoſławionym, powieda też y to że będzie chodził we ſwietle albo według ſwiatła twarzy Boſkiey: ſwiatło zaś twarzy Boſkiey albo Oyca Przedwiecznego, ieſt iednorodzony ſyn iego Chryſtus JEZUS Prawdziwy Meſſyaſz, á tego do tych czas żydzi uznáć niechcą, zaczym, według ſwiatła Oyca Przedwiecznego

nie chodzą. Kiedy zaś mowi Pſalmiſta w Pſalmie ſetnym trzydzieſtym ſzoſtym: *Iakoż będą ſpiewali pieśń Boża wziemi cudzey?* Co ſię tak rozumie: ieſtże podobna aby żydzi ſpiewali pieśń Bożą w ziemi cudzey to ieſt Chrześciańſkiey, kiedy ziemia Chrześciańſka ma ſwoie ſpiewanie nowe, ktorym P. BOGA chwali?

Co do drugiego Punktu że ſię żydzi nie mogą ſpodziewáć ziemie obiecaney y dawnego Imienia, doſyć to wyraznie ſwiadczy Amos Prorok, kiedy nie tylko to powieda że upadł Jzrael albo lud Jzraelſki, ale zaraz y to dodaie że nie powſtanie: nie tylko to powiedział że lud Jzraelſki nie naruſzony iáko Panna nie winna złamany ieſt; ale zaraz y to dodaie, że więcey podnieſiony nie będzie, iáko to każdy pomiarkować może ze ſłow Amoſa Proroka wyżey przytoczonych. Drugie także Proroctwo z Rozdziału 9 tegoż Amoſa przywiedzione że ſię na żydach wypełniło, wie otym cały świat, wiedzą y ſami żydzi, y otym

wyraznie

wyraznie świadczy Jozef Historyk z urodzenia żyd prawdziwy: albowiem [iáko się wyżey o tym powiedziało] kiedy we czterdzieści lat po śmierci Chrystusowey przyszedł Tytus z woyskiem swoim y obległ miásto Jeruzalem w ten czas tak wielkie utrapienie padło na żydow, że choć ktory gdzie uciekał nie mogł się tam od śmierci zachować, chociaz się kryli po gorach, y z tych byli stracени ręką Boską, choćby się byli chcieli y w głębokości morskiey zanurzyć y utaić, y tam by ich była znalazła ręka Boska. Ktorzy się zaś dostali w niewolą woyska Rzymskiego, ci prawie wszyscy mieczem wyginęli: y oko Boskie było nad niemi na złe to iest na ciężkie ukaranie ich, a nie na dobre, to iest nie na odpuszczenie y nie na ubłaganie.

ROZDZIAŁ XXV.

Że żydzi niesłusznie gania y cenſuruia śpiewanie Chrześciańskie.

PAnie moy powiedział BOG

o nas: *Położę oko moie nad niemi na złe, á nie na dobre*: iáko to na ſobie iáwnie widziemy iuż tyſiąc lat: powiedział záś o tych Synach ſpiewaiących przez uſta Dawida: *Wſzyſtkie narody klaſkaycie rękami, y ſpiewaycie BOGU wgłoſie chwały.* J na inſzym mieyſcu mowi: *ſpiewaycie BOGU wſzyſtka ziemia, ſłuzcie Pánu w weſołości, wnidzcie przed oblicze iego &c:* J w Pſalmie 95 *ſpiewaycie Panu wſzyſtka ziemia, y opowiedaycie dzień odednia &c:* Obawiam ſię Pánie moy tego, co BOG powiedział przez uſta Jeremiaſza w Rozdziale 9: *nauczaycie Synow waſzych y corki waſze płaczu, y troſkania,*

ſkania, ponieważ śmierć wyſzła przez bramy waſze. Powiedział także BOG o tych ſynach ſpiewaiących, przez uſta Dawida w Pſalmie 148. *Krolowie ziemſcy y wſzyſtkie narody, Xiążęta y wſzyſcy Sędziowie ziemie, młodziani, y Panny, ſtarzy z młodſzemi, niechay chwalą Imię Pańſkie.* J w Pſalmie 46 *ná ofiarze ſpiewania, uſzanuie mnie.* Jákoby iáwnie powiedział, nie na ofiarze mięſa kozłowego, iáko była ofiara naſza: Powiedział także BOG Pánie moy przez Jzaiaſza w Rozdziale 29: *Muzycy albo ſzemracze nauczaiący ſię Piſma,* y całego Pſałterza Dawidowego muzyczną ſztuką ſpiſanego,

na

na rozne dzwięki y tony. Co wſzyſtko uwazywſzy zdaie mi ſię, że my błądziemy w tym, że my o chwały Boſkiey ofiarze ſądziemy, co w kościele Bożym czynią Chrześcianie, ſpiewaiąc; oſobliwie że w Prawie Bożym znayduiemy o tym rozkazy y przykłady Dawida: ktory także mowi: *Chwalcie go na Cytrze y na organach, chwalcie go na cymbałach wielkiemi Chwałami, wſzelki Duch niechay chwali Pana IEZUSA Chryſtuſa.* To także piſze w Pſałmie 150. Przykład tego mamy w drugiey kſiędze krolewſkiey w Rozdziale 6 gdzie ſię to czyta że Dawid odkrywſzy głowę ſkakaiąc

kaiąc ſpiewał z cytrą przed Arką Páńſką: ktorego gdy lekkomyslna żona iego Michol ważyła ſtrofować y ganić, on iey odpowiedział: *O głupia! alboż mnie nie będzie widział Pan wzgardzonego ſpiewaiącego?* Synowie zaś Jzraelſcy brzmieli albo grali na trąbach gdy przeprowadzali Arkę. Ale proſzę co my ieſteśmy Pánie moy, ktorzy ſię naśmiewamy z uroczyſtości tych ſpiewakow albo muzykow, ieżeli nie Michol głupia? y ktorzyż ſą ci ſpiewacy ieżeli nie Chrześcianie, wyſkakuiący y chwalący BOGA w pokorze iako Dawid? oſobliwie gdy mowi BOG: *wſzelki Duch*

niech

niech chwali Pana: gdyby był powiedział BOG: *wszelki tylko Izraelita niech chwali Pana*, tobyśmy się mogli z inszych naygrawać. Lubo zaś Bog mocny y chwalebny, mowi przez Jzaiasza Proroka, że narody przed obliczem iego są iáko nic: ale to trzeba rozumieć o narodach tych, ktore były pierwey a niżeli miały wiádomość BOGA, przez przyście sprawiedliwego: bo na ten czas były poganami y bałwochalcami: dlatego, Pisma tu przywiedzione nie mogą się dobrze rozumiec, tylko o narodach ktore znalazły BOGA, ktore ofiaruią káżdego dnia, ofiárę czystą ná wschodzie y zacho-

y zachodzie: iáko mowi BOG przez uſta Malachiáſza Proroka, y to ſię iuż wyżey przywiodło, a pewna ieſt Pánie moy, że my błądziemy, iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

Z tego wſzyſtkiego co tu powiedział Samuel, dobrze ſię wydaie ta prawda, że żydzi nieſłuſznie gania, ſtrofuią, y naśmiewaią ſię z ſpiewania Chrześciańſkiego: na co ſamo przydaię dowod z kſięgi Jozuego wodza, z Rozdziału 6. Kiedy miaſto Jerycho ſtało zamknięte, rzekł P: BOG do Jozuego: *Oto dałem w ręce twoie Ierycho y krola iego y wſzyſtkich mocnych mężow. Obtoczcie miáſto wſzyſcy woiennicy raz przez dzień, y tak będziecie czynic przez ſześc dni, ſiodmego zaś dnia kapłani wezmą ſiedm trąb, ktorych zażywaią podczas Iubileuſzu, y poyda przed arką przy-*

przymierza y ſiedm razy okrazyćie miaſto y kapłani będą grát na trabach. Gdy záś zabrzmi głos traby przydłuższy, y gdy ſię uderzy o uſzy waſze zawoła wſzyſtek lud wrzeſzczeniem albo ſpiewaniem bardzo wielkim, y mury miaſta z gruntu upadną, wnidą wſzyſcy przez to mieyſce przeciwko ktoremu ſtac będą.

To wſzyſtko gdy nakazał Jozue ludowi Izraelſkiemu, y gdy to wſzyſtko lud Izraelſki wypełnił, y gdy okrazali miaſto Jerycho co dzień przez ſześć dni; ná oſtatek dnia ſiodmego wſtawſzy rano, okrążyli miaſto ſiedm razy. A gdy za ſiodmym okrążeniem miaſta zagrali w traby Kapłani, rzekł Jozue do wſzyſtkich Izraelitow: Wrzeſzczcie poddał bowiem wam Pan miaſto. Jak tedy wſzyſtek lud wrzeſzczał, y iak był uſłyſzany dzwięk trąb, natychmiaſt mury Jerychońſkie upadły, y wſzedł każdy do miaſta przez mieyſce przeciwko ktoremu ſtał, y odebrali w nim wſzyſtkich ludzi, tylko iedna Rahab nierządnica z Rodzicami y z braciá ſwemi, y z wſzelkim ſprzętem ſwoim y

familią

familią wolna była od śmierci dla tego że szpiegow Jzraelskich przechowała.

Zapatrzywszy się na tę Historyą pytam się dla czego Pan BOG Wszechmogący przy odebraniu miasta Jerycha kazał grać na trąbach, y śpiewać głosem bardzo wielkim: odbieranie bowiem y dobywanie miast nie graniem albo śpiewaniem, ale mieczem y wszelkim inszym woiennym orężem bywa. To tedy Pan BOG uczynił naprzod na pokazánie wszechmocności swoiey że mu do odebrania y dobywania miast nie trzeba żadnego oręża ani woyska: powtore dla tego że wiedział Pan BOG iż przyszłych czasow mieli być tácy ktorzyby się naśmiewali z grania, z trąbienia y z śpiewania Chrześciańskiego, zaczym aby mogli być pokonáni o to swoie niesłuszne naśmiewania tedy Pan BOG przy odbieraniu y dobywaniu miasta Jerycha kazał grać ná trąbach y śpiewać.

Uważaiąc zaś cała pomieniona Historyą zdaie mi się że opisana w niey ceremonia y okrązanie ludu Jzraelskiego

ſkiego przez ſiedm dni około miaſta Jerycha, znaczyła y figurowała Proceſſyą y całą Oktawę BOZEGO CIAŁA: iáko bowiem około miaſta Jeryha obchodził lud Jzraelſki z Arką przymierza przez ſiedm dni tak my teraz około miaſt naſzych obchodziemy z Nayświętſzym Sakramentem przez ſiedm dni á oſmego kończemy: iáko Arki przymierza nie mogł nieść o koło miaſta kto inſzy tylko Kápłani ſtarego teſtamentu: tak Nayświętſzego Sakramentu nikt nie może noſić, tylko Kápłani nowego teſtamentu: iáko przed graniem y ſpiewaniem Jzraelſkim upadały mury Jerychońſkie: ták przed graniem y ſpiewaniem Chrześciańſkim oſobliwie przy obecności Nayświętſzego Sakramentu upadaią mury y mocy Czartowſkie. Fundament zaś tego że pomieniona ceremonia około miáſta Jerycha czyniona, znaczyła albo figurowała Proceſſyą y Oktawę BOZEGO CIAŁA ieſt z tąd: że Arka przymierza była figurą Nayświętſzego Sakramentu, iáko náucza

Venera-

Venerabilis Beda lib: 1 Cap. 4 de Tabernaculo Tom. 4 gdzie mowi: *Arka z drzewa ſetim wybudowana ieſt, bo Ciało Pańſkie złożone było że członkow od wſzelkiey zmazy wolnych.* Także Angelus Rocca Parte 1. pag. 5. mowi: *Przez Arkę z drzewa ſetim złożoną dobrze ſię Nayświętſze Ciało Chryſtuſowe reprezentuie albo figuruie.* Jáko tedy żadney inſzey Proceſſyi ani ſpiewania, tak Proceſſyi Bożego Ciáła y tryumfalnego przy niey ſpiewania nie mogą ſtrofować ani ganić żydzi: bo co przed tym czynił lud Jzraelſki z Arką przymierza; to my teraz czyniemy z Arką Náyświętſzego Sakramentu.

ROZDZIAŁ XXVI.

W ktorym probuie apoſtazyi albo odſtapienia żydow od BOGA.

OBawiam ſię Pánie moy żeśmy ápoſtátowali od BOGA na pierwſzym przyściu

tego ſprawiedliwego, o ktorym przywiedliśmy dotąd pomienione Piſma Swięte y ktoremu wyraźnie przyzwoite ſą wſzyſtkie, ktore ſą nápiſane u nas w kſięgach Prawa Moyżeſzowego y Prorokow: dla ktorey apoſtazyi iáko nam BOG uciął długość dni, tak na nas teraznieyſzą niewolą dopuścił. A ieżeli czekamy zbawicielá inſzego oprocz tego ſprawiedliwego, nic nam to nie pomoże: ale dowodem iawnym ieſt nam ona niewola ktora była w Babilonii przez lat ſiedmdzieſiąt, tak co ſię tycze czaſu ktory był krotki, tak co należy y do łáſki: bo w ten czas Daniel Prorok

rok był poimany z nami ktory był przyiacielem Bożym, y przez ktorego cieszył nas BOG o uwolnieniu bliskim: nie były też wszystkie pokolenia w oney niewoli ale ta niewola iuż przyszła do wypełnienia tysiąc lat y nie mamy Daniela z nami, y wszystkie pokolenia żadnego nie wyiąwszy, są w tym rozproszeniu oddalone od Domu Swiętego. Z kąd znak iest iawny że to wszystko cierpiemy za grzech generalny ktory iest w nas wszystkich, ktory grzech że trwa w nas, trwać będzie y gniew nad narodem naszym bez nadziei, á przecię czekamy kogo inszego, ktore czekanie

ná nic nam ſię nie zda. A ieżelibyśmy chcieli mowić że ta niewola nie ieſt generalna, y że na ktorey części świata mamy krola y Xiążęcia, prędko według, prawa naſzego możemy być ſtrofowani o kłámſtwo y być niem związani: Albowiem ieżelibymy żydzi na ktorey części świáta mieli Krola y Xiążęcia, toby było z iednego ſamego pokolenia to ieſt Judy: ale BOG deklarował przeciwko Judzie że z pokolenia Judy nie miał być krol ná wieki: z kąd powiedział Jeremiaſz Prorok w Rzdziale 12. *Grzech Iudy napiſany ieſt piorem żelaznym na kamieniu dyamentowym przenikaiąc*

nikaiąc ſerca ich: Oto co ieſt napiſano piorem żelaznym ná kámieniu dyamentowym; iáko my czekać mamy że będzie zmazano? nie będzie zmazano na wieki oſobliwie że BOG mocny y chwalebny powiedział przez uſta Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 3. Panuiący Pan odbiera od Jereruzalem y od Judy ſędziego Proroka y Xiążęcia. O nas także mowi Prorok Syn Bocera w Rozdziale 15: kſięgi ſwoiey: *Będą Synowie Jzraelſcy bez Xiążęcia, y bez Prawa.* My wiemy Panie moy, że od początku świata byli niektorzy wielcy, y Swięci przed Bogiem, y na początku byli

długiego życia, iáko Matuzalem y Enoch y inſi, á żadnego z nich niedopuścił BOG daley nad tyſiąc lat, y my z nayduiemy to między ſobą, że Meſſyaſz albo Chryſtus nam obiecany, urodził ſię w Babilonii podczas oney niewoli ktora była ſiedm dzieſiąt lat: ále ten czas ma w ſobie tyſiąc y pięć lat: co że bayka ieſt, żadną racyą tego dowieść nie możemy, to iednak powiedamy y głośiemy w Synagogach naſzych, gdzie nikogo między nami niemaſz poſtronnego. Ale ſluchay nauki Chrześcianow publiczney ná Pſalmie 86 ugrontowaney. *Do Syona rzecze człowiek, y człowiek naro-*

dził

dził ſię w niey, a ten ktory ieſt, ſtworzył ia: W tych ſłowach mianuie MARYĄ, Pánią, imieniem miáſta, y mowi: *że ſię człowiek narodził w niey:* á nie powieda że taki Jzraelita albo taki, áby ſię nauczył że Syn MARYI nie był nigdy wlędzwiach iákiego człowieka. J w kſiędze drugiey krolewſkiey w Rozdziale 7 to iáwnie opowiada gdy mowi BOG do Dawida: *kiedy zakończyſz dni twoie, y umrzeſz z Oycami twemi, wzniecę pokolenie twoie po tobie, ktore wynidzie z żywota twego, y ia będę muza Oyca, á on będzie mi za Syna.* Ale nigdy niebyło podobna Pánie moy,

aby kto wyszedł albo się naro-
dził, z żywota Oyca swego,
ale to wyraźnie kładzie na po-
kazánie tego; że Chrystus nie
miał być poczęty w niewieście
przez płod spadaiący z lędziwi
męża (iáko inśi ludzie) tak od
Dawida iáko y od inszych po-
chodząc. Mowi też BOG
przez usta Dawida w Psalmie
109. *Z żywota przed Lucyferem*
urodziłem cię iákoby BOG mo-
cny y chwalebny powiedział o
Chrystusie swoim, że z woli
swoiey ktora iest Duch Swięty
urodził go, á nie z nasienia
męzkiego, gdy kładzie z żywo-
ta. Bo Chrystus narodził się
z żywota bez nasienia męzkie-
go, nad

go, nad bieg zwyczayny natury, y ta ieſt prawdziwa nauka Chrześcianow, ktora nie wchodzi w głowy naſze: dla tego też przyſzło na nas to co teraz cierpiemy. Opiſuie też Dawid Prorok że tym ſpoſobem miał ſię narodzić Chryſtus, gdy mowi w Pſalmie 131: *Przyſiągł BOG Dawidowi prawdę: z żywota twoiego wyſtawię* (albo położę) *na Tronie twoim.* Jednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE.

W tym Rozdziale to naypierwey wyraznie zadaie żydom Samuel, że oni ſą Apoſtatami, a to dla tego że kiedy przyſzedł na świat ſprawiedliwy to ieſt Meſſyaſz, nie uznali go, nie uwierzyli w niego, y nie znali go być

BOGIEM,

BOGIEM, choć tak wiele dowodow y cudow czynił na znak Boſtwa ſwego. Ta Apoſtazya żydom może ſię pokazać y ztey racyi; być przeciwnym BOGU y nie chcieć przyſtáć na wolą Bożą, ieſt iedno co apoſtatować álbo bałwochalſtwo popełnić, iáko powiedział Samuel *Prorok* krolowi Saulowi kiedy rozkázu Boſkiego nie uſłuchnał; gdzie do Saula mowi Samuel: *Lepſze ieſt poſłuſzenſtwo a niżeli ofiary, y lepſza ieſt rzecz ſłuchát aniżeli ofiarowat ſadło kozłow, ponieważ iákoby grzech wieſzczenia ieſt, ſprzeciwiát ſię BOGU y iákoby grzech bałwochwalſtwa ieſt, nie chcieć przyſtát na wolą Boża.* Że tedy żydzi tak wiele raży byli powołáni od BOGA, a zawſze mu byli y ſą przeciwni, y niechcą przyſtáć na wolą, Bożą, ani na zdanie tak wielu ſwoich Doktorow, ktorzy błędy żydowſkie uznali y porzucili; tak na zdanie kościoła Swiętego, dla tego ſłuſznie mogą ſię nazwáć apoſtatami albo od ſtępcami od BOGA. Z tego tedy że żydzi apoſtatowali od BOGA wnoſi Samuel,

że po-

ze pomieniona apoſtazya ieſt okázyą y przyczyną teraznieyſzey niewoli, w ktorey zoſtaią żydzi, ktora ieſt dłuższa á niżeli była niewola Babilońſka trwaiąca przez lat ſiedmdzieſiąt: tamta bowiem niewola była krotſza bo tylko 70 lat była, lepſza; bo w niey mieli żydzi Daniela ktory ich cieſzył: teraznieyſzey zaś niewoli iuż minęło więcey niż tyſiąc lat, y żadnego Proroka żydzi nie maią, ktoryby ich cieſzył, albo obiecywał uwolnienie z niey; a zatym żydzi daremnie czekaią inſzego Zbawiciela, bo ſię go niedoczekaią; y tego ſamego dowodzi z Jeremiaſza, Jzaiaſza, y inſzych Prorokow; ieżeli bowiem kiedy, tedy teraz ſpełniło ſię y pełni o żydach, że nie máią ſędziego, Proroka y krola; że ſą aktualnie bez krola y prawa? gdziez bowiem ich krol ieſt, gdzie Prorok? gdzie prawo? Ná końcu tego Rozdziału dowodzi tenże ſamuel, że Chryſtus Syn MARYI Panny, nie począł ſię ani narodził zwoli albo że krwi męża, tak iako ſię rodzą inſi ludzie ale że ſię począł

z Ducha

z Ducha Swiętego, y nato przywodzi troie mieyſca Piſma Swiętego ktore nikomu ſłuzyć nie mogą, ani mogą być przyzwoite, tylko ſamemu Chryſtuſowi.

To tez ieſzcze do teraznieyſzego obiaſnienia dodaię: że lubo Samuel Rabin w całey kſiędze ſwoiey nie ma żadnego oſobliwego Rozdziału wyraznie traktuiącego o Troycy Swiętey, iednakże z tego Rozdziału 26, iáwnie ſię dowieść może prawda Troyce Przenayświętſzey. Gdy bowiem w tym Rozdziale 26 probuie Samuel że ſię Chryſtus nie narodził zwyczaynym ludzi ſpoſobem ma w tym Rozdziale ſłowa te. *Mowi też BOG przez uſta Dawidá w Pſalmie 109: Z żywota przed Lucyferem urodziłem cię: iákoby BOG mocny y chwalebny powiedział że z woli ſwoiey ktora ieſt Duch Swięty urodził go.* W tych tedy ſłowach Rabina, Samuela iáwnie ſię pokázuie Troyca Przenayświętſza: gdy bowiem mowi te ſłowa: BOG mocny y chwalebny urodził go: tu znaczy y wyraża pierwſza Oſobę

Troyce

Troyce Przenayświętszey to iest Oyca Przedwiecznego: gdy mowi że Chrystusa BOG mocny y chwalebny urodził, tu z naczy wtorą Osobę Troyce Przenayświętszey to iest Syna Bożego. Gdy mowi że BOG mocny y chwalebny, urodził Chrystusa z woli swoiey ktora iest Duch Swięty, tu z naczy y wyznaie trzecią Osobę Troyce Swiętey to iest Ducha Swiętego.

ROZDZIAŁ XXVII.

Konkluduiąc przywodzi niektore powieści Saracenow o IEZUSIE, y o MARYI Matce iego.

ZApewne P: moy, lubo nam nie zarzucaią Chrześcianie powieści albo nauki Saracenow, osobliwie tych, ktore się znayduią w Alkoranie, y wtiumaczeniach iego, wiedząc żebyśmy

ich

ich nie przyięli, iáko ani oni ſami nie przyimuią, iednakże ſłużyłyby ná oſłábienie náſze y ná utwierdzenie wierzących, gdyby nam były zarzucone pomienione powieści, ktore powiedaią Saraceni o JEZUSIE y o Błogoſławioney MARYI iego. Wſzyſcy bowiem Saraceni powiedaią, że on (to ieſt JEZUS) był tym Meſſyaſzem, ktorego opowiedano, że miał przyść, y przekładaią go nad Machometa ſwego BOGA, co do genealogii: przyznaią bowiem że rodzicy Machometa byli bałwochwalcy y niecnotliwi, y z pokolenia Agar ſłużebnice, y powiedaią, że Meſſyaſz był

był Synem Jzaaka y Prorokow y ſprawiedliwych, proſtą linią, aż do Błogoſławioney MARYI Panny Matki Iego. O MARYI zaś mowi ſię tak w Alkoranie o familii Adamar. *Rzekł Anioł Gabryel do MARYI: o MARYA BOG cie obrał, y nauczył łáſki, y wybrał cię nad wſzyſtkie niewiaſty wſzyſtkich wiekow, y położył cię iáko nowy ſrzodek odłaczaiąc w tobie ludzi ziemſkich, y Aniołow Bożych w Raiu roſkoſzy.* Mowią, także wſzyſcy Saraceni że Chryſtus albo Meſſyaſz, miał od BOGA władzą czynienia cudow, uzdrawiania wſzelkiey mdłości y ſłábości, y wyrzucania czartow, y wſkrzeſzania

umar-

umarłych, y że wiedział wſzyſtkie ſkrytości ſerc; y wierzą, że te wſzyſtkie cuda JEZUS uczynił, ktore Ewangelia wſpomina. J to wyraznie ſwiadczy Alkoran, gdzie mowi w Rozdziale pomienionym Domar. Ze Meſſyaſz wiedział y wie wſzyſtkie rzeczy, nawet y ſekreta ſerc. Z kąd ſłowa Machometa ſą te: *Umiał EISE to ieſt IEZUS, każdą kſięgę y wſzelką mądrość, y całe Prawo Moyżeſzowe, y co wſzyſcy iedli y pili w domach ſwoich, y co zachowali w ſkarbach ſwoich.* Powiedaią też Saraceni o Chryſtuſie albo Meſſyaſzu, że gdy był na tym świecie pogardził

Bogactwami,

Bogactwami, y odrzucił cielesne roſkoſzy, ani miał cudzołoznic ktore ſą okazyą grzechu, y przyczyną niepoſłuſzeńſtwa. Także znayduią ſię w Alkoranie one ſłowa Ewangeliczne: *Liſzki maią iamy, y ptaſtwa powietrzne gniazda*: y te wſzyſtkie powieści lubo ſą ſwiadectwa iawnie nie wierzących, ſą iednak zgadzaiące ſię z temi, ktore Prorocy powiedzieli o Meſſyaſzu, ná pierwſzym przyſciu iego, iáko ſię to pokazuie w pomienionych ſwiadectwach. Powiedaią też w Alkoranie, że EISE to ieſt JEZUS, ieſt SŁOWEM BOZYM, y że każde ſłowo BOZE, ieſt JEZUS. Chryſtus

u Saracenow ieſt iákoby Imię właſne, tak dalece że żaden inſzy człowiek nie nazywa ſię tym Imieniem, tylko JEZUS ktorego nazywáią EISE. Zkąd BOG powiedział do EISE: *Ia ieſtem doſtatkiem twoim, ia wywyzſzę cię, aż do mnie, y oczyſzczę cię od niewiernych.* Uwaz tedy Panie moy, że narod żydowſki dla niewoli ktorą cierpi, iuż tyſiąć lat, bardzo zdrobnieli, albowiem bardzo mało ieſt żydow w porownaniu inſzych narodow; Saraceni bowiem rozmnozyli ſię y mnożą codziennie: narod także Chryſtuſow napełnił cały świat, nas zaś wſzędzie rozpruſzył Pan BOG

naſz,

náſz, y wſzędzie nas bardzo mało: iáko Ruben, gdy powiedział: *non creſcas, nieroſniey &c.* My zaś nie roſniemy, a oni roſną (ktorym ieſteśmy nieprzyiaciele) nad wſzyſtkie narody, a my nic nie poſtępuiemy, y ſwiadectwo wielu ſtoi zawſze przeciwko nas, to ieſt Chrześcianow, y Saracenow, Alkoran y Ewangelia Chryſtuſowa, ktorym niechcemy bydź poſluſznemi. Moim zdaniem Alkoran nic nie waży: ale iáko tłumacze iego mowią, iawnie będą ſwiadectwem przeciwko nam. Ale coż powiemy o Prawie Chrześciańſkim, dopuściwſzy to: że Chryſtus ieſt? on ſię nic

nieſprzeciwia Prorokom y Proroctwom; ale ieſt obiawienie wſzyſtkich Prorokow, y wſzelkie wypełnienie tego, co ſię w Prawie zamyká, ile ma w ſobie naukę Chrześciańſką. Zkąd Pánie moy w tych wątpliwościach do ciebie ſię uciekam, y w pierwſzych naſzych ktore miałem od właſnego ſwiadectwa Alkoranu, wiem żem iákoby nic nie zbłądził naybardziey dla tego, że Arabſki ięzyk umieſz: zaprawdę bowiem ſam Machomet ktory ſię być Prorokiem opowiedział, y ktory powiedział że ieſt poſłem Boſkim, przeciwko BOGU y iego Piſmu nauczał, iáko w cale

zepſo-

zepsowany człowiek y niewiadomy. &c:

Skonczył się list Rabina Samuela, ktory pisał do Rabina Jzaaka nauczyciela Synagogi.

NA DOKONCZENIE.

Przestroga z Łacińskiego na Polskie wytłumaczona

To sobie pamiętay: że ta ksiązeczka zdaie się bydz utaiona przez żydow, więcey niż przez dwieście szesćdziesiąt lat, czego się ztąd dochodzi; że gdy ten Doktor Samuel pisał do Rabina Jzaaka, powiedział że tylko tysiąc lat wyszło od tego czasu, kiedy po zburze-

niu miasta Swiętego przez Tytusa, żydzi są rozprusżeni, y dla tego zdaie się iż zaraz po tysiącu lat niewoli y rozprusżenia żydowskiego, ta ksiązka była napisana: ale żydzi widząc że ich tak wielorakie y iawne swiadectwa Prorokow konwinkowały albo związały, dla tego tę ksiązkę przez tak wielki czas taili y ukrywali, aby przez katolikow wiernych nie mogli bydz strofowani tym, co się zamyka w tey książeczce: więc ta książka przetłumaczona iest z Arabskiego na Łácińskie Roku Pańskiego 1339.

OBIASNIE-

OBIASNIENIE

TEn maią zwyczay Teologowie y Doktorowie że kiedy kogo uporczywego Piſmem Swiętym przekonać nie mogą, częſtokroć też do Poganſkich powieści udaią ſię. J tak w tym Rozdziale uczynił Samuel Rabin ktory przywiodſzy tak wiele *Piſma* Swiętego przeciwko żydom, naoſtatek udaie ſię do powieści *Pogańſkich* y Tureckich y iakoby przeciwko pomienionym żydom argumentuie tak: Turcy *Poganie* Chryſtuſa Pana uznaią y wierzą być Meſſyaſzem, wierzą y to że Meſſyaſz był Synem Prorokow y ſprawiedliwych, wierzą y to że miał władzą czynienia cudow, że ieſt Słowem Bożym: dalekoż bardziey powinni to uznawać y wieryć żydzi ktorym Piſma Swięte przez Prorokow ſą podane y obiawione. Ci Turcy wierzą y to że Marya była wybrana nad wſzyſtkie niewiaſty wſzyſtkich wiekow: dalekoż bardziey powinniby to wierzyć żydzi,

z ktorych urodzony Prorok powiedział: *Oto Panna pocznie, y porodzi Syna.* A że tego nie wierzą żydzi y owszem iáko Chryſtuſa Pana Syna iey tak y ſamę MARYĄ Pannę bluźnią [iáko ſię tu w Supplemnecie pokaże] zaczym żydzi ſą gorſi od Turkow y Poganow.

Ażeby ſię zaś iaſney pokazało, co Turcy wierzą o Chryſtuſie Panu, y o MARYI Pannie, przywodzę tu ſłowa Machometa z Alkoranu: Machomet tedy w Alkoranie ſwoim in exordio quartæ definitionis przyprowadza BOGA iakoby tak mowiącego: *Z wſzyſtkich Prorokow iednego nad drugiegiego wyniozſzy, Chryſtuſowi MARYI Synowi, umyſł naſz wtaſnie pozwalaiąc, moc mu naá inſzych daliśmy. Omnium Prophetarum alio per me ſublimato, CHRISTO MARIÆ Filio, animam noſtram propriè conferentes, virtutem ei præ cæteris tribuimus.*

W tymże Alkoranie w Rozdziale piątym tak Anieli do MARYI mowią: *O MARYA nad wſzyſtkich Mężow y niewiaſty iáśnieyſza, czyſcieyſza, y wdzie-*

wdzieczniey ſza, przynoſiemy naywyzſze-
go Poſła weſele z SŁOWEM BOZYM,
ktorego imie ieſt JEZUS, ktory ieſt obli-
cem wſzyſtkich narodow, na tym wieku
y przyſzłym: Maż madry y naylepſzy
od wſzyſtkich rzeczy Stworzyciela poſłany
zoſtaie: on Syna twego z Boſka moca
przychodzacego, kſięgi prawem napełnio-
ney y wſzelkiey nauki biegłości y teſta-
mentu y Ewangelyi nauczy. Syn twoy
ślepych y niemych uzdrowi, tredowatych
oczyści, umarłych wſkrześi ktore wſzy-
ſtkie rzeczy wierzacy w BOGA za cuda
maia. Dawny teſtamnet potwierdzi, y
ſiebie ſamego z Boſka moca y władza
obiawiaiac rzecze: Poboznie wierzacy w
BOGA za mna idzcie: BOG albowiem
moy y waſz, Pan ieſt, ktoremu ſię kłania-
iacy proſta poſtapia droga. Wiedzac
zas że żydzi w ſwoim niedowiarſtwie za-
kamiali zoſtaia, mowi: ktoz na Imię Bo-
ſkie za mna przydzie? a Mężowie nie-
ktorzy w białe ſzaty przyodziani odpowie-
daiac rzekli: My w Imie Boſkie za toba
idac, wierzemy w BOGA na twoie ſwia-
dectwo: y rzekli: O Stworzycielu: nas

kſiędze

kſiedze Ewangelyi wierzaczych y Poſła twego IEZUSA nasladuiacych poczytay albo zapiſz miedzy twoiemi. I BOG do IEZUSA mowiac rzekł: Ia twoię do mnie przyimuiacy duſzę, y ciebie wynoſzacy od niewiernych ciebie wybawiaiacy, y tych ktorzy za toba poſzli: nad tych ktorzy ſłowu twemu [to ieſt nauce twoiey) nie uwierzyli, aż do dnia powſzechnego Zmartwychwſtania przekładaiac. Niewiernych także bardzo wielkiemi mękami, tu y na przyſzłym wieku trapic będę: wiernym zaś y dobrze czyniacym, zaſługi ich z weſelem nágrodzę. O cnotach tedy y ſprawiedliwościach IEZUSOWYCH, to ci obiawił poſłanowiliſmy. Poty ſłowa Alkoranu Tureckiego: ktore zaraz y po łácinie według Tłumaczow łácinſkich, tu kłádę:

O MARIA omnibus viris & mulieribus Splendidior, mundior, & jucundior, ferimus Tibi ſummi nuntii gaudium cum Verbo Dei cujus nomen eſt IESUS, qui eſt facies omnium gentium in hoc ſæculo & futuro: vir ſapiens & optimus ab univerſitatis Creatore mittitur, ipſe

filium

filium tuum cum divina virtute venientem, librum legiferum omnisq; magisterii peritiam, & testamentum atq; Evangelium edocebit. Filius tuus cæcos & mutos curabit, leprosos mundabit, mortuos suscitabit, quæ cuncta credentibus in Deum miracula censentur. Vetus testamentum confirmabit, seque cum divina virtute atq; potentia patefaciens, dicet: pie credentes in Deũ me sequimini: Deus enim mei vestriq; Dominus est, quem adorarantes recto procedent tramite. Sciens autem Judæos in sua incredulitate obstinatos manere, ait: Quis in Dei nomine me sequetur? & viri quidam vestibus albis induti respondentes, dixerunt: Nos in DEI nomine te sequentes, in Deum credimus te teste, dixeruntq: ô Creator, nos libro Evangelii fidem exhibentes, Legatumq: tuum IESUM imitantes, ascribe fidelibus tuis. Et Deus IESUM affatus, ego, inquit, tuam ad me reducens animam & exaltans, teq; ab incredulis liberans, eos, qui te secuti sunt, iis qui verbo tuo non crediderunt, usq; ad diem publicæ Resurrectionis superponens. Incredulos quoq;

summis

ſummis eruciatibus hic & in futuro ſæculo affligam; fidelibus vero & benefacientibus merita ſua cum gaudio conferam. De virtutibus igitur & Iuſtitiis Ieſu, iſta tibi revelare decrevimus.

W dzieſiątym Rozdziale Alkoranu te ſię znayduią ſłowa: *IEZUS MARYI Syn, Boże ſłowo, y Poſeł z nieba MARYI zeſłany ieſt. IFSUS MARIÆ Filius, Dei Verbum, & Nuntius cælitus MARIÆ miſſus eſt.* W Rozdziale także dwunaſtym Alkoranu tak ſię przyprowadza BOG mowiący: *IFZUSA MARYI Syna, ktoremu zlecilismy Ewangelya, ktora ieſt ſwiatłem y potwierdzeniem teſtamentu, y proſta droga boiacym ſię BOGA, do waſzego prawa przydatek poſtalismy* (*o żydzi*) *każdy bowiem ſługa Ewangelyi, przykazania iey niech ſłucha, inaczey złym będzie. IESUM MARIÆ Filium, cui commiſimus Evangelium, quod eſt lumen & confirmatio teſtamenti & recta via timentibus DEUM, ad veſtræ legis ſupplementum miſimus* (*o Iudæi*) *omnis enim Evangelii ſervus, præcepta ejus ſequantur, alioquin malus erit.* Naoſta-

Naoſtatek w Rozdziale 13 Alkoranu te ſię znayduią ſłowa: *BOG do Chryſtuſa MARYI Syna* [*ktoremu dał duſzę czyſtą y błogoſławioną, ktora do młodych y niemowląt mowił, ślepego od urodzenia y tredowatego uzdrowił, umarłych wſkrzeſił*] *tak mowił: Ciebie do Synow Izraelſkich z moca, y cudami za moią wolą przychodzącego, niewierni maią za Czarownika: ty zaś za łaſki tobie y Matce twoiey z nieba dane mnie odday dzieki. DEUS Chriſtum MARIÆ Filium, (cui tradidit animam mundam & benedictam, qua juvenes & infantes affatus eſt, cæcum natum atq; leproſum curavit, mortuos ſuſcitavit) ſic allocutus eſt: Te ad filios Iſràél cum virtutibus, meo velle venientem, increduli Magum eſſe perhibent: tu verò de bonis tibi, Matriq; Tuæ Divinitus datis, mihi gratias redde.*

Z tych ſłow Alkoranu Tureckiego dotąd przywiedzionych tak argumentuię przeciwko żydom: Machomet lubo człowiek nieczyſty, cieleſny, y nieſprawiedliwy, iednakże Chry-

ſtuſa

ſtuſa uznaie Synem MARYI, y że on ma moc nad wſzyſtkich inſzych Prorokow: Zydzi zaś żadney mocy Chryſtuſowi nie przyznaią ale go bluznią gdzie tylko mogą. Machomet uznaie Chryſtuſa SŁOWEM BOZYM, ktorego Imię ieſt JEZUS: żydzi zaś tego wſzyſtkiego przeczą y Imieniem JEZUS niewymownie ſię brzydzą, y onego prawie codziennie w boznicach ſwoich przeklinaią. Machomet w Alkoranie ſwoim Chryſtuſa uznaie Mężem Mądrym y naylepſzym od BOGA Stworcy poſłanym, y z mocą Boſką, przychodzącym: żydzi zaś iak tylko mogą tak ſzkaluią Chryſtuſa, y onemu żadney mądrości nie przyznaią. Machoment przyznaie Chryſtuſowi oſwiecenie ślepych, uzdrowienie niemych, oczyſzczenie trędowatych, wſkrzeſzenie umarłych: żydzi temu wſzyſtkiemu ſą przeciwni y bluzniercy tego wſzyſtkiego Machomet przyznaie Chryſtuſowi że ſtary teſtament potwierdzi, a żydzi bluznią Chryſtuſa że ſtary teſtament przewrocił. Machoment

met przyznaie że MARYA Matka Jezuſowa ieſt iáſnieyſza, czyſcieyſza, y pieknieyſza, nad wſzyſtkie niewiaſty. żydzi zaś MARYĄ nierządnicą zowią y wſzelkiey nieczyſtości pełną.

Ponieważ tedy Machomet w ſwoim Alkoranie, y z nim Turcy więcey godności władzy y mocy przyznaią Chryſtuſowi Panu a niżeli żydzi: więc w niedowiarſtwie gorśi ſą żydzi, a niżeli Turcy y Poganie: a tu daley dziwować mi ſię przychodzi dla czego Panowie Chrześciańſcy tak ſzanuią konſerwuią y bronią żydow chociaſz oni ſą w niedowiarſtwie gorśi od Turkow y Poganow.

Przyznaie także Machomet że Ewangelia JEZUSOWA ieſt ſwiatłem y potwierdzeniem ſtarego teſtamentu, według ſenſu y rozumienia duchownego y że ieſt przyſłana na ſupplement albo dokonczenie prawa: coż żydzi na to odpowiedzą y zkąd tego dowodzą, ze Ewangelya ieſt zepſowaniem ſtarego Teſtamentu, ponieważ Chryſtus to co było o nim w ſtarym

teſta-

teſtamencie napiſano, wſzyſtko doſtatecznie wypełnił. Co wſzyſtko w tym Rozdziale przyznaie y Samuel Rabin, gdy mowi, że Chryſtus nic nie ma w ſobie przeciwko Prorokom y Proroctwom, y owſzem ieſt obiaśnieniem wſzyſtkich Prorokow, y zupełnym wypełnieniem tego, cokolwiek ſię w prawie Moyżeſzowym znayduie o nim.

Przyznaie y to Samuel Rabin, że przeciwko żydom zawſze ieſt gotowe wielorakie ſwiadectwo: to ieſt ſtary teſtament, Ewangelia, y Alkoran: á żydzi iákie też y zkąd maią ſwiadectwo po ſobie? ſtary teſtament ſwiadczy przeciwko nim, Prorocy ich przeciwko nim, Ewangelia przeciwko nim: nawet Alkoran Machometa ſwiadczy przeciwko nim: coż tedy za ſobą pokażą y iakie ſwiadectwo? gdyby aby Alkoran był za niemi, toby przynamniey iákokolwiek mogli mieć kolor przy ſwym błądzie, ale że y Piſma Swięte, y Piſma Pogańſkie ſą przeciwko nim, y przeciwko nim ſwiadczą,

wiec

więc tylko za obronę, ſam upor y ſlepotę maią ktorą zacmieni mowić zwykli, y mowił chociaſz uczony żyd Fortys ſławny Medyk kiedy umierał: *Judæus natus ſum, Judæus moriar: żydem ſię urodziłem żydem umierát będę:* a gdy mu ſię poſtaremu o uznanie prawdy przykrzyli Zakonnicy; odpowiedział: *Obduratum eſt cor Pharaonis:* Zatwadzałe ieſt ſerce Faraonowe. A zkądże ci ſłaby Fortyſie ta zatwardziałość? nie zkąd inąd tylko z ciebie Samego: wołał cię BOG do ſiebie tak wiele razy przez rożnych Duchownych, nawet y Senatorow Polſkich, a odrzuciłeś powołánie Boſkie, BOG też odrzucił ciebie: *Vocavi te & renuiſti, ego autem in interitu tuo ridebo. Wołałem cię a odrzucałeś mnie, ia też podczas zguby twoiey naśmiewát ſię z ciebie będę.* J taki ieſt, bywa, y będzie wſzyſtkich nie tylko żydow ale y Chrześcianow koniec, ktorzy powołánie y natchnienia Boſkie odrzucaią, y ktorzy w iednym grzechu oſobliwie cieleſnym y innych podobnych przez całe życie

leżą. Dayże im miłosierny BOZE upamiętanie, a dobrym y ciebie się boiącym w dobrych przedsiewzieciach wytrwanie. Amen.

Cokolwiek tu w tłumaczeniu z łacińskiego na Polskie, albo w obiaśnieniach odemnie przydanych z mego zdania napisałem, to wszystko podaię rozsądkowi y zdaniu Swiętego Kościoła Rzymskiego.

KONIEC.

Ksiąszki Rabina Samuela.

ZEBRA-

ZEBRANIE

Textow łacińſkich y rożnych mieyſc Piſma Swiętego, ktore Samuel Rabin w ſwoim Traktacie przywodzi według werſyi Arabſkiey.

Kto czytał albo czytać będzie Traktat Rabina Samuela, iawnie obaczy iák wiele on textow, ſwiadectw, y rożnych mieyſc Piſma Swiętego przywodzi na pokonanie błędow żydowſkich. Tłumacząc tedy Traktat iego z łácińſkiego ięzyka ná Polſki, nie zdało mi ſię łácińſkich textow, od niego według werſyi Arabſkiey przywiedzionych między Polſzczyzną mieſzáć y wkładać: gdybym albowiem to uczynił, tobym ludziom łácinſkiego ięzyka nie umieiącym trudność ſprawił, y od czytania tey kſiążki odraził. Wolałem tedy we wſzyſtkich Rozdziałach tey kſiąſzki wſzyſtkie texty Piſma Swiętego tylko

po Polſku na mieyſcu ſwoim położyć: dla wygody zaś Doktorow, Teologow y kaznodzieiow, umyśliłem wſzyſtkie texty łacińſkie według werſyi Arabſkiey tu przytoczone, razem zebrać y ná końcu położyć, á żeby tak y Teologowie ſwoię wygodę, y nieznaiący łacińſkiego ięzyka łátwość w czytaniu mieli. A że w pierwſzym y drugim Rozdziale nie przywodzi zadnych textow Samuel Rabin, dla tego zaczynam od Rozdziału trzeciego.

Texty łácińſkie Rozdziału trzeciego.

Hæc dicit Dominus Sacerdotibus & populo terræ: Quando jejunaſtis & ploraſtis in quinto & ſeptimo, toto tempore ſeptuaginta annorum, intellexiſtis quod jejunaretis ad me & ploraretis, ego tale jejunium nolui a vobis: Zachariæ Cap: 7. Uſq; ad conſummationem & finem perſeverabit deſolatio. Danielis Cap. 9.

Textus Capitis V.

Si feceritis Juſtitias meas & mandata mea

mea ſervavereritis, congregabo vos de quatuor partibus mundi, & levabo vos, & adducam vos per mare, & reducam vos in Domum Sanctam veſtram. Jn Ezechiele.

Textus Cap. VI.

Super tribus ſceleribus Judæ convertam vel transferam Jſrael, & ſuper quarto non transferam eos quoniam vendiderunt Juſtum pro argento. Amos Cap. 2.

Textus Cap. VII

Væ genti peccatrici filiis ſceletis, quoniam ipſi elongaverunt ſe a Deo, & blasphemarunt ſanctum ejus & inclinati ſunt retroſum. Jſaiæ Cap. 1. Quaſi ovis ad occiſionem ductus eſt, qui non aperuit os ſuum. Jdem. Vir habens dolorem & ſciens infirmitatem. Jdem. Fuit deſpectus & propter hoc non reputavimus eum, ipſe enim oblatus eſt, quia ipſe voluit. Jdem. De anguſtia Judicii depoſitus eſt, generationem ejus quis enarrabit. Jdem. Propter culpam populi mei transfixieū,

& dabit injuriatores pro ſepultura, & divites pro morte ſua. Jdem. Conſurrexerunt omnes reges terræ, & Majores, & contra Deum & contra Chriſtum ejus. Pſal: 2. Deponet omnes iniquitates, & orabit pro infidelibus Jſaiæ Cap: 53. Delectati ſunt in animam Juſti: & Sangvinem innocentem condemnabunt, & propter hoc ejecit eos Deus, & diſperdet illos Dominus Deus noſter. Pſalmo 93. Homo eſt, & quis eſt qui intellegit eum. Hierem: Cap: 9. Species vultus noſtri, Chriſtus Deus Captus eſt pro peccatis noſtris, cui diximus: Jn umbra tua vivemus inter gentes. Hierem: Thren: Cap. 4. Dicetur enim in illa die quid ſunt iſtæ plagæ in palmis tuis? & reſpondebit: His plagatus fui in medio domus meæ, inter illos qui dilexerunt me, & levabit enſem Paſtor meus ſuper me: Zachariæ Cap: 13. Aſpicient ad me die illa, & illum quem transfixerunt, & plangent ſuper illum quaſi planctum unigeniti. Jdem. C. 12. Cornua in manibus ejus, ibi abſcondita eſt fortitudo

ejus.

ejus. Habacuc: Cap. 3. Cum autem, veniſſent ad JESUM invenerunt eum Mortuum, & miſit unus ex eis lanceam ſuam & transfixit. Egreſſus es Domine ſalvare populum tuum cum Chriſto tuo. Habacuc Cap. 3.

Textus Cap. IX.

LÆtare Filia Syon, ecce Præceptor tuus venit pauper, equitans aſinum. Zacharias Cap. 9. Jgnis & flamma præcedet eum, & exardeſcet, & inflammabit in circuitu, inimicos ejus: *Pſal:* 96.

Textus Cap. X.

Conſurge, conſurge, induere fortitudinem brachium Domini: Jſai. Cap. 51. Vidimus eum & non erat aſpectus & ſpecies neq; decor. Parvulus natus eſt nobis & vocabitur fortiſſimus Gigas potens, ſuper thronum David ſedebit, ut confirmet illum ab initio usq; in æternum. Jſai. 9. Conſiderabam vel aſpiciebam in viſione noctis, & ecce in nubibus cæli, quaſi filius hominis veniebat, & usq; ad antiquum dierũ pervenit, & in conſpectu ejus ob-

tulerunt eum, & dedit ei poteſtatem & honorem & regnum, omnes populi tribus ac lingvæ adorabunt eum & ſervient ei. Danielis Cap. 7. Hebræus habet: Tribus ac lingvæ honorabunt & non deficiet poteſtas ejus, quia non auferetur, & Regnum ejus manebit in æternum. Noſtra autem translatio habet: Tribus ac lingvæ ſervient ei, poteſtas ejus poteſtas æterna, quæ non auferetur, & regnum ejus quod non corrumpetur. Alia: & non deficiet poteſtas ejus. Alia: Poteſtas ejus in æternum & regnum ejus manebit in æternum. Alia: non corrumpetur. Quia venit, quoniam venit judicare terram. Pſal. 95. Impriment veſtigia pedes ejus ſuper montem Olivarum. Zachari: Cap. 14. Ecce Dominus venit & quis poterit ſtare ante adventum ejus, ipſe enim quaſi ignis conſtans & ſedebit & liquefaciet argentum & aurum. Malach. Cap: 3. Tunc ego veniam & intrabo in judicio ad eos, & ero teſtis verax ſuper adulteris, & malis, & perjuris, & ſuper illos

qui

qui defraudant mercedem mercenarii, & qui ſpoliant pupillos, & viduas, & opprmunt peregrinum, & pauperem. Jdem ibid. Ego ſeparabo ab eis transgreſſores & incredulos. Ezechiel. Cap 34. Et inter iniquos computatus eſt, & propter hoc non reputavimus eum, Jſaiæ Cap. 53. Jſte eſt homo & quis ſcit eum. Hierem. Cap. 18.

Textus. Cap. XI.

Notum fecit Dominus Salutare ſuum & in conſpectu gentium revelavit Juſtitiam ſuam. Pſal. 97. Haurietis aquas de piſcinis Salvatoris. Jſaiæ. Cap. 12. ſcio quod Salvator meus vivit: et in noviſſimo die de terra ſurrecturus ſum, & in Carne mea oculi mei videbunt Deum meum. Job cap. 19. Qui peccatum non fecit, nec inventus eſt dolus in ore ejus. Jſaiæ 53.

Textus Cap. XII.

O magnates aperite portas Principatus Veſtri, & elevamini portæ æternales, & introibit Princeps gloriæ.

Quis

Quis eſt iſte Princeps gloriæ? Dominus virtutum fortis in prælio. Pſal. 23. Quis eſt iſte qui venit de domo, de terra, rubens veſtimentis ejus de Bosra, ſicut ille formoſus in ſtola? Ego qui loquor juſtitiam ſum propugnator ad Salvationem. O Domine quare rubrum eſt veſtimentum tuum, ſicut calcantis torcular? Torcular calcavi ſolus & non erat vir mecum. Jſaiæ Cap. 63. Calcavi eos in ira mea, donec aſperſus eſt Sangvis eorum ſuper indumenta mea, & inquinata ſunt omnia veſtimenta. Sed dies ultionis in corde meo, & annus retributionis meæ venit. Jdem. Quando Juſtus recipiet Judicium, ubi erit impius & peccator? Proverb. 12.

Textus Cap. XIII.

Aſcendit Deus in altum & ſalvavit captivitatem dedit dona hominibus. Pſal. 67. Jubilate Deo & glorificate nomen ejus, iter facite, qui aſcendit de partibus occidentis, Dominus nomen illi. Jdem ibid. Jubilate Deo qui aſcendit ſuper cælum cæli ad orientem. Pſal. 57. Dominus eſt qui ædificavit

in

in excelſo ſedem ſuam. Amos Cap. 9, Aſcendit Deus in Jubilo & Dominus in voce tubæ Pſal. 46. Vidi hominem deſcendentem de corde Maris & pervenit usq; ad cælum. Azer Cap. 3. Levabo ad cælum manum meam. Deuteronomii 32. Dabit Dominus Imperium Regi ſuo & ſublimabit Chriſtum ſuum. 1. Reg: Cap. 2. Aſcendit Dominus ſuper pennas ventorum. Pſal. 17. Dixit Deus ad Moyſen: Aſcende in montem & mortuus eſt ibi. Et neſcivit homo ſepulchrum ejus usq; in hodiernum diem. Deuter: 34 ſignum novum creavit Deus ſuper terram mulier circumdabit virum. Hierem. Cap. 31. Propter hoc dabit eos Deus usq; ad tempus, in quo parturiens pariet. Micheæ. Cap. 5. Audite Domus Jacob, Deus dabit vobis ſignum: Virgo concipiet & pariet filium. Jſaiæ Cap. 9. Qui nunquam peccavit, nec inventum eſt mendacium in ore ejus. Jſaiæ cap: 53. In omnibus Sanctis ſuis non eſt inventus ſine pravitate. Job Cap. 4. Corda hominum prava Hierem: Cap. 17.

Textus

Textus Cap. XIV.

Cecidit cæcitas ſuper Iſrael, quoꝫq; intravit plenitudo gentiū: Iſaias. Audientes audient & nō intelligent & videntes videbunt & nō cognoſcent, quia corda iſtius gentis ſunt ingroſſata. Idem Cap. 6. Excæca cor populi hujus & obdura aures ejus ne forte addiſcant & convertantur ad me, & ſanem eos Uſque quo Domine? Quousq; ſint civitates deſertæ & maneat domus ſine habitatore. Idem ibid. Claude ſermones & involve Prophetam. Daniel. cap. 11. Peccatum Judæ ſcriptum eſt ſtylo ferreo in lapide adamantino & extenſum ſuper latitudinem Cordis eorum. Hierem: Cap. 17. Cognovit bos Poſſeſſorem ſuum, & Aſinus præſepe Domini ſui, populus autem meus non intellexit. Iſaiæ Cap 1. Milvus & hirundo & ciconia ſciverunt tempus adventus ſui, populus autem meus non cognovit me. Idem Cap 8. Elongate foras gentem cæcam, & non habentem oculos, & ſurdam, & non habentem aures, ecce

omnes

omnes congregati sunt, Jsai. Cap 43. Hæc est mutatio dexteræ excelsi: Psal. 10

Textus Cap. XV.

Erit Prophetia tanquam Verba libri clausi, qui dabitur lectori & dicetur: iste liber clausus est, nescio quid est in eo, & tunc dabit nescienti literas, & dicet non sum lector ego. Jsai: Cap. 19. Desolabitur Hierusalem, & corruet Dom9 Sancta. Terra nostra deserta, Civitates nostræ succensæ igne, & remanebit Syon sicut tuguriū in vinea dissipata. Domine Deus exaltabo nomen tuum, quia posuisti civitatem ut tumulum, & domum in confusionem, ut non sit usq; in æternum. Jsai. cap. 25. Conteret populos contritione vasis fragilis, in quo non remanet pars od portandum carbonem ignis, nec hauriendam guttam aquæ Jdem cap. 30. Relicta est in urbe solitudo, & sibilabit terra eorum sibilò, usq; in sempiternum. Jsai. Cap. 24. Argentum reprobum vocate illos; quia Dominus projecit eos. Hierem: Cap. 16. Ambulate in lumine ignis vestri, & in flamis quas succendi-

stis

ſtis. Jſai. Cap. 50. Domus Jſrael cadet, & non eſt qui erigat eam. Amos Cap. 5. Voca nomen ejus ſine miſericordia, quia non miſerebor populo huic. Oſeæ Cap. 1. Vetus error abiit. Jſai. Cap. 2.

Textus Cap. XVI.

Interficiet te Deus O Jſrael & vocavit ſervos nomino alieno. Jſai. cap. 65. Erunt gentes in capite & populo incredulo in cauda. Deuteronomii 28. Replebitur terra fide Dei, & redundabit ſicuta qua maris. Hierem. Cap. 12. Domine Deus! cum venerit alienigena ad Domum Sanctam tuam, & invocaverit nomen tuum benedictum, exaudi eum Domine Deus meus, ut diſcat univerſa terra nomen tuum timere, ſicut populus Jſrael. 3. Reg. 8. Replebitur tota terra gloriâ Domini. Prævenient & convertentur ad Dominum univerſi fines terræ & mille generationes. Pſal. 21. O! Domus David Sancta, venit lumen tuum, & gloria Domini ſuper te orta eſt. &c. & ambulabunt gentes in lumine tuo & Reges in ſplendore ortûs tui, Leva in circuitu oculos tuos & vide,

vide, omnes isti congregati sunt, venerunt tibi, & filii extranei ædificabunt muros, & Principes eorum servient tibi: Isaias cap: 6. Ecce gentem, quam nesciebas vocabis & nationes, quæ te non cognoverunt, ad te venient. idem cap: 65. Concordaverunt & Reges eorum congregati sunt in Fide Dei. Idem cap: 45. Congregamini omnes, & venite gentes, quæ salvatæ estis per DEUM ex gentibus. Idem ibidem. Transierunt me, & non interrogabant, & invenerunt me, qui non quærebant me. Isa: cap: 65, Congregabuntur omnes in Nomine Domini in Domo Sancta, & non ambulabunt in pravitate cordium. Hierem: cap: 3. Ad te venient omnes gentes ab extremis finibus terræ, & dicent: Non hæreditaverunt Patres nostri nisi mendacium, & iniquitatem. Hierem: cap: 16. Datum est gentibus ut loquerentur simul in Nomine Domini, & servient ei humerô unô, omnis homo de loco suo, & omnes Insulæ gentium. Sophronias cap. 3. Lætare Domus Syon: quia ego veniam ad

te, &

te, & habitabo in medio tui in illa die, & appropinquabunt DEO gentes in multitudine ſua. Zachar: cap: 2. Hæc dicit Dominus DEUS exercituum: venient gentes multæ de locis multis, & dicet vir ad vicinum ſuum, vadamus & quæramus Dominum Deum in bono. Idem cap: 8. Egreſſus es Domine ad ſalutem populi tui, ad ſalutem cum Chriſto tuo. Habacuc cap: 3.

Textus cap: XVII.

PRo eo quod vocavi, & non reſpondiſtis: hæc dicit Dominus DEUS: ecce ſervi mei comedent, & vos eſurietis; ecce ſervi mei bibent, & vos ſitietis; ecce ſervi mei gaudebunt in exultatione cordis, & vos concutiemini præ amaritudine cordis, & interficiet te DEUS ò Israel! & vocabit ſervos ſuos nomine alio, in quo benedixit illis, qui eſt benedictus ſuper terram Amen. Iſaiæ cap. 65.

Textus cap: XVIII.

In omnem terram exivit ſonus eorum, & in extremis finibus extenſa verba

eorum.

eorum. Pſalm. 18. Non erit lingva neque ſermo, qui non audiant voces eorum.

Textus Cap. XIX.

Percutiam Paſtorem & diſpergentur oves gregis. Zachariæ cap. 13. Senes veſtri ſomnia ſoniabunt, & pueri veſtri viſiones videbunt. Jöélis Cap. 2. Venite filii audite me, timorem Domini docebo vos. Pſal 33. Filii tui ſicut plantæ novellæ. *Pſal.* 127. Vinea Dei exercituum fuit Domus Iſrael: expectavi quod veniret cum uva, & venit cum ſpinis, propter hoc ego adducam, qui deſtruet illam in conculcationem. Iſaiæ. Cap. 5. Non modo erubeſcet Jacob, nec liquefiet facies ejus, ſed tunc quando videbit de filiis ſuis illos, quos creaverunt manus meæ Sanctificatos ante oculos ſuos. Iſaiæ Cap. 29. In illa die non dicent ultra: *Patres* noſtri comederunt uvam acerbam. Hierem: cap. 13. Vivo ego dicit Dominus, ſi erit ultra proverbium iſtud in Iſrael. A quo tranſmigrabo niſi a populo meo? Filii

autem qui erunt infideles, Deus erit Salvator eorum in omnibus anguſtiis eorum, & vultus ejus cuſtodiet eos in charitate ejus, & in Clementia redemit eos, & propitius erit eis in longitudine dierum. Iſaias. Audite Filii Chariſſimi & operamini in ſalutem, quia honorat Deus Patrem in Filiis. Filius Sirach Cap. 3. Mittet Deus Heliam qui convertat corda Patrum noſtrorum ad filios. Malach. cap. 4. Erunt populus unus, animus unus in Deo glorioſo & victorioſo. Sanguinem filiorum ulciſcetur & lavabit terram populi ſui. Deuteronomii 32. ſicut ſagittæ in manu potentis ita filii fideles Pſ. 126. Pro Patribus tuis nati ſunt tibi filii: conſtitues eos filios Reges & Principes. Pſal. 44. Tu es Sacerdos in æternum ſecundum ordinem Melchiſedech. Pſal. 109. Comedetis vetuſtiſſima veterum, & novis ſupervenientibus vetera projicietis. Exodi 26.

Textus Cap: XX.

Non eſt mihi voluntas in vobis dicit Dominus

Dominus: neq; accipiam Sacrficium veſtrum, quoniam ab ortu ſolis usq; ad occaſum ejus, magnum eſt nomen meum in gentibus, quæ offerunt in nomine meo, ſacrificium mundum. Malachiæ cap. 1. Numquid vidiſtis vos quod ego comedi carnes taurorū. *Pſal.* 49. Jſte ſcilicet Aaron, extendit manus ſuas ſuper altare, & obtulit Sangvinem uvæ & incenſum Deo vivo, & obtulit Sacrificium noſtrum, de granis terræ, ſicut Melchiſedech obtulit pro Abrahamo. Sap. Cap. Non offeratis mihi Sacrificium de panibus, quoniam panes veſtri triſtitiæ ſunt, & qui cunq; comedit ex eis contaminabitur. Deus magis diligit pietatem & miſericordiam, quã Sacrificium carnium. Filius Bethoni cap. 9. Offeretis Deo Sacrificium de levatis de arca, & de expreſſione uvæ, & benedicat vobis Deus, & cunctis operibus manuum veſtrarum. Numerorum 18. Offeras hircos & cum illis penes azymos. Exod: cap. 29. Homo de ſemine Aaron Sacerdotis, qui habet maculam, non offerat Sacrificium de

panibus, nec aliud quodcunq; Sacrificium. Levit: cap. 21. Offeretis Deo Sacrificium de omnibus habitationibus vestris, panes duos de primitiis frugum, & cum panibus arietes septem. Levitici Cap. 23. Quando intraveritis terram habitationis vestræ quam daturus est vobis Dominus Deus in hæreditatem, offeretis Deo panes in Sacrificium, & Sacrificium totum, & adhuc taurum cum farina purissima & pane. Non sunt hic panes, nisi panis oblatus, quem non convenit comedere pueris tuis, quia Sanctificatus est. 1. Regum 21. cap. Sapientia Altissimi communicavit Sacrificium suum, & paravit mensam, tunc misit servos dicens: Qui est parvulus veniat ad me; insipientes comedent panem meum, & bibent vinum meum temperatum aquâ. Proverb. Cap. 6.

Textus Cap. XXI.

Completa est vindemia, & non est de cætero collectio. Isaiæ cap. 23 Sabbata vestra, & festivitates vestras, Sacri-

Sacrificium vestrum non recipiam: quia omnes vos estis in ira mea. Isaias Cap. 1. Quid mihi multitudo victimarum vestrarum, quid multiplicastis mihi Sacrificium de arietibus & carnibus hircorum? ego autem contempsi Sangvinem vitulorum, & arietum carnes & hircorum, cum præsentaveritis ea coram me, quis recipiet ea a vobis? non deturpetis lapides meos Sanctos, frustra non offeratis ultra Sacrificium, quoniam incensum vestrum & Sabbata vestra & Solemnitates vestras non recipiam a vobis; quia odivit illa anima mea, si elevatis manus vestras ad me, avertam vultum meum a vobis, & si multiplicaveritis orationes vestras, non exaudiam; quoniam manus vestræ plenæ sunt sangvine, & omne sacrificium vestrum sicut cadaver fætidum, & egressus atrii portæ exterioris, & ille qui mihi jugulaverit taurum, sicut qui decollaverit hominem, & ille qui obtulerit in sacrificium hircum, sicut qui obtulit carnem, & qui obtulit vinum, sicut qui offert sangvinem porci. Isaiæ

cap. 1. Invitate proximos vestros ad Sacrificia, & comedite cum eis carnes Sacrificiorum vestrorum, quia in die, qua eduxi Patres vestros de Ægypto non præcepi eis verbum de Sacrificiis, sed dixi: Audite vocem meam, & ero vobis Deus & vos mihi populus, si ambulaveritis in omnibus quæ præcipio vobis, bene erit vobis, & non audierunt, nec posuerunt aurem suam ad dictum meum. Hierem: Cap. 7.

Textus Cap. XXII.

Duæ gentes sunt in utero tuo, & duo populi venient de utero tuo, & gens gentem superabit, & major serviet minori. Gens. Cap. 25.

Textus Cap. XXIII.

Melior est buccalla panis cum charitate, quam vitulus saginatus cum inimicitia Proverb: Cap. 17. Cerva Deo Charissima in æmulo suo, cujus uberà inebrient te omni tempore, & amor illius delectet te in æternum. Proverb. cap. 5. Puellæ sequestratæ meliores sunt, quam illæ quæ habent virum

Jsaiæ

Isaiæ Cap. 54. Ego faciam dicit Dominus Deus viam & flumina ad potum populo meo electo; & tu Jacob non obediens, & tu Israel non audiens. Isaiæ Cap. 45. Qui te percusserit in unam maxillam, statue illi & alteram. Math. cap. 5. Quam magna & quam multa dulcedo tua Domine; quam abscondisti timentibus te, & complevisti eam sperantibus in te *Psal.* 30.

Textus Cap. XXIV.

Manifestabunt Sanctum Iacob, & evangelizabunt Deum Israel, & accipient ignorantes scientiam, & musici scient leges. Isaiæ cap. 29. Cantate Domino canticum novum, quia mirabilia fecit. *Psal.* 87. Cantate Domino omnis terra, Psalmum dicite nomini ejus. *Psal.* 95. Cantabunt tibi, & psallent nomini tuo universæ familiæ gentium ibidem. Beatus populus qui scit cantilenam, in lumine vultus tui ambulabunt. *Psal.* 88. Cantabunt tibi gentes in domo Dei mei canticum. *Psal.* 71. Quomodo cantabunt canticum Dei in terra

aliena? Psal. 136. Cecidit Israel & non resurget virgo Israel, prostrata est, & non elevabitur. Amos cap. 5. Venit tribulatio & non salvabitur, qui effugerit ex eis; & si absconderit se in monte Carmeli inde præcipitabit eos manus mea. Etiamsi absconderint se in profundum maris, illic mittam serpentes & mordebunt eos: Et si abierint in captivitatem coram inimicis suis, ibi mandabo gladio, & occidet eos. Et ponam oculum super eos in malum, & non in bonum. Amos cap. 9.

Textus Cap. XXV.

Omnes gentes plaudite manibus & cantate Deo in voce laudis. Psal. 46. Iubilate Deo omnis terra, servite Domino in lætitia. Introite in conspectu ejus &c: Psal. 49. Cantate Domino omnis terra annuntiate de die in diem. Psal. 95. Docete filios vestros & filias vestras fletum & planctum, quoniam mors egressa est per portas vestras. Hierem. cap. 9. Reges terræ & omnes populi Principes & omnes Iudices terræ Iuvenes & virgines senes cum junioribus laudent

laudent nomen Domini. Psal. 148. In Sacrificio cantus honorabit me. Psal. 46. Musici seu Mussitatores addiscentes scripturas Isaiæ cap. 39. Laudate eum in cythara & Organo, laudate eum in cymbalis magnis laudibus, & omnis spiritus laudet Dominum IESUM Christum. Psal. 150. O fatua nonne videbit me Dominus despectum psallentem? 2. Reg. cap. 6.

Textus Cap. XXVI.

Dominator Dominus aufert a Hierusalem & Iuda, Iudicem, Prophetam & Principem. Isaiæ cap. 3. Erunt filii Israel sine principe & sine lege. Filius Boceri cap. 15. Ad Sion dicet homo, & homo natus est in ea, & ipse qui est, fundavit eam. Psal. 86. Quando compleveris dies tuos & dormieris cum Patribus tuis, suscitabo progeniē tuam post te: quæ egredietur de utero tuo, & ego ero illi in Patrem, & ipse erit mihi in filium. 2. Reg. cap. 7. Ex utero ante Luciferum genui te. Psal. 109. Juravit Dominus Deus David veritatem,

de fructu

de fructu ventris tui ponam super sedem tuam. Psal. 131. Hîc finiuntur, textus a Samuele Rabbi, secundum versionem Arabicam citati.

REGESTR ROZDIAŁOW.

Rozdział I. Czemu żydzi są w gniewie Bożym?

Rozdział II. Probuie że zaiákiś grzech ciężki w ktorym są żydzi, zostaią w teraźnieyszey niewoli y przywodzą się argumenta przeciwko zwyczaiom ich.

Rozdział III. Iako wszelkie zachowanie prawa żydowskiego nie iest przyiemne P. BOGU dla grzechu tego w ktorym żydzi zostaią.

Rozdział. IV. Pokazuie to, że żydzi są zaślepieni.

Rozdział V. Wktorym się pokazuie że żydzi zwodzą inszych, y siebie samych.

Rozdział. VI. Ktory iest grzech taki, dla ktorego żydzi są w teraznieyszey niewoli.

Rozdział

Rozdział VII. Pokazuie to, że ſprawiedliwy Iezus Bog Chrześciański, niefprawiedliwie ieſt przedany.

Rozdział VIII. Pokazuie iáko po zabiciu Chryſtuſa Pana, ſtało ſię rozpruſzenie żydow, według Daniela Proroka.

Rozdział IX. Pokazuie że dwoiakie ieſt przyście Chryſtuſowe.

Rozdział X. O pierwſzym Adwencie albo przyściu Chryſtuſowym.

Rozdział. XI. O drugim przyściu Chryſtuſowym, że w ten czas z mocą ma ſądzić.

Rozdział. XII. O w niebowſtąpieniu Chryſtuſowym.

Rezdział. XIII. Ieſzcze ſkuteczniey dowodzi wniebowſtąpienia Chryſtuſowego wedłg ciała.

Rozdział XIV. O zaślepieniu żydow że niewierzą y nie rozumią przyścia Chryſtuſowego.

Rozdział. XV. Iako zaślepienie żydow y niedowiarſtwo ich około Chryſtuſa, było opowiedziane przez Prorokow.

Rozdział

Rozdział. XVI. Pokazuie odrzucenie żydow dla ich niedowiarſtwa, á obranie Poganow albo narodow dla ich wiary.

Rozdział. XVII. O ożywieniu narodow y zgubie albo zabiciu żydow, iáko ſię to ſam o obaczy w Rozdziale naſtępuiącym.

Rozdział. XVIII. Iako narody przez wiarę ożywione, maią czyſte obſerwacye albo zachowania ceremonie, y zwyczaie nowego teſtamentu.

Rozdział. XIX. O wybraniu Apoſtołow na mieyſce Prorokow.

Rozdział. XX. O odrzuceniu ofiarſ żydowſkiey, y obraniu Sakramentu albo ofiary Chrześciańſkiey.

Rozdział. XXI. Ze Bog odrzucił poſty Szabaſy, y Ofiary żydowſkie, á Chrześciańſkie obrał.

Rozdział. XXII. Probuie odrzucenia Synagogi, y obrania Kościoła przez ſłowo Pańſkie do Rebekki.

Rozdział. XXIII. Probuie tegoż ſamego przez ſłowa Malachiaſza Proroka.

R. XXIV.

Rozdział. XXIV. Probuie że śpiewanie Chrześciańskie iest przyiemne Bogu: y że żydzi nie mogą się spodziewać ziemie, y imienia swego.

Rozdział. XXV. Że żydzi niesłusznie gania y censuruią śpiewanie Chrześciańskie.

Rozdział. XXVI. W ktorym probuie Apostazyi albo odstąpienia żydow od Boga.

Rozdział. XXVII. Konkluduiąc przywodzi niektore powieści Saracenow o IEZUSIE, y o MARYI Matce iego.



SUPPLEMENT

Albo

Przydanie niektorych nauk służacych przeciwko żydom, do codzienney praktyki.

Lubo Doktor Samuel dosyc mądrze, dowcipnie, y dostatecznie traktuie przeciwko żydom, w swoiey ksiąszce do Rabina Jzaaka pisaney, ale że we wszystkich Rozdziałach swoich, nie ma osobliwego albo wyraznego Rozdziału o Taiemnicy TROYCE *Przenayświętszey*; dla tego umysliłem tu naprzod podáć niektore Figury, dowody, y świadectwa Pisma Swiętego, z ktorych się iáwnie dowodzi Taiemnica TROYCE *Przenayświętszey*: potym insze nauki tu należące przydane będą. Ponieważ zaś o tym wszystkim trochę obszerniey mowić się będzie, dla tego to wszystko na Punta rozdzielemy.

PUNKT

PUNKT I.

W ktorym podaią ſię Figury y dowody TROCY Przenayświętſzey, przeciwko żydom niewierzącym tey Taiemnice.

Pierwſza Figura dowod y fundament TROYCY Przenayświętſzey, ieſt z kſiąg Rodzaiu w Rozdziale 1. z onych ſłow Piſma Swiętego. *Uczyńmy człowieka na obraz y podobieńſtwo naſze.* W tym bowiem mieyſcu Piſma Swiętego, to ſłowo *uczyńmy*, y to ſłowo *Naſze*, z naczy wielorakość oſob, y iednę iakoś rzecz tymże oſobom poſpolitą, to ieſt naturę Boſką, y doſkonałości iey, ktore we trzech oſobach znayduią ſię bez wielorakości ſwoiey. Ze zaś w tych ſłowach zamyka ſię Taiemnica TROYCE Przenayświętſzey według poſpolitego Oycow Swiętych zdania, ſwiadczy o tym wyraznie Pererius (libro 4 in Geneſim Capite 10 pagina 356.) gdzie mowi tak: Jednakże co ſię znaczy według obſerwacyi

wacyi Oycow, przez to słowo *Uczyńmy*; naprzod uważać potrzeba: Rozumieią bowiem, że to iest pierwsze Pisma Swiętego mieysce, w ktorym wyraznie pokazana iest Taiemnica Przenayświętszey TROYCE Boskich Osob, w iedności natury albo Istoty Boskiey. Abowiem to słowo *uczyńmy*, y to drugie *na podobieństwo nasze*, iawnie pokazuią wielorakość y rozdzielenie Osob. Ale zaś to słowo: *na obraz y podobieństwo*: y to *Rzekł Bog*: y to znowu: *Stworzył Bog na obraz y podobieństwo swoie*: *na obraz Boski stworzył go, Istoty albo natury Boskiey iedność, widomie znamionuia? Chciał zaś Bog Taiemnicę TROYCE S. osobliwie przy stworzeniu Człowieka znamionować, że w człowieku wyrazniey-szy y iaśnieyszy Boskiey TROYCE, aniżeli we wszystkich inszych rzeczach materyalnych, pokazuie się obraz: to iest w pamięci, w rozumie, y w woli, y na mysli albo umysle płodnym, na słowie serca, ktore z niego pochodzi, y na miłości ktora się z tego oboyga rodzi. Albowiem to słowo Boskie, y Duch Swięty, na kształt*

rozumu y woli, y na podobieństwo słowa y miłości ludzkiey rodzi się y pochodzi.

Odpowiedz pierwsza żydow

Na to mieysce Pisma Swiętego, z ktorego Doktorowie Chrześciańscy wywodzą Taiemnicę TROYCE Przenayświętszey, odpowiedaią żydzi naprzod tak: kiedy Pan Bog mowi w liczbie wielkiey: *Uczyńmy*: to czyni na pokazanie swoiey powagi y wszechmocności, a nie na pokazanie wielorakości, albo TROYCY Osob; y tak czynią Monarchowie ziemscy, ktorzy zwyczaynie w wielkiey liczbie mawiać zwykli, gdy komu co nakazuią: iako się to pokazuie z roznych instrumentow, przywileiow, Ordynansow, Dekretow, y konstitucyi; w tych bowiem y w inszych podobnych instrumentach, zwykli zażywać slow takich: *rozkazuiemy, nadaiemy, oznaymuiemy, rozporządzamy, postanawiamy, dekretuiemy, konkluduiemy &c.* á postaremu przez taką mowę nie z naczą wielorakość rozkazuiących, albo dekretuiących: podobnym sposobem kiedy Bog mowi

w wiel-

w wielkiey liczbie: *Uczynmy człowieka:* nie znaczy się przez to wielorakość albo rozdzielność Osob, ale władza wszechmocności Boskiey.

Odpowiedam na to że Pismo Swięte, rzadko bardzo mowi w wielkiey liczbie, ale częściey y prawie zawsze w małey liczbie, iako się to pokazuie z samego Rozdziału tego o stworzeniu świeta, gdzie Bog zażywa tych słow. *Uformował tedy Bog: stworzył Bog człowieka: y obaczył Bog że było wszystko dobre &c: &c:* gdyby zaś Bog zażywał mowy według zwyczaiu Monarchow ziemskich, toby zawsze mowił w wielkiey liczbie, iako zawsze zwykli mawiać Cesarze, y krolowie w publicznych instrumentach y przywileiach swoich. Ponieważ tedy w tym Rozdziale pierwszym mowi Bog w wielkiey liczbie, musi bydź tego iáka taiemnica, taiemnica zaś nie insza iest, tylko trzech osob Boskich wyrażenie, przy ktorych wzywaniu miał się człowiek odrodzić, przez Sakrament Chrztu świętego. I na to

trzeba mieć uwagę, że kiedy Bog ſtwarzał niebo y Aniołow, y inſze ſtworzenia, nie zażył tych ſłow. *Uczyńmy niebo, uczyńmy Aniołow, uczyńmy ziemię*: kiedy zaś miał ſtwarzać człowieka; rzekł w wielkiey liczbie: *Uczyńmy człowieka*. Co ſię dla tego ſtało, że inſzym ſtworzeniom nie było potrzebne wyznanie TROYCE Świętey: człowiekowi zaś ktorego Bog przeyzrzał, że ſię miał kiedyżkolwiek odrodzić przez Chrzeſt Swięty, potrzebne było wyznanie TROYCE Przenayświętſzey.

Odpowiedź druga żydow.

Odpowiadaią powtornie żydzi, że kiedy Bog zażył w wielkiey liczbie ſłow tych: *Uczyńmy*: to ſię ſtało na wyrazenie tego, iáko by BOG z ſobą ſamym y do ſiebie ſamego mowił, y że ſiebie ſamego pobudzał y determinował do ſtworzenia człowieka.

Ale y ta ich odpowiedź nic nie waży: albowiem iáko mowi Swięty Bazyli Homil 9na in Geneſim: *Ktoryż rzemie-*

rzemieſnik naprzykład złotnik albo ſtolarz, albo ſzwiec. ſam będąc y nikogo do roboty z ſobą nie maiąc, ale tylko ſam między inſtrumentami ſwego rzemieſła ſiedząc, ktoż mowi z ſobą ſamym rozmawia? mowiąc: Uczyńmy miecz albo zrobmy pług, albo uczyńmy bot: y owſzem raczey w milczeniu, ſwoię robotę według konſztu ſwego wykonywa. Sa to tedy wielkie bayki, ażeby ſię ieden taki znaydował, ktoryby ſobie ſamemu rozkazował, albo ktoryby nauczyciela pragnął, albo ſiebie ſamego iáko Pan, poganiał y napominał. Ale ktorzy z wielkiey nazbyt nienawiści ſzkalowaniem prześladowali Boga ſamego, y nigdy ſię nie wſtydzili tego, co źle powiedzieli: cożby nie zmyślili? wyczwiczony y gotowy maiąc ięzyk na wymowienie każdego fałſzu. Ta iednak mowa teraznieyſza wcale uſta ich zatyka: y rzekł Bog uczyńmy człowieka. Albóż y teraz, powiedz mi żydzie, ſama ieſt iako ſię tobie podoba, y iedna Oſoba? nie napiſano bowiem: niech ſię ſtanie człowiek: ale, Uczyńmy człowieka.

Odpowiedź trzecia.

Odpowiedaią potrzecie żydzi, że kiedy P. Bog zażył tych ſłow: *Uczyńmy człowieka:* nie mowił to do dwoch Oſob, to ieſt Syna y Duchą Swiętego, ale do Aniołow. J ta odpowiedź żydow nic nie waży, ta bowiem mowa w wielkiey liczbie położona: *Uczyńmy człowieka:* powinna bydz ordynowana do wielu Oſob ſobie w naturze podobnych, na ktorych podbieńſtwo ſtworzony miał bydź człowiek; a że Bog y Aniołowie nie ſą ſobie w naturze podobni, ani człowiek ieſt ſtworzony na obraz y podobieńſtwo Aniołow, ale na podobieńſtwo Boſkie, iáko wyraznie ſwiadczy Piſmo Swięte, zaczym na pomienionym mieyſcu Piſma Swiętego, nie ieſt ordynowana albo obrocona mowa do Aniołow, ale raczey do trzech Boſkich oſob; Oprocz tego: ponieważ to ſłowo: *Uczyńmy*: ordynuie ſię y powinno ſię ordynować do wielu (iako ſami żydzi pozwalaią) toć powinno ſię ordynować do takich wielu ktorzy by mieli

iednę

iednę moc, iednę władzą, iednę śiłę czynienia, albo ſtworzenia: iákoż bowiem może kto mowić do drzewa: Uczyńmy poſąg albo pałac albo budynek wielki: ieżeli drzewo nie ma tey śiły y mocy, aby uczniło poſąg, albo pałac, albo budynek? byłaby to bowiem rzecz ſmiechu godna; ponieważ tedy Aniołowie nie maią mocy y śiły do ſtworzenia, żadney y naymnieyſzey rzeczy, iáko nas wiara uczy, y ſami to żydzi pozwalaią: zaczym pomienione ſłowa: *Uczyńmy człowieka* nie były obrocone ani mowione do Aniołow, ale do trzech Oſob Troyce Swiętey, ktore wſzyſtkie iednakową maią moc, y władzą, do ſtworzenia.

Potwierdza ſię ta odpowiedź ſłowami Swiętego. Bazylego ktory mowi: *Jako beſtye ktore bárdzo nienawiedzą człowieka, gdy we zwierzyńcach zamykane bywaią, około owego zamknięcia płotow zgrzytaią zębami, y około rycząc złość y dzikość natury pokazuiąc, gdy nie mogą zawziętey wypełnić zapalczywości: tak y nieprzyiazny narod prawdy*

żydzi, w ściśłość wepchnięni mowią: wiele iest Osob a nie iedna do ktorych się mowa Boska obraca, do Aniołow bowiem assystuiacych: Uczyńmy człowieka mowi BOG. Zydowski to zgoła iest wymysł, y z ich nienawisci przeciwko Chrystusowi, szaloney tey y bezecney bayki wymyślenie, początek wzięło. Oni bowiem (to iest żydzi) aby iednego Chrystusa nie przypuścili, niezliczone wprowadzaią osoby, y przez to że Synem Boskim gardzą, sługom samey porady przyznaią godność: y wspoł sług naszych, sprawcami stworzenia naszego czynią. Człowiek bowiem iak prędko stanu swoiey doskonałości dostępuie, tak zaraz do Anielskiey prosto przychodzi godności. Ale ktoreż kiedy stworzenie, może bydź rowne swoiemu Stworzycielowi? Uważ zaś to co zaraz następuie, na obraz nasz: coż na to odpowiedzieć masz, alboż to iest ieden Boga, y Aniołow obraz? &c. Homil. 9 in Genesim.

Drugi dowod y fundament TROYCE Przenayświętszey iest w Rozdziale II. Ksiąg Rodzaiu gdzie *P.* BOG mowi:

Chodzcie

Chodzcie tedy wſtąpmy y pomieſzaymy tam ięzyk ich. I to ieſt zdanie Swiętego Chryzoſtoma w mowie albo Kazaniu o TROYCY Swiętey gdzie te ſą iego ſłowa: *Mowiąc chodzcie: rownych w honorze pobudzaiąc wzywa: ani bowiem gdyby Aniołom rozkazował powinien mowic, Chodzcie: ale rozkazuiąc idźcie: obacz tedy proſzę iako Oyca głos, Syna y Ducha Swiętego wzywa. Albowiem gdyby do iednego ſamego było powiedziano: powinien był mowic: Chodz y zſtąpmy; że zaś rzek, chodzcie, iednego ieſt głos, do dwoch w honorze rownych.*

Trzeci dowod y fundament TROYCE Przenayświętſzey mamy w Rozdziale 18. Kſiąg Rodzaiu, gdzie to czytamy: *Pokazał mu ſię* (to ieſt Abrahamowi) *Pan na pagorku Mambre, ſiedzącemu przybytku ſwego, w ſam dzień. A gdy podnioſł oczy pokazali mu ſię trzech Mężow ſtoiący bliſko niego: ktorych obaczywſzy zabiegł im drogę z weſcia przybytku ſwego y upadſzy na ziemię rzekł: Panie ieżeli znalazłem łáſkę w oczach twoich, nie miiay ſługi*

twego.

twego. Na ktore flowa piſząc Swięty Auguſtyn tak mowi: *Ze BOG widziany był od Abrahama, przeczyc nie możemy: Piſmo bowiem bardzo wierne, zawſze to opowieda mowiąc: widziany ieſt zaś BOG przy dabie Mambre: ale tak nie ieſt wyrazono czy Ociec, czy Syn? gdy zaś ſwiadczy to Piſmo iako Abraham widział BOGA, oznaymuie że mu ſię trzech Mężow pokazało, w ktorych ſama wielka TROYCA ktora iednym ieſt Bogiem rozumiec ſię może. Potym trzech widzi a ich nie Panami, ale Panem nazywa: ponieważ TROYCA Swięta trzy ſą zawſze Oſoby, ale ieden P. BOG.*

Czwarty dowod TROYCE Przenayświętſzey ieſt z Pſalmu 32 gdzie mowi Pſalmiſta Swięty: *Słowem Pana niebioſa utwierdzone ſą, y Duchem uſt iego wſzelka moc ich:* Na co piſząc S. Hieronim naucza, że w tych flowach zamyka ſię TROYCA Przenayświętſza gdy mowi: *TROYCA Swięta tu ſię iawnie pokazuie Pan, ſłowo, Duch Pana.* Przez to bowiem Jmię: Pana znaczy ſię Ociec Przedwieczny, ktory w Piſmie

Swię-

Swiętym nazywa się Panem nieba y ziemie, sprawuiącym wszystko przez Słowo. Przez to imię: *słowem* rozumie się Syn Przedwieczny, ktory się według Pisma y Teologow nazywa *słowem*. Przez te słowa: *Y Duchem ust iego*: rozumie się Duch Swięty ktoremu doskonałość dzieł Boskich, przyznaie się osobliwym sposobem.

Piąty dowod iest z onych słow Psalmisty Pańskiego w Psalmie 66. gdzie mowi: *Niech nas błogosławi BOG, BOG nasz, niech nas błogosławi BOG. Ktore uważaiąc Swięty Hieronim tak mowi: niech nas błogosławi BOG Ociec, BOG nasz Syn, on bowiem Bogiem naszym iest, y nazwie* [mowi Jzaiasz] *imię iego Emmanuel to iest z nami BOG, niech nas błogosławi BOG Duch Swięty. Obaczcieśz taiemnicę TROYCY w iednym wierszu zamkniętą.*

Szosty dowod y figura TROYCE Przenayświętszey iest z Rozdziału 6. Jzaiasza Proroka, gdzie on mowi: *Y wołali to iest Serafinowie ieden do drugiego, y, mowili: Swięty, Swięty, Swięty.*

Pan

Pan zastępow. Na ktore mieysce Pisma Swiętego, pisząc Swięty Ambrozy [lib. 2. de fide ad Gratianum Cap. 4] mowi: *Coż to znaczy pod iednym Imieniem Swiętości troiakie powtorzenie? ieżeli troiakie powtorzenie, czemuż iedno pochwalenie? ieżeli iedno pochwalenie, czemuz troiakie powtorzenie? Troiakie powtorzenie dla czego? nie dla czego inszego tylko że Ociec, Syn, y Duch Swięty Swiatobliwoscia iedno są. Nie powiedział raz, aby Syna nie odłaczył: nie dwa razy, aby Ducha Swiętego nie minął; nie cztery razy, aby stworzenia nie przyłaczył, y aby pokazał, że iedno iest TROYCY Swięty Bostwo, tedy gdy trzy razy powiedział, Swięty, Swięty, Swięty, przydał w małey liczbie: Pan BOG zastępow. Swięty tedy Ociec, Swięty Syn, Swięty Duch Boży. Kłaniaia się tedy wszyscy TROYCY a ona się nikomu nie kłania, chwalą ia, a ona nie chwali: ia wolę iako Serafinowie wierzyć y iako wszystkie Mocarstwa y cnoty niebieskie kłaniać się.* To mieysce Pisma Swiętego, sami dawni żydzi tłumaczyli tak:

Swięty

Swięty ten ieſt Oćiec, Swięty ten ieſt Syn, Swięty ten ieſt Duch Swięty: iako ſwiadczy Galatinus w ięzyku Hebrayſkim bardzo biegły, y to dodaie, że dawni żydzi pomienione ſłowa: *Swięty, Swięty, Swięty,* tak iáko ſię powiedziało wytłumaczone, poſtanowili, y nakazowali aby od wſzyſtkich żydow były mowiane, przynaymniey dwarazy na dzień, to ieſt rano yna wieczor, aby przez to mowienie, każdy z nich wyznawał TROYCĘ Przenayświętſza. A zkądże teraznieyſzym żydom powſtała ta nauka, że ſłow, przez ktore ſię znaczy TROYCA Przenayświętſza wſtydzą ſię mowic, y nie wyznawaią TROYCE Przenayświętſzey, choć ią wyznawali y opowiedzieli żydowſcy Prorocy.

Siodmy dowod y figura Troyce Przenayświętſzey, ieſt z Rozdziału czterdzieſtego oſmego tegoż Jzaiaſza, gdzie mowi Piſmo Swięte. *Przyſtępuycie do mnie, y ſłuchaycie tego, nie mowiłem od początku w ſkrytości z czaſu a niżeli ſię ſtał tam bytem, y teraz P. Bog poſłał mnie, y Duch iego.* Te ſłowa

wykłada-

wykładaiąc Swięty Hieronim mowi: *Kiedy się wszystkie rzeczy stawały od Oyca, on* [to iest Syn) *był znim, z którym się cieszył, który też y teraz rzekł: Ja który zawsze byłem z Oycem, y w Oycu, y bez Oycanigdy nie byłem: y teraz mowię, y według utaiemności ciała przyiętego powiedam, że* P. *BOG posłał mnie, y Ducha iego: y tak w krotkim wierszu pokazuie nam się TROYCY taiemnica.*

Osmy dowod y figura TROYCE Przenayświętszey iest z Psalmu 109 gdzie mowi Dawid Prorok: *Powiedział Pan Panu memu: siedz po prawicy moiey, poki nie położę nieprzyiaciół twoich podnożkiem nog twoich.* gdzie przez te słowa: *Powiedział Pan:* rozumie się: *Oiciec Przedwieczny:* przez te słowa: *Panu memu* rozumie się, *Syn Przedwieczny.* Jtych słow Psalmu zażył przeciko żydom, Sam Chrystus Pan u Mateusza Swiętego w Rozdziale 22. Gdzie, *gdy się zgromadzili Faryzeuszowie spytał ich IEZUS mowiąc: Coż wam się zdaie o Chrystusie? Czyiem Synem iest? Odpowiedzieli mu: Dawidowym. Rzekł IEZUS do nich:*

Jakoż

Jakoż tedy Dawid w Duchu nazywa go Panem, mowiąc: Powiedział Pan Panu memu, siedź po prawicy moiey: poki nie położę nieprzyiacioł twoich, podnożkiem nog twoich? Ieżeli tedy Dawid nazywa go Panem, iakoż Synem iego iest? I nie mogł mu nikt odpowiedzieć ani słowa, ani się kto odważył od onego dnia pytać go więcey.

Na dokonczenie tego dyskursu o Figurach TROYCY Swiętey ten przykład dodaię. Pewny kupiec iako bogaty tak y w Pismie S. biegły, wdał się w dysputę z żydem, czego inszego nie pragnąc po nim, tylko aby go Chrystusowi Panu pozyskał. Cała zaś istota dysputy na tym zawisła, aby był kupiec pokazał, że iest BOG ieden we trzech Osobach, y lubo to dosyć iawnie pokazował kupieć onemu żydowi, tak ze starego iako y z nowego testamentu, iednakże żyd w swoim uporze przestawał, zaczym pomieniony kupieć inszego sposobu zażył na żyda; to iest na iedney misie czyli ponewce nalał wody, sniegu osobno położył, y pewną

cząſtkę lodu, to wſzyſtko do kupy złączywſzy pytał ſię żyda ieżeli te trzy rzeczy, ſą między ſobą rozdzielne? czego gdy żyd przeczyć nie mogł y prawdę zeznał, tedy pomieniony kupieć, owę miſę czyli ponewkę zaraz do pieca na ogień wſtawił, aby ſię ſnieg y lod w wodę obrocił. Jak ſię tedy ſnieg y lod w wodę obrocił, y one trzy rzeczy to ieſt woda, ſnieg, y lod, ſtały ſię iedną rzeczą to ieſt iedną wodą, tedy ſię z nowu kupieć pytał owego żyda, ieżeli pomienione trzy rzeczy, ſą teraz iedną rzeczą? co gdy dobrowolnie żyd przyznał, tedy kupiec porwawſzy oną miſę czyli ponewkę z ognia, uderzył go nią mocno w głowę; mowiąc: alboż nie widziſz niecnotliwy żydzie Diabelſki niowolniku, że BOG Wſzechmogący taiemnicę TROYCY Przenayświętſzey adumbrował poniekąd, y dał iey figury w niektorych ſtworzeniach? Czegoż ſzukaſz y o co ſię dyſputuieſz? nie maſz nic pewnieyſzego iako to, że w iedney Jſtocie Boſkiey ſą trzy Oſoby rozdzielne, Ociec,

ne Ociec, Syn, y Duch Swięty, a ty zapamiętały hultaiu nie dasz się do tego przywieść, abyś to samo uwierzył! J takim częstokroć sposobem trzeba dysputować z żydami, kiedy przeciwko swoim Prorokom bluznią, y iaśnieyszey nad słońce prawdy uznać nie chcą. Majolus Tomo. 3. de perfidia Judæorum. pag. 815.

Pewny także Aryanin napadszy prostego Wieśniaka robiącego około obornika spytał miedzy inszemi rozmowami: *Iako to może być ieden BOG a trzy Osoby?* tedy wieśniak nieumieiąc Teologii ani Pisma Swiętego, pokazawszy mu widły ktoremi w ten czas gnoy nakładał na woz spytał się Aryanina y rzekł: *Iakoz to mogą być iedne widły, a trzy są u nich końce?* tym skonfundowany y od BOGA zacmiony Aryanin nie umiał nic wiecey odpowiedzieć onemu Wieśniakowi y tak od onego Wieśniaka wyśmiany został. Tak BOG konfunduie y mieszа takich, ktorzy się wielką śmiałością wdaią, w niepotrzebne y bluznierskie dyskursy o nim: Kto

tedy chce zbawiennie poiąc Taiemnicę TROYCE Przenayświętszey nie trzeba o niey ciekawie y dwornie albo śmiale dysputować ale pokornie wierzyć co Pismo Swięte y Kościoł S. do wierzenia podaie, bo ieżeli Pismu Swiętemu y Kościołowi Bożemu nie uwierzy, żadnym sposobem tey taiemnice nie zrozumie iako przestrzega Prorok: *Ieżeli nie uwierzycie, nie zrozumiecie*

Będąc w naszym Konwencie Krakowskim Professorem Teologii przez czas niemały, y z tey okazyi prawie śmiertelnie zachorowawszy, tedy z rady Medykow, przyiałem rząd Pasterski Kościoła Chełmskiego w Dyecezyi Krakowskiey. Tam tedy od uczenia Teologii obrociłem się do uczenia Pacierza prostych Wieśniaczkow, y postanowiłem nikogo nie przyiąć ani do ślubu, ani do Spowiedzi Wielkonocney, ktoryby w Pacierzu nie był przecwiczony. Gdy tedy nastąpił czas Wielkonocney Spowiedzi, miedzy roznemi ludzmi przyszedł też y pewny człowiek konsztu Kowalskiego, ze wśi Grodkowic, y stanawszy

y ſtanąwſzy przedemną, prosił o wyſłuchanie Pacierza: ia go ſpytałem z kąd ieſteś? odpowiedział, z Grodkowic; ale mnie tu w Regeſtrze nie maſz, bo ia nie ieſtem z tuteczney Parafii ale z inſzey, przyiechałem tu z Panem moim: że zaś dowiedziałem ſię że tu Pacierza ucza, dla tego tu przyſzedłem, abym ſię go nauczył. Uſłyſzawſzy to od niego, bardzo pochwaliłem dobrą intencyą y chęć iego, wyſłuchawſzy, go tedy Pacierza ktory bardzo zle, błądliwie, y z dziwnemi przydatkami mowił, naznaczyłem mu do uczenia iednego ex Miniſtris Eccleſiæ, ktory bardzo dobrze umiał Pacierza uczyć, y po ktorym ludzie prędko poymowali, y nakazałem aby ſię iuz do nikogo nie odrywał, ale tylko iego ſamego w oſobności uczył. Gdy go tedy pomieniony ſługa kościelny począł uczyć, zdało mu ſię to być cieżko, y niepodobna do poiecia: wziąwſzy tedy noża, uſtrugał y zrobił ſobie taki karb, iaki zwyczaynie miewaią Włodarze, ktorym powierzone bywaią ſzpiklerze.

Zrobiwſzy pomieniony karb rzekł on człowiek ſłudze kościelnemu: powiedayże mi teraz Pacierz po kawałku y powoli: gdy mu tedy Pacierz powoli powiedał, y nieiako dyktował, on człowiek proſty za kazdym ſłowem karby ſobie czynił, na onym drewnie czyli karbie uſtruganym, tak dalece że wiele było ſłow w całym Pacierzu, tyle on ſobie karbow albo znakow uczynił, na podobieńſtwo Włodarzow, ktorzy ſobie korce albo cwierci na karbach znacza. Zkarbowawſzy ſobie takim ſpoſobem cały Pacierz, rzekł znowu on człowiek do ſługi kościelnego: Przepowiedz mi teraz Pacierz a ia go ſobie po moich karbach miarkować będę: gdy mu tedy kościelny, raz drugi y trzeci Pacierz powoli przepowiedział, on Wieśniak rzekł, iuż doſyć, ſam ſię daley pokarbach uczyć będę, á ieżeli gdzię zbłądzę albo zapomnię to mi przypomniſz. Jako tedy dzieci ucza ſię czytać po literach y ſyllabach, tak ow Wieſniaczek uczył ſię ſam Pacierza po ſwoich karbach y z tychże

karkow

karbow zaieden dzień nauczył się całego Pacierza, ktorego przed tym nie umiał, ale tylko składy babskie powiedał. Pod wieczor tedy przyszedł do mnie mowiąc: Juz ia umiem Pacierz, ale z mojey kśiąszki: odpowiedziałem mu: mow y z twoiey kśiąszki byleś umiał. On tedy wyiął z pod kontusza karby swoie, y zacząwszy od początku zmowił należycie aż do końcá cały Pacierz po onych karbach. Gdy skonczył, ia mu chciałem wziąc karby, on ich nie chciał dać mowiąc że bez karbow nie zmowię Pacierza. Patrząc na to zdumiałem się, y zalałem się łzami uważaiąc to w sobie, iako BOG iest cudowny, ktory słabym, nierozumnym, y prostym, daie swoię mądrość, aby mocnych skonfundował? Nazaiutrz rano przyszedł do mnie pomieniony Wieśniak y iuz zmowił Pacierz bez karbow: bo przez noc nad tym pracował, aby Pacierz umiał nie tylko po karbach, ale y bez nich. Po tym zrobił sobie karb na dziesięcioro Bożego przykazania, na pięcioro Przykazania kościelnego, na

to: co ieſt P. BÓG? co ieſt S. TROYCA? ktora Oſoba TROYCE Swiętey ſtała ſię człowiekiem y dla czego? y na to: wiele ieſt Sakramentow? y tego wſzyſtkiego z ſwoich karbow nauczył ſię przez iedno ranne puldnia: po nauczeniu wyſpowiedał ſię y kommunikował [bo do ſwoiey Parafii nie mogł w ten czas doiechać] y odchodząc wziął z ſobą karby mowiąc: Jeżeli czego zapomnię, to ſobie z karbow przypomnię.

Z tego przykładu tę naukę wnoſzę. Ten proſty wieſniaczek za pułtora dnia nauczył ſię całego Pacierza, dzieſięciorga Bożego przykazania, y pięciorga kościelnego, y TROYCY Swiętey y inſzych pierwſzych początkow wiary Chrześciańſkiey, á inſi ludzie ſiedzieli po tygodniu, po dwie, y po ſiedm niedzieli, a Pacierza ſię nauczyć nie mogli; czemuż y dla czego? oto dla tego, że uwierzyć nie chcieli w pokorze, ale ſię dyſputowali że ich Pacierz dawny, choć błądliwy, choc z przykładami, choć z bluznierſtwami, (lubo według

nich]

nich) materyalnemi, ieſt dobry; ten zaś proſty wieśniaczek ani ſię ſprzeczał, ani dyſputował, ale w pokorze przyſzedł proſić o naukę, choć do tey Parafii nie należał: widząc tedy BOG iego ochotę dopomogł mu, y dał mu ſpoſob że ſię za pułtora dnia tego nauczył, czego ſię drudzy y za mieſiąc nie nauczyli. Toż trzeba rozumieć o poznaniu TROYCE Przenayświętſzey: kto przychodzi w pokorze y wierzy nauce Piſma Swiętego, y kościoła Bożego ten prędko przydzie do poznania TROYCE Przenayświętſzey, kto zaś chełpliwie, pyſzno, y dumnie dyſputuie, ten zawſtydzony wyśmiany y zkonfundowany zoſtaie: bo P. BOG wierzącym wiary dodaie, ciekawym, dwornym, y pyſznym, wynioſłość rozumu poniża.

PUNKT II.

W ktorym ſię podaią niektore przykłady o TROYCY Swiętey, dla utwierdzenia Chrześcianow w wierze tey Taiemnice.

Podawſzy, kilka dowodow z Piſma Swiętego o TROYCY Swiętey, zdało mi ſię podáć tu, y niektore przykłady, ale nie dla żydow, (bo naſzym przykładom y hiſtoryom nie wierzą) ale dla Chrześcianow, aby to czytaiąc mieli iákiekolwiek obiaśnięnie, o tey taiemnicy, y w niey ſię lepiey utwierdzili.

Przykład I. Roku *Pańſkiego* pięćſetnego trzeciego, w ſzczęła ſię gadka między katolikiem Dyakonem, á Kapłanem Heretykiem o wierze TROYCE Przenayświętſzey: ta aż przez cud ſkonczyła ſię. Rzecz tę iako ſię ſtała, Grzegorz Swięty Turoneńſki opiſuie. Aryańſki Kápłan, z Dyakonem naſzey wiary, mieli poſwarek o Synu Bożym y o Duchu Swiętym: iáko ieſt poſpo-

lita

lita takim: Sektarz przełożył swoiego błędu pełne assercye: Nasz też gdy wiele o wierze Swiętey rozprawiał, á Heretyk w uporze swoim zaślepiony, to co było prawdziwego odrzucał y bluznił wedle onego: *W duszę złosliwą nie wnidzie mądrość*; przydał mowiąc. Coż nam potym długiemi rozmowami czas trawić, y samych siebie prożno mordować, uczynkiem niech się prawda pokaże: niech położą ogień pod kotłem, a we wrzącą wodę, niech czyi pierścień wrzucą: kto go ze wrzącey wody podniesie, tego sprawiedliwa ma bydź osądzona: zaczym strona przeciwna ma się obrocić do sprawiedliwości. Zrozumiyże y ty Heretyku, ieśli strona nasza za wspomożeniem łáski Ducha Swiętego sprawi to, że nie masz nic prożnego o TROYCY Przenayświętszey wyznawáć. Zezwolił na to Heretyk, y rzecz onę do iutra rana odłożyli. Lecz wiary gorącość przez ktorą Dyakon był wymowił, iął za zdradą Diabelską oźiębiać. Rano barzo wstanie y rękę oliwą namaże,

iednak

iednak na mieyſca Swięte idzie, y Panu BOGU rzecz tę porucza. Owo około trzeciey godziny w rynek ſię żeſzli: lud ſię zbiega na dziwy, ogień zápala, kocieł na nim położą, woda pocznie wrzeć, pierścien w niego wrzucą, wzywa w przod Dyakon Heretyka, żeby go on doſtał, ale on zaraz ſię wymowił: tyś tę ſentencyą wydał, ty go maſz doſtac. Dyakon tedy chociaz z wielkim ſtrachem, iednak obnazy ramię ale gdy go uyzrzał Heretyk, że ſię maściami namazał, zawołał mowiąc: z czarami narabiaſz, y przez nie chceſz wygraną mieć, nic z tego. Gdy ſię tedy tak wſpieraią, przybył gość Dyakon z Raweny imieniem Jacek, pytał coby to za ſpor był, iako ſię prawdy dowiedział, zaraz bez odwłoki wyiawſzy ramie z ſuknie, w puścił rękę w kocieł. Pierścień ktory był w wodę wrzucony, był barzo lekki y mały, y tak go unoſiła woda wrząca iako wiatr zdziebło. Szukał go tedy długo niemal godzinę, á tym czaſem przydawano ogniowi materyi, żeby tym bardziey

wrzała

wrzała woda, y tym trudniey mogł być pierścień znaleziony. Aż go znalaſt y wynioſt, y żadnego obrażenia od ognia nie odnioſt, y owſzem to twierdził, że zimno na dnie kotła wrzącego czuł, á ku wierzchowi trochę, letniey wody było czuć. Co widząc Heretyk bardzo ſię zawſtydził rzucił tez rękę ſmiele w kocieł mowiąc: Da mi tez to wiara moia, alić zaraz az do kości wſzyſtko ciało roztopiło ſię iáko woſk y tak on ſpor koniec ſwoy wziął.

Przykład II. Kiedy na koncilium Niceńſkiem była dyſputa przeciwko Aryanom, S. Mikołay Biſkup poſtrzegł wielki upor Aryuſza, taiemnice Troyce Swiętey nie przyznaiącego: tak rzekł do niego: Czemuż ci ſię w Stworzycielu zdaie trudno, co ſię w Stworzeniu znayduie? oto maſz cegłę iednę, á znaydzieſz w niey trzy rzeczy rozne, ognień, wodę y ziemię. Co gdy ledwie wymowił Swięty Mikołay, na tych miaſt z cegły pokazał ſię ogień do gory ſię wznoſząc, woda na ziemię ſpłynęła, á ziemia między palcami S. Mikołaia

łaia została, z podziwieniem wszystkich na ten cud patrzących. Joan: Chartag in hom: de myst: Christ: lib. 1. Homil. 9.

Przykład III. Pisze Gerardus Plesensis, że pewna niewiasta od czarta opętana, przyszła do Sygebergu aby była uzdrowiona. Gdy iey tedy w Oratorium S. Mikołaia o rożne rzeczy pytano, y gdy się stała wzmianka o lucyperze w piekle przywiązanym, tedy przez usta niewiasty odpowiedział Diabeł, o głupi ludzie: ktoremiż wy kaydanami rozumiecie bydź związanego mistrza mego w piekle? czy nie żelaznemi? bynaymniey: trzy tylko są słowa we Mszy położone, ktoremi związany iest: a gdy go pytano ktoreby to były słowa, ktoremi związany iest, powiedzieć nie chciał: ale rzekł przynieście mi kśięgę, á ja am te słowa pokażę. Przyniesiono mu tedy Mszał, y zamknięty podano, ktory on otworzywszy zaraz napadł na kanon, y położywszy palec na one słowa, *Per ipsum & cum ipso, & in ipso. Przez niego, y z niem, y wniem:* (w ktorych słowach

znaczy

znáczy ſię y wyraża TROYCA Przenayświętſza) rzekł pomieńiony Diabeł: oto ſą te ſłowá, ktoremi moy Miſtrz związány ieſt.

Przykład IV. Kiedy Sygebertus proſił o cokolwiek Relikwij Świętego Auguſtyná, tedy w puſzce krzyſztałowey złotey perłámi ozdobioney, dáne mu ieſt od Páná BOGA Serce Swiętego AUGUSTYNA, ktore gdy on z wielkim uſzánowániem, naprzod w zákryſtyi złożył, á potym z inſzemi Relikwiámi, według czáſu wyſtáwił, tedy widźiáno to było, że ile rázy ſpiewáno w Kośćiele one ſłowá: *Swiety, Swiety, Swiety*, (przez ktore ſłowá znáczy ſię TROYCA Przenayświętſza) tyle rázy Serce Swiętego AUGUSTYNA w oney puſzce krzyſztałowey do gory podſkákiwáło. Lochner in Bibliotheca manuali *fol: 203.*

Oprocz przykładow tu przytoczonych y to ſię też námienić może, że nie tylko u ſamych Chrześćiánow ále y u Turkow znáyduie ſię

znák

znák TROYCE Przenayświętszey: iako bowiem u Chrześćiánow znák TROYCE Przenayświętszey ſą te ſłowá. *W Imię Oycá y Synâ y Duchâ Swiętego Amen*: ták y u Turkow ſą tym podobne ſłowá z ktorych może ſię dobrze wnośić wywieść y wyráźić TROYCA Przenayświętſza.

Tu ſię kto ſpytáć może, á ktore to y iákie ſłowá máią Turcy, podobne tym kátolickim ſłowom: *w Imię Oycá y Synâ y Duchâ Swiętego.*

Odpowiedam z Wielebnym Xiędzem Wieczorkowſkim: Oto te ſłowá Arábſkie: *Biſm Jllahe uel Rahmane, u el Ruohim.* Po łáćinie tłumáczą ſię ták: *In Nomine Dei, & Miſericordiæ ejus, & ſpiritus eorum:* á po Polſku ták: *W Imię BOGA, y Miłoſierdźia Iego, y Duchá ich.*

Kto rozumny y prawdę kochâiący, przyznáć muſi, że to tu trzy Oſoby Boſkie wſpominâią ſię ſekretnie, y w táiemnicy ſłow: *W Imię BOGA*: to iedná Oſobá: *y Miłoſierdźia Iego*: to druga Oſobá: *W Imię*

y Ducha

y *Duchá ich*; to trzećia Osobá Duch Swięty, ktory pochodźi od pierwszych dwoch Osob, y od BOGA Oycá, y od BOGA Synà. W tych tedy słowách: *Bisim Illahe u el Rahmane u el Ruohim*: *W Imie BOGA, y Miłosierdźia iego, y Duchá ich*: wyraża się TROYCA Swięta: ktora iáśniey wyraża się w słowách Kátolickich: *W Imie Oycà, y Synà y Duchà Swiętego*: Y ták náucza w swoim Kátechizmie Wielebny Xiądz Wieczorkowski S. J.

PUNKT III.

Ktoremu się Sákrámentowi naybárdźiey sprzećiwiáią żydy? y ná ktory naybárdźiey náśtępuią?

ZYdźi naybárdźiey się sprzećiwiáią Nayświętszemu SAKRAMENTOWI Ciáłá y Krwie CHRYSTUSA JEZUSA Messyaszá prawdźiwe-

dźiwego: cokolwiek bowiem máia ſpoſobow, temi wſzyſtkiemi ſtáráią ſię nábywáć Nayświętſzego SAKRAMENTU, á tego náby wſzy, rożne bluźnierſtwá onemu wyrządzáią, rożnemi go inſtrumentámi kolą, przebiiáią, y ſromocą, co ſię pokázuie z náſtępuiących Hiſtoryi: W Páryżu Roku 1290, ſtał ſię cud táki. Zyd iedney niewieśćie pożyczył pieniędzy, biorąc od niey w zaſtáwie nieco z iey odźieży, ktorey że chćiáłá ná Wielkanoc záżyć, proſiłá żydá o iey pożyczenie. Zyd y dármo iey obiecał owo odźienie oddáć, byle mu przyniosłá Nayświętſzy SAKRAMENT. Oná bárdźiey ſobie odźieżą niż duſzę ważąc wźiąwſzy Kommunią Wielkonocną, żydowi ią przekryłá y zánioſłá. Zyd temu rad, y Hoſtyą Swiętą ná pátelce nád ogńiem w wodę wrzuconą włożył, á gdy iey to nic nie ſzkodźiło, uderzył oſtrym czymſi kilkákroć w Hoſtyą, y krew z niey wypłynęłá, y wodę zárumieniłá. Włożył potym tęż Hoſtyą w źimną wodę,

ktora

ktora też zaczerwieniała. Chrześcianie niektorzy przyszli do owego żyda, na pożyczki czegoś, aż obacza Hostya owę leżącą, na iedney tablicy. Dadza znac, żyd pochwycony przyznał się do wszystkiego, y spalony, á Hostya Swięta z nabożeństwem, y ze czcią wiernych do kościoła, zaniesiona y Dom owego żyda w kościoł obrocony, nazwany kościołem Zbawiciela. W.X. Kwiatkiewicz w Dzieiach kościelnych pod Rokiem 1290 nro 9.

W Retyngen mieście Frankonii, kupił żyd u stroża kościelnego Nayświętszy Sakrament. Rozdał go tedy ten żyd między swoich, ktorzy go kłoli to igłami, to szydłami, á krew ciekącą z Hostyi Swiętych, pozakopywali w ziemię. Ale nad owego przekupnia Domem, widziana światłość wydała go. Wpadszy tam Chrześcianie, żyda y owego przedawcę poimali, ktorzy się do wszystkiego przyznali. Gniew z tąd wielki Chrześcianie na żydow zawzięli, y po rożnych miastach mieczem y ogniem ich tracili; á gdy się z nich nie-

ktorzy w zamku iednym zamknęli, ktorego Chrześcianie dobywali corka iednego żyda z zamku na Chrześciany. wołała, aby ią wybawili z rąk swoich żydow, y ochrzcili. Lecz gdy inszego sposobu nie widziała na to, z zamku dość wysokiego zruciła się, y cudownie zdrowo na ziemię padła, y oraz chrzczona. Tenże W. X Kwiatkiecz pod Rokiem 1299. nro 15.

Pisze Nicephorus w kśiędze 17. Historyi kościelney, w Rozdziale 25, że w Carogrodzie był taki zwyczay, iż kiedy zostało cokolwiek partykuł albo Hostyi Nayświętszego Sakramentu Ciała y krwie Chrystusowey tedy ich Kapłani dzieciom niewinnym y postnym dawali. Pod Menna Patryarcha coś się podobnego trafiło, albowiem kiedy niewinne dzieci wybrano do przyięcia Hostyi konsekrowanych, tedy między niemi znalasł się też y pewny żydek mały, Syn żyda szklarza, robota się około szkła zabawiaiącego: ten tedy żydek między dziecmi Chrześciańskiemi zamieszany, przyiął kommu-

nią

nią Swięta; aże się nierychło do domu wrocił, pytany był od oyca żyda, gdzieby się bawił? on odpowiedział że z dziecmi inszemi Chrześciańskiemi, to przyiął y pożywał w Kościele, co ony przyięły. Usłyszawszy to Ociec iego, bardzo się rozgniewał, y w piecu w ktorym szkło robił, dobrze zapalił, á potym do niego w poszrzodek ognia, Syna swego wrzucił dla tego że w kościele Nayświętszy Sakrament przyiął. Po tym Matka tego Syna gdy go nie widziała, z wielką go pilnością szukała, a gdy go nie znalazła, chodziła około miasta, iáko błędna gorzko płacząc y narzekaiąc. Na ostatek przyszła na to mieysce gdzie mąż iey szkło zwykł rabiáć, tam tedy z wielkiem płaczem y narzekaniem poczęła wołáć Syna swego, ktory poznawszy głos matki swoiey, odezwał się iey z pieca ogniftego. Matka usłyszawszy głos Syna swego, czym prędzey owtorzyła piec ogniśty, aż oto z wielkim cudem w poszrzodku ognia znayduie Syna swego stoiącego, że y ieden włos iego od ognia nie był

naruſzony. A gdy ſię pytała matka, dla czegoby mu ogien nic nie ſzkodził, odpowiedział że pewna Matrona zacna w purpurową ſzatę ubrana, częſto przychodziła do niego, y wody przynoſiła ktorą ogień gaſiła, aby mu nie ſzkodził, y dawała mu ieść, kiedy tego był potrzebny. O tym gdy ſię dowiedział Juſtynian Ceſarz, Syna z matką ochrzcił, y Pánu BOGU poświęcił, Oyca zaś, że ſię ochrzcić nie chciał, na drzewie figowym, iáko zaboycę obieſić kazał. Z tego tedy ſamego że Ociec właſnemu Synowi ſwemu nie przepuścił, choć tylko z proſtoty y niewiadomości przyiął Nayświętſzy Sakrament, miarkować każdy może iak wielką maią zawzietość żydzi, przeciwko Nayświętſzemu Sakramentowi.

W Mieście Sternebach nazwanym, w Niemczech, Xiądz ieden imieniem *Piotr*, tak był złośliwy, że ſmiał żydom przedáć Nayświętſzy Sakrament, ktory oni pokłowſzy, gdy krew z niego cudownie wypłynęła, owemu to Xiędzu oznaymili. On gdymu Hoſtyą

ſtyą ſkrwawioną oddali, w ziemi ią zakopał: wyiawiło ſię to wſzyſtko. Za tym żydow trzydzieſtu ſpalono. Xiądz też gdy ſwoie Swiętokradztwo ná ſiebie wyznał, y mieyſce powiedział gdzie była zakopana Hoſtya Swięta, degradowany y ſpalony. W. X. Kwiatkiewicz w Dzieiach kościelnych pod Rokiem 1492. nro 18.

We wśi Knobloch w Margrabſtwie Brandeburſkim, Paweł Form ukradł w nocy z kościoła puſzkę z Nayświętſzym Sakramentem. Dwie tam były małe Hoſtye poświęcone: żydowi puſzkę przedał, á gdy żyd domagał ſię Hoſtyi, że iednę był ow złodziey połknął, drugą z zanadrza wyiął, y przedał. Kłoł ią żyd nie raz, ale Hoſtya cała zawſze była. Potym żyd rzekł: Jesli tu ieſt BOG Chrześciańſki, niech ſię z iawi w imię Czartowſkie, zaraz na trzy cześci rozdzielona Hoſtya, krew po kraiach z ſiebie wydała. Przeſtraſzony tym żyd, w chuſtkę ie obwinąwſzy przez mieſiąc tak trzymał. A potym dwiema żydom dał poiedney cząſtce, a trzecią ſobie zoſtawił, ktorą gdy

z nowu kłoł, krew z niey ciekła. Chiał ią połknąc, ale ne mogł: potym gdy ią w wodę wrzucił, wypłynęła, a gdy w ogień, nie paliła ſię. Włożył ią zaś w chleb praſny, maiąc go piec, aż tam iáſność dziwna, y Hoſtya mu na twarz ſkoczyła. Wyiawiło ſię to, więc tedy Brandeburczyk kazał żydy pochwytáć, y w Berlinie ich ſądził, ktorzy ſię y do tego przyznali, że w kilku lat ſiedm dzieci Chrześciańſkich pokłowſzy, zabili. Tedy czterdzieſtu ſpalono, dwu ochrzonych ścięto, ieden Franciſzkanem zoſtał; á ow złodziey kleſzczami rozpalonemi ſzarpany, y ſpalony Jdem ibid. Sub Anno 1510 nro 8.

O procz poſtronnych y cudzoziemſkich Hiſtoryi, mamy tego dowod y z kronik Polſkich, albowiem w Poznaniu Roku 1399 Zydzi u ſłużebney iedney Chrześciańki, kupili Nayświętſzy Sakrament, trzy Hoſtye poświęcone. Gdy ie pokłoli, á krew ſna ich twarz z Hoſtyi wytryſkaiąca zetrzec ſię nie mogła, zakopali ie: ale gdy ieden paſtuſzka obaczył te Hoſtye, po

powie-

powietrzu latáiące, á woły ktore paſi przyklękáiące, drugim to powiedział. Biſkup tam z Proceſſyą ſzedſzy, znalazł Hoſtye, y Kaplicę tam wyſtawił, ale po tym dla cudow, ktorych Bzowiuſz wylicza ná trzyſta y trzydzieści, ktore ſię tam działy, Władyſław Krol, Kościoł Bożego Ciáłá tám wyſtáwił. A żydzi ſpaleni ze pſy, ktorzy ich do pálow przywiązanych, w tymże upale kąſali.

Z tego wſzyſtkiego co ſię w tym Punkcie powiedziało argumentuię przeciwko żydom tak: ktora wiara bluzni fromoci y gardzi Ofiarą figurowaną w Piſmie S. opowiedzianą przez Prorokow y praktykowaną w Figurze od dawnych Oycow ſtarego teſtamentu; ta wiara ieſt zła y fałſzywa, bo bluznić y gardzić tym, co in figura czynili dawni Oycowie, y co Prorocy in figura opowiedzieli, ieſt rzecz zła y fałſzowi podległa.

Ale wiara żydowſka bluzni, fromoci, y gardzi Ofiarą figurowaną w Piſmie Swiętym, opowiedziáną przez

Prorokow, y praktykowaną in figura od Oycow ſtarego teſtamentu, to ieſt gardzi y bluzni ofiarę Nayświętſzego Sákramentu Ciáłá y krwie Chrzſtuſowey: Więc wiara żydowſka ieſt zła y fałſzywa. Ze zaś ofiárá Nayświętſzego Sákrámentu figurowana ieſt w Piſmie Swiętym, że ieſt opowiedziana przez Prorokow, y praktykowana in figura od Oycow ſtarego teſtámentu, dowodzi tego Samuel Rábin w Rozdziale 19 y 20, do kąd Czytelnika odſyłam żebym iedney máteryi dwaraży nie powtarzał.

PUNKT IV.

Ktore ſą y iákie Talmudowe baſnie? albo raczey bluznierſtwa.

Odpowiedam na to, że około roku 1319 żydzi ſwoie bluznierſtwa rozſiewali y z tąd Papież ponowił ná nich dawne wyroki y Talmud ich palić kazał, w ktorym wielkie ſą bluznierſtwa: jáko to, że ſię BOG raz na każdy dzień gniewa o tákową rzecz, o ktorą ſię zemścić nie może: że ná káżdy dzień

raz

raz płácze, y iáko lew ryczy o niewolą żydowską, y dwie łzy iego w wielkie morze wpadaią. Nad to że BOG przed ſtworzeniem tego świátá, cwiczył ſię, buduiąc y pſuiąc inſze światy, áż ten z budował. Także iż w Firmamencie ná kraiu położonym, wielka ſztuka przedziurawiona, nie ieſt dorobiona ná to, żeby, gdyby ſię kto BOGIEM czynił, BOG mu zadał to: ieżeliś ty BOGIEM, dorob tego, czegom iá niedokonczył. Jeſzcze: iż BOG ſię przez trzy godziny cieſzy y rekreuie z rybą wielką Lewiathan, ktorą ná oſtátek zábił y náſolił, y nią będzie Swiętych kármił, w przyſzłym wieku. W tymże Tálmudzie to ieſt, że Kościoły Chrześciáńſkie ſą domy zátráceenia y bałwochwalſtwa, y że duſza Ablowa wſtąpiłá w Setha, a Sethowa w Moyżeſza, y ták inſze; że duſze nieuczonych nie zmartwychwſtáną w ciałach ſwych, że káżdy ich Syn ná dzień trzy kroć bluzni Chrześciany &c: Dotąd niektore bluznierſtwa w Talmudzie żydowſkim. Tenże Author pod rokiem 1719. n. 7.

Oprocz

O procz tych bluznierſtw podáie y opiſuie inſze bluznierſtwá przeciwko Chryſtuſowi Pánu, Náyświętſzey Pannie, y Swiętym Apoſtom *Illuſtriſſimus Simon Majolus, Epiſcopus Vulturarienſis* w Tomie 3. o niedowiarſtwie żydowſkim pag. 816.

Pierwſze bluznierſtwo, że Chryſtuſa Pana złośliwemi zaiádliwemi, y gorſzemi nad Czartowſkie paſczękámi zowią, *Jeſchay nozere*, to ieſt zwodzicielem ludu: powtore zowią go *Tholin*, to ieſt ſuſpenſus: potrzecie zowią go *Mamſerben hanido*, to ieſt z nierządney niewiaſty urodzonym.

Drugie bluznierſtwo záwiſło ná przekleńſtwie; trzy rázy bowiem ná dzień, przeklináią Chryſtuſa Paná, y Náyświętſze Imię iego JEZUS. Jo tym przekleńſtwie dáie ſwiádectwo S. Hieronim, ktory piſząc ná Rozdział Jſzaiaſza 49 ták mowi: *Sam dobry Paſterz położył duſzę zá owieczki ſwoie, ktorym ſię brzydzi narod żydowſki, y trzykrot mu na dzień, pod imieniem Nazareyczykow w ſwoich Boznicach złorzeczy.*

Trzecie

Trzecie: Przenáyświętſza MARYA Pánnę nazywáią *Thlua*, to ieſt Ceklarka; powtore ią nażywáią *Sono*, to ieſt iáwną nierządnicą: potrzecie, *Thmoa* to ieſt taką, ktorá we wſzyſtkich grzechach y niewſtydzie żyie. Kiedy záś ná wieczor dzwonią, ná pozdrowienie Anielſkie, w ten czas żydzi mowią: *Sonatur Thlua* to ieſt dzwonią ceklarce. Swięta záś Przenayświętſzey MARYI Panny zowią: *Thlua*, to ieſt dni Ceklarki.

Czwarte bluznierſtwo: Przenayświętſzy Sákrament Ciáłá y krwie JEZUSOWEY nazywaią *Lechemthame*, to ieſt Chlebem nieczyſtym, kiedy záś do iákiego chorego Chrześcianina nioſą Przenayświętſzy Sákrament, tedy widząc to álbo po dzmonięniu ſłyſząc żydyi, mowią *en iterum habetur aliquis Methame, id eſt immundus ſeu leproſus* Otoż znowu pokazuie ſię iákiś nieczyſty albo trędowaty.

Piąte: Apoſtołow y Uczniow Chryſtuſa Pana názywaią, *Talſchmidem*, to ieſt wykorzenicielami, y wyniſzczycielámi.

Szoſte:

Szoſte: Kościoły náſze y Káplice zowią: *Moſchoff* albo *beſkiſſe* to ieſt domami plugaſtwa, zginienia y bałwochwalſtwa

Nad to Káplánow y Duchownych Chrześciańſkich zowią na wzgardę *Gallehim* to ieſt łyſemi y niememi pſami. Lácińſką mowę albo ięzyk zowią po żydowſku: *Laſchamthome*; to ieſt nieczyſtą mową. Naybardziey ſię brzydzą znakiem Krzyża S, y żadnym ſpoſobem nie moga ná niego poyzrzec, y owſzem ieżeliby kiedy obaczyli drwa, albo flamę ná krzyż złożoną, tedy to nogámi rozrucáią, áby przeklętemi oczymá ná to nie pátrzyli. Zydzi niektorzy ták ſię brzydzą Chrześcianſkiemi Cmentarzami, że nigdy po nich iść nie chcą, áni organ Kościelnych nie ſłuchaią, á ieżeliby kiedy przypadkiem uſłyſzeli, to ſię rozumieią być zmazánemi, y że wielki grzech popełnili, tak dalece że wierzą, iż zá to ich modlitw nie wyſłucha BOG, przez trzydzieści dni.

Kiedy żyd Chrześcianina miia, albo

wita

wita tedy ięzykiem niemieckim mowi: *Seth willkom*: to ieſt: *Witay na imię Diabła*: albo *Diable dobrze ieſt żeś przyſzedł.*

W kſięgach nazwanych *Mazor* (iako ſwiadczy Majolus w Tomie trzeciem o niedowiarſtwie żydowſkiem pag. 826) zámykáia ſię bluznierſtwa naſtępuiące. We Swięto Mardoheuſza znoſzą żydzi garki do Boznice, y one kruſzą albo tłuką mowiąc: *iako ſkruſzony był Aman, tak Kroleſtwo Chrześciańſkie niech będzie nagle ſkruſzone.* Kiedy zaś około Kościoła Chrześciańſkiego przechodzą, tedy mowią: *Domie pyſznych niech cię BOG ſtraci.* J w pewney Modlitwie ſwoiey mowią: *niech ci będą przeklęci, ktorzy ſię kłaniaią, y upadaią na kolana przed obieſzonym.* Kiedy zaś przechodzą po Cmentarzach Chrześciańſkich w ten czas mowią: *będzie zawſtydzenie waſze, y będzie odrzucona ręka waſza ktora was gubi, albowiem koniec Chrześcianow ieſt robak.* J te ſłowa mowią do umarłych ná Cmentarzu pogrzebionych, pokázuiąc

że

że oni nie zmartwychwſtaną na życie wieczne. Podobnym ſpoſobem trzy razy ná dzien przeklinaią Chryſtuſá JEZUSA iáko ſię wyżey powiedziáło, y Iego Uczniow, y Panow Chrześciańſkich. Także w pewney modlitwie mowią: *wſzyſcy Heretycy to ieſt Uczniowie Nazarańſkiego niech nagle zginą* W inſzey znowu modlitwie mowią: *niech będą ci przeklęci, ktorzy ſię kłaniaią drewnu zgniłemu, y ktorzy honor Boſki oddaią obieſzonemu.* Mowią także żydzi, że ci ktorzy naśladuią Prawo JEZUSA Nazarenſkiego, mogą być bez grzechow zabiiani od żydow, y że im ſię wſzyſtko złe wyrządzac może. Modlą ſię oto aby Imię Jezuſowe było zgłá dzone, y powiedaią że JEZUS Nazarańſki był pobudzicielem złego, że był niecnotliwym y okrutnym Powiedaią y to że chleb poświęcony, ieſt trucizną zarażony, y że Ewangelia ieſt pełna fałſzu y kłamſtwa, y że Chrześciańie pokładaią nadzieię ſwoię w ciele śmierdzącym, y że Chrześciánie kłániaią ſię umarłemu, ktory nie ieſt Bogiem, ale był ſtworzeniem. Powiedáią y to że JEZUS

chciał to pokazáć iákoby on był Meſſyaſzem, á on umarł dla ſprawiedliwości. Piſze Majolus Biſkup Wulturaryeńſki że pewny Rabin imieniem albo przezwiſkiem Burgenſis, dla tego wzruſzył ſię do przyiecia wiary Chrześciańſkiey, że żydzi w Boznicach ſwoich codziennie Chryſtuſa Pána bluznią, y że wiernych iego to ieſt Chrześciánow przeklináią. Z tego bowiem bluznierſtwa y przekleńſtw wnioſł ſobie y myślił, że żydzi nie ſą ludem Bożym, gdy by bowiem byli ludem Bożym toby przykładem dawnych żydow w niewoli Bábilońſkiey zoſtaiących prośili P. BOGA za Chrześciánow, iáko dawni żydzi proſili zá Krolá Babilońſkiego chociaſz u niego w niewoli zoſtawali.

Na oſtátek Joannes Clericatus V. J. D. Præpoſitus Patavinus, olim in Curia Epiſcopali Patavina Advocatus & Promotor Fiſcalis, deinde Auditor ac tandem Epiſcopi Patavini Vicarius Generalis Deciſione 24. numero 39 & ſequentibus te błędy albo bluznierſtwa w Talmudzie żydowſkim znayduiące ſię

iące się wspomina, y przywodzi. *Pierwszy* błąd, że BOG przed stworzeniem tego świátá, cwiczył się we stworzeniu roznych inszych świátow, ktore potym zepsowawszy, do stworzenia tego przystąpił. *Drugi*, że BOG pierwsze trzy godziny każdego dnia, odkłáda ná czytánie Prawá Moyżeszowego, y że niegdy Moyżesz wstąpił do nieba, y znalasł P. BOGA piszącego ákcenty w Pismie Swiętym. *Trzeci* błąd, że pierwszego dnia nowego Miesiąca Września, sądzi BOG cały świát. *Czwarty*, że káżdego dnia, mowi P. BOG Pacierze y Modlitwy. *Piąty* że pewnych czasow BOG płácze dla tego, że dopuścił Kościołá Jerozolimskiego zepsowanie, y ludu żydowskiego rozprusznie. *Szosty* że na kázdym nowiu, przykazał BOG Ofiárę pokuty dla grzechu od niego popełnionego w odebraniu Xięzycowi świátła swego. *Siodmy* że pewnych dni y godzin, igra sobie BOG z pewną wielką ryba Lewiathan nazwaną. *Osmy* że ogien iest stworzony w dzien Sobotni. *Dziewiąty*

że

że niektorzy Rabini P. BOGA wyklęli. *Dziesiąty* że pewny Rabin sprawił to, że go Diabal zaniosł do Bramy Rayskiey, gdzie iak prędko wszedł, tak zaraz przysiągł, że ztamtąd nie wynidzie, y dla tego BOG zatrzymał go w Raiu, áby przysięgi nie złamał. *Jedenasty.* że pewnego Aniołá grzechem zmazanego, biczem ogniśtym BOG skarał. *Dwunasty* że Adam y Noe wiele grzechow cielesnych popełnili. *Trzynasty* że Historya S Joba iest szczera bayka. *Czternasty* że Dawid nie zgrzeszył w cudzołostwie, y zábiciem Uryasza. *Pietnasty* że zadney czystości nie trzeba zachować w małżeństwie. *Szesnasty*, że z nieprzyiacioł godzi się zemstę czynić. *Siedmnasty*, że cięższemi karami trzeba karać tych, ktorzy się sprzeciwią Doktorom y Rabinom żydowskim, á niżeli tych, ktorzy nie słuchaią Prawa Moyżeszowego. *Osmnasty*, że fałszywych świątkow żadnym sposobem nietrzeba karać. *Dziewiętnasty*, że więźnia przez sąd osądzonego śmiercią trzeba karać, ieżeli się temu kto

ſprzeciwił, ieżeli ſię nikt nie ſprzeciwił, to powinien być wolny. *Dwudzieſty*, że mieſzek znaleźiony z pieniądzmi, nie trzeba wracać prawdziwemu Panu, ieżeli ten utracił wſzelką nadzieię znaleźienia iego. *Dwudzieſty pierwſzy*, że żydzi wſzyſcy powinni trzy razy na dzień Chrześcianow przeklinać, y że za wykorzenienie Krolow y Pánow Chrześciańſkich, powinni ſię codziennie modlić. *Dwudzieſty drugi* błąd, że żydzi maią przykazanie od P. BOGA, aby dobra Chrześcianow obracáli na potrzeby ſwoie, iákiemkolwiek ſpoſobem moga to uczynić, czy zdrada, czy gwałtem, czy lichwą, czyli też złodzieyſtwem albo inſzemi ſpoſobami. *Dwudzieſty trzeci*, że ci żydzi maią przykazanie od P. BOGA, aby wſzyſtkich Chrześcianow mieli że beſtye, y aby ie tak traktowali iáko nie rozumne bydlęta. *Dwudzieſty czwarty*, ieżeli od bydlęcia żydowſkiego będzie zabite bydlę Chrześcianina, tedy mu żyd nie powinien nagrodzić, ieżeliby zaś bydlę Chrześcianina zabiło bydlę żydowſkie,

tedy

tedy tę szkodę powinien Chrześcianin nagrodzić. *Dwudziesty piąty*, niewiernym y Poganom żadney żydzi nie powinni czynić urazy, Chrześcinom zaś powinni się wszelkim sposobem o śmierć starać. *Dwudziesty Szosty*, ieżeliby żyd chcąc zabic Chrześcianina, trafunkiem zabił żyda, tedy iest odpuszczenia godzien. *Dwudziesty Siodmy*, ieżeliby żyd widział Chrześcianina zpadaiącego albo lecącego z iakiey wysokości, tedy go bez wszelkiey odwłoki, powinien ieszcze popchnąć do przepaści. *Dwudziesty Osmy*, że Państwo y Panowanie Chrześciańskie, iest gorsze nad Panowanie Pogańskie. *Dwudziesty Dziewiąty*, że żydzi powinni burzyć albo ruinować, ieżeliby mogli kościoły Chrześciańskie, iako domy bałwochwalstwa. *Trzydziesty*, że księgi Ewangelii trzeba spalić. *Trzydziesty Pierwszy*, że dusze przenoszą się z iednego ciała do drugiego, zta iednak kondycyą, że ieżeli ktora zgrzeszy, tak wpierwszym, iako w drugim, y w trzecim ciele, tedy bywa potym posłana

do piekła; y z tąd nauczaią że dusza Ablowa, przeniosła się do Seta, á Setowa do Moyżesza. *Trzydziesty drugi*, że dusze prostych y nieumieiętnych, nie wroca się do ciał swoich, przy zmartwychwstániu. *Trzydziesty trzeci*, że dwa Rabinowie w piątek każdego tygodnia stwarzaią dwoch cielcow albo wołow, y że ich potym pożeraią. *Trzydziesty czwarty*, że ci będą mieli żywot wieczny, ktorzy przynaymniey trzy razy iedzą w szabasz. *Trzydziesty piąty*, że trzeba ieść rzeczy nie rowne, bo się BOG nierowną liczba kontentuie. *Trzydziesty szosty*, że ten ktory się modli na południe, dostąpi mądrości, ktory zaś ná pułnoc ten dostąpi bogactw. *Trzydziesty siodmy*, kto przechodzi między dwoma wielbłądami, albo między dwiema niewiástámi, ten nigdy nie zrozumie tey księgi Talmudowey. *Trzydziesty osmy*, że wątpić o prawdzie Talmudowey albo Talmudzie żydowskim, iedno to iest, co się zaprzeć BOGA, albo iego negować. Poty Joannes Clericatus citans pro se

Salellam

Salellem de Officio S. Inquisitionis lib. 3. Cap. 10. Regula 210, Numero 105 & sequentibus.

Oprocz tych błędow y bluznierstw, przywodzi ieszcze insze tenże Joannes Clericatus ex Masquardo de Judæis *Parte* 3. Cap. 1. N. 49: to iest: że Adama tak wielkim w ciele stworzył P. BOG, że się aż nieba dotykał: że BOG zachowuie sobie pewna rybę náfolona dla sprawienia bánkietu Messyaszowi, ktoremu da wina zrobionego z winnic swoich, od początku świata, że BOG iezdzi na Herubinach dla nawiedzania osmnastu tysięcy światow, ktore stworzył: że ten ktory przeklina P. BOGA żadna kara nie powinien być karany, chyba żeby Imię Boże, to iest *Tetragrammaton*, wymowił.

Odpowiedaią ná to żydzi, że te błędy y bluznierstwa nie znayduią się w Talmudzie, ale tylko od Chrześcianow są wymyslone z nienawiści przeciwko żydom, ażeby ich wiarę potępili, y nienawisną albo obrzydliwą u wszystkich uczynili.

Ná to odpowiedam, nie tylko ſami żydzi, ale y Doktorowie Chrześciańſcy umieli y do tych czas umieią ięzyk Hebrayſki, ci tedy czytaiąc Talmud żydowſki znalezli w nim pomienione błędy, y bluznierſtwa, y tak one do druku po roznych kſiążkach podali, y Stolicy Swiętey Apoſtolſkiey Rzymſkiey donieśli, ktore przeczytawſzy y zrozumiawſzy Jan XXVI Naywyżſzy Kościołá Bożego Páſterz, tedy roku 1319 dawne wyroki przeciwko żydom ponowił, y Talmud ich publicznie palić kazał: á ktoż to zaś trzymáć albo mowić może o Stolicy Apoſtolſkiey Rzymſkiey, aby tákie kſięgi palić kazałá, w ktorychby żadnego błędu y bluznierſtwa nie było? Pomieniony także Maſquardus ſwiadczy że roku 1553 Jáśnie Oświecony Senat Wenecki, kazał ſpalić nie zliczoną kupę Talmudow dla tych bluznierſtw, ktore ſię w nich znaydowały. Kto z żydow temu ſwiadectwu nie wierzy, niechay idzie do Aktow y Kſiąg Senatu Weneckiego, á tam znaydzie o tym wſzyſtkim

Dekret,

Dekret, y exekucya ſpalonych Talmudow. Także kiedy Przewielebny JMC X. Stefan Zuchowſki Archidyakon y Officiał Sendomirſki, proceſſował żydow Sendomirſkich o zábicie troyga dzieci, y niechciał ich dopuścić aby ſię tego kryminału odprzyſięgli, tedy dowodząc im tego że niepowinni być puſzczeni do odprzyſiężenia, probował im w obecności Trybunału Lubelſkiego z błędow Talmudowych, y Michał Neofita Syn Rabinow wymawiał żydom błędy Talmudowe, przed tymże Trybunałem, y ſami żydzi na ten czaś tego ſię nie zápierali, iako to każdy czytać może w kſiąſzce ktorey tytuł: *Proces kryminalny* pag. 254 numero 322.

Jeżeli czego, tedy każdego fałſzu ſtrzegą ſię w kſiąſzkach ſwoich Doktorowie Chrześciańſcy, bo gdyby iáki fałſz w ſwoich kſiąſzkach wydali, nieomyłnieby ich kſiąſzki były pod klątwą zakazane, iako to każdemu wiadomo z Regeſtru kſiążek zakazanych. Ponieważ tedy tak wiele ieſt

Doktorow Chrześciańskich, ktorzy pomienione błędy y bluznierstwa Talmudowe podrukowali w kśięgach swoich, zaczym nie może się watpić o prawdzie tego, co nam podáli: bo w ustach dwoch albo trzech świádkow będzie stało wszelkie słowo. A ieżeli żydzi tego co się tu przywiedło z Talmudu uporczywie zapierać się będą, to się niech wywioda z tego przed ktorymkolwiek sądem, czy Duchownym, czy Grodzkim, albo Trybunalskim.

Z tego wszystkiego co się tu powiedziało w tym Punkcie argumentuię przeciwko żydom tak: Ktora wiara zamyka w sobie iáwne bluznierstwa przeciwko BOGU, y Swiętym iego: y ktora zamyka w sobie niesprawiedliwość preciwko prawom wszystkich narodow, tá wiará iest zła, podeyzrzana, fałszywa, taka w ktorey nikt zbawiony być nie może. Ale wiára żydowska zamyka w sobie iáwne bluznierstwa przeciwko BOGU y Swiętym iego, iáko się dopiero wyżey pokázało, zamyka także w sobie niesprawiedliwość

wość przeciwko prawom wszystkich narodow: prawa bowiem wszystkich narodow zakazuią bluznić BOGA y Swiętych Iego, zákázuią niesprawiedliwości: y nawet sami Turcy, lubo są nieprzyiaciele Chrześciańskiey wiáry, iednakże Chrześcianom sprawiedliwość czynić każą: Talmud zaś żydowski iáwne bluznierstwa ma przeciwko BOGU, y niesprawiedliwości pozwala, ponieważ mieszka cudzego z pieniądzmi znalezionego nie każe prawdziwemu Pánu oddawać, y dobra Chrześciańskie pozwala szarpáć, czy to zdradą, czy gwałtem, czy kradzieżą; pozwala tákże stáć náżyciu Chrześcianom, y onych ruinowáć. Więc wiára żydowska iest złá fałszywa podeyzrzana, y taka w ktorey nikt zbawiony być nie może.

Potwierdza się ten Argument opisaniem Talmudu, ktore dáie Tyberius Decianus in tractatu Criminalium, lib. 5. Cap. 12. numero. 3. gdzie go opisuie w te słowa: *Księga ta, ktora żydowskiem ięzykiem zowie się Talmud, a łácińskiem*

cińskiem nazwać się może cwiczenie albo nauka, w ktorey księdze zebrane sa Dekreta wszystkie nauczycielow swoich ktorych Rabinami zowią, y wszystkie tradycye ich, także Boskich y ludzkich praw tłumaczenia, ktoremi się cały żydowski narod rządzi. Ta księga iako sami żydzi świadcza, początek miała roku 150. po ostatnim Ierozolimy spustoszeniu, od pewnego Iudy Syna Szymonowego, ktory wszystkie dekreta przeszłych Tłumaczow y Rabinow, ktorzy aż do tych czasow żyli, w iedną księgę zebrał. Po tym zaś czasie po skończonych lat 150, ta księga znowu iest rewidowana od pewnego Iana Rabina, y nazwana iest Talmudem Ierozolimskim. Ná ostatek roku od Narodzenia Chrystusowego 476 to iest w lat 136 po pomienionym drugim zebraniu, potrzecie zebrana iest od pewnego Asse y niektorego Hama Rabinow Babilońskich w Egipcie, ktory Kairem nażywaia mieszkaiacych, y ztąd, Talmudem Babilońskim, nazwana iest, w ktorey wiele herezyi, pospisowali, y nauczali przeciwko samemu, ktore wyznawaia, prawu Moyżeszowemu, y owszem

przeciw-

przeciwko ſamemu prawu natury y przeciwko wſzelkiemu prawu narodow: oprocz tego napiſali wiele y przekletych bluznierſtw przeciwko Chryſtuſowi Zbawicielowi naſzemu. Słowa pomienionego Autora ſą te: *Liber ieſt qui Hebraicâ lingvâ vocatur Talmud, latina dici poteſt diſciplina vel doctrina, in quo libro collecta ſunt Decreta omnia Magiſtrorum ſuorum, quos Rabbinos vocant, & omnes traditiones eorum, & divinarum atq; humanarum legum interpretationes, quibus nunc tota Iudæorum natio regitur. Qui liber ut ipſi Hebræi ſunt Authores, initium habuit Anno 150, poſt ultimam Ieroſolymæ deſolationem; à Iuda quodam Simonis filio, qui omnia decreta prædeceſſorum Interpretum & Rabbinorum, qui ad ea uſq; tempora vixerant, in unum, eòégit volumen. Poſt id etiam tempus annis 150 elapſis, idem liber recognitus, & auctus à quodam Ioanne Rabbi, Talmud Ieroſolymitanum vocatus eſt. Poſtremò, annò à Chriſto nato 476 & ſic anno 136, poſt præfatam ſecundam compilationem, tertiò compoſitus à quodam*

Aſſe-

Asse, & quo dam Hama Rabbinis Babilon in Ægypto, quam Cairũ vocant, habitantibus, ea de causa Talmud Babilonicum appellatum est, in quo multas hæreses conscripserunt, & docuerunt contra ipsam quam profitentur, Moysis legem, quinimo contra ipsam naturæ legem, & contra omne Ius gentium, nec non multas & execrandas blasphemias in Christũ Salvatorẽ nostrũ. Hucusq; Tyberio Decianus Gymnasii Patavini Lector in prima Sede, & Juris Cæsarei Professor.

PUNKT V.

Jeżeli iest rzecz bespieczna przypuszczáć żydow do przysięgi przeciwko Chrześcianom?

Odpowiedam: iako w sprawach kryminalnych, tak y w pomnieyszch nie iest rzecz bespieczna przypuszczáć żydow do przysięgi przeciwko Chrześcianom. Pierwszey części, to iest że w sprawch kryminalnych nie powinni żydzi być przypuszczęni do przysięgi,

dowodzę

dowodzę preiudykatami. Pierwsze præjudicatum iest to: kiedy Przewielebny J. Mc. X. Stefan Zuchowski, Archidyakon [y] Officiał [Sendomirski, za pozwoleniem zwierzchności Duchowney pozywał Zydow Sendomirskich o zabicie troyga dzieci w Sendomierzu, tedy żydzi otrzymali reſcriptum Krolewskie albo zadwornie, áby od Woiewody Sendomierskiego byli sądzeni: ná tym terminie w Grodzie sendomiskim gdy się nie chciał sądzić pomieniony JMC. Officiał y appellował do Trybunału, sąd Woiewodziński y Staroscinski postąpił do Dekretu, y tak osądził aby się żydzi od przysięgli, z kilką osobami Wiáry godnemi, iáko pomienionych troyga Dzieci á osobliwie Jrzego Krosnowskiego nie zabili: gdy tedy z áppellacyi przypadła sprawa w Trybunale, nie approbowano Dekretu Woiewodzińskiego y Starościńskiego, lubo iuż byli żydzi przysięgli ale pomienionych żydow Sendomirskich dekretował Trybunał Lubelski ná tortury, iáko to iest iáwna z Aktow

Trybuna-

Trybunału Lubelskiego Feria tertia in Craſtinio feſti S Ægidii Abbatis, Anno 1710, Drugie præjudicatum ſwieże ieſt z Dekretu Grockiego Lwowſkiego w Roku 1728 ferowanego przeciwko żydom, w ſprawie kryminalney że Krucifix podeptali, Jana Filipowicza przedtym zyda á potym Chrześciańina do Apoſtazyi przmuśili: w ktorym Dekrecie nie przypuſzczono żydow do odprzyſiężenia ſię tego kryminału, ale ich na tortury ſkazano, a po nich ná śmierć dekretowano, Jáko o tym będzie tu położony Dekret niżey. Trzecie czwarte y Piąte præjudicatum może być z inſzych Dekretow Trybunalſkich ferowanych przeciwko żydom w ſprawach kryminalnych, iáko to ieſt Dekret Anni 1598, także Dekret 1636, & 1698 z ktorych pierwſzy będzie tu niżey położony, inſze dla krotkości opuſzczę. Szoſte præjudicatum ieſt z kraiow ſądow y Państw Cudzoźiemſkich, ktore w ſprawach kryminalnych nigdy nie przypuſzczaią żydow do przyſięgi, ale na tortury ſkazuią nie tylko żydow,

ale

ale y żydowki iako świadczy pomieniony J. Mc X, Official Sendomierski, w kśiąszce ktorey tytuł *Proces krymi-nalny*: pag 146 nro 143 & 144 & 320.

Druga racya y insze następuiące kładę tu z pomienionego J. Mci X. Zuchowskiego Officiała Sendomirskiego. Kto iest przewiedziony Prawem y przeświadczony o krzywoprzysięstwo, ten nie powinien być przypuszczony do przysięgi, á ktoż bardziey iest przewiedziony Prawem y przeświadczony o krzywoprzysięstwo iako żydzi? ktorzy ná Synodzie wielkim Toletańskim Cap. 12. ná instancyą Krola Hiszpańskiego dekretowani y osądzeni są zá krzywoprzysięzcow. Ale y u nas w Polszcze iawne są krzywoprzysięstwa żydowskie: tak w sprawie Butlerowskiey o srebro pokradzione odprzysięgli się w Grodzie Bełskim, á potym ie licami odebrano y ich potracono. W Opoczyńskim Grodzie, Pan Gaiewski o dług swoy trzech tysięcy, ná żyda Meusia, że stawáć nie chciał sztuką zaszedł, udał że mu karta zginęła. Zyd

uwierzy-

uwierzywszy do Prawa stanął, gdy go propiorem ad evasionem Grod uznał, y iuż na Rodale przysięgę zaczął, Szlachcić kartę pokazał, żyd do więźienia wtrącony, racya dał, żem wcale rozumiał, że ten Pan kartę zgubił. Podobne krzywoprzysięstwo pokazało się na żydow o akcyzy w Woiewodztwie Sendomirskim, y dla tego między inszemi punktami na Seym, podało też Woiewodztwo Sendomirskie y ten punkt Posłom swoim w instrukcyi. *Podatek czwartego grosza na Radzie walney Warszawskiey postanowiony, z tąd naywiększy zawod Rzeczypospolitey uczynił, iż żydzi Arendy Browarne trzymaiacy, obracaiąc go in privatum sui commodum, on naybardziey przez krzywoprzysięstwa zatłumili. Więc tak Ichmć PP. Posłowie cum tota Republica procurabant medium, ażeby ten podatek przez tychże żydow tak bardzo uszczuplony od nich alio modo & methodo był Rzeczypospolitey rekompensowany. In Castro Sendomirienſi Feria 2da post Dominicam Iudica oblatowany.* Ktoby rewidował Akta Grodzkie y

Mieyskie

Mieyſkie więceyby znalaſt przykładow o krzywoprzyſięſtwie żydowſkim.

Trzecia racya z pomienionego Prałata ieſt ta: żydzi bardziey ſię trzymaią y rządzą Talmudem ſwoim aniżeli Piſmem ſtarego Teſtámentu y wyrokámi Prorokow ſwoich. Talmud zaś żydowſki iáko náucza że my Chrześcianie ieſteśmy Poganie, tak żydzi maią nas za Poganow, y dla tego mocno wierzą że ná nich iáko wiernych Poganie władzy nie maią, ale tylko ſami Rabinowie albo Starſi żydowſcy, z tąd kiedy im ſąd Chrześciańſki przyſięgę nakaże, żydzi ią ſobie lekce ważą, y tak u ſiebie rozumieią, że ich ta przyſięga nie może obligować do wyznania prawdy, ile że ieſt naznaczona od Sędziow Poganow, y w ſprawie Pogańſkiey. Znayduie ſię też y to w Talmudzie, iż ieden drugiemu winien był tyſiąc złotych, y iak go przypozwał do ſądu, bronił ſię że mu iuż oddał, gdy oſądzono żeby przyſiągł, ktory był winien, miał w laſce zaſzpuntowane tyſiąć złotych, y dał onę láſkę trzymać

przyſtępuiąc do przyſięgi temu, ktory mu był pożyczył pieniędzy, y tak przyſiągł że mu oddał. Ten żyd ſię rozgniewawſzy, że dłużnik iego krzywoprzyſiągł, ciſnął laſką, że pieniądze wypadły, ktorych nie było tylko tyſiąć złotych y tak przyſądzili owemu pieniądze, żeby ie iuż był oddał; ale tego nie karali, że nie prawdziwie przyſiągł; iednak od tego czaſu Rabinowie zapiſali, żeby każdy przyſięgał na intencyą P. BOGA, y ſędziow żydowſkich co ſprawę ſądzą. *In Ord. 4. Nezichin ſeu damnorum I. Seu Voth. Seu juramentorum.* Uczą także Rabini w kſięgze Hulbin Cap. 1. Że gdy Jcek przeciwko Smolowi fałſzywie ſwiadczył, z ktorego ſwiadectwa oſądzili by Sędziowie Smola na śmierć, a przed exekucyą pokazałoby ſię fałſzywe ſwiádecto Jckowe, Jcek ma dać garło á Smol ma być wolen, iednakże ieżeli Smola iuż ſtrácono, Jcek ma być wolen chociaż fałſzerz.

Alphonſus Conventus de Bello DEI te pełne iadu Statuta ich przeciwko Chrześcianom w Talmudzie wſpomina według

według ktorych należałoby ich ſamych ſądzić, aby quam legem tulerunt ipſi ferant. Chrześcianin ktory uderzy żyda śmierci godzien.

Chrześciańin uczący ſię zakonu śmierci godzien, gdyż zakon nie dany ieſt nikomu tylko Synom Jakobowym.

Taiemnic zakonu nie godzi ſię obiawiać Chrześcianinowi.

Jałmużny nie godzi ſię brać od Chrześcianina, by mu zaś P. BOG tego nie nagrodził.

Co naylepſzego z Chrześcian zábić trzeba, ktora dobroć rozumie Rabin Salomon o nabożeńſtwie, to ieſt Nayświętſzego. *Ord. Nezichin 15 Macoth. fol.* 5.

In Abodazara uczy Rabi Moyżeſz że kiedy człowiek widzi Chrześcianina bliſkiego śmierci, powinien go dobić, ieżeli go widzi u ſtudnie powinien go wepchnąć y kámieniem ſtudnią zawalić, á ieżeliby drabinka była w ſtudni, powinen ią wyiąć.

Chrześcianin ktorego oſkarzą o iáki wyſtępek, ma być za ſwiadectwem iedne

go świadka na śmierć skazany.

Zydowka wielki grzech ma, ktora karmi pierśiami dziecię Chrześciańskie.

Chrześcianin ktory święci sobotę, godzien śmierci, choćby to Swięto inszego dnia odprawował.

Szkodę iako naywiększą czynić Chrześcianom, iáko Bałwochwalcom wolno.

Jeżeli kto zabiie takiego człowieka ktorego ciało po śmierci naydzie się trefne, to iest ma taki defekt dla ktorego żydzi mięsa nie iadaią, wolen będzie mężoboyca Daie powazną przyczynę Rabi Salomon: ze zabił iednę zdechlinę. *Animal enim inquit quod est trefe dispositum est ad mortem.*

W kśięgach ktore zowią *Raba quimæ*, w Rozdziale, ktory się poczyna *Hac gazel*, Rabinowie taką instrukcyą daią sędziom: kiedy ma przed tobą Chrześcianin z żydem sprawę, starayże się abyś mogł skazáć za żydem, mowiąc mozeszli, że tak zakon uczy nasz, ieżeli tego nie możesz dowieść z zakonu, zażyi Prawa Chrześciańskiego, mowiąc:

tak

tak uczy Prawo waſze, ale ieżeli ani twoy zakon ani Pramo oboie pomoc mu nie może, ſtarayże ſię podeyść go iáko możeſz, gdyz Chrześcianowi wziąć, wydrzeć pieniądze y wſzyſtko co ma, wolno.

Jeżeli tedy tak ſię ſami dekretuią, y tak ich Talmud ſumnienie rezolwuie, w ſprawach choć potocznych, że o ladaco Kátolikow godnemi być śmierci ſądzą, y tak ſwoim Sędziom niecnotliwe ſztuki do ſądzenia kátolikow podaie, oczywiſta: żyd kiedy krzywoprzyſięże, odpuſtu ieſzcze doſtąpi: że oſzukał Chrześcianina y ſiebie odśmierci uwolnił.

Czwarta racya pomienionego wyżey Prałata, ná to że żydzi nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi ieſt ta, że Rabinowie w kſiędze *Sma* nazwaney, to ieſt w Statucie pozwalaią, że gdy żyd rozumie iż ma w czym u ſądu nápaść, albo że muſi rzecz iáką czynić z przymuſzenia, ná przykład Panu winien wiele pieniędzy á nie ma czym płacić, ánie może ſię złożyć

inaczey, tylko przyſięgą, na ten czas przed Rabinami dwiema albo y żydami manifeſtować ſię powinien w te ſłowa: ſłyſzycie wy że biorę Pana BOGA na ſwiadectwo, ale tego nie czynię dla żyſku moiego, &c. tylko dla *KOEL SROEL* to ieſt dla żydow wſzyſtkich, że nie możemy ſię zbyć inaczey tey napaści; lubo tedy ia przyſięgę fałſzywie, iednak będę pokutował po przyſiędze. To z relacyi Serafinowicza przed tym Rabina a potym Chrześcianina. O abſolucyi zaś z Talmudu ſam Rabin żydowſki Leo de Modena juſtyfikuiąc ſię Wenetom tak piſze. że kiedy żyd albo żydowka uczyni Votum albo odprawi przyſięgę cum præjudico nawet trzeciego, albo że ma ſũnienie w tym, albo ſkrupuł iáki, może go ieden Rabin albo inſi trzech żydow, choć y prości rozwiązać y dyſpenſować, y dla tego tak [prawi] iák przydzie proſić ich o dyſpenſę, wyſłuchawſzy racyi iego ſkrupułu: mowią mu to po trzy razy: *my ciebie rozwięzuiemy*; y tak zoſtanie wolnym.

Piąta

Piąta racya że żydzi nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi, ieſt ta, że żydzi Rodał na ktory zwykli przyſięgać częſtokroć fałſzuią, y takiego Rodału do przyſięgi zażywaią, iaki u nich ieſt nie ważny. Co zaś ieſt Rodał y iáki powinien być, żeby był ważny, opiſuie go Rabin *Leo de Modena*. Rodał ieſt to karta wielka parganinowa rozpięta na dwoch wałeczkach, nie niciami ale ſtronami zbydlęciá czyſtego przyſzyta, ná ktorey od ręki Charakterem okrągłym ktory ſię zowie *Meruaad*, większym y inkauſtem do tego zgotowanym, napiſany ieſt ſtary teſtament *Pentateuchi* albo pięć kſiąg Moyżeſzowych, przepiſanych z Originału ręką Eſdry Proroka (tak udáią wolno wierzyć) przekopiiowanego, z Oryginału ręką iákoby Moyżeſza ſamego piſanego, w kairze do tąd dochowanego. Z taką pilnością zaś potrzeba żeby był piſany, że gdyby była nad to iedna litera *Vav* albo *Iod*, mniey albo więcey, ieſt nie ważny, y powinien bydź odrzucony, ani może być

czytany w Boznicy. Także gdyby był z drapany pogluzowany, albo miał ſkazy w ſobie y errory, ktorych bardzo wiele opiſali Rabinowie. Niechayże będzie iak nayrozumnieyſzy ſędzia iak nayoſtrożnieyſzy Aktor (chyba żeby byli Rabinami] ieżeli go żydzi nie oſzukaią kiedy mu nie podobna wiedzieć y poznać, ktory ważny Rodał, ktory nie ważny, iákich ſtroiow potrzeba żydom do przyſięgi, (bo tákie powinny być iák ſię w Bożnicy ſtroią na ſadny dzień, nazwany u nich *Jon Chipur*, przypadaiący w Mieſiącu *Tiſri*, to ieſt w Wrześniu) á przytym ſkrytości, myśli, y przewrotnego ſercá żydowſkiego, kiedy w ichże ſamych ſprawach *reſtrictio mentis*, iako ſię o pieniądzach w laſce powiedziáło, nie zakazana y żadnego Sędziego iáko Pogánina Dekretu w tych ſłuchać nie powinni. Czego wſzyſtkiego żydzi negować nie mogą, bo to z ich Rabina wypiſałem, to ieſt ex Leone di Modena p. 1. Cap. 10. n. 8. Poty ſłowa y racye pomienionego Jmci X. Officiała Sendomirſkiego w kſiąſzce

ktorey

ktorey tytuł. *Proces kryminalny*: w Punkce ſzoſtym a numer 320 ad numerum 329. Ktore rácye umyślnie dla tego tu wypiſałem, że o iego kſiąſzkę bardzo trudno, ponieważ ią żydzi bez wątpienia wykupili, aby w podobnych ſpráwách nie mogli być konwinkowani.

Drugiey Części, to ieſt że żydzi y w ſprawach nie kryminalnych albo pomnieyſzych nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi, przeciwko Chrześcianom, dowodzę tak; kto ſię odważa y odważył ná wielki grzech, łátwiey ſię odważyć może y częſtokroć odważa ná mnieyſzy, iáko mamy z doſwiadczenia: ná przykład kto ſię odważył ná zábice iednego y drugiego człowieka, łátwiey ſię potym odważy ná ránienie, policzkowánie, y wzgardzenie iego. Ponieważ tedy żydzi tak wiele razy odważyli ſię krzywoprzyſięgáć w ſprawach kryminálnych, [iáko ſię dopiero pokazało) toć nie omylnie łátwiey ſię odważyć mogą, ná krzywoprzyſięſtwo w ſprawach nie kryminalnych y pomniey-

y pomnieyſzych: ponieważ y w pomnieyſzych ſą przeſwiadczeni o krzywoprzyſięſtwo.

Druga rácya ieſt ta: iáwni bluźniercy P. BOGA y Swiętych iego, y Apoſtátowie, nie powinni y nie godni ſą áby byli przypuſzczęni do przyſięgi choć w ſprawách pomnieyſzych, bo ſą infames w Kroleſtwie náſzym, y nie godni wiáry ktorzy iey Pánu BOGU nie dotrzymali. Ale żydzi ſą iáwni bluzniercy Pana BOGA y Swiętych iego, (iáko wyżey pokazałem z Talmudu żydowſkiego w 3. Punkcie) ſą także Apoſtátámi, iáko wyráźnie dowodzi Samuel Rabin w Rozdziale ſwoim 16, do ktorego Czytelniká odſyłam: więc żydzi nie powinni być przypuſzczeni do przyſięgi y wſprawach pomnieyſzych. Racya trzecia tego że żydzi nie tylko wſpráwach kryminalnych, ale y w pomnieyſzych nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi przeciwko Chrześcianom, ſą te wſzyſtkie rácye ktore ſię dáły ná to, że nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi

wſprá-

wſprawách kryminalnych. Talmud bowiem żydowſki dyſpenſuie żydow do krzywoprzyſięſtwa, nie pártykulárnie do ſpraw kryminalnych, ále generalnie do ſpraw wſzyſtkich, ponieważ nas maią zá Pogánow nie tylko wſprawach kryminalnych, ale y w pomnieyſzych. Rodał tákże ktorego zażywáią do przyſięgi wſprawach kryminalnych, tenże ieſt á nie inſzy y do ſpraw pomnieyſzych; więc iáko do przyſięgi w ſprawie kryminalney, moga podłożyć Rodał według ſiebie nieważny, toż ſamo uczynić moga y wſprawie nie kryminalney albo pomnieyſzey; ponieważ żydzi nie maią zá grzech oſzukáć Chrześcianow, ktorych ſobie máią zá Pogánow, y że ich ſąd Chrześciańſki według nich Pogańſki, do przyſięgi obligowáć albo obowięzywáć nie może.

Potwierdza ſię ta prawda ſwiadectwem Joannis Pfeferkorni ktory przed tym będąc żydem, á potym zoſtawſzy Chrześciáninem, wyraznie wyznaie że żydzi przeciwko Chrzenianom fałſzywie przyſięgaią, ſłowa iego ſą tę: *Trafia*

ſię

się też czasem, że między żydem, y Chrześcianinem stanie się iáka zwada O zastaw, albo o cenę iego, y czas, a gdy nie masz dowodow, tedy żydowi według iego zwyczaiu przysięgę nakazuia, y z tad rzecz sama ktoreyby niechciał utracić Chrześcianin, bywa odprzysiężona y alie nowana: w ten czas tedy łatwy iest żyd do przysięgi, y nigdy się iey nie wzdryga, choć wie że fałszywie przysięga, ani się boi zemsty Boskiey, o takie krzywoprzysięstwo. A ieżeli się kiedy trafia że żyd niechce przysięgáć, to czyni nie dla żadney sprawiedliwości, ani dla poważenia prawdy, ale dla boiazni aby nie był od Panow swoich karany, gdyby o krzywoprzysięstwo mogł być u nich przeswiadczony. Wtych tedy przysięgach ktore czynią żydzi nie masz żadney wiary ani pobożności, zaczym z ich przysięgi zdaie mi się że nie trzeba ferować Dekretu przeciwko Chrzescianinowi, ponieważ y to iest pewna tak z prawa Duchownego, iako y swieckiego, że kiedy żyd stawia za swiadka drugiego żyda przeciwko Chrzescianowi, tedy od sądu nie powinien być przyięty, chocby y przysiągł:

ciągł: *iego tedy przysiędze bez świadka wierzyć nie trzeba.* Słowa Łacińskie pomienionego Autora tu zaraz przywodzę ktore są te: *Evenit quoq; interdum, ut inter Iudæum & Christianum pignoris seu quantitatis mutui, aut temporis, aut hujuscemodi gratiâ controversia in judicio sit, & deficientibus probationibus Iudæo jurametum suo ritu faciendum deferatur, unde res ipsa, quam invitissimè amissam velit Christianus, abjuretur & alienetur: facilis tum est ad jurandum Iudæus, nunquam reformidat juramentũ, jurat quamvis sibi conscius sit, falsum jurare se, nec ullos perjurii ultores metuit DEOS, quod si forte interdum jurare renuat Iudæus, nullius justitiæ & veritatis contemplatione id facit, sed ob metum: ne si falsum juasse convinci possit, per dominos suos mulctetur. In juramentis itaq; Iudæis nulla fides, nulla religio est: quare nec ex eorum quoq; juramento, judicium dandum adversus Christianum videtur, cum & illud certi Iuris Canonici, & civilis sit, Iudæum Iudæo testem etiam juratum adversus Christianum in*

Iudicio

Iudicio non admitti: ſuo igitur juramento ſine teſte credendum non erit. Jta Joannes Pfeferkorn in libro ſuo cui titulus: *Hoſtis Iudæorũ* quem citat Reverendiſſimꝰ Majolus Epiſcopus Vulturarienſis Tom: 3 de perfidia Judæorum.

To też dla informacyi dáię: w Mieście Lezańſku pewny człowiek umieraiący zeznał teſtamentem niektore długi ſwoie, ktore mu byli winni żydzi. Gdy tedy po śmierci pozwano o to żydow, oni ſię záprzeli, powiedaiąć że mu nic nie winni. Succeſſores umarłego odezwali ſię że poprzyſięga rzetelność długu u żydow będącego. To widząc żydzi proſili o zgodę, ale kiedy y przez zgodę trzeba było dáć znáczna kwotę, odezwali ſię dwoch żydow dłużnikow z przyſięgą, że oni nieboſzczykowi nic nie winni. Sukceſſorowie tedy albo ſtrona pozywaiąca zezwoliła ná przyſięgę żydowſką: kiedy przyſzło do ſkutku przyſięgi, żydzi chcieli przyſięgáć ná Rodał, trzymaiąc ſię ſkobla u Bożnice; ſtrona zaś pozywaiąca niechciałá ná tę przyſięgę pozwolić,

ale

ale pretendowała aby żydzi przysięgali według Prawa Magdeburskiego; to iest ná Rodał w śmiertelney koszuli, bosemi nogámi stoiąc na swiniey skorze. Toustyszawszy żydzi odstąpili od przysięgi, y woleli dług zápłácić ániżeli tákim sposobem przysięgáć. Zkąd ia taką przestrogę wnoszę. Ponieważ żydzi chcieli przysięgáć ná Rodał, trzymáiąc się skoblá u Bożnice á niechcieli przysięgáć w śmiertelney koszuli, bosemi nogámi stoiąc ná swiniey skoze, zaczym pierwszy sposob przysięgi muśi być podeyrzany, y u żydow nie ważny, drugi zaś muśi być u żydow waznieyszy, kiedy się go tak bardzo ulękli gdyż ná ten czas powiedzieli, że choćby im szło o dziesięć tysięcy, toby tak nie przysięgali. Z tego tedy powinni się nauczyć wszyscy Sędziowie iáko powinni być ostrożni w przypuszczaniu przysiąg żydowskich, ieżeliby im się kiedy zdało przypuścić żydow do przysięgi, lubo z tych racyi ktore się tu podały powinniby takowego przypuszczenia wszelkim sposobem unikáć.

Z tego wszystkiego co się w tym

Punkcie powiedziało o przyſiędze żydowſkiey, przeciwko tymże żydom argumentuię tak: ktora wiárá pozwala krzywoprzyſięſtwa, ta ieſt zła y fałſzywa. Ale wiárá żydowſka pozwala krzywoprzyſięſtwa, iáko ſię z Talmudu pokazało; więc wiárá żydowſka ieſt złá y fałſzywa.

Odpowiedaią ná to żydzi: gdybyśmy rewidowali Akta Grodzkie Trybunalſkie, y mieyſkie, wielebyśmy znalezli takich ſpraw, w ktorych Chrześcianie krzywo przyſięgali, á poſtáremu nie idzie to dobrze ztąd, że wiárá Chrześciańſka ieſt zła y fałſzywa: zaczym lubo też żydzi ſą przeſwiadczeni o krzywopzyſięſtwo, nie idzie z tąd że wiárá żydowſka ieſt zła y fałſzywa.

Ná to odpowiedam, daymy to, żeby ſię znalazły niektorych Chrześcianow krzywoprzyſięſtwa, iednakże ztąd nie idzie że wiárá Chrześciańſka ieſt zła y fałſzywa; bo krzywoprzyſięſtwa Chrześciańſkie nie dzieią ſię ani z pozwolenia, ani znáuki wiáry Chrześciańſkiey, ale ze złey woli y ze złego

ſumnie-

ſumnienia Chrześcianow; wiárá bowiem Chrześciańſka y cáła Ewangelia Chryſtuſowa, ná ktorey ſię tá wiárá funduie, nigdzie tego nie uczy że ſię godzi przeciwko żydom iáko Poganom y niewiernym, albo przeciwko komukolwiek inſzemu fałſzywie przyſięgáć; y owſzem tego wyraznie zákázuie; á ieżeliby ſię kiedy tráfiło krzywoprzyſięſtwo Chrześciańſkie tedy kośćioł Boży nie rozgrzeſza łatwo od niego, ale po przyiętey pokucie y po doſyć uczynieniu tey ſtronie, ktora ieſt przez krzywoprzyſięſtwo ukrzywdzona. Wiara zaś żydowſka albo Talmud ktorym ſię cały narod żydowſki rządzi, wyrażnie pozwala krzywoprzyſięgáć przeciwko Chrześcianom iáko Pogánom, y ieżeli by ſię kiedy trafiło, to krzywoprzyſięſtwo przeciwko Chrześcianom, łatwo od niego Rabinowie żydowſcy dyſpenſuią, abſolwuią, y rozgrzeſzaią, choć ná to żadney władzy nie maią, bo nie ſą żadnemi duchownemi ani kápłánámi; ale tak proſtemi żydami, iáko y inſi.

W tym też co do mego argu-

mentu należy daię przeſtrogę, że ia w nim nie ztąd w noſzę fałſz wiáry żydowſkiey, że ſię ták wiele żydow znayduie przeſwiadczonych o krzywoprzyſięſtwo, ale ztąd że wiárá żydowſka pozwala krzywoprzyſięgáć przeciwko Chrześcianom, że Talmud y ſami Rabinowie żydowſcy tego náuczaią, y od krzywoprzyſięſtwa przeciwko Chrześcianom popełnionego bez wſzelkiego doſyć uczynięnia ſtronie ukrzywdzoney rozgrzeſzaią. W wierze zaś Chrześciańſkiey tego ſię nie znayduie: Ani bowiem Oycowie Swięci, ani Doktorowie, ani Teologowie, ani Kaznodzieie albo Spowiednicy, nigdy tego nie nauczaią, ani kiedy nauczali, że ſię godzi przciwko komu náwet y przeciwko ſam ym żydom fałſzywie przyſięgáć. A ztąd daley konkluduię, że lubo z krzywoprzyſięſtwa żydowſkiego dobrze ſię w noſi fałſz wiáry żydowſkiey, iednakże z krzywoprzyſięſtwa Chrześciańſkiego nie może ſię żadnym ſpoſobem dobrze wnoſić fałſz wiáry Chrześciańſkiey.

Ná

Ná oſtátek to też dodáię: ſprawy kryminalne przeciwko żydom dwoiákie bywáć zwykły, iedne tákie ktore ſię tykáią wiáry naſzey y ſtáią ſię na wzgardę y z nienawiści przeciwko Wierze Chrześciańſkiey: drugie tákie ktore ſię żadnym ſpoſobem nie tykaią wiáry náſzey, ani ſię dzieią ná wzgardę iey ani z nienawiści iey; na przykład kiedy żydzi okradną kupcá, w ten czas bowiem gdy żydzi okradną żyda drugiego, nie robią to ze wzgardy wiáry naſzey ale złá komſtwa y chciwości ná pieniądze. Jeżeli tedy żydzi popełniaią krzywoprzyſięſtwa w ſprawach kryminalnych, takich, ktore ſię żadnym ſpoſobemnie tykáią wiáry náſzey, ani ſię dzieią na wzgardę iey, ani z nienawiści iey; dalekoż bardziey gotowi ią popełnić krzywoprzyſięſtwo, kiedy popełnią taki kryminał, ktory ieſt na wzgardę wiáry náſzey, albo z nienawiści iey; w ten czas bowiem, chcąc utáić diabeſka náukę Talmudu ſwego, y niechcąc ſię wydáć z tą nienawiścią ktorą máią przeciwko wierze Chrześciańſkiey,

Iiz

ściańſkiey, woła popełnić krzywoprzyſięſtwo, a niżeli prawdę wyznać y tak na wielu Trybunałach y ſądach, brani byli żydzi ná tortury, á poſtáremu prawdy nie wyznali choć przeciwko niem wyſtáwieni byli iáwni ſwiádkowie, ktorzy ich o popełnione od nich kryminały poprzyſięgli. Ktoraz tedy ieſt rácya że żydzi woleli wycierpieć cięſkie tortury y ognie ániżeli zeznáć prawdę? nie inſza tylko ta aby nie wydali złości narodu żydowſkiego, aby utaili zła náukę Talmudową, aby zákryli nie nawiść wrodzoną przeciwko wierze Chrześciańſkiey y całemu Chrześciańſtwu.

PUNKT VI.

Jeżeli ſię żydom godzi wychodzić z domow ſwoich, w dzień Swięta Bożego Ciáłá y przez cała Oktawę iego?

Odpowiadam że ſię niegodzi, y to im ieſt zakazano pod ucięciem ſzyie, ktoryby pod czas pomienioney Oktawy, ważył

ważył się wyniść ná publiczny Rynek zdomu swego. Fundament tey prawdy iest dekret Trybunalu Piotrkowskiego, Feria quinta ipso die Festo S. Luciæ V. M. Anno Domini 1663, z okacyi pewnego Swiętokradztwa przez żydow popełnionego ferowany: ktory dekret dla lepszey informacyi tu zaraz kładę, naprzod po polsku, á potym po łácinie.

A ponieważ przy roztrząśnieniu sprawy teraznieyszey, wniesiono iest do sądu, że dla wielkiey żydow mnogości, z należytym uszanowaniem Nayświętszego Sakramentu, nie mogą się wygodnie Processye odprawiać, przez Oktawę Bożego Ciałá, dla tego sąd dekretuie, aby żaden z żydow przez całą Okawę Bożego Ciałá na rynek publiczny, tak w Rymanowie iako przez cała Diecezyą Przemyską we wszystkich miastach, podczas odprawiania Processyi nie ważył się z domow wychodzić, y owszem aby się w domach własnych skromnie zatrzymywali, y przed Domami swoiemi w miastach pozamiatali y wszelkie ochędostwo zachowali, a to pod kara ucięcia szyie, przeciwko

ciwko niepoſłuſznym temu Dekretowi, na inſtancya ktorego kolwiek z Magyſtratu mieyſkiego, y za daniem dowodow &c: A nadto tenże ſad funduiąc ſię ná konſtytucyi w tey materyi ferowaney, dekretuie, aby od tad ná potym żaden z żydow Rymanowſkich, y przez cała Diecezya Przemyſka, nie ważył ſię czeladzi chowáć oboiey płci, tak Rzymſkiego iáko y Greckiego nabożeńſtwa, pod pretextem ſłuzby roczney, ani potygodniu, ani pogodzinie: także aby ſię żaden nie ważył uſługi czeladzi Chrześciańſkiey pod iákim kolwiek kolorem na złe zażywáć: a to pod karami Prawem koronnym opiſanemi, po ktorych może każdy do ſadu Grockiego żydow przypozwáć. Słudzy także pomienioni oboiey płci, aby ſię nie ważyli tymże żydom ſłużyć, albo pod iakimkolwiek protextem między niemi mieſzkáć albo ſię zabawiać: ktoryby kolwiek zas ſługa albo czeladnik nie zachował tego Dekretu, ten przez kata powinien był bity kiiem na inſtancya ktoregokolwiek inſtygatora, przez urząd mieyſki naznaczonego.

Zygmunt

Zygmunt Kociołkowski Pisarz ziemski Sieradzki. (L. S.)

Tenże Dekret polácińie, iest tenoris sequentis: *Et quoniam circa agitationem causæ præsentis, inductum est judicio, ob magnam Judæorum frequentiam, debita cum reverentia SS. Eucharistiæ Sacramenti, Processiones in Octava Sanctissimi Corporis Christi, commode expediri non posse: idcirco Judicium decernit, ut ullus Judæorum per totam Sanctissimi Corporis Christi Domini Octavam, in forum publicum, tam Rimanoviæ, quàm per totam Diœcesim Premislien sem in omnibus civitatibus, in Celebratione Processionum, & extra domos exire non præsumat, nec audeat, imò sese in domibus propriis modestè contineant, & ante domos suas in civitatibus modestè purgare, & omnem munditiem observare faciant, idq; sub pœna colli supra contravenientes ad instantiam cujusvis, per Magistratus civiles mediante probatione extendendo. Ac insuper Judicium hocce inhærendo constitutioni eo nomine sancitæ, decernit, ut à modo & in posterum, nullus Judæorum*

Rimanovienſium, & per totam Diœceſim Premisliensẽ, Familiã utriuſq; ſexus Romani & Græci Ritus prætextu famulitii annualis, ſeptimanatim, dietim, ac horatim, circa ſe fovere audeat, nec ſervitio eorum, colore quopiam abuti præſumat. Sub pœnis legibus Regni deſcriptis, & per quemvis in judicio officii Caſtrenſis vindicandis. Famuli quoq; recenſiti utriusq, ſexus ejsdem judæis inſervire, aut quocunq; prætextu circa ipſos degere aut morari non audeant, ſub pœna fuſtigationis per Carnificem ad inſtantiam, cujusvis inſtigantis per Officium civile demandandæ.

Sigiſmundus Kociołkowſki Notarius terreſtris Siradienſis (L. S.)

Ten dekret Trybunalſki ieſt publikowany po całey Diecezyi Przemyſkiey Roku 1664 dnia 20 Marca przez Proces albo Univerſał J. W. y Nayprzewielebnieyſzego Jmći X. Saniſława Sarnowſkiego Biſkupa Przemyſkiego.

PUNKT

PUNKT VII.

Jeżeli się godzi żydom publiczne Processye, y wiázdy do miáſt albo wioſek ze ſtrzelaniem y apperencya ſwiátłá, albo inſze podobne akty odprawiáć publicznie.

Odpowiedam że się to wſzyſtko, y co inſzego podobnego niegodzi: racya tego jawna ta ieſt, gdzie kolwiek Chrześcianie náſi ſą między Turkámi Perſami, y Heretykami, nie godzi się im ani dzwonić, ani żadnego nabożeńſtwą mieć publicznie, dopieroż bardziey nie godzi się im publicznych odprawiáć Proceſſyi, albo wiázdow ſolennych przy aktach weſelnych, albo przy ktorych kolwiek inſzych okazyach. Ponieważ tedy w Kroleſtwie naſzym iáko y wſzędzie, żydzi ſą niewolnicy a wiára Kátolicka ieſt Pánuiąca y Krolniąca, zá czym á fortiori niegodzi się żydom żadnych publicznych Proceſſyi, ani

wiázdzow

wiazdow do miaſt y wioſek ze ſtrzelaniem, wrzaſkiem, tryumfami, y ogniami ſolennie zapalonemi odprawiáć. Ale nadtym ubolewać potrzebá, że tego wſzyſtkiego pozwaláia żydom ci, ktorzyby to poſkromić powinni, á co większa nie tylko pozwaláią, ale ná pomienione proceſſye y wiazdy weſelne, káret, ſtrzelby, y wſzelkiey apparencyi pozyczaią. Chcąc tym zbytkom żydowſkim zátámować drogę S. P. Nayprzewielebnieyſzy Jmć. X. Staniſław Sarnowſki Biſkup Przemyſki, wydał przeciwko pomienionym Proceſſyom żydowſkim, Uniwerſał náſtępuiący, w te ſłowa.

Stanislaus Sarnowſki Dei & Apoſtolicæ Sedis gratiâ Epiſcopus Premisliensis Abbatiæ Sulejovienſis perpetuus Adminiſtrator.

Ad modum Reverendo Domino Thomæ Koczorkowicz, Sacræ Theologiæ Doctori, Canonico Regulari Sancti Sepulchri Chriſti Domini, Decano & Præpoſito Lezanſcenſi Salutem in Domino. Graviores è pluribus Diœceſis noſtræ locis, in dies ad

aures

aures nostras perveniunt querelæ, plurima à Iudæis in Oppidis & villis inter Christianos habitantibus committi scandala ad magnam Divinæ Majestatis offensam, & Religionis contemptum, qui ad tantos jam pervenerunt ausus, ut & processiones publicas per vicos & plateas, pro sua nova quadam superstitione facere, & scripta non nulla typis impressa Religionem magnopere lædentia, tum & suarum vanitatum imagines per subordinatas forsan personas, divulgare minimè vereantur. Proinde Paternitati vestræ injungendum esse censuimus, prout seriò injungimus, ut præsentes nostrarum literarum copias, manu sua subscriptas ad omnes Ecclesias, multiplicata prout melius videbitur cursoria, quàm citissimè transmittat. Rectoresq; Ecclesiarum serio requirat, prout & nos requirimus, ut cum Generosis Dominis Hæredibus vel Possessoribus quorumvis bonorum, nostro nomine expostulent, ne quidquam à Iudæis fieri permittant, hac præsertim Sanctissimi Corporis Domini exposcente festivitate, quod contraventionem Decreto Tribunalitio

litio pro tota Diœceſi noſtra lato ac alias jam a nobis publicato, ſapiat. Alias ſi Iudæi ſecus fecerint, eidemq; Decreto partim in hoc partim in aliis in eodē contentis, vel deterioribꝰ auſibus, nunc vel deinceps contravenerint, pœnis ibidem expreſſis, ſciant ſe obnoxios fore. In quorum fidem præſentes manu noſtra ſubſcriptas, ſigillo communiri juſſimus. Datum Brzozoviæ die 22 menſis Junii, Annô Domini 1666. Stanislaus Sarnowſki Epiſcopus Premisliensſs, Abbatiæ Sulejovienſis Admiſtrator. (L. S.)

PUNKT VIII.

Do czego ſą obowiązani żydzi kościołom, ktorzy oſiadaią domy, place, Wioſki y Folwarki Chrześciańſkie?

Odpowiedam: żydzi oſiadaiący Domy, Place, Wioſki, y Folwarki Chrześciańſkie, obowiązani ſą Kościołowi Parochialnemu płacić y oddawáć wſzyſtkie te powinności, prowenta, y dochody, ktoreby dawali Chrześcianie,

gdyby

gdyby ná tych mieyſcach mieſzkali. Racya tego iáwna ta ieſt: Kiedy ná przykład mieſzczanin oſiada grunt chłopſki, powinien z niego oddawáć wſzyſtkie powinności, ktoreby chłop dawał gdyby ná tym gruncie ſiedział: znowu kiedy żyd oſiada dom mieyſki, powinien płácić wſzyſtkie powinności mieyſkie z niego tak, iákoby płacił inſzy mieſzczanin, gdyby w tym domu mieſzkał. Podobnym ſpoſobem kiedy żydzi oſiadaią domy, place, Wioſki, y Folwarki Chrześciańſkie, powinni oddawáć Kościołowi parochialnemu wſzyſtkie te dochody ktoreby oddawali Chrześcianie, gdyby ná tych mieyſcach mieſzkali, albo ſzkodę ktora z ich mieſzkania Kościołowi Parochialnemu wynika, nagrodzić. Racya druga, Chrześcianie mieſzkaiący w Turczech y w heretyckich Páńſtwach, muſzą płácić wielkie podatki choć nie Tureckie ani heretyckie ále tákie domy y place y Kościoły oſiádáią ktore przed tym naturalnym y pierwſzym prawem, były Chrześciańſkie: a fortiori tedy żydzi

kiedy

kiedy osiadaią domy place, albo folwarki takie, ktore były z pierwszych początkow swoich Chrześciańskie, powinni kościołowi Parochialnemu oddawáć albo nagradzáć Jura Parochialia, to iest powinności kościołowi Farnemu należące.

Jná to oddawanie powinności od żydow należących, iest wyrazna konstytucya Synodalna [lib: 4 Constitutionum Synodalium titulo de Judæis) ktora taka iest: *Roskazuiemy aby żydzi Kapłanowi Farnemu* [*to iest Plebanowi albo Proboszczowi*] *w ktorego Parafii mieszkaią, za to, że mieysca, na ktorychby Chrześcianie mieszkáć powinni, osiadaią, według wielkości szkody ktora mu ztego przynoszą, wszystkie dochody przymuszeni byli nagrodzić według zdania własnego Biskupa. Tę samę* Konstytucyą kładę tu y łácińskim ięzykiem.

Præcipimus ut Iudæi Sacerdoti Parochiali, intra cujus Parochiæ terminos mansserint, pro eo quod loca in quibus Christiani habitare deberent occupant: juxta quantitatem damni, quod ei ex hoc inferunt,

ferunt, ad arbitriũ Diœcesani loci, omnes proventus refundere compellatur.

Oprocz tey konstytucyi są y Dekreta przeciwko żydom z kontrowersyi stron ferowane ná to, aby żydzi płacili Jura Parochialia: pierwszy Dekret iest J. W. J. M X. Staniſławá Siecińſkiego między Collegium Jmći Xięży Wikaryiow Kościoła Katedralnego Przemyſkiego, y między Synagogą niewiernych żydow Przemyſkich dnia 4 kwietnia roku 1614 Drugi iest między Miniſtrami kościołá Katedralnego Przemyſkiego y między Synagogą Przemyſką dnia 2 Stycznia roku 1623: Trzeci iest między Przewielebnym J. M. X. Stramſzewiczem Archidyakonem y Officiałem Przemyſkiem, ná ten czs Proboſzczem Mościckim, y między J. M. Panem Staniſławem Gościmińſkiem Mościſk Poſſeſſorem Roku 1660 dnia 10 Marca ferowany, z okazyi żydow mieſzkaiących ná Folwarku Mościckim y inſzych mieyſcach Chrześiańſkich, do pomienionego Jmci Paná Gościmińſkiego należących. Jtem Dekret

kret ferowany *per Iudicem Delegatum Perilluſtrem & Admodum Reverendum Dominum Joannem Januſzewic Juris utriusq; Doctorem Canonicum Premisliensem*, tu flowo do flowa kładę.

Ratione verò obventionum, Iurium Parochialium nomine debitarum, intuitu inhabitationis per præfatos Iudæos trien nalis, in curiis villarum Rudniki, & Hartowſka wola, tum & in Prætorio Moſcienſi ſolvi intermiſſum, & pro more aliarum Eccleſiarum non præſtitarum. Quoniam tam Iure communi ex viſceribus Iuris Canonici deprompto, quàm & ſpeciali Conſtitutionum Provincialium præſcripto quàm & præjudiciis in ſimili Reverendiſſimorum DD: Epiſcoporum Premisliensium, quàm communi ac univerſali Diœceſum omnium, (ubi permiſti Chriſtianis inhabitant Iudæi) conſvetudine, quæ vim legis obtinet, comprobatum eſt, præfatas obventiones Eccleſiis Parochialibus, & earum Rectoribus ac Miniſtris reſpectivè à Iudæis, ex Domibus & fundis quos prius Catholici Incolæ inhabitabant deberi, & in recognitionem Chriſtianæ ac

Eccleſiaſti-

Ecclesiasticæ Iurisdictionis, subjectionis illorum, tam quod occiso Regni Israëlitici Hærede Christô, facti sunt sine Rege & altari exules, per totum orbem Christianum dispersi sub tributo, tum ad resarciendum damnum per ipsos Ecclesiis illatum, solvi consvetas esse, ideo Iuribus per partem Actoream in propositione productis, tum & Consvetudini Ecclesiarum Diœcesis, quàm & præjudicatis hujus tribunalis decernimus, quatenus similiter competentem & debitam intra quindenam Generosus Dominus citatus ex præfatis Iudæis administret Iustitiam, nimirum ut pro annis tribus præteritis 1657, 1658, 1659, pro quolibet anno, ex qualibet curia per ipsos possessa, tam ex prætorio Moscicensi per florenos quindecim, infra tempus supra specificatum persolvant, & in posterum incipiendo à proximè imminente Sacri Paschatis Festo, ex singulis prædiis ad præsens peripsos possessis, & ex aliis [quod absit] possidendis, tam ex Prætorio Moscicensi seorsivè, si illud præfati Iudæi & eorum succedanei inhabitabunt, per unum aureum nummum in auro, &

piperis duas libras alias dwa funty, croci duas uncias alias dwa łuty. Tantundem pro Feſto natalis Domini in anno currenti, videlicet unum aureum & aromata ſupra ſcripta, & ſic deinceps quolibet anno ad manus Perilluſtris & Adm Reverendi Domini Præpoſiti Moſcicenſis moderni Actoris, vel cui id ille demandaverit, tum & ſuccedaneorum ſuorum præfati Iudæi, quamdiu ſupraſcriptas Curias & prætorium poſſidebunt, & eorum ſucceſſores, ſolvant & in effectu extradant, tum & ex Domibus Chriſtianorum, ſi quas forte in oppido Moſciſka illos aliquando inhabitare contigerit, proportionaliter pro quantitate damni juribus parochialibus illati, perpetuis futuris temporibus Eccleſiæ Præpoſiturali Moſcicenſi ratione obventionum defraudatarum ſolvant. Quæ omnia Generoſus Citatus, & ſui in tenuta Moſcicenſi ſuccedanei, ſub pœna ſupra expreſſa excommunicationis ipſo facto inccurrendæ, adimplere & exequi tenebitur & tenebuntur: Sic dicimus, decernimus, & pronuntiamus hac noſtrâ definitivâ ſententiâ, ad præmiſſa mediante. PUNKT

PUNKT IX.

Jeżeli się godzi Chrześcianom z żydami konwersować ieść pić, y bańkietować, tańcować y ná weselach ich bywáć?

Odpowiedam że się to nie godzi Chrześcianom; żydzi bowiem brzydzą się z nami ieść pić, á co większa, brzydzą się y naczyniem Chrześcianow, z ktorego oni iedzą albo sobie ieść gotuią, y dla tego żydzi inſze garki, miſki, łyſzki, y wſzyſtkie naczynia kuchenne oſobne maią: ſłuſzna tedy rzecz ieſt y owſzem daleko ſłuſzneyſza, aby też Chrześcianie brzydzili się wſzelkiemi potrawami żydowſkiemi y naczyniem ich. Ale oprocz tey racyi ieſt na to Konſtytucya Synodalna, ná Synodzie Gnieznieńſkiem uchwalona, ktora iedzenia picia, bańkietow, tancowania y wſzelkiey konwerſacyi z żydami pod klątwą zákazuie, ktorą tu dla lepſzego dowodu zaraz kładę.

Omnibus Chriſtianis hujus Provin-

cia ſub pœna excommunicationis diſtrictius inhibemus, ne Iudæos vel Iudæas ſecum ad convivandum recipiant, vel cum eis manducare, vel bibere præſumant, aut etiam cum ipſis in nuptiis ſuis, vel neomeniis ſaltare vel tripudiare præſumant; nec Chriſtiani Carnes venales ſeu alia cibaria emant à Iudæis, ne forte per hoc Iudæi Chriſtianos, quos hoſtes ſuos reputant fraudulenta mahinutione venenent. Adjicientes ut ſi decætero, quoq; prætextu Iudæi a Chriſtianis graves ſeu non moderatas uſuras extorſerint Chriſtianorum commercium eis ſubtrahatur, donec de immoderato gravamine ſatisfecerint competenter. Unde Chriſtiani ſi opus fuerit ut cenſura Eccleſiaſtica compellantur ab eorum commerciis abſtinere. Principibo autẽ injungimus ut propter hoc Chriſtianis non ſint infenſi, ſed potiq à tanto gravamine Iudæos ſtudeant cohibere.

Nad to Alexander III. Innocenty III. zakazali pod klątwą y rożnemi inſzemi karami, aby Chrześcianie nie mieli żadney społeczności z żydami y aby u nich nie fluzyli.

Jeżeli

Jeżeli się godzi żydom między Chrześcianami albo Chrześcianom między żydami mieszkáć?

Odpowiedam że się to nie godzi, y nato iest wyraźna Konstytucya Synodu Gnieznieńskiego lib. 4. de Judæis. Ktorą tu kładę?

Cum adhuc terra Polona sit in corpore Christianitatis nova plantatio, ne fortè eo facilius populus Christianus, à cohabitantium Iudæorum superstitionibus & pravis moribus inficiatur, quò levius atq; citiùs Christiana Religio in fidelium cordibus in his partibus est plantata, districtè præcipimus; Ut Iudæi in hac nostra Provincia Gnesnensi commorantes, inter Christianos permixti non habitent: sed in aliquo sequestrato loco civitatis vel villæ, domos suas sibi contiguas, sive conjunctas habeant: ita quod à communi habitatione Christianorum septô, murô, vel fossatô, Indæorum habitatio separetur. Præcipimus autem ut per Episcopum Diœcesanum, & per Dominum temporalem, tam Christiani quàm Iudæi quorum domus permixtæ sunt, ad venditionem seu

permutationem earum ad arbitrium bonorum virorum, censurâ quâ convenit compellantur.

Jeżeli się godzi żydom w wielki tydzień osobliwie przez ostatnie cztery dni chodzić y konwersować między Chrześcianami, albo się pokazować na iákim publicznym mieyscu?

Odpowiedam że się nie godzi: albowiem Roku 540. na Synodzie Aureliańskim trzecim taki przeciwko żydom ferowano Dekret Canone 26: *Ponieważ ż miłosierdzia Boskiego za panowania Krolow katolickich żyiemy; żydzi od wieczerzy Panskiey aż do wielkiey nocy, to iest przez cztery dni, aby się nie ważyli wychodzić między Chrześcinow? ani się między katolikami mieszáć na żadnym mieyscu z ktoreykolwiek okazyi. Quiâ Deo propitio sub Catholicorum Regum Dominatione vivimus: Iudæi in Cœna Domini usq; ad secundum sabbathi in Pascha, hoc est ipso quatriduo, procedere inter Christianos neq; catholicis populis se ullo loco vel quacunq; occasione miscere præsumant.*

Podo-

Podobny Dekret ieſt ferowany ná Concilium Lateranenſkim pod Jnnocentem III Papieżem ktorego naſtępuią te ſłowa: *In diebus lamentationis & Dominicæ Paſſionis, Iudæi in publicum minimè prodeant, eò quod non nulli ex ipſis, talibus diebus (ſicut accepimus) & ornatiùs non erubeſcant incedere, ac Chriſtianis, qui ſacratiſſimæ Paſſionis memoriam exhibentes, lamentationum ſigna prætendunt, illudere non formidat. Illud autem diſtrictiſſimè inhibemus, ne in contumeliam Redemptionis, proſilire aliquatenus præſumant. Et quoniam illiq diſſimulare non debemus opprobrium, qui probra noſtra delevit, præcipimus, præſumptores hujusmodi per Principes ſæculares condigna animadverſionis ad jectione compeſci, ne Crucifixum pro nobis præſumat aliquatenus blaſphemare.*

Okazya poſtanowienia tych Dekretow była ta; że kiedy Chrześcianie przez wielki tydzien, odprawowali Proceſſye y rozne nabożeńſtwa, tedy żydzi naſmiewali ſię zniego, y z ukrzyzowania Chryſtuſa Pana, ubieraiąc ſię w ſzáty

swoie swietne, y umyslnie przechadzaiąc się po ulicach, pokazuiąc to po sobie, że oni się z tego cieszyli, iż Chrystusa Pana ukrzyżowali?

Jeżeli się godzi żydom chodzić po Cmentarzu Chrześciańskiem.

Odpowiedam że się niegodzi żydom chodzić po Cmentarzu Chrześciańskim. Racya iest: żydzi w Talmudzie swoim máią to, że Kościoły Chrześciańskie są domy zatracenia y bałwochwalstwa; także maią y to, że pomienione Kościoły są domy plugastwa, y zginienia, ktore oni powinni burzyć, zaczym y Cmentarze Chrześciańskie są u nich w takim poszanowaniu y powadze, iáko Kościoły: ieżeli bowiem Kościoły nazywaią domami plugastwa y zatracenia; dopieroż tak nazywać mogą Cmentarze Chrześciańskie; a zatym niemasz nic słuszneyszego iáko żydom nie pozwalać chodzić po Cmentarzach. Racya druga: żydzi umarłych Chrześciańskich maią za zdechłych, bo każdego kátolika nazywaią że zdechł, kiedy umrze: y

dla

dla tego żydzi tych dzieci Chrześciańskich ktore zabiiaią, nie chowaią, ani pogrzebuią, bo powiedaią, że się zdechłego nie godzi chować, albo grzebać. Więc kiedy żydzi idą po Cmentarzu, tak sobie rozumieią iákoby szli po mieyscu zdechłych; *a consequenter* więcey bluznią idąc po Cmentarzu, aniżeli krokow przez Cmentarz uczynią. J to wszystko znać przeniknęła Swięta Helena Cesarzowa, ktora ferowała Prawo, aby się żydom nie godziło chodzić po Cmentarzu Jerozolymskim pod ucieciem szyie: y to prawo do tychczas Turcy choć Poganie zachowuią.

PUNKT X.

Jeżeli się godzi Chrześcianom służyć u zydow, albo ieżeli żydzi mogą chować czeladź Chrześciańską, osobliwie mamki do karmienia dzieci.

Odpowiedam że się nie godzi, bo tego zakazuie Prawo Duchowne y Swiec-

ckie:

ckie. J tak naprzod Prawo Duchowne mowi. *Ne aliquis Christianus in eadem domo cum Iudæo habitet, ne Iudæo medico utatur: ne Iudæorum azyma comedat, & in eodem cum illis convivio vel balneo versetur: ne quisquam Christianorum Iudæo continuò serviat nisi locando operas ad modicum tempus: unde nec servos nec ancillas Christianas, die noctuq; in suis domibus vel servitiis Iudæi detinere possut. Item ne nutrices Christianæ nutriant Iudæorum infantes, & è converso. Quod etiam intelligendum de obstetricibus Iudæorum ex pari ratione. Cap. 1. & 2. Item capite ad hæc, & Consuluisti, & aliis eodem. Item eodem tit: Cap: 13 de nutricibus.*

Jako zaś żydom zwyczayney y pospolitey czeladzi albo sług Chrześciańskich, do pieroz bardziey nie godzi się im chować, mamek Chrześciańskich: kiedy bowiem żydzi miewali mamki Chrześciańskie, tedy gdy one podczas Wielkieynocy kommunikowały, y przyimowały Ciało y Krew Pana Zbawiciela naszego, to po tey kommu-

kommunii a niżeli przyſtąpiły karmić dzieci żydowſkie, pierwey przez trzydni mleko mamek wylewali żydzi do prewetow, y to wyraznie ſwadczy Prawo Duchowne gdy mowi: *Accepimus autem, quod Iudæi faciant Chriſtianas filioram ſuorum nutrices, & (quod non tantum dicere ſed etiam nefandum eſt cogitare) cum in die Reſurrectionis Dominicæ illis recipere Corpus & Sangvinem IESU Chriſti contingit, per triduum antequam eos lactent, lac effundere faciunt in latrinam. Alia inſuper contra fidem Catholicam deteſtabilia, inaudita committunt, propter quæ fidelibus eſt verendum, ne Divinam indignationem incurrant cum eos perpetrare patiuntur indignè, quæ fidei noſtræ confuſionem inducunt. Inhibemus ergo diſtrictè ne de cætero nutrices vel ſervientes habeant Chriſtianos, ne filii liberæ filiis famulentur Ancillæ, ſed tanquam ſervi à Domino reprobati; in cujus mortem nequiter conjurârunt, ſe ſaltem per effectum operis recognoſcant ſervos illorum, quos Chriſti mors liberos, & illos ſervos effecit.*

Si vero

Si verò nutrices & ſervientes, non dimiſerint Chriſtianos, ſub excommunicationis pœna jubeatis diſtrictè omnibus Chriſtianis, ne cum eis commercium aliquod audeant exercere. Hucusq; textus Juris Canonici.

Prawo także Swieckie to ſamo rozporządza, aby Chrześcianie nieſłużyli żydom, y aby żydzi nie chowali mamek Chrześciańſkich: iáko ſię czytáć może o tym wyżey Dekret Trybunału Piotrkowſkiego, przywiedziony pod Punktem ſzoſtym. O tym także ieſt wyraznie Konſtytucya Seymowa w Grodnie *die 15 Februarii Anno Domini 1678.* Ktorey ſłowa ſą náſtępuiące.

Lubo tot Conſtitutionibus, y deklaracyami Woiewodztw y powiatow obwarowano, aby żydzi y Tatarowie y inni niewierni, tak w Koronie iako y w Wielkim Xięſtwie Litewſkim, czeladzi mamek Chrześciańſkich nie chowali, Cel, myt, ani żadnych Prowentow Rzeczypoſpolitey per Arendam nie trzymali, ani exaktorami onych byli: że iednak per abuſum to Prawo non ſervatur, y wielkie ſię ſcan-

dala

dała mnoza: postanowiamy od tad, aby tak Tatarowie iako y żydzi w Dobrach naszych Krolewskich, duchownych, y ziemskich tak w Koronie iako y w Wielkim Xięstwie Litewskim, Czeladzi y białych głow &c. (okrom Słodownikow Browarnikow y Furmanow) Cel, myt, y żadnych prowentow quocunq; titulo trzymát nie ważyli: sub pœna dwochset grzywien na każdego żyda y Tatarzyna temu Prawu sprzeciwnego, excepto żołnierżow ktorym ná woynie wolno trzymát Chrześcian; tych zaś kar założonych medietas Delatorowi & Judicio totidem: a ná Chrześcianina albo Chrześciankę dwanascie Niedziel siedzenia w zamkach naszych, każdego Woiewodztwa albo powiatu: oto Forum competens onym naznaczamy: w czym wszystkim dawnieysze Prawa statuta y konstytucye koronne reasumuiemy: A że y Wielkimu Xięstwu Litewskiemu służyć maią, deklaruiemy. Także leżących Dobr naszych Krolewskich tak Duchownych iako y Swieckich, żadnemi kontraktami trzymát & in possessione onych być nie maią, za żadnym

Prawem

Prawem pod utraceniem ſummy ad cujusvis inſtantiam o Forum competens naznaczamy.

Ná oſtatek przywodzę tu y Dekret Trybunału Lubelſkiego, ktory pod ucięciem ſzyie, zakazał żydom chować czeladzi Chrześciańſkiey. Dekretu tego ſłowa ſą náſtępuiące:

Actum Lublini in Iudiciis ordinariis Ganeralibus Tribunalis Regni Feria quarta poſt Feſtum Aſſumptionis in Cælum Glorioſiſimæ Virginis MARIÆ proxima, Anno Domini 1677.

Infra ſcripta Pars Actorea, inferiùs nominata citatam Partem ad Iudicium præſens, per miniſterialem Regni Generalem nobilem Ioannem Iurkiewicz, Vicibus quatuor ultra Iuris communis pronanciatam, Vocatam & non comparentem, in lucro pœnarum, legum, videlicet infamiæ & colli decernendæ additione miniſterialis ad publicandum & remiſſione pro Executione, quam Magnifici locorum Capitanei per ſe ſeu officia ſua competentia, tum quoq; Magiſtratus Civilis de Perſonis & bonis Mercimoniisq; convictarum Perſona-

Perſonarum omniùm Iudæorum facere, & in vim Executionis Perſonas convictas captivare, mercimonia ſequeſtrare, & Parti Iure vincenti tradere tenebuntur; ſubpœnis complicitatis ex eodem Regeſtro vindicandis. Quam executionem ſeu captivationem nemo impugnare audebit, ſub pœna infamiæ ex eodem Regeſtro publicanda, admittente Iudicio præſenti Iudicaliter commendabit juxta ſuam Citationom infra ſcriptam Tenoris talis.

Joannes 3tius Dei gratia Rex Poloniæ Magnus Dux Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolenſciæ, Severiæ, Podlachiæ, Volchyniæ, Czerniechoviæq; Vobis Infidelibus Iudæis in Civitatibus Oppidisq; infraſcriptis manentibus, & commorantibus, ut pote Cracovienſi, Oleuſienſi, Wodziſlavienſi, Chmielnicenſi, Pincovieſi, Szyatovienſi, Rakovienſi, Opatovienſi, Tarlovicenſi, Ulanovienſi, Sandomirienſi, Socalienſi, Belzenſi, Uchnovienſi, Rzeſſovienſi, Lancucenſi, Premislienſi, Przevorſcenſi, Lezayſcenſi, Rymanovienſi. Chelmenſibus, Wroclavienſi, Kovalienſi, Luceorienſi, Olycenſi,

Olycenſi, Włodymirienſi, Torczynenſi, Oſtro vienſi, Lubacenſi, Grabovienſi, Brodnenſi, Bereſtenſienſi, Chalicienſi; Univerſisq: Iudæis & Arendatoribus in variis locis exiſtentibus, Verbo: omnibus integrè Iudæis in prædictis Civitatibus oppidis & villis & adjacentibus, aliàs per totum Regnum Poloniæ manentibus, de Perſonis bonisq; veſtris generaliter omnibus mercimoniisq; veſtris, quibusvis mandamus, ut coram Iudicio noſtro ordinario Generali Tribunalis Regni Lublinenſis, à poſitione præſenti Citationis in quatuor ſeptimanis, ſeu tunc dum & quando cauſa præſens ex Regeſtro terminorum tactorum ad Iudicium legitimè inciderit, perſonaliter & peremptoriè compareatis, ad inſtantiam Inſtigatoris Iudicii noſtri ejusq; Delatoris Generoſi Stanislai Kozubowſki, qui vos omnes conjunctim & indiviſim ſeorſivis citationibus, pro uno eodemq: termino inhærendo legibus & Conſtitutionibus Regni, atq; Decretis noſtris Tribunalitiis ratione infraſcriptorum, ſeverè ſanctis, pro decernendis ſuper vobis pœnis legum, per vos iuremerito ſuccubitis citat pro eo. Quia

vos

vos in contrarium earundem legum publicarum, tum & Decretorum Tribunalitiorum procedendo pœnasq; eo nomine deſcriptas minime formidando, imò licentiam & pertinaciam veſtram pro lege ponendo, audetis & temerè præſumitis Perſonas tam Romanæ quàm Græcæ Fidei utriusq; ſexus, ad famulitium veſtrum, contra mentem legum applicare, easdemq: circa vos detinere ac fovere, prout defacto in domibus veſtris detinetis, laboresq; ab eisdem tam diebus Dominicis, quàm quibusvis maximè ſolennioribus, exigitis; ſcandala varia, præcipuè cum ſexu fœmineo perpetratis, per quod pœnis legum videlicet infamiæ & colli ſuccubuiſtis. Pro quibus ſuper vobis, & bonis veſtris omnibus decernendis, præſentibus citamini: ſitis itaq; ad præſens judicialiter reſponſuri, & terminum attentaturi. Datum Lublini feriâ ſecundâ poſt Dominicam conductus Paſchæ proxima, anno Domini milleſimo ſexcenteſimo ſeptuageſimo ſexto. In vim cujus lucrum modo præmiſſo in contumaciam ſupraſcriptæ citatæ Partis obtentum, Judicium præſens ordi-

 nariam

narium Generale Tribunalis Regni Lublinensis, Iuri Communi & affectationi Partis actoreæ inhæredo, super præfata citata Parte pœnas legum, videlicet infamiæ & Colli decernit, eandemq; infamem & de Regno Poloniæ Dominiisq; eidem annexis præscriptas, & proclamatas esse pronuntiavit, atq; ad publicandam eandem infamiæ & Colli pœnam, ministerialem Regni Generalem nobilem Thomam Poklękowski addit. Qui quidem additus ministerialis Regni Generalis nobilis Thomas Poklękowski quoniam èloco publicationis rediens, præsentiq; coram Iudicio personaliter stans, publicè ac perexpressum recognovit, se ex mandato Iudicii præsentis, prædictam infamiæ & Colli pœnam, modo præmisso super prædicta citata Parte obtentam & decretam, in Prætorio Lublinensi adstante plurima Nobilitate, pro Iudiciis præsentibus congregata, publicâsse proclamâsse, & ad notitiam omnium, ut Iuris & moris est, deduxisse. Idcirco Iudicium Præsens causam hanc ad loci, seu locorum Capitaneos, eorumq; Officia cõpetētia, cujo vel quorũ Iurisdictiõibo, præfata

pars

bars citata infamis, cum bonis suis subest, pro ulteriori & finali ratione, præmissorum facienda & extendenda executione remittit. Quam executionem Magnifici Capitanei locorum per se, seu officia sua Competentia, tum quoq; Magistrátus Civiles de personis & bonis, mercimoniisq; convictarum Personarum omnium Iudæorum faciant, & in vim Executionis, Personas convictas captivent, mercimonia sequestrent, & Parti Iure vincenti tradant, sub pœnis complicitatis ex eodem Regestro vindicandis, quam executionem seu captivationem nemo impugnare audebit, sub pœna infamiæ ex eodem Regestro publicanda.

Joannes Casimirus Hanski Notarius Terrestris Lublinēnsis. (L. S.)
Correxit Okwiński.

PUNKT XI.

Ieżeli ſię godzi żydom miemáć y odprawiáć weſela albo gody małżeńſkie w Adwenty, w Wielki Poſt, albo w inſze dni zakazane od kościoła?

Maią żydzi ten zwyczay że kiedy u Chrześcianow ieſt Adwent y wielki Poſt, tedy oni naybardziey na ten czaś ſkładaią ſwoie akty weſelne, czemu kiedy ſię ſprzeciwiáią Páſterze Kościołow, tedy żydzi choćby też naywięcey ná to łożą, aby ſwego dokazali, y tak częſtokroć dla mizernych podarunkow żydowſkich, łámią ſię Prawa kościelne, a ſwiecka władza y przy niey żydowſka ambicya przewalcza y gorę bierze; ani tedy w Adwent, ani w Wielki poſt, ani pod czas Jubileuſzu Wielkiego albo małego, ani pod czas ſupplikacyi publicznych, ani we dni wigilii ani podczas Oktawy Bożego Ciałá ani we dni Krzyżowe nie godzi

ſię

ſię żydom od prawiáć aktow weſelnych. Racya pierwſza, koniec albo intencya żydow dla ktorey oni ſkładaią akty weſelne nayczęściey w Adwent, albo w Wielki poſt, y w inſze dni od kościoła zakazane, ieſt ta, aby żydzi pokażali że nie ſą podlegli Prawu kościelnemu: tego zaś aby dokazali nie ieſt rzecz przyzwoita; y owſzem ieſt z wielkim dyshonorem zwierzchności Duchowney, ktorey nie tylko proſcieyſi Chrześciańie, ale y naywiękſi Monarchowie Chrześcianſcy podległemi być chcą. A ieżeli kiedy pomienioni Monarchowie, albo Jch Senatorowie y Miniſtrowie, albo inſi *Proceres & Nobiles Regni*, nie mogą dla roznych okolczności tego Prawa kościelnego zachować, tedy z tym udaią ſię do Zwierzchności Duchoney o Indulty albo pozwolenie, ktore lubo im daie Zwierchność Duchowna do uczynienia ſlubow małżeńſkich iednakże obowięzuie ná ſumnieniu, aby to wſzyſtko było bez muzyki y grania y wſzelkiey apparencyi weſelney. Zydzi zas więcey ſo-

cey ſobie nad Monarchow y Senatorow w naſzym Kroleſtwie pozwalaią, bo kiedy ſkładaią ſwoie Akty weſelne podczas Adwentu albo wielkiego Poſtu, albo w inſze dni zakazane od kościołá, tedy ſię z tym Zwierchoności Duchowney nie opowiedaią, ale *viâ facti & proprio motu*, robią to co ſię im podoba, z apparencyą muzyki, grania y roznych wymyſłow żydowſkich, ufaiąc w protekcyą ſwieckiey Zwierzchności, y ta im ſię częściey udaie, a niżeli Duchownym żarliwość wiáry, y Domu Bożego.

Racya druga: kiedykolwiek żydzi ſkłádáią akty weſelne w Adwent, albo w Poſt wielki, albo też winſze dni od kościoła zakazáne, tedy zwyczaynie nigdy ſię nie mogą obeyść bez pomocy y uſługi Chrześcianow: y tak naprzykład nie mogą ſię obeyść bez czeládzi domowey Chrześciańſkiey, ktorą y teraz przeciwko wyraznym Prawom Koronnym chowaią, nie mogą ſię obeyść bez muzyki Chrześcańſkiey. A gdy muzyce y czeladzi zakaze Pleban

ban albo Proboſzcz, to żydzi proſto do Dworu biegną, Dwor do Plebana albo Proboſzcza. A mozeſz Pleban albo Proboſzcz dyſpenſować w tym, aby muzyká Chrześciańſka grałá u żydow w wielki poſt, albo w Adwent? ponieważ ná to nie ma zadney władzy, a przecię to częſtokroć wymagáią inſtancye ſwieckie przeciwko Prawu y ſumnieniu. A daymy to żeby żydzi mieli muzykę żydowſką, to poſtáremu kiedy przydzie ſabaſz, żydom ſię nie godzi gráć w ten czas (iáko oni mowią) udaią ſię tedy do muzykow Chrześciańſkich, y przepłacaią kryiomo aby im grali, tak tedy żydzi ſabaſz ſwoy zachowuią, á muzycy Chrześciańſcy Prawo ſwoie łámią, a choćby Chrześcianin y konał, to do iego uſługi żyd w ſabaſz nie poydzie, iáko ſam na to patrzyłem, kiedy do człowieka w wielkiey gorączce leżącego, nie chciał iść żyd cyrulik do puſzczenia krwi, w nie bytności Cyrulika Chrześciańſkiego.

Racya trzecia, kiedy żydzi pomienione akty weſelne w Adwent, albo

w wielki poſt ſkładaią, maią zwyczay zapráſzáć ná nich y Chrześcianow znacznieyſzych, y máią to ſobie za honor, że im w ten czas Chrześcianie aſſyſtuią, kiedy im ſię to naybardziey nie godzi. Chrześcianie iáko nie oſtrożni częſtokroć ſię daią uwodzić na takie akty, y żydom bez wſtydu y bez uwagi na charakter ſwoy Chrześcańſki aſſyſtuią. Zydzi iáko głowni nieprzyiaciele Imienia Chrześciańſkiego, naylepiey pod ten czas Chrześcianow podpaiaią, podpoiwſzy, do tancow wyciągaią, á czaſem w piianſtwie do mięſnych potraw iedzenia przywodzą. Co gdy otrzymuią żydzi, z tego ſię ſamego gorſza, y naſmiewaią ſię z Chrześcianow, że dla piianſtwa dali ſię odwieść od obſerwancyi, do krorey zachowania ſą obowiązani. Patrzcieſz tedy ludzie wiele ieſt grzechow w iednym grzechu?

PUNKT

PUNKT XII.

Jeżeli żydzi dzieci Chrześciańskie kupuią y zabiiaią?

Odpowiedam: że tak się dzieie, iako się znaſtępuiących pokázuie Hiſtoryi. W Roku 1334. W Nordowiku w Anglii żydzi, dziecię Chrześciańſkie ukradli y przez rok tuczyli, chac ie ukrzyżować ná Wielkanoc, ale się te zamyſły ich wyiáwiły, y ſkutku nie miały, á oni przekonani ſą pokarani: iáko piſze w Dzieiach Kościelnych W. X. Jan Kwiatkiewicz pod Rokiem. 1234. n. 10.

Tenże Autor pod rokiem 1255. nro. 18 piſze, że w Anglii mieſcie Linkolnie żydzi dziecię oſmletnie pochwycili, y ubiczowawſzy, cierniem ukoronowali, krzyżowali, zołcią poili, bok mu przebili, y wnętrzności iego ná czary wyrwawſzy, w ziemię ciáło zákopali, raz y drugi; ale go ziemia na wierzch wyrzucáłá; przeto w ſtudnią go wrzucili, ale go tam matka znalazſzy

Sędziemu

Sędziemu to oznaymiła: Gospodarz owego domu poimany, ktory przyznawszy się do wszystkigo, końmi iest roztargany, á dziewięćdziesiąt żydow inszych do Londynu ná śmierć záwiedziono.

W Roku 1271. W Niemczech baba iedna siedmiuletnią Pánnę żydom ná zabicie przedała. Skatowawszy ią y krew z niey wytoczywszy żydzi, w rzekę w rzucili, y kámieńmi ią przywalili. Rybacy gdy iey rączkę postrzeli, ią wywlekli z wody, y miastu o tym znać dali. Był tam Marchio Badensis, przed ktorym owa Panna tam przyniesiona siędzie, y ręce do niego wyciągnie, iákoby o zemstę prosząc. Gdy też tam żydzi na ktorych się dorozumiewano przyszli, z ran iey krew się puściła. Co lud widząc, sam o zemstę wołał. Więc że się baba owa, co ią przedała żydom, wydała przed iedną dziecina, dziecina to powiedziała, y tak żydzi w koło w plecieni, potym obieszeni, z babą ową zdradziecką.

To okrucieństwo żydow zabiiaiących

iących Chrześciańskie dzieci, lepiey się pokazuie z następuiących Dekretow.

Dekret Trybunalski

Actum Lublini in Iudiciiis ordinariis Generalibus Tribunalis Regni, ſabbatho ante Feſtum Sanctæ Margaritæ Virginis proximo A. D. 1598.

In cauſa & actione Iudiciaria, inter Laborioſum Matthiam Petrenia de Swiniarowo, ſubditum Magnificæ Annæ Kiſczanſka, Conſortis M. Stephani Petcy de Gierze Actorem. Et perfidos Iudæos Gromek, & Marcumſzachnowic, Patrem ejus Gromek Arendatorem tabernarum, & Molendinorum Voznicenſium. Tum & Hayczyk ac Ioachim Iudæos, de opppido Międzyrzecz, tenutæ Magnifici Leonis Sápieha, Cancellarii Magni Ducatus Lithvaniæ incarceratos, & ad Iudicium Capituli Caſtrenſis, Mielnicenſis, per eundem actorem & Nobilem Abrahamum Skowieſki, bonorum præfatorum Woznicenſium & aliorum ad ea pertinentium factorem adductos & præſentatos. Iudeo

quoniam

quoniam ipse Gromek feria quarta post festa solennia Phaschæ proximè præterita, prætereundo villam Swiniarowo, filium præfati Actoris nomine Albertum, puerum quartum annum ducentem, via publica currentem surripuit, & in domum prafati Marci Szachnowic Patris sui, tabernam, videlicet in bonis & villa Wozniki existentem adduxit. Qui quidem Gromek unanimiter cum prædictis Iudæis Congregati in locum absconditum in taberna, Woznicensi, ubi idem Iudæus Marko Pater prædicti Gromek manebat, instrumentis quibusdam aptis, ad id præparatis, prænominatum filium Actoris puerum, vivum, timore Dei postposito, ac legibus publicis vilipensis, incidentes venas illus, & Sangvine de corpore ipsius emisso suffocaverunt, crudeliterq; & immaniter interfecerunt: corpus illius, volentes crimen suum nefandum impunè evadere, in stagnum locum lutosum, in villa præfata Wozniki existentem, injecerunt. Quod tandem corpus permissione Divina, per homines certos inventum, ad Officiumq; illud Castrense Mielnicense

præsenta-

præsentatum est: in quo cadavere pueri interfecti Officium illud castrense Mielnicense, in venis circa pugnas manuum ambarum, vulnera secta parva in numero decem, nec non lividitatem in Collo locis expressa conspexit, prout Protestatio & querela coram eodem prædicto officio Mielnicensi, per ipsius Actoris pueri suffocati Patrem, atq; eundem Abrahamum Skowieski, nomine Domini sui facta, ea omnia abundius in se descripta retinet, coram eodem Officio Castrensi Mielnicensi vertente & agitante. Tandem verò post expeditum per Actorem in eo negotio scrutinium, factasq; per Iudæos inculpatos ratione fori juridicas controversias, ad Iudicium præsens Generale Tribunalis Regni, ad disjudicandam eandem remissam, partibus supra nominatis Actore quidem, nempè prænominato Matthia Petrenia Parente ipsius suffocati & interfecti pueri, atq; prædicto Abrahamo Skowieski ipsismet perse personaliter & per Procuratores suos coram Iudicio præsenti Generali comparentibus, & terminum vigoris supra recensitæ remissionis, pro die hodierna in

cidentis

cidentis attentantibus, & scrutinium coram Iudicio Capitaneali Mielnicensi expeditum Iudicio producentibo, administrationemq; Iustitiæ cum ipsis Iudæis, sibi fieri a Iudicio præsenti petentibus, prædictis vero Iudæis ad Iudicia præsentia adductis, tam perse personaliter, quam etiam per infideles Moysen Doktorowicz & Salomonem Medicinæ Doctorem, ac alium Salomonem Synagogæ eorum Ministrũ, vulgariter nuncupatũ Szkolnik Iudæos, Seniores Lublinẽses, etiũ corã Iudicio præsenti comparentibus, Procuratoremq; & Causidicũ sibi addi à Iudicio præsenti affectantibus. Imprimis itaq; Iudiciũ præsens ad affectationẽ eorũdẽ Iudæorũ, addidit ejsdem Iudæis ad defendẽdã causam ipsorum procuratorem certum. Tandem prædicta parte actorea contra ipsos Iudæos proponente, & lachrymose querulante, justitiamq; cum ipsis Iudæis, sibi fieri postulante, & affectante. Parte vero inculpata per Procuratores suos per Iudicium præsens additos, jura ac Privilegia & immunitates suas authenticè producente, ac vigore eorundem Iurium suorum productorum, forum coram Iudicio

præsen-

præsenti se non habere deducente. Iudicium præsens Generale Tribunalis Regni debitè, exauditis & intellectis controversiis, & exceptionibus deductionibusq; partium utrarumq; & privilegiis productis diligenter ponderatis, eosdem Iudæos Privilegiis productis in causa tam nefandi criminis & horrendi sceleris, se se tutari non posse, forumq; ex remissione Castrensi Mielnicensi coram Iudicio præsenti, uti supremo Iudicio habere adinvenit, & eisdē procedere decernit. In ulteriori vero processu hujus causæ, quamvis prædicti Iudæi hoc scelus suum nefandum omnino negantes, ejusdemq; nullatenus se reos esse allegantes, dilationem ad deducendum scrutinium, suamq; innocentiam, ostendendam, sibi a Iudicio præsenti concedi postulabant. Tamen quoniam tam ex stigmatibus vulnerum in cadavere interfecti pueri Officio prædicto Mielnicensi commonstratis, quàm etiam ex scrutinio per actoream partem, coram Iudicio præfato Castrensi Mielnicensi expedito, & per Iudicium præsens diligenter lecto & ponderato, manifestè appareat eos Iudæos hujus horrendi

horrendi criminis & interfectionis esse reos. Ideo Iudicium præfatam dilationem eis non concessit. Verum cum sæpissime auditur gentem Iudaicam, in hujusmodi crimine accusari: Ideo Iudicium præsens ad investigandam rei veritatem, relegionisne, vel veneficiorum, an aliâ causâ ipsi sangvine Christiano indigeant, eosdem ad quæstiones & torturas tradendos esse sententiavit & decrevit, ad officiumq; competens ad faciendas quæstiones, & toturas eosdem remisit. Interim autẽ Iudæi suprascripti per quæstiões & torturãs in loco torturarã in præsentia, Officii Advocatialis Lublinẽ: advocati, sciliet certorũ scabinorum, sunt examinati, quorum depositiones & confessata in actis advocatialibus Lublinen: continentur. Postquam vero prædicti Iudæi in loco torturarum per quæstiones fuerant examinati, tracticq; & igne tosti, adductus est ad Iudicium præsens prædictus Iudæus Iachim, qui ultro & benevole recognovit & fassus est his verbis: Iż ten obyczay iest żydowski, aby uboższych żydow do bogatszych dla pożywienia rozsyłáno. Byłem

posłan

posłan do tego Marka do Woznik ná Wielkanoc, maiąc tam wszelaki wczas, miałem też y to rozkazanie od Marka, abym chodził do komory y brał sobie ieść, to co by mi było potrzeba: wszedłem we czwartek przed wielkanocą żydowską, do komory wziąc sobie chleba: uyzrzałem w tey komorze garnek nowy czerwony, rantuchem białym nákryty, pod łozkiem, na ktorym dzieci żydowskie sypiały, y mniemaiąc że miod, chciałem go sobie wziąc do chleba y gdym go wziął palcem, o baczyłem ze nie miod, ale coś inszego czerwonego. Potym wyszedszy z komory do izby, zastałem samę tylko Markową żydowkę gospodynią, pytałem iey coby było w tym garku nowym pod łożkiem, ona mi powiedziała, że krew dziecięcia Chrześciańskiego, ale tego nie powiaday nikomu, a potym iużem więcey tego garka nie widział na tym mieyscu, y nie wiem gdzie się z tamtąd podział. A gdyśmy iuż byli poimani y pospołu wszadzeni, prosił nas wszystkich Marek, abyśmy mieli

ſerce w BOGU, y nic nie powiadali, ani ſię przyznawali chociażby nas y męczono, toż powtarzał y tu w Lublinie, gdy nas miano męczyć, y gdy iuż był ieden wzięty ná męki, tedy nas drugich profił, abyśmy ſię do niczego nie przyznawali. Zeznał y to że Naſtuſzka ktora tamże nie daleko tey kárczmy, w ktorey Marek mieſzka, chałupę ſwoię ma, powiedała to, iż ná ten czas gdy brała piwo przed wielkanocą żydowſką, na ſzynk z piwnice żydowſkiey zayzrzała tego zamordomanego dziecięcia, pod beczkami: To też zeznał: iż to ſłyſzał od inſzych żydów, iż Chrześcianſkiey krwie żydowie ná Wielkąnoc ſwoię używaią, ale dla czego to czynią tego nie wiem. *Demum relatum eſt Iudicio præſenti perfidum Iudæum Aron qui ſuperiori loco nomine Gromek eſt nominatus, velle coram Iudicio præſenti omnem veritatem eo in negotio fateri: qui quidem Gromek ſeu Aron adductus ad Iudicium præſens ultro & benevole confeſſus eſt recognovitq;* Iż dobrze przed Wielką nocą żydowſką

byłem

byłem proszon od Zelmana żyda Międzyrzyckiego, abym dostał dziecięcia Chrześciańskiego. Potym gdym zawoźił flod do Łosicz, iechałem nazad do domu z Łosicz iechał zamna Jzaak qui loco superiori Hayczyk nominatur, nadiechaliśmy to dzięcię podle drogi siedzące, y rzekł mi Jzaak, wszak wiesz o co cię Zelman prosił? y kazał mi abym to dziecię wziął, y wziałem to dziecię ná woz y przywiezli myie obydwaz Jzaakiem do Woznik, do Marka Oycá mego, y tam ie chowali przez kilka niedziel w piwnicy, á potym ie Jzaak y Zelman, ktorym byli o tym dali znać do Międzyrzeczá, zárzezali, y náięli potym Nastuszkę, aby to dziecię wyniosła. Ze znał y to że flyszał od inszych żydow. iż oni ktorzy mogą dostáć krwie Chrześciańskiey używaią w winie, dla czegoby to czynili, nie wie. *Hæc omnia ultrò, & bonevolè in præsentia & in facie Perfidorum Iudæorum Lublinensium Moysi Doktorowicz, Salomonis Iudaicæ Synagogæ Ministri Vulgariter Szkolnik nuncupati, & Salo-*

monis Medicinæ Doctoris, Iudæorum seniorum Lublinensium, iterum recognovit hoc adjecto. Ze to wiem pewnie, że Jzaak przytym był gdy to dziecię zarzezali.

Post modum Infidelis Izaak Hayczyk in præsentia Iudicii adductus sponte recognovit his verbis: Jż to dziecię Gromek Aaron wziął, y do piwnice wſzadził. Zeznał y to, że Moſzko Zelman z Międzyrzecza przyiechali, kiedy iuż dziecię poimano. Náſtuſzka chodziłá tam, kiedy to dziecię teſkniło cieſzyć ie. Potym Moſzko z Zelmanem wziąwſzy dziecię przez komorę ie przenieśli, y Izaak ten co poſzedł zá nim, wziąwſzy noża tego ktorym bydlęta rzeżą, dziecię zarzezali tym ſpoſobem. Moyżeſz rzezał albo raczey kłoł około pierſi z Zelmanem, á on, to ieſt Jzaak ręce rzezał, potym krew wytoczyli wgarnek, y wzięli z ſoba większą część do Międzyrzycza, á oſtatek trochę zoſtawili Jzaakowi, á on powieda, że żona iego to w ciaſto praſne wlała, ten chleb zowią pożydowſku Cwikomen, co ſię wykłada: *pomożec Pan*

żeć *Pan BOG*. Leią y w wino tę krew, kto iey ma ſiła, onym iey niedoſtało, y nie lali iey iedno w kołacz. Lecz Zelman używał podobno tego przed tym bo mnie tego nauczył. Powiedział y Moyzeſz z Międzyrzecza ktory też z nim był. A gdy był pytany: czemu ciał dziatek takim ſpoſobem przez nie częſtokroć zamordowanych nigdzie nie grzebiono? powiedział że nam nie godzi ſię Poganom miłoſiernych uczynkow czynić, za grzechby to naſi mieli, kiedyby ciáłá takie grzebli: Aiż Aaron dał ſię ſłyſzec iż Chrześcianinem chciał bydź, deputował ſąd ninieyſzy czterech Oſob z poſzrzodku ſiebie, aby iego affektacyą iesli ieſt prawdziwa a nie zmyslona, aby tylko wolen był, z rozumieli. Ktorego, oſoby naznczone kazawſzy przed ſię przywieść pytali: żydzie ſłyſzeliśmy iż chceſz bydź Chrześcianinem, życzemyć tego, ale ty podobno zmyślaſz, żebyś był wolen od śmierci, co cię nie wybawi, bo przecię umrzeć muſiſz. Powiedział, że chcę Panowie Chrześcianinem być chcę ſię ochrzcić.

Pytany, y chcesz Chrześcianinem umrzeć? rzekł chcę. Rrzeczono mu potym: żydzie mniemasz ty, żeć to o śmierci powiedamy przyodzoney? ale to iuż wiedz o tym, że pewnie za tak chaniebny wyftępek swoy gardło dáć musisz. iedno cię pytamy iáko wolisz umrzeć, czy żydem czy Chrześcianinem? nie wybawi cię Chrzest, sprawiedliwość Swięta wyciska że gardło dáć musisz. Na te słowa żyd zamilczał, strwożył się, y bardzo strach śmierci znáć było na nim. Powiedział potym kiedy nie iest łáską W:Páństwa, że gardło mam dáć, tedy wolę żydowinem umrzeć. Pytany potym wszystko to iest prawdá co przedtym powiedział, in quæstionibus, iáko y liberè przed sądem, to iest, że on to dziecię wziął, y zarzezali ie Moszko y Zelman y Jzaak z Międzyrzecza. Zeznał tak też y to że krwie Chrześciańskiey ná wielką noc w winie kto może mieć uzywaią, przydał y to, że y w słodkim chlebie *vulgariter* w prasnym uzywaią. A Nastuszka ktorą nayipierwey Jachim a potym

tym Marek in quæstionibus y Aarona dobrowolnie wspomniał, przed sądem ninieyszym niż była ad quæstionem dana, dobrowolnie zeznała, iż szła z żydowką kiedy to ciało Dziecięcia zamordowanego ná błota niosła, y powiedała iey żydowka, kiedybychmy to dziecię zagrzebli wszyscy byśmy poginęli Pytana ta żydowka od tey Nastuszki powiedziała, że kiedyby nasi krwie Chrześciańskiey na wielki tydzien nie mieli, nie byłby u nas wielki tydzień, to iest Wiekanoc. Co in quæstionib9 subsequenter powtorzyła. *Iudicium itaq; præsens præmissis omnibus accuratissime discussis, & perpensis, eo præ oculis habito. Quoniam manifeste appa-ret, tam ex scrutiniis coram Officio præ-fato castrensi Mielnicensi expeditis & per Iudicium præsens diligenter lectis & pon-deratis quàm ex confessatis ipsorum Iu-dæorum prædictorum in quæstionibus, & coram Iudicio præsenti benevolè in præ-sentia prædictorum Iudæorum Lublinen-sium seniorum: Videlicet Moysi* Doktorowicz, *Salomonis Medicinæ Doctoris, &*

alterius Salomonis nuncupati Szkolnik, factis, ipsos esse reos hujus horrendi sceleris nefandi criminis atq; crudelis interremptionis præfati olim pueri. Ea propter Iudicium præsens Generale eosdem Maleficos Iudæos Marek Izaak & Aron, uti patratores & cooperatores præfati horrendi sceleris, & homicidas pueri innocentis morti damnandos vitaq; privandos esse decrevit & sententiavit. Pro faciendaq; executione finali debita, ad officium competens sua mediante sententiâ remisit, & eandem executionem faciendam & præstandam sedulo injunxit suo Iudiciali Decreto mediante. (L. S.)

Nicolaus Stoinski N. T. L.

Correxit Hanski Camerarius Terrestris Lublinensis cum Actis.

Poneważ zaś przywiedzieniem zupełnym tego Dekretu podobno przedłużyłem więc insze Dekreta tylko tu na mienię: drugi tedy Dekret Trybunalski przeciwko żydom ferowany iest Roku 1636 *feria quinta ante festum Sancti Laurentii Martyris* a to o Laiká karmelitańskiego ktorego żydzi sposobē

do

do ſiebie zawabiwſzy gwałtownie ſię na niego rzucili y krew zniego wytoczyli: to zrobiwſzy przyſięgą Laiká obowiązali, aby ich nie wydał, ale gdyby był bliſki śmierci, pod poſłuſzeńſtwem wyznał przed Przełożonemi, co ſię z nim ſtáło: á gdy potym ſpráwá ſię wytoczyła do Trybunału, Láik Karmelitanſki poprzyſiągł okrucieńſtwo żydow nad ſoba wypełnione, á żyd był cwiertowany: Trzeci Dekret Trybunalſki Łęczycki o podobne okrucieńſtwo żydowſkie, ieſt ferowany roku 1639 feria quinta in craſtino SS. Petri & Pauli o dziecię z Komaſzyć pod Łęczycą od Dziada żydom Łęczyckiem przedane, za złoty ieden groſzy piętnaście: gdzie żydow przez Dekret kazano cwiertować, y na palach po drogach cwierci ich powieſzáć. Czwarty Dekret Trybunalſki ieſt ferowany roku 1698, feria eda pridie feſti S. Mariæ Magdalenæ A to o coreczkę Małgorzaty Mroczkowiczowey, ktora ią przedałá żydowi Alexandrowi Berkowi, y tę coreczkę żydzi po tym zamordowali, ſtanął tedy

Dekret

Dekret aby żydzi byli ścięci y cwiertowani. Piąty Dekret Kodeńſki kommiſſarſki ferowany roku 1698. dnia czwartego Lipca, także o dziecię Chrześciańſkie zamordowane: Exekwowano tedy żydow y Boznicę zburzono, pokorey zburzeniu, znaleziono tam krzyż z woſku pod cegłą, na tym mieyſcu gdzie Rabin ſtawał: pomieniony tedy krzyż nie dlaczego inſzego, włożyli y zachowali tam byli żydzi, tylko dla tego, aby po nim Rabin na większą wzgardę krzyża Chryſtuſowego deptał. J tym ſamym powinnyby ſię wzruſzyć ſerca Chrześciańſkich Panow, a żeby tak wielkich faworow żydom nie ſwiadczyli, y żeby im protekcyi przeciwko Chrześcianom ubogim nie dawali. Szoſty dekret ieſt mieyſki w Biały roku 1710 dnia 12 Kwietnia o Paraſzkę albo Pryſzkę włoczęgę Panienkę, za groſzy dwanaście żydom przedaną, y od nich zamordowaną ferowany, y według dekretu żyd zaboyca cwiertowany. Siodmy Dekret ieſt Trybunalſki Sendomierſki za oſobliwym ſtaraniem Prze-

wiele-

wielebnego Jmci X. Stefana Zuchowskiego, Archidyakona Officiała y Plebana Sendomieſkiego otrzymany: y ten Dekret dla oſobliwey tego żarliwego Paſterza pamiatki kładę.

Actum Lublini in Iudicis ordinariis Generalib9 Tribunalis Regni, feria quinta ante feſtum S. Martini Pontificis proxima Anno Domini 1713.

Iudicium præſens controverſiis partium exauditis, reſolvendo ſuſpenſionem per decretum anterius Iudicii ſui factam, ad lectionem tam confeſſatorũ liberorum anno milleſimo ſeptingentiſimo decimo, ac ſubſequenter per comparentes Iudæos in torturis corporalibus depoſitorum, quam & Michaelis ad præſens Neophitæ primum ſub caſtigationem ſui, demum coram officio caſtrenſi Sandomirienſi, in anno Milleſimo ſeptingenteſimo duodecimo recognitorum, nec non ad lectionem inquiſitionum per utramq; partem ſuo coram Iudicio eductarum & comprobatarum condeſcendit. Quibus lectis maturaq; deliberatiõe Iudicii ſui per omnes & ſingulas circumſtantias examinatis ponderatis,

ac bene

ac bene discussis. Quoniam ex iisdem inquisitionibus manifeste deducitur, & probatur infantem Georgium Krasnowski in civitate Sandomirienſi, per infideles Iudæos civitatis Sandomirienſis incolas instrumento ſubtili per varias corpuſculi partes & venas innocentis, ſangvinis profuſione in domo infidelis Rabin enormiter trucidatum eſſe, corpuſculum idem inhumatum, extra domum projectum, ſangvinemq; guttatim in domo ejusdem Rabin repertum eſſe, hocq; execrandum ſcelus jam aliquoties ejusdem civitatis, Iudæos nefando auſu patrâſſe incarceratos quoq; modernos comparentes, ex circumſtantiis & documentis redargutos eſſe, totam verò communitatem Iudaicam per orbem Chriſtianum ex ſuperſtitione ſua deteſtabili ſangvine Chriſtianorum in abuſus damnatos egere, infantes Chriſtianos ſolito auſu ſuffocare malitioſe aſſveviſſe, exindeq; pœnam exemplarem in ſingulos ad metum univerſorum traxiſſe. Idcirco Iudicium præſens, ne tantum crimen ſit impunitum, innocẽsq; ſanguis vindictã clamans, maneat inultũ, gens hæc perfida perſertim Synagoga

Sandomi-

Sandomirienſis ta:bus aſſveta, in poſterũ arceatur, licet quidem pro qualitate facti atrociores ad exmplum & terrorem aliorum promeruerint pœnas, ad mitiores tamen ex rationibus Iudicium ſuum promoventibus condeſcendendo. Iudiciũ non attenta Iudicii caſtrenſis Sandomirienſis uti diſformi & ſeſe tollente ſententia, eosdem infideles Liczman Majorowicz, ſeniorem Synagogæ, Icek Iozwowicz Synagogiſtã, David Herſzlowicz ſubſinagogiſtam Sandomirienſem, pœnam capitis promeruiſſe ſententiat, & decernit Iudicium præſens. Quatenus unus ex delatoribus, ex duob9 teſtibus convincat criminaliter in eam Iuramenti Rotham. Quia infideles Liczman Majorowicz, Icek Iozwowicz, Dawid Herſzlowicz infanticidii patrati, ſunt rei pœnasq; criminales promeruerunt, idq; in inſtanti coram Iudicio præſenti, ad cujus juramenti pronũciandam Rotham, hoc idẽ Iudicium miniſterialem Regni Generalem Iudicii ſui apparitorem, nobilem Andream Teralſki addit. Et quoniam famatus Paulus Gotkiewicz unus ex Delatoribus mettertius, Iuramentum hocce rothiſante ſibi miniſte-

ministeriali Regni Generali, obſervataq; debita Iuramẽtorum ſolẽnitate ad Imaginem Crucifixi Domini noſtri IESU Chriſti, in facie Iudicii ſui præſtitit, idcirco convictos eosdem infideles Iudæos capite plectendos Iudicium præſens, ad Officium Advocatiale Lublinenſe pro executione de perſonis eorum facienda remittit. Quantum verò ſpectat prætenſiones Michaelis Neophitæ, ratione ſummarũ rerumq; mobilium & membranarum, ac Chyrographorum poſt olim infidelem Rabin Parentem ſuũ derelictorũ ſeq; concernẽtiũ, ſalvam eidem cum quo ex Iudæis quibusvis de Iure venerit actionem, hoc idem Iudiciũ reſervat & præcuſtodit. Illuſtrẽ vero & Magnificum Capitaneum Sandomirienſem tam ab onere ſtatuitionis, quàm à cauſa & actione quavis liberum facit & pronuntiat. Quantum vero attinet oppidanos Sandomirienſes, Caſimiro Iurkiewicz & Stephano Staſzowſki liberis pronuntiatis, famatũ Theodorũ Leſzkiewicz pro blasphemo in cælũ ſermone punibilẽ eſſe ſententiat & decernit Iudiciũ præſens. Quatenus turrim civitatis Sandomirienſis Turma dictam,

dictam, hinc & ab Actu præsenti in duabus septimanis, ineat; eandemq; per spatium duarum septimanarum continuet & expleat, quem Magistratus Sandomirienſis adigere & includere tenebitur. Correxit Sarnecki. Legit Wittan. (L.S.)

PUNKT XIII.

Jeżeli się godzi Domy Chrześciańskie przedawać żydom, albo ich naymować, lub iákimkowiek sposobem arendować?

Odpowiedam że Domow Chrześciańskich nie godzi się przedawć żydom, ani ich naymować lub arendować. Po domach bowiem Chrześciańskich zwyczaynie bywaią wyrzynane albo krzyże, albo znaki Nayświętszego Imienia JEZUS, albo insze Osoby Swiętych Panskich, albo charaktery y słowa Pisma S. gdy tedy żydzi Dom Chrześciański kupiwszy, osiádáia, tedy z niego znaki krzyża Swiętego, znaki Imięnia JEZUS,

JEZUS, y inſze ktorekolwiek ślady imienia Chrześciańſkiego maią, gluzuią, profanuią, depcą, ze ścian albo z tragarow wyrzynaią y rożnemi złosliwemi ſpoſobami imię Chrześciańſkie bluźnią. Nad to, każdy Dom Chrześciański ieſt poświęcony obecnością to Nayświętſzego Sakramentu, ktory do chorych bywa noſzony, to błogoſławieńſtwem kápłańſkim po wybudowaniu iego, to inſzemi rzeczami Sakramentalnemi: gdy tedy żyd ſtáie ſię dzierzawcą albo dziedzicem Domu Chrześciańſkiego, te wſzyſtkie rzeczy ſwięte wzgardzone zoſtaią.

To ſamo potwierdzić ſię może Przywileiem Naiáśnieyſzego Jana Kázimierza, Polſkiego y Szweckiego Krola, ktory na prośbę wielkiego X. Tomaſza Koczorkowicza S. Teologii Doktora Kanonikow Zakonnych Grobu Chryſtuſowego Prowincyała Proboſzca Lezańſkiego zakazał mieſzczanom Lezańſkim pod kárą grzywien dwuch ſet czerwonych złotych, aby ſię nie ważyli domow Chrześciańſkich y wſzelkich Poſ-

ſeſſyi

seſſyi żydom przedawać. Z tego tedy przywileiu extrakt tu kładę, ktorego są te słowa.

Inſuper adhærendo Reſcripto Sereniſſimi olim Divæ memoriæ Vladisli IV. Regis Fratris, & Prædeceſſoris noſtri Chariſſimi de data Varſaviæ Die duodecima menſis Martii, Anno Milleſimo ſexcenteſimo quadrageſimo ſecundo, eo nomine extradito, volumus & præſentibus literis noſtris declaramus, quod nullus Civium noſtrorum Lezayſcenſium Religionis & fidei Catholico-Romanæ Orthodoxæ Domos & Poſſeſſiones ſuas hominibus cujuscunq; ſtatus & conditionis exiſtentibus Religionis Ruthenicæ, ſectarum Lutheranicæ, Calviniſticæ, aut cujusvis alterius, tum Gentis Iudaicæ in oppidis noſtris novo & antiquo Lezayſko degentibus habitantibus, aut quoquomodo incolentibus, vendere præſumat, aut quopiam Iuris titulo, prætextu & colore innodet, inoneret aut alienet, quinimo ad gerendos Magiſtratus, & quævis Officia civilia incapaces eoſdem uti ſupra Religionis, ſectarum & fidei ſectatores incapaces habere, eſſe & fore, nec

ad obeunda eadem officia idoneos admittendos declaramus & omnino habere volumus, idq;, sub pœnis Ducentorum Aureorum Hungaricalium casu contraventionis irremissibiliter extendendis. Quod ad notitiam omnibus & singulis quorum interest nominatim vero Generosis Tenutariis nostris & Civibus Lezayscensibus, necnon subditis, Colonis, sicultetis, & selectis peditibus nostris, aliis in universum omnibus deducentes, mandamus, quatenus Venerabilem Præpositum Lezayscensem, & ejus Successores pro tempore existentes, circa præsentem gratiam & declarationem nostram Regiam integrè & plenariè conservent & manuteneant, conservariq; & manuteneri. &c. &c. *In cujus rei fidem præsentes manu nostra subscriptas sigillo Regni communiri mandavimus. Datum Varsaviæ Die III. Mensis Augusti Anno Domini 1618. Regnorum nostrorum Poloniæ 20 Sveciæ vero 21 anno.*

JOANNES CASIMIRUS REX

(L. S.)

Joannes Wolduski Canonicus Culmensis Secretarius Regiæ Majestatis

Temi

Temi tedy y inſzemi racyami wzruſzony Jáśnie Wielmożny JMC Pan JOZEF na Stániſławowie, Zbarazu, Brodach y Niemierowie POTOCKI, Woiewoda y Generał Ziem Kiiowſkich, Warſzawſki, Sniatyńſki, Lezańſki &c. Staroſta, zákazał Mieſzczanom Lezańſkim oprocz wyżey pomienioney kary, pod karą ſto talerow bitych y wiezieniem rocznym, aby ſię nie ważyli Domow ſwoich żydom przedawáć, naymowáć, arendowáć, álbo iákimkolwiek ſpoſobem inwadyowáć. Jákoż Kiedy roku 1732 kryiomo przedemną pewny żyd zaarendował ſobie Dom Chrześciańſki, y w nim iuż mieſzkał przez półroka, tedy iák dałem znáć o tym pomienionemu Jáśnie Wielmożnemu Woiewodzie, zaraz in inſtanti kazał żydowi z domu Chrześciańſkiego uſtąpić, y to ſię nieodmiennie bez wſzelkiey odwłoki wypełniło. Niech go tedy za to Pan BOG Wſzechmogący ſuperabundanter błogoſłáwi, y Prześwietny Dom Iego teraz ná ziemi, á potym poſt fera fata nieśmiertelnym uczyni. Jto przy-

 znáć

znáć należy że kiedy roku 1732 Dom Starościński nowy pod kościołem wyſtawiono, tedy żydzi chcieli go koniecznie arendować, y w nim ſzynkować, ale pomieniony Jáśnie Wielmożny JMC. Pan Woiewoda, tego nie dopuścił, y w pomienionym Domu Chrześcianina oſadzić kazał. Dayże Panie Boże aby tak żarliwego dla wiáry Swiętey Senatora naſladowali przyſzli y potomni Staroſtowie! day Pánie Boże y ſamym Mieſzczanom natchnienie Ducha Swiętego aby żydom pokryiomu Domow ſwoich nie przedawali, ani naymowali, niektorzy bowiem Mieſzczanie to ſobie w głowę wbili, że nie maią inſzego ſpoſobu do nabycia fortuny, tylko żeby domy ſwoie przedali żydom albo ich zaarendowali: ale omylna ich nadzieia, albowiem żydowſkie pieniądze tak giną y przemiiaią w rękach Chrześciańſkich, iáko dym ná powietrzu. Naprzod z tey racyi, że P. BOG tákich nie błogoſławi, ktorzy domy ſwoie obecnością Nayświętſzego Sakramentu y rożnemi inſzemi Sakramentami poſwięcone,

cone, żydom na sprofanowanie przedaią. Powtore dla tego: że przez nabycie domow Chrześciańskich żydzi się powoli y nieznacznie szerzą, y tandem wszystkie domy publiczne, y do targu sposobnieysze wykupuią; y całe Rynki miasteczek osiadaią, á Chrześcianow w zatyłki wypychaią: á iestże to rzecz przystoyna Jmięniu Chrześciańskiemu, abysię żydzi w Rynkach prezentowali, y mieysca sposobnieysze do pożytkow osiadali? á Chrześcianie żeby w zatyłkach żydowskich mieszkali, y smrodow żydowskich pochodzących z kloak ich wąchali! za prawdę wielka ztąd iest obelgá Jmięniu Chrześciańskiemu, że się żydzi w pierwszych domach Rynkowych rozszerzaią, á Chrześciánie iáko żebracy w zatyłkách żydowskich w mizernych lepiankach siedzą. A ktoż tak wielką obelgę widzi y poznaie? rzadki przyznam się; bo częstokroć sami Mieszczanie z Domami y placami swoiemi kupna u żydow szukaią. Potrzecie dla tego: że żydzi daiący pieniądze Chrześcianom, częstokroć

kroć one pieniądze tak czaruią że się potym nie wiedzieć iako do ſamychże żydow wracaią: y tak ci ktorzy ſię ſpodziewali zapomożenia z pieniędzi żydowſkich, bardziey upadaią, bo y Domy ktore mieli, utracili y z pieniędzy wziętych żadnego pożytku nie mieli, bo im zrąk zniknęły, ſami nie wiedzieli iako, y kiedy. J to ſamo teraz doſwiadczeniem widziemy; ktorzy bowiem przedtym domy ſwoie żydom poprzedali, ci y potomkowie ich tak zniſzczeli, że y pamiątniki ich nie maſz: ktorych zaś zoſtáie ieſzcze cokolwiek, ci teraz chleba żebrzą.

Nie taka była dawnych Mieſzczan żarliwość, ktorzy iák tylko poſtrzegli że ſię między niemi żydzi rozpościeraią, zaraz temu zawczaſu zabiegali y pilność do tego należąca po Grodach czynili. J tak ſobie poſtąpili dawni Mieſzczanie Lezayſcy, między ktoremi gdy ſię poczęli rozſzerzáć żydzi, zaraz w tym do Grodu poiechali, y proteſtacya przeciwko żydom uczynili, ktorą tu dla iáwnego dowodu kładę.

Actum in Caſtro Premisliensi feria

quinta post Festa Solennia Pentecostes proxima, Anno Domini Millesimo sexcentesimo sexagesimo quarto.

Ad Officia & Acta præsentia Castrensia Capitanealia Premislienſia personaliter venientes, spectabiles & Famati Ioannes Wasowski Proconsul, & Iacobus Chałyszowicz Advocatus Civitatis S. R. M. Lezayscensis suo & Collegarum suorum atq; totius Civitatis Lezayscensis nomine, quàm primum sibi de quodam infrascripto Iudæorum Lezayscensium innotuit Privilegio, solenniter contra eosdem Iudæos eidem officio questi & protestati sunt: ideo quia cum statuti & Constitutionum Regni dispositio inhibeat, ne Privilegia ad malè narrata in præjudiciuum anteriorũ Privilegiorum, à quovis ex Cancellaria Regni impetrentur, præfati Iudæi Lezayscenſes non attendentes præmissa, ausi sunt Privilegium quoddam sibi protestatibus hucusqi ignotum, nec per eosdem Iudæos ad usum redactũ ad male narrata præjudiciũ privilegiorum anteriorum protestantium, à Serenissimo Divæ memoriæ Sigismundo Rege Poloniæ, de actu & Data ipsius feria

sexta post Festum S: Mathæi Apostoli proxima, Anno Domini 1524 Civitati præfatæ Lezayscensi benignè collatorum, ac per Sereniſſimos Divæ olim memoriæ & nunc feliciter Regnantem Ioannem Casimirum Reges Poloniæ approbatum, impetrare, quo mediante suprascripti Iudæi, non modo liberam mansionẽ, verum & divenditionẽ omnium mercium atq; brascorum, tum propinationem liquorum atq; fundorum pro ædificiis exhibendis facultatem sibi in dies in Civitate præfata Lezayscensi usurpant, & usurpare magis ac magis etiam pro binis Synagogis ædificandis intendunt & præsumunt. Qua propter cum sibi protestantibus ex munere Officiorum suorum legitimè & competenter incumbat, ne Privilegia Sereniſſimorum Regum præfatæ civitatis Lezayscensis benignè conceſſa, præjudicium à quovis patiantur, ac per abusum [quod absit] tolli videantur. Ideo suprascripti protestantes præcavendo Integritati & prærogativæ eorundem Privilegiorum suorum, iterum atq; iterum contra eosdem Iudæos Lezayscenses protestantur, offerendo se in Foro Fori cum

quo

quo & prout de Iure venerit, ratione præmissorum Iure acturos.

(L. S.) Correxit Rostecki. Legit cum Copia Szczydłowski.

Jeżeli się godzi domy blisko Kościołá albo Cmentarza wystáwione, przedawáć, naymowáć, y arendowáć żydom? Odpowiedam że się to nie godzi: ieżeli bowiem nie godzi się przedawáć albo naymowáć żydom Domow Chrześciańskich gdziekolwiek ná mieście wystáwionych, dopiero bardziey nie godzi się tego czynić z temi domami, ktore są blisko kościołá albo Cmentarza: przez to bowiem iest wielki dyshonor Boski, y umnieyszenie chwały iego. Gdyby albowiem ktokolwiek zaraz pod pałácem Krolewskim albo Senatorskiem wystáwił karczmę publiczną, w ktoreyby grano, tańcowano, y bieśiádowano z wielkiem krzykiem y hálásami, zaprawdę káżdy Monarchá y Senator, miałby sobie zá dyschonor *& crimen læsæ Majestatis* wystáwienie tákiey karczmy pod pálácem swoim. Kościoły Chrześciańskie są to Pałáce Naywyższego Monar-

Monarchy P. BOGA; domy zaś Chrześciańſkie bliſko Kościołá zoſtáiące, kiedy żydom naymowane bywáią wtakie ſię karczmy odmieniáią, w ktorych pozwaláią żydzi pić, gráć táńcować, krzykáć, hálásować, y bieſiádować ludziom rozpuſnym. Daię to tedy do uwagi y ſumnienia każdego prawdziwego Chrześcianina, ieżeli to ieſt rzecz przyſtoyna w domu obok Kościołá będącym, niewiernych żydow lokować? z okazyi bowiem tákich domow żydom naiętych trafiá ſię to, że w Kościele káplani Mſze Swięte ſpiewaią á piiący u żydow krzykáią; w kościele Káznodzieie ſłowo Boże opowiadáią á hultáię po tákich domach hałáſy y tumulty robią: około kościołá Proceſſye tryumfalne z Nayświętſzym Sákramentem idą, á w tákich domach proceſſye taneczne ludzie rozpuſni odprawuią: y czaſem będzie tam więcey przy muzyce ludzi ſwywolnych, á niżeli przy Nayświętſzym Sákramencie ná Proceſſyi. Máią to bowiem do ſiebie żydzi z nienawiści wiáry Chrześciańſkiey, że gdy w kościele

ściele ieſt naywiękſze nabożeńſtwo, w ten czas oni będąc bliſko kościoła, y widząc álbo ſłyſząc to wſzyſtko, tedy ná więkſzą wzgardę y zelżenie Chrześciańſkiego nabożeńſtwa, w ten czas naybardźiey dodáią piiakom ochoty, aby z ſobą pili y grali o lepſzą. O tákich domach prawdzi ſię owo przyſłowie: *gdzie Pan BOG Kościoł buduie, tam diabeł kápliczkę ſtáwia*: w káżdym bowiem kościele materyalnym, buduie P. BOG nieżliczone Kościoły duchowne, to ieſt duſze y ſerca Chrześciańſkie, to gdy P. BOG robi, aż oto diabeł przez żydow ſtáwia ſwoie kápliczki, w domach publiſkich żydom naiętych, trzymaiąc tam ludzi na piiańſtwie, y rożnych inſzych rozpuſtách.

PUNKT

PUNKT XIV.

Jakie ceremonie albo zwyczaie zachowuią żydzi, około iedzenia albo pożywania Baranka wielkonocnego? gdzie się zaraz pokázuie, iako przeklinaią Chrześcianow.

Ceremonie tedy albo zwyczay ktory záchowuia żydzi około pożywania Baranka wielkonocnego, ieſt ten; pierwſzego dnia tego ktorego im ſię nie godzi mieć co kwaſzonego, po nieſzpornych godzinach, dla każdego żyda przy ſtole ſiedzącego powinien być gotowy kieliſzek albo puchar winem nápełniony, z ktorego po cztery razy wypiiáia tym porządkiem. Przed nieſzpornemi godzinami tego dnia, ubiéráią domy ſwoie y ſiebie ſamych, y zwykli nagotować *kengara* to ieſt koſz pewny w ktorym ſkładaią baranka upieczonego, y *ſcimurim* toieſt trzy chleby nie kwaſzone w ten dzień zrobione,

przytym

przy tym ſałaty y inſze ziołá gorżkie, iáko to brodawnik y podroznik, a oprocz tego dwie miſki małe, z ktorych ná iedney ocet, a ná drugiey *Charoſeth* to ieſt rożne owoce, y wonne rzeczy kładą ná podobieńſtwo tego, iáko czynili w Egipcie: przydáiąc z náuki albo zabobonow ſwoich Rábinow ná tymże koſzu, ryby, iáia, orzechy z migdałami. Ják przyidzie wieczor kłádą ten koſz albo noſidło ná ſtole, ná ktorym w ten czas tyle ieſt kieliſzkow winem pełnych ile ieſt ſiedzących przy ſtole, oraz z wezgłowkiem po lewey ręce, ná ktorym ſię cokolwiek ſpieráią ná pámiątkę dawnego zwyczaiu, według ktorego ná łożkach iadano, albo ná pamiątkę wolności y od poczynku ktorego doſtąpili, kiedy wyſzli z Egiptu. Piętnaście tedy ieſt ceremonii ktore czynią przy pomienionym ſtole, temi náſtępującemi ſłowy zebranych.

Pierwſza ieſt ta ktoraśmy iuż dopiero opiſali y zowie ſię *kengara*.

Druga ceremonia zowie ſię *kadeſch* to ieſt błogoſłáwieńſtwo, bo w ten czas

iákieś

iákieś błogosławieństwo odmawiáią y záraz kieliszki wyprożniaią, wypiiaiąc z nich wino.

Trzecia ceremonia zowie się *Urchaz* to iest umywánie, bo ná tych miast wszyscy umywaią ręce.

Czwárta zowie się *Carpàs*, co znaczy rzeczy źielone, to iest ziołá polne, ktore z kosza biorą, y maczaią w octcie, albo w owocách *Charoseth* názwanych.

Piątá zowie się *Iachàtz* to iest rozdzielenie, bo gospodarz rozdziela ná dwoie ieden chleb nie kwaszony, albo macę [iáko się unas w Polszcze zowie] tego tedy chleba połowę chowaią pod obrus, ná pamiątkę tego, że kiedy wyszli z Egiptu, wyniesli w obrusach pokarm, albo ciasto surowe nie kwaszone.

Szosta zowie się *Maghidh*, to iest opowiedánie albo hiſtoria; pierwszy bowiem siedzący przy stole opowieda wszystkim, iáko Oycowie ich zażywali w Egipcie chleba z utrapieniem, ale z tamtąd wyprowadzeni, po zażywaniu Baranka do stąpili wolności: wszyscy

tedy

tedy ſiedzący przy ſtole ſpiewaią rożne rytmy albo pieśni przypomináiąc rożne káry Faraonowe, y łáſki od BOGA żydom wyſwiadczone; á tym czaſem z wielkiego weſela y rádości wynoſzą do gory kieliſzki ſwoie winem nápełnione y z nich wino wypiiáią.

Siodma Ceremonia zowie ſię *Rochza*, to ieſt umywanie, bo znowu ręce umywaią z zabobonney tradycyi Rabinow ſwoich.

Oſma zowie ſię *Motzi*, Matzá, to ieſt błogoſłáwieńſtwo powtornie, goſpodarz bowiem nowe mowi krotkie błogoſłáwieńſtwo, ułęmuie iednego chleba cáłego, y drudiego iuż przed tym ná połowę rozdzielonego, y z tych obudwu iedzą potroſze, razem z barankiem pieczonym.

Dziewiąta zowie ſię *Marór*, to ieſt iedzenie albo pożywanie ſałat, albo zioł polnych, maczaiąc ich w octcie, albo w owocach zmieſzanych *Charoſeth* názwanych.

Dzieſiąta zowie ſię *Corèche* to ieſt odwinięnie, bo złamawſzy trzeci

chleb

chleb nie kwaſzony, albo macę, y odwinawſzy mały kawałek iego, z ziołámi pomienionemi iedzą go wſzyſcy, ale bardzo mało.

Jedenaſta zowie ſię *Sciulchan*, & *Nghorèche*, co znaczy zaſtawienie ſtołu, przynoſzą bowiem potrawy zwyczayne, ktore ná wieczerzy iedzą do naſycenia, y kieliſzki ochotnie wypiiaią.

Dwunaſta zowie ſię *Zapum* to ieſt *rzecz zakryta*: wyciągaią bowiem połowę onego chleba nie kwaſzonego [albo macy] ktorego byli ſchowali pod obrus, y z niego tyle iedzą iako iedną oliwką.

Trzynaſta Ceremonia zowie ſię *Barèch*, to ieſt błogoſławieńſtwo, albowiem znowu nalewaią wina do kieliſzkow, umywaią ręce, błogoſławią BOGU na podziękowánie, y wypiiaią wino ſkładáiąc rámiona y głowę na wezgłowki.

Czternaſta zowie ſię *Hallel*, to ieſt od mawiánie Pſalmow ſześciu, z ktorych pierwſzy ieſt: *In exitu Iſrael de Egypto*: *Podczas wyścia Izraela z Egiptu*.

J znowu

J znowu nalewaią wina do kieliſzkow, á ſkończywſzy Pſalm, wynoſzą kieliſzki ſwoie w gorę, przeklinaią narod Chrześciańſki nazywaiąc go *Ghoim*, záżywaiąc przeciwko niemu ſłow Pſalmu 68: *Pokaż gniew twoy przeciwko Poganom ktorzy cię nie uznali, przeciwko Krolestwom ktore Imięnia twego nie wezwały. Effunde iram tuam in gentes, quæ te non noverunt: & in Regna, quæ nomen tuum non invocaverunt.*

Pietnaſta Ceremonia wyraża ſię tym ſłowem *Nirtza*, to ieſt *Amen, amen: niech ſię ſtanie niech ſię ſtanie*: y w tey nadziei wypiiaią oſtatni raz kieliſzki wina, układaią ſię iáko przed tym na ſwoich wezgłowkách, y wſtawſzy od wieczerzy, ſpać ida. Tych tedy Ceremonii, albo zwyczáiow zażywaią żydzi w Wiligią Wielkiey nocy, kiedy zaczynaią ieść macę, albo chleby niekwaſzone: o czym wyrażnie piſze Julio Mauroceno, przedtym Rabin Zydowſki, á potym prawdziwy y ſtateczny Chrześcianin w ſwoiey kśiąſzce, ktorey tytuł: *Via della Fede monſtrata a gl Hebrei* wy-

drukowaney w Rzymie Roku 1683. y toż ſamo z niego przywodzi Joannes Clericatus Epiſcopi Patavini Vicarius Generalis Deciſione 17 numero 1 & ſequentibus.

Oprocz dopiero namienionego przeklenſtwa żydowſkiego przeciwko Chrześcianom znayduie ſię ieſzcze y inſze, ktore Simon Majolus w Tomie 3. o niedowiarſtwie żydowſkim, pagina 816 przywodzi temi ſłowami Hebrayſkiemi:

Hami vehol diekfa, tehii al Felam ſchanudim, anicho, oiſe, vechol iovedu keiega, nim umalchus, iikereſon meherá Iſrael heſſuma ger, uſſchaber teacher, mehera zodon bey omeno, bumhezá oyfenu kolfoſachnia.

Co ná Polſkie tłumaczy ſię tak: *Ochrzczeni albo Chrzescianie nie maią żadney nadzieie y niewierni wſzyſcy prędko wygina, y wſzyſcy nieprzyiaciele ludu twego Izraelſkiego o Boże uciſnięnie będą y wygnani: niechay ſię to zaiſte prędko ſtanie.* Słowa tey modlitwey (iako ſwiadczy pomieniony Majolus) trzy-

razy

razy ná dzień mowią z wielkiem y bardzo pilnym rozmyslaniem, ktoremi prawie y ſamych Apoſtołow, y wſzyſtkich ná Imię JEZUSA ochrzczonych znaczą, ponieważ tych wſzyſtkich ktorzy nie ſą żydami, oni ich zowią niewiernemi. Przeciwko całemu kościołowi Chrześciańſkiemu o zemſtę proſzą, oſobliwie aby krolestwo Rzymſkie było przełamáne, y rozproſzone. Tych zaś modlitew y przeklęńſtwa nie godzi ſię im mowić ſiedzący, ale tylko proſto ſtoiący: podczas teyże modlitwy, nie godzi ſię iednemu do drugiego przemowić, aż po ſkonczoney modlitwie. Kiedy ſię zaś przeciwko Chrześcianom pokażą iákie woyny domowe albo poſtronne, w ten czas ſię naybardziey cieſzą y ráduią, ſpodziewaiąc ſię, że to iuż náſtępuie koniec y zguba panowania Chrześciáńſkiego.

Máią też ieſzcze żydzi inſze przeklęńſtwo przeciwko Chrzescianom. Podczas Swięta *Propitiationis* niedaleko przeſilenia dnia, gdy ſię przed kurem albo kogutem ſpowiedaią grze-

chow swoich, y takiem zabobonnym zwycaiem wierzą się być od grzechow oczyszczonemi. Słowa pomienionego przekleństwa są te:

Bathel machesschefos zonnenu haferetzas oyfenuekalle kolzer umastin meolenu kalle defer vehereff veraaff uschfy umaschyf umagefa muteneberi zach.

Co na Polskie tak się rozumie: *Zamieszа BÓG myśli y rady nieprzaciół naszych, zaboystwem woyna, głodem, powietrzem, y inszemi osobliwemi plagami, y to niech się dla nas stanie prosiemy.* Przeklęstwo to, że mowią przeciwko Chrześcianom, ktoz watpić może, ponieważ żydzi naybardziey Chrześcianow maią w nienawiści, między inszemi racyami dla tego, że oni wierzą w Chrystusa JEZUSA, y iego prawdziwym Messyaszem uznaią, żydzi zaś y przeciwko swoim Prorokom inaczey trzymaią y nauczaią. Z tey nienawiści pochodzi, że kiedy żydzi w domach swoich przynoszą Chrzescianom iakiego nápoiu, y kiedy go Chrześcianie piią,

tedy

tedy z onego naczynia żaden żyd nie będzie pił, poki nie będzie trzy albo cztery rázy umyte; bo Chrześcianow za nieczyſtych y ſmrodliwych maią, choć ſami tak bardzo ſmierdzą iak mamy z doſwiadczenia. To też dodaie pomieniony Majolus, że żydzi czynią ſpowiedź grzechow ſwoich, przenoſząc ich ná kurá albo koguta. Jeżeli by ſię záś kiedy trafiło, żeby żyd albo dla ubogſtwa, albo dla inſzey okazyi nie mogł ná czas kura doſtáć, tedy nazaiutrz onego dnia wychodzi przed dom ſwoy, y uwaza przechodzących poki iákiego Chrześcianina nie obaczy, ktorego obaczywſzy, potáiemnie w ſobie mowi do niego *tu eris hoc anno meus capporro; id eſt tu morieris hoc anno morte mala pro peccatis meis* to ieſt: *ty umrzeſz tego roku śmiercią złą za grzechy moie.* Tak ſobie poważaią żydzi Chrześcianow! á przecię Chrześcianie nie mogą tego do nich widzieć, albo temu nie wierzą co ſię im do wierzenia y wiadomości, o żydach podaie; y dla tego niektorzy byliby gotowi y zginąć za żydow lubo

tak głownych nieprzyiacioł Chryſtuſowych y ſwoich.

Náoſtátek Chryſtophorus Medelius, ktorego cituie Majolus, ten regeſtr przekleńſtwa żydowſkiego przeciwko Chrześcianom wypiſuie: *Pánie dopuſć na nich niezbożnych aby niemi rządzili; woyna, nieprzyiaciel, y przeciwnik niech nigdy od nich nie odſtąpi: kiedy będą mieli ſprawę przed ſądem, niechay ią przegrają: modlitwy ich niechay ſię w przekleńſtwo obroca, dni życia ich niechay, będą krotkie y nieſzczęśliwe, krolеſtwo ich niechay oſiędzie y odbierze nieprzyiaciel. Hultaie y włoczęgowie domow ich niechay ſobie ſzukáia y niechay będą obrani z wſzelkiego bogactwa y fortuny, dziedzictwo ich niechay oſiędą y rozerwą przychodni ludzie; od wſzyſtkich niech będą opuſzczeni, żaden z ludzi niech ſię nie zmiłuie nad niemi; na oſtatek iáko roſa od upału ſłońca roztapia ſię y ginie, tak imię ich niechay zaginie, y niechay zgładzone będzie.* Słowa łacińſkie pomienionego Autora ſą te. *Domine impios ipſis præfice; gladius, hoſtis, & adverſarius ab eorum*

ab eorum latere nunquã recedat, rem coram judice agentes, causâ excidant, preces eorum in maledictionem convertantur, dies eorum pauci sint & ærumnosi, regnum ipsorum occupet & possideat hostis. Vagi & errabundi liberi, illorum sibi domicilia quærant, spolientur opibus, hæreditatem illorum invadant & diripiant peregrini, ab omnibus sint derelicti, nullus misericordiæ aliquo affectu erga ipsos tangatur, deniq; ut ros calore solis liquescit & diffluit, sic nomen eorundem aboleatur, & deleatur.

Zápatrzywszy się ná tak wielkie przekleństwa żydowskie, nie chay się reflektuią wszyscy Chrześcianie, ktorzy wielkie fawory y protekcye swiadczą żydom, y niech sami oładzą według BOGA y sumnienia, ieżeli żydzi są godni tych faworow y protekcyi, kiedy tak złosliwie Imię Chrześciańskie przeklinaią. Ja zaś według mego zwyczáiu z okazyi tego przekleństwa argumentuię przeciwko żydom tak. Ta wiárá iest zła, niedoskonała, y fałszywa, ktora z nienawiści przeklina bliznich swoich, y

onym wszystkiego złego tak ná życiu iáko y na fortunie życzy: bo dobra wiára funduie się, y powinna się zawsze fundować ná miłosci Pana BOGA, y blizniego. Ale wiára żydowska z nienawiści przeklina bliznich swoich, to iest Chrześcianow, y onym wszystkiego złego tak na życiu, iáko y ná fortunie życzy: zaczym wiára żydowska iest zła, niedoskonała, y fałszywa.

PUNKT XV.

Ziaka ostroznością maią być przyimowani żydzi do Chrztu Swiętego.

Dwoiacy się żydzi trafiaią do Chrztu Swiętego, iedni waguſowie, włoczęgowie, y nie znaiomi: drudzy domowi y nam znaiomi. Gdy się tedy tráfi do Chrztu S. żyd nie znaiomy, y przychodzień, nie trzeba go łátwo przyimować, ale wszystkie okoliczności pierwey zmiarkować należy, bo tácy przychodniowie częstokroć nie Chrztu Swiętego, ale tylko zysku z okázyi przy-

ięty

iętey wiáry, potrzebuią. I tak się trafiło pod Pawłem Biskupem Nowácyanow, iako Swiádczy Niceforus w księdze 14 Historyi kościelney w Rozdziale 12. Zyd pewny zostáwszy Chrześcianinem chrzcił się po kilka razy, ażeby tákim sposobem pieniędzy názbierał: ale kiedy powielu mieyscach Chrzest S. przyiął, y nie miał inszego kościołá gdzieby się iuż bespiecznie mogł więcey razy chrzcić, udał się do Pawła Biskupá Nowacyanow, kiedy zmyślonemi słowami opowiedział, że w ręku iego chce być ochrzczony, prosił go aby iego pragnieniu zadosyć uczynił, Biskup pobożny przyiawszy iego dobrą iákoby intencyą, nie pierwey go do Chrztu Swiętego przypuścił, pokiby w taiemnicach wiáry nie był przecwiczony, y postu zwyczaynego nie wypełnił. A gdy się onemu żydowi post naznaczony ktorego się nie spodziewał przykrzył, często nalegał u Biskupa, aby był ochrzczony. Paweł Biskup widząc prágnienie iego (lubo w rzeczy samey było zmyślone) nie chciał go dłużey odwłoczyć,

y to

y to wſzyſtko co do Chrztu należy, nagotował; iáko to ſzatę uroczyſta, y Chrzcielnicę wodą poświęconą ná to nápełnił, á potym żydá ſamego do ochrzczenia ſprowadził, gdy przy Chrzcielnicy żyd ſtánął, aż oto z niewymowney Opátrzności Boſkiey, woda zniknęłá nagle ze Chrzcielnice. To gdy obaczył Biſkup, kazał inſzey wody náláć, rozumieiąc że wodá tym meatem wyciekłá, ktorym ia po ochrzczeniu wypuſzczano; ale kiedy inſzey wody wlano y pilnie opátrzono, aby wodá nie miáłá żadnego meatu ktorędy by wycieć mogłá, żyda owego znowu do Chrzcielnice przyprowádzono, gdzie gdy on ledwie ſtánał, z nowu wodá tym ſpoſobem iáko y przedtym zniknęłá. Biſkup to obaczywſzy rzekł do owego żydá: Albo Swiętokradztwo czyniſz o człowieku! albo nie wieſz że do Sákrámentu Chrztu Swiętego przyſtępuieſz? ná dziwowiſko tego cudu, wiele ſię ludzi zbiegło do kościołá, z ktorych ieden poznał go, że iuż przedtym od Biſkupa inſzego był ochrzczony;

tego

tego tedy człowieka świadectwem, wydałá się pomienionego żyda zdrada, y świętokradztwo. Gdy się tedy do Chrztu S. trafi żyd przychodzień y nieznáiomy, lepiey go tam odesłáć gdzie go znaią, álbo tam posłáć po wiadomość gdzie iest wiádomy, á niżeli go bez takowey pilności przyimować.

Oprocz tego rożne bywáia rożnych żydow kondycye: iedni są tácy, ktorzy się bawiąc kupiectwem wielkie długi y summy pozaciągali, ktorych nie maiąc zkąd oddáć przychodzą prosić o Chrzest Swięty, ale długi swoie taią, spodziewaiąc się że pod pretextem Chrztu S: będą od nich wolni, albo że ich ten zápłáci, kto ich do Chrztu S. przyimuie. Po tym gdy się ochrzczą, kredytorowie z długámi się odzywáia y kościoły oto turbuią, a ztego co się ochrzcił nie malz absolute co wziąc, trzeba tedy przed czasem y w tey okazyi należycie examinować żydow, bo tacy nie tak dla P. BOGA, iáko dla długow zostáią Chrześcianami.

Jnsi żydzi bywaią tacy, ktorzy zacią-

zaciągneli, wprawdzie długi rożne, ale kiedy przychodzą prosić o Chrzest święty, zaraz te same długi na siebie wyznaią, y co komu winni rzetelnie zeznawaią, y obliguią się według możności wypłacić pomienione długi y po chrzcie S. nie kładąc żadney obligacy albo ciężaru płacenia ich ná tego, ktory ich do Chrztu Swiętego przyimuie y zaraz się oświadczaią, że nie dla tych długow, ale dla samego P. BOGA y zbáwienia swego, chcą być ochrzczeni. Tacy kiedy się trafią łátwieysza iest z niemi sprawa, bo gdy długi swoie zeznaią, mogą kredytorowie uproszeni być przed Chrztem S. aby długi swoie albo darowali, albo ich umnieyszyli, albo ich muszą ustąpić, kiedy widzą że nie maſz zkąd co pociągnąć.

Jnsi żydzi bywaią tacy, ktorzy nigdy nie myśleli ani im się śniło o Chrzcie S. ale namawiáni bywaią od inszych żydow, doswiadczonych złodzieiow, ktorzy kiedy gdzie nie mogą kościołá albo klasztoru okraść, to wysyłaią z poszrzodka siebie iednego, o proszenie

Chrztu

Chrztu Swiętego, ktory gdy ná náuce Chrześćiáńskiey zoſtáie przeźiera wſzyſtkie mieyſcá y ſpoſoby do weśćia, á potym towárzyſzom ſwoim dáie znáć, y ták wſzyſcy rázem łátwiey złodźieyſtwá ſwego ſkutek otrzymuią. Y to ſię práktykowáło w Polſzcze po wielu Kośćiołách y Klaſztorách, ktore ći ſámi żydźi okrádli, ktorzy o Chrzeſt Swięty proſili.

Inſi żydźi trafiáią ſię tácy, ktorzy będąc w żydoſtwie kryminał iáki wielki popełnili, zá ktory áby nie byli karáni o Chrzeſt S. proſza, á potym iák go otrzymáią, tákiemi ſą hultáiámi w wierze Chrześćiáńſkiey, iákiemi byli wżydowſkiey.

To wſzyſtko nie dla tego tu nápiſałem, ábym żárliwych Páſterzow y Mężow Apoſtolſkich odráżił od przyimowánia żydow do Chrztu S. álbo żebym ſądźił iż wſzyſcy żydźi ſą tácy, ále dla tego ábym dał przeſtrogę z iaką pilnośćią, oſtrożnośćią, y ćiekáwośćią máią być przyimowáni do Chrztu S. nie trzebá bowiem wierzyć wſzelkiemu duchowi,

wi, ále káżda rzecz, według Boga powinná być należyćie zważona, áby z nagłego przyimowánia żydow do wiáry Chrześćiáńskiey, nie było żádney ochydy teyże wierze, y uszczerbku Kościołowi.

Tu się kto spytáć może kiedy się żyd żonáty tráfi do Chrztu S. y w rzeczy samey ochrzcony zostánie, czy może wziąć insżą żonę kiedy tá ktorą miał w żydowskiey wierze, niechce przystąpić y niechce z nim mieszkáć bez krzywdy Boskiey?

Odpowiedam ná to: żyd żonáty, w rzeczy samey ochrzcony, może poiąć insżą żonę kiedy pierwsza do wiáry S. Kátolickiey przystąpić nie chce, álbo kiedy nie chce z nim mieszkáć bez krzywdy Boskiey y obrázy Paná Boga. Rácya tego z Pismá Swiętego iest tá: *ima ad Corinthios 7mo. Si quis Frater uxorem habet infidelem, & hæc consentit habitare cum illo, non dimittat illam: Quod si infidelis discedit; discedat: non enim servituti subjectus est Frater aut Soror, in huiusmodi.* Jeśli ktory Brát ma żonę nie-

wierną

wierna, y tá zezwoli z nim mieſzkáć, niechay iey nie opuſzcza: Jeżeli záś nie wierna od niego odſtępuie, y nie chce z nim mieſzkáć niechay odſtąpi: álbowiem nie ieſt podległy poddáńſtwu áni Brát, áni Sioſtrá w tákowych rzeczách.

Tu ſię ieſzcze ſpytaſz: zyd máiący żonę żydowkę, ochrzćił ſię w ſkutku y poiął żonę Chrześćiánkę, że pierwſza żoná trwáiąca w ſwoiey wierze nie chćiáłá z nim mieſzkáć bez obrázy y krzywdy Páná BOGA: *tandem* potym żoná iego pierwſza, to ieſt żydowká, w pułroká álbo w rok po wielu reflexyách, náwraca ſię do wiáry Chrześćiáńſkiey, y chce mieſzkáć z pierwſzym Mężem: czy tedy może bydź przypuſzczona, á tá druga odrzucona?

Ná to odpowiádam, kiedy ſię żyd żonáty ochrzći, á żoná żydowká z nim mieſzkáć nie chce, áni chce przyſtąpić do wiáry Chrześćiáńſkiey w ten czás mąż iey máiący poymowáć inſzą żonę, powinien raz drugi y trzeći obwieśćić álbo obeſłáć pierwſzą ſwoię

żonę

żonę ludźmi wiáry godnemi z wiádomością Zwierzchności Duchowney, dáiąc iey znáć o tym że inszą żonę brać chce, ieżeli oná z nim mieszkáć nie pozwala bez krzywdy y obrázy Boskiey. Jeżeli tedy po troiákim nápomnieniu y obesłániu nie pozwala z mężem swoim mieszkáć, áni się chce do niego nákłonić, tedy w ten czás iáko wolno iest temu nowemu Chrześćiáninowi ożenić się, ták choćby po tym pierwsza żoná iego náwrociłá się do wiáry Chrześćiáńskiey, y chćiáłá znim mieszkáć, iuż nie powinná być przypuszczona, bo sobie samá winná, że w ten czás nie chćiáłá zezwolić ná mieszkánie, kiedy byłá od Kościołá y mężá nápomniona. Przy drugiey tedy żonie poiętey zostáć się powinien nowy Chrześćiánin, á pierwsza odrzucona bydź powinná, że nie słuchałá rády y nápomnienia Kościelnego.

PVNKT

PUNKT XVI.

Jakiemi ſpoſobami niſzczą y ruinuią żydzi Chrześcianow?

Troiákim ſpoſobem naſz blizni niſzczony y ruinowany bydź może: naprzod ná fortunie, potym ná ſławie, potrzecie ná życiu; żydzi tedy temi trzema ſpoſobami niſzczą y ruinuią Chrześcianow.

A naprzod ná fortunie niſzczą y ruinuią Chrześcianow temi ſpoſobami Pierwſzy: że gdzie obaczą mieſzczanina podupadłego, to u niego ſtáraią ſię o naięcie domu, tak tedy odbiorą dom naiemnym ſpoſobem, to powoley Chrześcianinowi po kilku złotych dáią, a potym z domu wykorzęniaią: y tákim ſpoſobem wiele miaſt Chrześciańſkich w żydowſkie ſię obrociło. Drugi ſpoſob niſzczęnia Chrześcianow na fortunie maią żydzi ten, że wſzyſtkie kupiectwa y ſpoſoby do niego Chrześcianom odbieraią, y onych we wſzyſtkim uprzedzaią lubo przez tak wiele konſtytucyi koronnych obwarowano ieſt,

aby nie mieli władzy kupiectwa we wszystkich rzeczach. J tak konstytucya Zygmunta pierwszego Roku 1538 taka iest. *Chcemy oprocz tego aby żydzi nie mieli wolney kupiectwa we wszystkich rzeczach władzy, ale aby pomiarkowanie nasze w kupiectwie do szukania wiktu wszędzie w Krolestwie záchowali. Volumus præterea ut Iudæi non habeant liberam mercandi in omnibus rebus facultatem, sed modum per nos statuendum in Mercimoniis ad victum quærendum, ubiq; in Regno nostro teneant.* Podobna konstytucya stanęła w Piotrkowie roku 1562. y Roku 1567. Także za Zygmunta pierwszego Roku 1538 w Piotrkowie, stanęła konstytucya aby żydzi powsiach kupiectwem się nie bawili, ktora konstytucya iest taka. *Ponieważ Chrzescianom Prawa koronne kupiectwa y targow czynić we wsiach zákázuia, dálekoż bardziey że się to żydom niegodzi deklaruiemy, y owszem pod ciężkiemi kárami aby się tego nie ważyli zákazuiemy pod utraceniem, y konfiszkacya wszystkich dobr według dawnego statutu. Cum Christianis Iura Regni, mercaturas*

cāturas & fora in villis facere prohibeant; multominus hoc Iudæis licere censemus, imò sub grauissimis pœnis, ne talia audeant interdicimus eis & pohibemus, sub amissione rerum omnium juxta statutum antiquum confiscandarum. A fluchaiąż tych konstytucyi żydzi? bynamniey nie fluchaią y owszem większą oni teraz máią wolność do kupiectwa, aniżeli Chrześcianie. Są także konstytucye, aby sobie żydzi więcey nie pozwalali w kupiectwach nad to, co im pozwoliły miastá do ktorych oni za wielką prośbą y instancyami przypuszczeni, y tak konstytucyá roku 1562 iest taka. *Ne Iudæi mercaturas contra Pacta cum Civitatibus inita exerceant.* Także konstytucya roku 1567 tak opiewa. *Ne Iudæi contra pacta cum Civitatibus inita audeant mercaturas exercere. Telonia salisfodinas, Cauponas & alia Bona in Regno, neq; nomine suo neq; alterius teneant, sub pœna in statuto Sigismundi ejusdem Anni 1538.* Te wszystkie y insze podobne Prawa popadały się temi czasy, a żydzi się coraz lepiey pańoszą, Chrześcianie zaś bardziey niszczeią.

Trzeci ſpoſob niſzczenia Chrześcianow na fortunie ſą Arendy, ktore oni co rok wyżey podnoſzą, á potym kiedy ſami wyſtarczyć nie mogą, to na Chrześcianow zakładaią wielkie długi, z okażyi trunkow bránych záciągnione, regeſtrom żydowſkim zwierzchnośći ſwieckie wierzą, exekucye do wybierania długow żydowſkich ſurowe naznaczaią, a gdyby w nie przyſzło weyrzeć bez wſzelkiego faworu, więceyby ſię znalázło fałſzu á niżeli prawdy, A daymy to żeby ſię żydzi kontentowali trunkiem do arendy ſwoiey należącym, ale oni y inſze rzeczy do arendy wciągáią choćby też naymnieyſze, &c. y z tych albo inſzych podobnych nie dadzą Chrześcianinowi przekupować, chyba że ſię arendarzowi opłáci.

Czwarty ſpoſob niſzczenia Chrześcianow máią żydzi ten, że chocby widzieli człowieká nayuboższego y nieſtatecznego, tedy mu trunkow dodáią, choćby też ná oſtátnią koſulę, albo ná oſtátni inſtrument rzemieſłá iego. Przez to tedy ludzie ſkłonni do piiáńſtwa,

bardziey

bardziey się do niego wkładaią a przez to y na fortunie y ná sławie y na zdrowiu giną

Piąty sposob niszczenia Chrześcianow maią żydzi ten, że Chrześcianom pieniędzy dawaią na lichwę ktore wkrotkim czasie tak wielkie rosną, że swoie kapitały przechodzą. Chrześcianie nie mogąc wypłacić urosłey wielkiey kwoty od zastáwow swoich odpadáią a czasem possessye swoie, domy, y Oyczyznę dla tego opuszczaią y zniey wychodzą że się żydom w lichwach wypłacić nie mogą. Przez pomienione lichwy iáko gubią żydzi Chrześcianow, bardzo pięknie opisuie Joannes Pfeffercornus, z żyda Chrześcianin, ktory w kśiąszcze swoiey ktorey tytuł: *Hostis Iudæorum* tak mowi: Wiecie że żydzi pożyczaią pieniędzi ná zástawy, ktore daleko więcey wáżą á niżeli pieniądze ktorych żydzi pożyczaią, aby od nich lichwę brali. J dla tego kiedy się trafi, że Chrześcianin przydzie do żyda z zastawem, żyd lubo áwnie widzi, że Chrześcianin iest

potrzebny wzięcia pieniędzy ná lichwę, pyta ſię go iednak łágodnemi ſłowámi, czegoby chciał? á gdy odpowie Chrześcianin oto mam zaſtaw, y potrzebuię ná niego abyś mi dał pieniędzy na lichwę tedy żyd bierze zaſtaw, przypatruie mu ſię, oglądá, obraca y przewraca raz y drugi, na oſtátek mowi, ten zaſtaw niewart ieſt tey kwoty ktorey ty potrzebuieſz, nie dam ci tak wiele. Odſtępuie dedy żyd od zaſtáwu y porzuca go, y pokázuie to po ſobie, iákoby nie miał dáć ná lichwę pieniędzy, tego ſię ulęknie Chrześcianin pieniędzy potrzebny, y mowi do żyda; wieleż mi tedy daſz ná ten moy zaſtaw? tedy znowu żyd obraca ow zaſtaw, przypatruie ſię z wſzelką pilnością á gdy go dobrze z rewiduie, naznacza dáć ná niego bardzo małą kwotę náprzykład czerwony złoty. A luboby Chrześcianinowi trzeba było więcey pieniędzy, bierze iednak y ieden czerwony złoty ztą nadzieią, że ſwoy zaſtaw prędko wykupi. Zaczaſem, co dzień bardziey a bardziey ubożeie Chrześcianin (wiem bowiem

bowiem zapewne że kto z żydami ma ſprawę, y onym ieſt winny ledwie ſię kiedy może zapomoć] nie może wykupić zaſtáwu ſwego, y ſpodziewa ſię lepſzey fortuty. Tym czaſem wychodzi rok, á gdy Chrześcianin zaſtawu ſwego więcey ważącego niż pieniądze pozyczone nie wykupuie, tedy zaſtaw w małey ſummie uwiązany u żyda ſię zoſtaie, ani go żyd poſkonczonym roku nie oddaie dłużnikowi. Jeżeli zaś przyidzie dłużnik ná przykład w dzień oſtátni roku, y porachuie ſię z żydem, tedy znaydzie od iednego czerwonego złotego znaczną przez ieden rok lichwę. A że iey niema zkąd záplácić, prosi żyda aby mu tey ſamey lichwy, ktorey teraz nie może oddáć powierzył pod tą kondycyą, żeby od tey że lichwy ktora przez rok od czerwonego złotego uroſłá, dał znowu inſzą lichwę, obawiáiąc ſię żeby zaſtáwu nie utracił. Odpowieda żyd, uczynię to ochotnie, ale potrzeba abyś więcey zaſtáwow przynioſł, y czyni to Chrześcianin: y tak czerwony złoty z lichwą w obligácyi

zoſtáie, ſpodziewáiąc ſię dłużnik że przydzie do lepſzey fortuny, co ſię iednak nie trafia, y owſzem iákom powiedział, człowiek ten im bardziey ieſt dłużny żydowi, y z nim ma ſprawę, tym ſię bardziey od niego wywikłać nie może. Tym czaſem kończy ſię drugi rok. Wraca ſię Chrześcianin, nowy z żydem czyni rachunek, y znayduie tak od pryncypalney ſummy to ieſt od owego pierwſzego czerwonego złotego ktorego z początku pożyczył, y od lichwy od niego należącey, daleko większą lichwę drugiego roku, ale iey Chrześcianin y tego drugiego roku wypłacić nie może. Prośi tedy żyda tak iako y przed tym, aby pryncypalnego długu z lichwą daley mu powierzył, y żyd obiecuie ſię to uczynić, ieżeli będzie położono więcey zaſtawu, y muśi to czynić Chrześcianin, to ieſt muśi dáć więcey zaſtáwu, gdyby bowiem niedał, toby pierwſze owe zaſtáwy żyd publicznie nośił po mieście dla przedania, ktora rzecz Chrześcianinowi u znaiomych y ſąſiadow ſprawiłáby wſtyd

wſtyd y konfuzyą. Przynoſi tedy ná oſtátek ſam Chrześcianin do żyda potáiemnie wſzelki ſprzat domowy, y cokolwiek w domu ma, daie záſtaw żydowi tak dalece, że za ieden czerwony złoty ktorego żyd pożyczł ma zaſtáwow, na ſto czerwonych złotych; ná oſtátek gdy tak od pryncypalney ſummy, iáko y od lichwy nie oddaney roſna inſze lichwy, on mizerny człowiek kiedy iuż niema nic, co by dał na zaſtaw, muſi ze wſtydu y dla wielkiego uboſtwa porzuciwſzy oyczyznę, y wſzyſtko co ieſzcze miał, [naprzykład plac albo domoſtwo w ktorym ſiedział] w wielkiey nędzy y niedoſtatku opłákáne prowádzić życie, albo ieſzcze co gorſzego pozwolić żydowi, iáko częſto widziemy że ſię to trafia. Poty ſłowa Joannis Pfeffercorni, ktory będąc żydem á potym Chrześcianinem, wiedział wſzyſtkie ſztuki żydowſkie, ktoremi gubią y niſzczą Chrześcianow, dla tego tu iego ſłowa y cáłe zdanie lubo przydłużſze wypiſałem, abym pokazał że to copiſzę przeciwko żydom, nie piſzę

z mego

z mego zdania y nienawiści, ale tylko to dla przestrogi Chrześcianom podáię, co o żydach sami niegdy żydzi (á potym wierni Chrześcianie] napisali.

Ażeby zaś pomieniony Joannes Pfeffercornus skuteczniey pokazał iáko żydzi gubią Chrześcianow przez lichwę, tedy w pomienioney ksiąszce swoiey dowodzi, że ieden czerwony złoty ná lichwę u żyda wźięty, gdyby był u Chrześcianina przez lat trzydzieści ták, żeby Chrześcianin ani czerwonego złotego ani lichwy nie oddawał, ale raczey od iedney lichwy, insze pozwalał, uczyniłby przez pomienione trzydzieści lat, czterdzieści y dwa tysiące czerwonych złotych y oprocz tego trzydzieści y osm czerwonych złotych.

Szosty sposob ktorym żydzi niszczą Chrześcianow są korrupcye sądow y Sędziow: kiedy się bowiem żydowi trafi mieć sprawę przeciwko Chrześcianinowi, tedy gotow łożyć ná korrupcya, choćby też naywięcey, ażeby tylko Chrześcianinow pokonał, poniżył, y zruinował. Słuchaymy co o tym

mowi

mowi Joannes Pfeffercornus z żydą Chrześcianin, ktorego flowa ſą te. *Na ktorych mieyſcach mieſzkaią żydzi, obawiać ſię potrzeba ażeby łągodnemi ſłowami y podarunkami, nie zwiedli y nie zachęcili do ſiebie Chrześcianow, nie tylko proſte poſpolſtwo, ale też czaſem y uczonych, aby ich pomocą y ſtaraniem złości y niecnoty ſwoie pokryli y obronili tak dalece, że ieżeliby kiedy dla kryminału albo inſzego wyſtępku miał być żyd śmiercią karany; albo ieżeliby mu kiedy dobrą konfiſzkować chciano, znaydzie on takiego, przez ſiebie y ſwoich żydow, ktory go będzie bronił, zaſtawiáł, y otrzyma to, że będzie uwolniony przeciwko wſzelkiey ſprawiedliwości y przeciwko prawom koſcielnym: aże ſię to dzieie dla korrupcyi pieniężney, ktoż tego nie widzi? dowodem ieſt tego, to ſamo, że na wielu mieyſcach gdzie mieſzkaią żydzi, ieżeli ſię ktoremu żydowi trafi ſprawa y ſąd z Chrześcianinem, rzadko przeciwko żydom ſtáie dokret, y rzadko żyd przegraie ſprawę, y owſzem prawie zawſze wygraie, za pomocą y radą ſamy Chrześcianow, ktorzy utrzymuiąc*

pod

pod płaszczem Prawa sprawę żydowską, albo odwłoka sądu Chrześcianina ná koszta wyciągaią tak dalece, że muśi sprawy poprzestáć; albo koniecznie to na niem wymagaią, aby był żyd uwolniony, albo żeby wygrał sprawę, ieżeli iest Aktorem, Chrześcianin zaś aby tęż sprawę przegrał, ato dla tego że żyd iest bogatszy nad Chrześcianina, y że więcey wydaie pieniędzy. Nikogo ia cenſurować nie chcę ani to należy do mnie, zaczym się ná mnie nikt gniewáć nie może, tylko lepiey żeby sam na siebie grzech wyznał, bez watpienia bowiem pewna to iest rzecz, że się takie sprawy y sądy trafiáią.

Słowa łácińskie pomienionego Autora są te. *Quibus locis Iudæi habitant, timendum est eos, & verbis & largitionibus seducere, & ad se pellicere Christianos, non vulgus modo indoctum, quin etiam doctos interdum, quorum ope & opera injurias & nequitias suas tegant & defendant, usq; adeo, ut si ob crimen & malefactum Iudæus ultimo supplicio sit puniendus, & bonorum amissione & confiscatione mulctandus, invenient per se & per-*

suos,

suos, qui eum defendet, tuebitur & absolvi obtinebit, contra jus & fas, & Ecclesiastica instituta: hoc pecuniaria corruptione fieri quis non videt? cui etiam rei argumento est, quod in multis locis ubi Iudæi morantur, si Iudæo alicui cum Christiano contentio, & judicium sit rarò contra Iudæum pronuntiari, atq; ipsum cadere à Causa; imò fere semper evadere victorem auxilio & consilio Christianorum, qui fovente simulata Iuris specie causam Iudæi, aut mora Iudicii & impensis Christianum fatigant, ut cogatur desistere: aut omnino efficiunt, ut absolvatur Iudæus, aut vincat si Actor est, condemnetur Christianus, scilicet quia ditior est Christiano Iudæus, & plus expendit pecuniarum. Neminem ego noto, nec id meum est, quare mihi jure irasci nemo potest, nisi de se prius confiteatur. Talia quippe fieri non ambiguum est. Kto czytał Proces kryminalny W. Jmci. X. Zuchowskiego Officyała Sendomirskiego, tam się doczyta, iák wiele pracowali Sędziowie Chrześciańscy o uwolnienie żydow, chociaż szło o wylanie niewinney krwi Chrześciańskiey; y iak wiele żydzi łożyli na korrupcye. Sio-

Siodmy ſpoſob ktorym żydzi niſzczą Chrześcianow ieſt zruinowanie ná ſławie, iáko bowiem żydzi według talmudu ſwego maią Chrześcianow zá Poganow, zá beſtye y za nierozumne bydlęta, tak im też nigdzie ſłowa dobrego nie dadzą, ale iako mogą tak ich ſzkáluią.

Oſmy ſpoſob ktorym żydzi ruinuią Chrześcianow ieſt zdrada náżyciu, y tego dowodzić nie potrzeba, bo to ieſt iáwna rzecz z tego ſamego, że co rok Rabini żydowſcy dzieci Chrześciańſkie zabiiaią, krew z nich wyciſniona, wſzyſtkim inſzym żydom rozdáią: iáko ſię każdy tego doczytáć może z Dekretow Trybunalſkich wyżey przywiedzionych. Potwierdzić ſię to może przykładem ktory w ſwoiey Teologii piſze Joannes Clericatus. Że pewny żyd choruiąc znacznie, uczynił ślub zábić oſmiu Chrześcianow ieżeliby był zdrowy, iák tedy ozdrowiał, począł ślub ſwoy wypełniáć, ale aniżeli do zábicia oſmego Chrześcianina przyſzedł, poſtrzeżony ieſt w tym kryminale, potym poimany y ná torturach przyznał ſię do okrucieńſtwa ſwego,

tak tedy przez dekret obieszony został. Ze zaś w ten czas kiedy iuż stał ná drabinie przy szubienicy, inszy żyd przystąpił, y rękę w gorę podnioszy zachęcał go y potwierdzał w tym, aby w wierze żydowskiey umierał: tedy Kardynał Posel, tego żyda drugiego do więzienia wtrącić kazał, y dziesięć tysięcy szkutow, to iest naszych stotysięcy, za karę wyliczyć náznaczył, temi tedy pieniędzmi Dzwonica kościołá káthedralnego stanęła. Ten żyd obieszony osmiu tylko Chrześcianow zábić ślubował, inśi zaś żydzi choć nie ślubuią, wiele Chrześcianow zabić maią, iednakże ich wiele to czarami to truciznami to inszemi sposobami zábiiáią, y tego sobie za grzech nie máią bo onych tak Rábinowie y Talmud ich uczy, według ktorego wolno im dobra Chrześcianow ruinować, czy to zdradą czy gwałtem, czy kradzieżą; wolno im także stárać się o śmierć Chrześcianinowi, y choćby zkąd przypadkiem spadł Chrześcianin, tedy żyd to widzący nie powinien go ratować, ale ieszcze głębiey popchnąć iáko się wyżey pokazało. Z tego

Z tego wszystkiego argumentuię przciwko żydom tak: Ta wiára iest zła y fałszywa, ktora bliźniego swego niszczy na sławie, honorze, fortunie y życiu: y tego samego nie ma sobie za grzech. Ale wiará żydowska niszczy y ruinuie bliźniego (to iest Chrześcianow, na sławie honorze fortunie y życiu iáko się wyżey pokazało y tego wszystkiego żydzi nie maią sobie za grzech, bo ich Talmud tak uczy y w tym ich dyspensuie. Zaczym wiárá żydowska iest zła y fałszywa.

PUNKT XVII.

Jako P. BOG skarał pokolenia tych żydow ktorzy plwali ná Chrystusa Pana.

Ná to odpowiedam następuiacą Historyą. Pisze Franciszek Rychordy, że w Sámarnie mieście Jndom przyległym, żydzieden chcąc tam poiąc corkę drugiego bogatego żyda, Luzytana rządzcę tego miasta o to prosił, aby mu do tego pomogł, obiecuiąc mu za to czym znacznym odwzdzięczyć.

Więc

Więc tedy Luzytan zawołał do ſiebie Rodzica corki owey, y ſtręczył ią za pomienionego żyda. Lecz Rodzic żadna miarą ná to pozwolić nie chciał, dla nieznoſney iedney wady tego żyda, ktory ſię o iego corkę ſtarał. Albowiem że był zrodzaiu owych żydow, ktorzy za to, iż na Chryſtuſowa twarz plwali, do tychczas od BOGA ſkaranie w ſwoich potomſtwach maią, że gdy ktory z nich plunie, plwocina ſię ná iego twarz wraca; y żyd on miał tęż wadę; ſłyſząc to Luzytan, przyzwawſzy go do ſiebie, gdy mu kazał na ziemię plunąc, y obaczył że ſię plwocina na iego trwarz wróciłá, dał pokoy wſzyſtkiemu, y corki owey iuż więcey za niego nie ręczył.

Jeżeli pewnych czaſow ſpada krew na potrawy żydowſkie? Odpowiedam, że pewnych czaſow ſpada krew na potrawy żydowſkie, y one iáko rdza zaraża, y tey prawdy dowodził przed Trybunałem Lubelſkim Jmc. Pan Derengowſki, po Hebrayſku z kſięgi piſaney, co y ſam Rabin muſiał czytáć, y przyznáć;

Dowodził także iaką modlitwę mowią nad krwią Chrześciańską, z dzieci niewinnych wytoczoną, iáko świadczy Jmć X. Stefan Zuchowski Archidyakon y Officyał Sendomirski, w kśiążce ktorey tytuł Proces kryminalny pag: 286. Ani się temu dziwować potrzeba, że z dopuszczenia Boskiego krew spada ná potrawy żydowskie: oni bowiem tak być nie mogą bez krwi Chrześciańskiey iáko bez potraw, oni tak pragną krwi Chrześciańskiey iáko potraw, zaczym aby się kiedyżkolwiek tą krwią nasycili, BOG ią w potrawy ich spuszcza cudownie, ná ukaránie złości y okrucieństwa żydowskiego. Dla iákich zaś przyczyn pragną y potrzebuią żydzi krwi Chrześciańskiey, obsernie to wypisuie W. X. Stefan Zuchowski w kśiąszcze wyżey wspomnioney, dokąd odsyłam Czytelniká.

Jeżeli żydzi mogą prowadzić ciała umarłych ze śpiewaniem? Odpowiedam że nie mogą, bo tego zákazało Concilium Narbonense Cap. 9. *Hoc ante omnia decretum est, ut Iudæis non licedat corpus*

Corpo defuncti deducere psallendo, sed ut eorum habuit mos & consvetudo antiqua, corpus deducant & deponant.

Jako kościoł Boży przeklina y wyklina takich, ktorzy żydom fawory, protekcye, y obrony dáią? fluchaymy w tym Concilium Toletańskiego czwartego, ktore w Rozdziale 58 tak mowi: *Wielu dotych czas z kapłanow y świeckich ludzi, biorąc od żydow podarunki, niedowiarstwo ich swoią obrona utrzymywali: ktokolwiek tedy po tym Biskup albo inszy Duchowny, albo swiecki, da im pomoc przeciwko wierze Chrześciańskiey, albo dla podarunku, albo dla faworu, ten prawdziwie iako Poganin y świętokradzca y iako wyklęty do Kościoła Katolickiego niech będzie odłaczony, od krolestwa Bożego: bo godna rzecz iest, aby od Ciała Chrystusowego był odłacony, ktory nieprzyiaciołom Chrystusowym Patronem, albo obrońcą się stanie. Multi quippe hucusq; ex sacerdotibus atq; Laicis, accipientes a Iudæis munera perfidiam eorum patrocinio suo fovebant. Quicumq; igitur deinceps, Episcopus, sive Clericus, sive sæ-*

cularis, illis contra fidem Christianam suffragium, vel munere, vel favore præstiterit, verè ut profanus & sacrilegus anathema effectus, ab Ecclesia Catholica, & Regno Dei efficiatur extraneus, quia dignum est ut a Corpore Christi separetur, qui inimicis Christi Patronus efficitur. Ktorzy tedy faworyzuią y dáią protekcye żydom przeciwko Chrześcianom, niech sobie przypomnią tę klątwę Concilium Toletańskiego, y niech wiedzą że iey są podległemi, y oprocz tego bardzo ciężko y śmiertelnie grzeszą kiedykolwiek Chrześcianow porzuciwszy, żydom łaski swoie y fawory świadczą. Trzebaby tę klątwę Concilium Toletańskiego intymować wszystkim Grodom, Trybunałom, y ktorymkolwiek inszym sądom; trzebaby ią napisáć po wszystkich księgach Woiewodztw, Ziem, powiátow, Zamkow, Dworow y Magistratow, á cowiękfza trzebaby ią rysować na sercach wszystkich Chrześciańskich Sędziow, ażeby się ná nię zapatruiąc, y onę codziennie w sercu czytaiąc, mogli się utrzymáć od świadcze-

nia

nia faworow, nieprzyiaćielom Chryſtuſowym.

Jeżeli żydźi do wiáry Chrześćiáńſkiey náwroceni, mogą záżywáć wolnośći y prerogátyw Szlácheckich?

Odpowiedam: żydźi do wiáry Chrześćiáńſkiey náwroceni, mogą záżywáć wolnośći y prerogátyw álbo praw Szlácheckich, bo im to ieſt pozwolono przez Konſtytucyą roku 1767. gdźie ták ſię znáyduie: *Zydźi oboiey płci do wiáry Chrześćiáńſkiey náwroceni, wolnośći y praw Szlácheckich záżywáią y potomſtwo ich. Judæi utriusq; ſexus ad fidem Chriſtianam converſi, libertatibus & prærogativis nobilitu gaudent, & proles illorum.* Ztąd niech ſię tu náuczą ći, ktorzy żydow do wiáry Chrześćiáńſkiey náwroconych poſponuią, y ſromotnemi przezwiſkámi konfunduią, że to nieſłuſznie czynią: tácy bowiem przez Chrzeſt Swięty porownáni ſą z inſzemi práwowiernemi Chrześćiánámi, y przez Konſtytucyą Seymową do praw Szlácheckich przypuſzczeni: co dla tego Rzeczpoſpolita Polſka uczyniłá, áby

tym bárdźiey żydow do náwrocenia
ſię záchęćiłá.

Jeżeli Rábini álbo ktorzykolwiek
inśi ſtárśi żydowſcy mogą ſię názywáć
Duchownemi? Aniżeli ná to odpo-
wiem, wiedźieć potrzebá: że do tey
śmiáłośći przyſzli żydźi w Polſzcze, iż
ſię ważą názywáć Duchownemi, nie
tylko uſtnie ále ná ſądách, Dekretách,
y inkwizycyách ſwoich, tákim ſię imie-
niem názywáią. Odpowiedam tedy ná
pomienione pytánie, że Rábini y kto-
rzykolwiek inśi ſtárśi żydowſcy, nie
mogą y nie powinni ſię nazywáć Du-
chownemi. Rácya tego ieſt tá: ten
tylko názwáć ſię może Duchownym,
ktory álbo ma iáki chárákter Ducho-
wieńſtwá, náprzykład Biſkupſtwo lub
Káplańſtwo, álbo ktory ma iaki ſtopień
ſtanu Duchownego, náprzykład pier-
wſze święcenie lub *imã tõſurã*, Profeſ-
ſya Zakonna, y przyięćie Hábitu Za-
konnego &c. Ponieważ tedy Rábini
y ktorzykolwiek inśi ſtárśi żydowſcy,
nie máią żadnego chárákteru Ducho-
wieńſtwá, bo dla zábićia Meſſyaſzá, iá-
ko Kro-

ko Krolow ták Biſkupow y Kápłánow utráćili, (iáko to wyżey ſię pokazáło:) záczym Rábini y ktorzykolwiek ſtárśi żydowſcy, nie mogą ſię zwáć Duchownemi. Jáko bowiem Predykánt Luterſki od Dźiedźicá álbo Poſſeſſorá iákichkolwiek dobr y od poſpolſtwá poſtánowiony nie może ſię názywáć Duchownym, bo Dziedźice, Poſſeſſorowie, y poſpolſtwo Luterſkie, nie máią władzy do dawánia chárákteru Duchownego, bo oni ſami ſą ludźie ſwieccy y laicy: ták Rábini álbo ktorzykolwiek inśi ſtárśi żydowſcy, od Dźiedźicow y Poſſeſſorow Chrześćiáńſkich, álbo od poſpolſtwá żydowſkiego wyſadzeni, nie mogą ſię názywáć Duchownemi, bo Dźiedźice y Poſſeſſorowie Chrześćiáńſcy, y poſpolſtwo żydowſkie, nie ma władzy konferowánia godnośći Duchowney. Kiedykolwiek tedy Rábini álbo ktorzykolwiek inśi ſtárśi żydowſcy názywáć álbo piſáć ſię będą Duchownemi, záwſze o to powinni być ſurowo karáni, bo to ieſt przećiwko honorowi, powadze, y prerogátywom ſtanu Duchownego.

PUNKT

PVNKT XVIII.

W ktorym się pokázuie świeży przykład bluźnierſtwá żydowskiego przeciwko BOGV, y wielkiego okrucieńſtwá przeciwko tym ktorzy się z błędow żydowskich do wiáry Swiętey Kátolickiey návracáia:

LUbo w punktách wyżey podánych dosyć się pokazáło żydowſkich bluźnierſtw, przeciwko BOGV y Chryſtuſowi Pánu, iednákże dla pokazánia lepſzego wrodzoney ich záiádliwości przeciwko Chryſtuſowi Pánu prawdźiwemu BOGV y Człowieku, y przeciwko cálemu Imieniu Chrześciáńſkiemu, zdáło mi się tu przytoczyć świeże bluźnierſtwo y okrucieńſtwo żydowſkie.

Przed kilką lat pewny żyd zá oſobliwym nátchnieniem Boſkim, uznawſzy y porzuciwſzy błędy żydowſkie, przyiął Wiárę Swiętą Kátolicką Grec-

kiego

kiego Nabożeństwa z Swiętym Kościołem Rzymskim ziednoczonego, y ochrzczony iest w Kościele S. Jerzego Zakonu S. Bażylego wielkiego: po przyięctym Chrzcie S. sprawował się y żył we wszystkim po Chrześciańsku, y nazwany był Jan Filipowicz. Agdy pewnego dnia po nabożeństwie wieczornym, tenże Jan Filipowicz Neofita, wracał się z Cerkwi Lwowskiey do rezydencyi albo domu sławetnego Łukasza Wisniowskiego, u ktorego się malarstwa uczył, tedy pewny żyd imieniem Moszko, zaprosił go zdradliwie do siebie, y onego rożnemi dyskursami zábawiał. Gdy go tedy, to iest Jana Filipowicza neofitę pomienionemi dyskursami zabawia, aż oto nagle przyszli inśi żydzi, to iest Chaim Leyzorowicz, Chaim Jckowicz, Oszya Jckowicz, y wziawszy między siebie Jana Filipowicza neofitę onego do kámienicy Chaima Rabina zaprowadzili y do sklepu potaiemnego zawiodszy, onego namawiali aby odstąpił wiáry Chrześciańskiey; ieżeliby nie chciał odstąpić to go zábić deklarowali y zaraz go z sukien Pol-

ſkich odarli, potym obraz P. JEZUSA ukrzyżowanego ná drzewie wyrznięte-go ktory miał ná ſobie Jan Filipowicz, niewierny Leyzorowicz ná ten czas Rabin zapaliwſzy ſwiecę woſkową, ſpalił y oſtátek rzuciwſzy ná ziemię nogámi deptał, ſtraſznie bluźniąc tak przeciwko BOGU Stworzycielowi náſzemu, iáko przeciwko P. JEZUSOWI ukrzyżowanemu, y obrażowi iego: ná oſtatek y przeciwko S. Wierze Kátolickiey. Niewierny zaś Cháim Jckowicz y Oſzya Jckowicz, będąc tego wſzyſtkiego uczeſtnikámi, nie kontentowali ſię pomienionym bluzniérſtwem y podeptaniem krucifixa, ale ná większą wzgardę Sákrámentow Chryſtuſowych, obnażywſzy pomienionego Jana Filipowicza, woda ciepłą Chrzeſt S. zniego zdymowali y obmywali, y przytym obmywaniu rożne bluzniérſtwa y zabobonne ſwoie ceremonie czynili. Skończywſzy ſwoie bluzniérſtwa y zabobony tedy pomienionego Jana Filipowicza w tymże ſklepie albo piwnicy zamkneli, y tam go przez niedziel cztery

potáie-

potáiemnie trzymali, a potym chcąc go do Chocima wywieść, naprzod go do miáſteczka Drobromilá, potym do Drochobyczy á ná oſtátek do Miáſteczka Struſowa wywieźli w tym tedy Struſowię gdy ſię zabawiał Jan Filipowicz przedtym Neofita y Chrześcianin, a potym Apoſtata y powtornie żyd, za ſprawą wyżey wſpomnionych Rabinow; tedy go ſławetny Jacko z Jaryczowa Szewſkiego konſtu człowiek poznawſzy, dał o nim znáć do Dworu że on przedtym będąc Chrześcianinem teraz ieſt żydem: wzięty tedy ieſt od zwierzchności Dworſkiey, y náprzod do Monaſterza Unieiowſkiego, potym do Lwowa y do więźienia Grodu Lwowſkiego w błędach żydowſkich trwaiąc ieſt oddany, ale gdy w więźieniu będąc z nowu łáſką Boſką obiáśniony zoſtał, powtornie ſię błędow żydowſkich wyrzekł, y wiárę S. Chrześciańſką przyiął: iednakże aby ſię tak wielkiego kryminału inſi ná potym nie ważyli dany ieſt ná tortury, ná ktorych wyznał iáko od Rabinow żydowſkich był

przy-

przymuſzony do odſtąpienia wiáry Chrześciańſkiey, y iáko przytym odſtąpieniu bluznili żydzi krucifix, y iáko z niego Chrzeſt S. zdymowali, co ſię iuż wyżey opiſało. Po wypełnionych torturach y po dobrowolnym wielorakim zeznaniu iáko go żydowſcy Rabini do odſtąpienia wiary Chrześciańſkiey przymuſili, iáko rożne bluznierſtwa przeciwko Chryſtuſowi y wierze S. Chrześciańſkiey czynili, Dekretowany ieſt ná śmierć, aby mu ſzyię ucięto y ciáło po śmierci ſpalono. Rabini zaś żydowſcy ktorzy Jana Filipowicza do Apoſtazyi przymuśili tak ſą dekretowani: naprzod niewiernemu Chaimowi Leyzerowiczowi te ręce obiedwie ktoremi krucifix ſpalił, uciąć kazano, y oblepiwſzy we ſmołę wrzącą one publicznie ná Rynku ſpalić: po ſpalonych rękach kazano temuż nogi obiedwie uciąć, y ciáło tak obcięte pod ſzubienicą na popioł ſpalic. Niewiernym zaś Chaimowi Jckowiczowi, y Oſzya a Jckowiczowi Rabinom, y Moſzkowi żydowi, naprzod kazano ięzyki

tyłem

tyłem wyciągnąć, á potym pod ſzubienicą cwiertować, y ciáłá ich naſtoſie na to zgotowanym ná popioł ſpalić, ná oſtatek Dobra tych niewiernych żydow konfiſzkowano, y iednę część ich ná fortyfikacya Miaſtá Lwowa, á drugą ná wyſtáwienie figury z cieſánego kámienia, przed Cerkwią Lwowſką w Mieście będącą, ná cześć y chwałę Pana JEZUSA ukrzyzowanego Dekretem Grodzkim Lwowſkim naznaczono. A że to wſzyſtko nie ieſt proſta powieść albo bayká, ale rzetelna y nieomylna prawda, przywodzę tu zaraz Dekret Grodu Lwowſkiego, ktory był ferowany przy obecności y aſſyſtencyi J. O. Januſza Korybuta Xiążęcia Wiśniowieckiego Káſztelana Krákowſkiego, y przy J. W. Janie Staniſławie Jabłonowſkim Woiewodzie y Generale Ziem Ruſkich, Stefanie Humieckim Woiewodzie Podolſkim, Staniſławie Potockim Strażniku W. Xięſtwa Litewſkiego iáko ſędziach tey ſprawy w roku 1728. Dekret tedy pomieniony tak opiewa.

Actum in Caſtro Inferiori Leopoli-

enſi,

ensi, in Judiciis Terminorum Tactorum seu recentium Criminum currentibus, Feria quartâ post Dominicam Exaudi proximâ, Anno Domini 1728.

In causa & actione Judiciaria infrà scripta, coram Castrensi Capitaneali Leopolienſi Officio Terminorum Tactorum Judicio, inter Iustigatorem Officii præsentis Generosum Antonium Wyszpolski, ex munere Instigatoriatus sui Delatorem & Actorem, atq; Ingenuum Ioannem Filipowicz Neofitam incarceratum, ac de crimine infrascripto redargutum, juxta Propositionem Feria secundâ, pridie festi Sanctorum Fabiani & Sebastiani Martyrum, Anno Domini milleſimo ſeptingeſimo vigeſimo Octavo, factam Tenoris ſequentis. Proposuit judiciáliter Instigator Officii præsentis Generosus Antonius Wyszpolski, de munere Instigatoriatus sui Delator & Actor, contra Ingenuum Ioannem Filipowicz Neophitam incarceratum, & redargutum pro eo. Quòd ille in Judaica de perfidâ natus existens gente liberè ac sponte, & tanèe gratiâ Spiritus Sancti instante, post Fidei Catholicæ Romanæ Ritûs Græci Unitæ

voluntà-

voluntarium amplexum, sacroq; Baptismi Fonte in Monasterio Leopolienſi Ordinis S. Basilii Magni ad ædes Sancti Georgii susceptο, ac non modico temporis interstitio in Religione Catholica constanter existendo, tandem imbutus omni Fidei Catholicæ scientiâ, ad priorem sui statum, nempe Iudaismum deliberatâ mente, calcatâ Fide Romana redire, ac in Ejusmodi Apostasiæ statu, nimioq; errore, usq; ad Captivitatem & incarcerationem sui perseverare ausus est, pro quo illicito ausu & crimine, pœnas exemplares per sententiam Officii ejusdem irrogandas in se traxit. Pro quibus extendendis & decernendis inculpatus est. Propositione eadem de præmissis latius oretenus, circa acclamationē ac incidentiam Causæ in Iudicio facta enarrante. Intermino itaq; illo peremptorio, ex vi memoratæ Propositionis incidenti & provenienti, Partibus utrisq; & quidem Actorea Generoso Wyszpolski Officii præsentis Instigatore, ac aliis, suo ac aliorum Actorum nomine personaliter, tum Ingenuo Ioanne Filipowicz Neophita incarcerato, statuto personaliter, comparentibus,

rentibus, & secum judicialiter contraver-
tentibus. Quarum Officium Castrense
Capitaneale Leopoliense, Terminorumq;
tactorum, Iudicium controversiis Partiũ
exauditis. Quoniam incarceratus de
Crimine sacrilegii & Apostasiæ redargue-
batur, proinde suspensa decisione Causæ,
Incarceratum ad Iudicium suum statutum
ad libera confessata coram Generoso Offi-
cii sui Vicesgerente in instanti deponenda de
stinaverat; post quæ peracta vel non, Ter-
minus ex eodem Regestro, seu ad continua-
tionem causæ ex eadem Inscriptione con-
servatus fuerat peremptorius, Decreto
eodem Feria secunda pridie Festi, SS. Fa-
biani & Sebastiani Martyrum Anno Do-
mini millesimo septingentesimo Vigesimo
Octavo, lato, latiori existente. Demum
sub altera Propositione contra eundem
Incarceratum, Feria quarta post Domini-
cam Cantate, proxima, Anno eodem Mille-
simo septingentesimo Vigesimo Octavo, sub-
secuta est tenoris sequentis. Proposuit
judicialiter Instigator Officii præsentis
ejusq; Delator, Famatus Semian Krzyża-
nowski, in & contra Ingenuum Ioannem
Filipo-

Filipowicz Neophitam Incarceratum, & de crimine infrascripto redargutum pro eo: Quia ille Iudaica ac perfida natus existens gente, liberè ac spontaneè spiritus Sancti gratia inflante, post Fidei Catholicæ Romanæ Ritus Græco uniti voluntariè amplexum, sacroq; Baptismi Fonte in Monasterio Leopolienſi Ordinis S. Basilii Magni ad ædes S. Georgii suscepto, non modico temporis interstitio in Religione Catholica constanter existendo. Tandem imbutas Fidei Catholicæ scientiâ, ad priorem sui statum Iudaicum deliberato animo, fide eadem Catholica orthodoxa Romana calcata, redire ac in ejusmodi Apostasiæ statu, nimioq; errore, usq; ad captivitatem & incarcerationem sui perseverare ausus est, quo taliter illicito ausu suo pœnas criminales & exemplares juxta qualitatem delicti per sententiam Officii ejusdem irrogandas in se traxit, pro quibus super eodem decernendis & extendendis inculpatus est. Propositione eadem de præmissis latius oretenus circa incidentiam causæ Iudicio facta obloquente. Quo in termino peremptorio, tam ex vi memo-

rati Decreti, conſervationisq; Terminj, quàm Propoſitionis ſubalternæ incidenti, Partibus utrisq; & quidem Honorato Semione Krzyzanowſki Actore perſonaliter, atq; Ingenuo Filipowicz incarcerato & ad Iudicium ſuum adducto perſonaliter comparentibus, & ſecum judicialiter controvertentibus, Officium Caſtrenſe Capitaneale Leopolienſe, Terminorumq: Tactorum Iudicium, protunc controveſiis partium earundem, tam Inſtigantis quam etiam incarcerati, in Iudicio ſuo ſtatuti exauditis, ad lectionem Cõfeſſatorum libere per incarceratum primo coram Generoſo Burgrabio Caſtri præſentis circa incarcerationem depoſitorum, ſecundo ex Decreto Iudicii ſui coram Generoſo Vicegerete Officii ſui, per eundem de Apoſtaſia & Sacrilegio inculpatum, itidem libere depoſitorum, condeſcenderat. Quibus lectis & per omnes circũſtantias trutinatis, tum iterata atq; iterata vice ad Iudicium ſuum ex adducto eodem incarcerato, diligenter per omnes circumſtantias examinatis, ſuſpenſa finali deciſione Cauſæ, ad majorem indagationem rei veritatis, enucelationemq; ac convictionem de crimine

læsæ Majestatis Divinæ, & enormis Blasphemiæ in Regno Catholico nunquam practicatæ, & utinam non practicandæ, confessatis præmissis liberis inculpatorum & redargutorum, eundem Ioannem Filipowicz incarceratum sacrilegum, & in Apostasia non parvo intervallo temporis perseverantem, ad corporalem Inquisitionem per Publicum Iustitiæ ministrum, trino tractu, trina ustione, ac admotione candentis ferri, in præsentia Instigatoris Officii ac Partis Instigantis, seriò & strictissimè in instanti eliciendam & expediendam destinaverat; Antequam vero ad executionem venerit, Generosus Instigator in eductione de carceribus, denuo ex incarcerato Ioanne Filipowicz Inculpato, libera confessata atq; iteratis vicibus excipere debuerat. Pro qua facienda executine Decreti præsentis, eundem Inculpatum Filipowicz ad Officium subcastrense Leopolienſe, remiserat. Post quam expeditam Inquisitionem, ad ulteriorem prosecutionem causæ ex eodem Regestro conservaverat Terminum peremptorium, Decreto eodem Feria Quarta post Dominicã

Catate proxima, Anno Domini Milleſimo ſeptingenteſimo Vigeſimo Octavo latius in ſe ſonante. Tandem Feriâ ſextâ poſt Dominicam Rogationum proxima anno eodē, ex vi præinſertæ Conſervationis Terminj, Partibus & quidem Honorato Semione Krzyzanowſki Actore perſonaliter, atq; Ioanne Filipowicz incarcerato & ad Iudicium ſuum adducto, perſonaliter comparentibus, & ſecum Iudicialiter controvertentibus. Quarum controverſiis hocce Idē Iudicium exauditis, ad lectionem confeſſatorum, tam coram Generoſo Inſtigatore Officii præſentis circa eductionem ex carceribus Inculpati Ioannis Filipowicz, quā ante corporalem Inquiſitionem corā Officio ſubcaſtrenſi Leopolienſi per eundem inculpatum Ioannem Filipowicz, libere depoſitorum ac per trinam tractionem, & trinam uſtiouem elicitorum ac exactorum condeſcenderat. Quibus lectis ac cum confeſſatis primo circa incarcerationem Inculpati caram Generoſo Burgrabio Caſtri præſentis, poſt vero exmente Decreti Iudicii ſui, corā Generoſo Vicesgerente Officii libere depoſitis, per omnes circumſtantias,

cunctan-

cunctanter & deliberatè confrontatis examinatisq; ac mutuatis. Quandoquidem ex iisdem confessatis inquisitioneq; corporali ac oris proprii trina vice in Iudicio suo constanti, nec immutata confessione manifestè ac luculenter patebat, Ioannem Filipowicz in ludaismo natum, libere ac spontaneè instinctu spiritus S. Fidem Orthodoxam Romanam Ritus Græci prævia institutione in Monasterio Leopolienſi Ordinis Sancti Basilii Magni ad ædes Sancti Georgii sito, sacrum Fontem Baptismi suscepisse, in eademq; Fide Romana Ritus Græci per trinum Quartuale anni circa Levantem honoratam Iuliannam Wiszniowska Honorati Lucæ Wiszniowski Consortem, Conjuges, artem picturæ exercentes hic in Castro inferiori Leopolienſi commanentes, experientiam ejusdem artis pingendi imbuentem permansisse. Certo vero tempore post egressum de Ecclesia Ritus Græci uniti, intra mœnia Civitatis præsentis Leopolienſis sita, expletamq; Devotionem vespertinam transmigrando, [quæ platea Ruska vocitatur ad plateam Zarwańska nuncupatam tendit] blando

ſermone cujusdam Iudæi Moſzko nominati, ſuperadvenientibꝰ Infidelibꝰ Chaim Leyzorowicz Rabino protunc Synagogæ Leopolienſis, atq; Chaim Rabino Kamionacenſi, tum infideli Oſzya taliter vocitato, licet quidem invitus ad lapideam infidelis Chaim Rabini, ab eisdem ſupraſcriptis infidelibus Iudæis adductus ſit, in eademq; lapidea per quatuor ſeptimanas detentus in fornice, ac poſt in Oppidum Dobromil evocatus, demum ad Oppidum Drohobycz, deinde ad oppidum Struſow tranſmiſſus ſit, nihilominꝰ deliberato tanto interſtitio temporis, animo redeundo ad vomitum, profanum Iudaiſmum reaſſumpſiſſe, & in eodem ſacrilegio & Apoſtaſiæ commiſſo crimine, inter Chriſtianos exiſtendo, non tamen de vi, ac ſi ſibi illata per Iudæos conquerulando, neque auxilio Chriſtianorum invocato, ſed magis infidelium Iudæorum deceptioni, ſacrilegam & Apoſtaticam mentem ſuam applicando, adhæſiſſe, ac in eodem crimine Apoſtaſiæ perſeveraſſe, in hocq; nefando continuato crimine per Famatum Icko de Iaryczow, ſutorē in Oppido Struſow ſub tempus nundinarum

rum cognitum deprehensumq; & ad Curiam ejusdem Oppidi Strusow adductum, deinde ad Monasterium Uniovienſe remiſſum, mox inde in Civitatem præſentem Leopolienſem tranſmiſſum, ad carceresq; Caſtri præſentis in ſtatu Iudaiſmi perſeverantem traditum eſſe. Proinde Iudiciū illud reſolvendo ſuſpenſiones per anteriora Decreta Iudicii ſui factas, pro ejusmodi ſceleſto ſacrilegii ac Apoſtaſiæ patrato crimine, Ioannem Filipowicz pœnas criminales infraſcriptas ſuccubuiſſe, ac promeruiſſe adinvenerat. Et licet tanto ſceleſto crimini pares imo exemplares, ut cæteri à ſimilibus arceantur, promeruerit pœnas, nihilominus eo in conſideratione habito, quod Idem Ioannes Filipowicz, ut ex confeſſatis & Inquiſitione corporali patuit, invitô Animo Iudaiſmum perſeverare attractus, quam etiam Fidem Romanam Ritus Græci in ſacro Baptiſmi Fonte acceptam, tam in Carceribus, quam ſuo corā Iudicio, Inquiſitionibus corporalibus, firmiter et tenaciſſimè ejurando progreſſum ſuum conſervabat, palamq; ac per expreſſum ſe Chriſtianum & Catholicum eſſe, ac

in hac Fide Orthodoxa Ritus Græci, etiam supplicium subire, moriq; profitebatur, & constanter voluntatem suam explicabat, Iudicii ad mitiores condescendendo, pœnas, superius adnotatum Ioannem Filipowicz capite plectendum, corpus verò ejus exsangve rogo ad id, in loco supplicium furcæ præparando comburendum, prævid tamen per Famatum Krzyzanowski Delatorem & Instigatorem, una cum duobus Christianis fide dignis Iuratoria convictione, in eam Iuramenti Rotham: Quia Ioannes Filipowicz uti sacrilegus & in Apostasia Iudaismi protunc perseverans, pœnarum criminalium videlicet plectendi Capitis ac cremandi ejus corporis est reus, Deo ita ipsos adjuvante, sententiaverat, ad quod præstandii convictionis Iuramentum, Iudicium illud ministerialem Regni Providum Franciscum Zdroiowski Iudicii sui apparitorem addiderat. Quod Iuramentum convictionis, siquidem Honoratus Semian Krzyzanowski Delator, Generosus Ioannes Lubicz Buracki, Ingenuus Stephanus Dobranski, observata Iuramentorum solemnitate, flexis ad Imaginem

ginem Crucifixi JESU Christi genibus rothisanti illud sibi suprascripto Ministeriali judicii sui apparitore præstiterant, realiterq; executi erant. Proinde Iudicium eundem Ioannē Filipowicz pro executione Decreti ejusdem, per publicum Iustitiæ Ministrum ad Officium subcastrense Leopolienſe, in instanti perficienda remiserat. Jam vero contra infideles Chaim Leyzerowicz, anteactum, Chaim Kamionecki præsentem, Synagogarum præsentium Rabinos, atq; infideles Oszya & Moszko taliter vocitatos uti complices, Blasphematores Majestatis Divinæ, ac Imaginis IESU Christi Crucifixi Salvatoris Nostri, calamo verenti non concessas exprimere contumelias, & læsiones per eosdem scelestos Iudæos, causam etiam per Instigatorem publicum, sive Officii Castrensis Capitaneatis Leopolienſis dirigere mandaverat. Decretis suprascriptis in Iudiciis currentibus terminorum Tactorum latis, in se præmissa fusius sonantibus, agitata. Demum ex vi præsentium Propositionum Decretorumq; memoratorum, Iudicium præsens Capitaneale Leopolienſe, juxta suā Propositionē

seu

seu Citationem verbalē Tenoris sequentis. Actum in castro inferiori Leopolienſi feriâ tertiâ post Dominicam Exaudi proxima, Anno Domini 1728. Ad Officium & Acta præsentia Capitanealia Leopolienſia personaliter veniens Ministerialis Regni Generalis Providus Franciscus Zdroiowski, Officii præsentis Apparitor, in vim suæ veræ ac fidelis Relationis, palam publicè liberèq; recognovit, se propositionis infrascriptæ contrà infra scriptos judæos citatos tenoris sequentis. Proposuit Iudicialiter Genorosus Antonio de Wyszpoł Wyszpolski Instigator Iudicii præsentis Actor, in & contra Infideles Iudæos Moszko hiū Leopoli in platea Zarwanska nuncupatò manentem, Chaim Rabinum Camionecenſem, ejusdem nominis Chaim Rabinum Terreſtrē Leopoli manentē & Oszyā Fratrē dicti Rabini Camionecenſis, tū Drohobicenſem, Dobromilienſem, Struſovienſem Rabinos & Seniores, aliosq; eorum complices ipsis melius de nominibus & cognominibus notos pro eo. Quia illi & præcipue de nominibus specificati Rabini innato odio & rancore contra fidem Sanctæ Catholi-

Catholicam ducti, Ingenuum Ioannem Filipowicz de gente Hæbrea neobaptizatum, ex Ecclesia Ruthenica Catholico Unita, hic in Civitate Leopolienſi ſita, veſpertinaq; devione hoſpitium redeuntem, ad lapideã Reſidentiam ſui in platea Iudaica ſitam, violentis manibus arripuerunt, arreptum in cellarium ſubterraneum ibidem ſitum adduxerunt, adductum de ſuſcepto ſacro Baptiſmate, ne id amplius profiteatur & perſeveret, etiam ſub machinatione in vitam ejus adhortati ſunt, deinde ſuperſtitioſas ſuas ceremonias ac incredulas ſuper eodem exercuerunt, inventamq; in pectore ejus effigiem Crucifixi IESU Chriſti candelâ cereâ primo uſſerunt, blaſphema in Deum verba protulerunt, ac eandem effigiem Crucifixi nefando auſu & ſacrilegis pedibus ad ima deprimendo, Fidemq; Catholicam execrando, conculcârunt, aliasq; plurimas Hæbreas blaſphemias contra Sanctiſſimam Effigiem Chriſti, & Fidem Catholicam perpetrârunt. Proinde pro ſumendis pœnis Criminalibo præſenti Propoſitione citati ſunt, per Miniſterialẽ Regni Generalem Providum Franciſcum Zdroiowſki

iowski Iudicii sui Apparitorem, Feria sexta post Dominicam Rogationum proxima, Anno quo supra reproduxisse & publicâsse. De quo præsens ejusdem Ministerialis Relatio. Relatione eadem Propositionis ejusdem in se latius obloquente & enarrante devoluta judicialiterq; vertente. In termino itaq; hodierno peremptorio, tam vigore præinsertarum Propositionum, quàm & Decretorum memoratorum, conservationisq; Termini Peremptorii ad præsens legitimè incidenti, & provenienti, Partibus utrisq; & quidem Generoso Antonio Wyszpolski Officii Castrensis Capitanealis Leopoliensis Instigatore, & Actore personaliter, atq; infidelibus Chaim Ickowicz Leopolienſi, & Oszya Ickowicz Szczerzecenſi Rabinis incarceratis, & ad judicium suum adductis personaliter comparentibus & secum judicialiter controvertentibus. Quarum controversiis pro & contra illatis Iudicium Capitaneale Leopolienſe, una cum Illustrissimo Janussio Korybuth Duce Wisniovecenſi Castellano Cracovienſi, Illustribus Magnificis, Joanne, Stanislao Jabłonowski, Palatino Generali, Terrarum

Russiæ

Russiæ, Stephano in Rychty Humiecki Palatino Podoliæ, Stanislao Potocki Supremo Excubiarum Magni Ducatus Lithvaniæ Præfecto, Causæ infra scriptæ Iudicibus, exauditis maturoq; Iudicii sui libramine discussis & ponderatis, adhærendo Decreto Officii Castrensis Capitanealis Leopolienſis, inter Honoratum Krzyżanowski ab una atq; Ioannem Filipowicz principaliter supplicatum parte ab altera lato, Causam contra complices infidelem Chaim Leyzerowicz, Chaim Ickowicz, Oszya Ickowicz Rabinos & infidelem Moszko Iudæos, uti in causa recentis & enormis criminis Blasphemiæ, Sacrilegii, ac contumeliæ Fidei Orthodoxæ Catholicæ, læsæq; Divinæ Majestatis, adhærendo Constitutionibo in quovis Iudicio & Officio Regni, absq; ulla convulsione jurisdictionum agitari valentè, intactèq; jurisdictiones Palatinalè & capitanealè in suis prærogativis ac facultatibo relinquèdo, acceleratione magis vindicãdi læsi Divini Honoris, atq; contèptæ per scelestos Iudæos Orthodoxæ Fidei Romanæ studendo, dirigere mandat in directa actione annuendo supplicationi infidelium Iudæorum incarcera-

carceratorum, & in Iudicio suo statutorũ, ad defensam eorum Patronos Generosum Dominum Ioannem Szatkowski & Georgium Siemiginowski addit. Partibusq; inter se Iure experiri mandat. In experimento controversiis Partium earundem pro & contra exauditis, illisq; bene intellectis. Siquidem Iudicio suo deductum est cũ olim Ioanne Filipowicz Neophita complicum in Iudicio suo statutorũ principali in Officio Castrensi Capitaneali Leopoliensi, per omnes Iuris gradus causam prosecutã esse, dictumq; olim Ioannem Filipowicz de Apostasia ac Sacrilegio redargutum, & deprehensum in Iudaismo, ad Castrum vero præsens adductum circa incarcerationem sui libera Confessata corã Generoso Burgrabio Castri ejusdem deposuisse, modernosq; infideles Iudæos Chaim Ickowicz, Oszya Ickowicz ad Iudicium suum statutos, quam etiam Chaim Leyzorowicz & Mosko Profugos, de crimine Læsæ Majestatis in Imagine Crucifixi JESU Christi in ligno sculpta commisso, atq; blasphemiis contra Orthodoxam Fidem Romanam, aliisq; sceleribus eisdem confessatis liberis, ex-

pressis,

preſſis, detuliſſe & redarguiſſe; eademq; patrata ſcelera, iteratis confeſſatis ex mente Decreti Officii Caſtrenſis Capitanealis Leopolienſis, coram Generoſo Vicegerente Officii ejusdem Iurato, nihil quidquam immutando, ſponte & benevole enarraſſe, facieq; ad faciem & oculos Iudæis Chaim Ickowicz & Oſzya Ickowicz Rabinis captis & ſequeſtratis, coramq; Officio caſtrenſe Capitaneali Leopolienſi, ante hac circa agitationem præſentis cauſæ cum Neophitá, in præſentia dignorum in Republica Virorum, in eodem Iudicio Caſtrenſi Capitaneali Leopolienſi protunc aſſidentiũ, tanta ſcelera per eos patrata propalando ac eosdẽ convincendo deprædicaſſe, ac explanâſſe, ad majorem vero convictionem ſceleſtorũ Iudæorum Decreto Officii caſtrenſis Capitanealis Leopolienſis in conceſſa dilatione Inquiſitionis corporalis, eadem Inquiſitione corporali trino tractu & trina admotione ignis uſtioneq; ſæpe memoratos Iudæos tam profugos, quàm ad Iudicium ſuum ſtatutos de tantis ſceleribus convicíſſe, nec circa ſupplicium ſui eosdem revocâſſe & expurgâſſe, quinimo conſtanti

animo,

animo, deliberata mente verâ accusatione & delationem profitendo, eosdem sceleſtos homines condemnâſſe conſigillâſſeq; patet, quam etiam inter tres perſonas, ac quartum olim ſuppliciatum res ſub ſecreto acta eſſe, à nulloq; teſte explanari poſſe demonſtratum. Proinde Iudicium attentis præmiſſis convictionibus, luculenterq; explanata cauſa, amputatis quibuſvis in protractionem vindicationis læſi Diuini honoris, ac contemptuatæ Fidei Orthodoxæ Romanæ, conquiſitis mediis & dilationibus affectatis, cauſam contra eosdem complices tam profugos, quàm in Iudicio ſuo ſtatutos proſequi mandat. In proſecutione vero ulteriori cauſæ controverſiis exauditis ad lectionem confeſſatorum libere depoſitorum, quàm Inquiſitionis corporalis, ex olim Ioanne Filipowicz per publicum Iuſtitiæ miniſtrum elicitæ Iudicium condeſcendit. Quibus lectis ac per omnes circumſtantias perpetrati ſceleris, & criminum examinatis, maturaq; Iudicii ſui deliberatione ponderatis ac trutinatis. Quandoquidem ex iisdem liberis cofeſſatis, in inquiſitione corporali luculenter manife-

manifeſte patet, probatumq; eſt, Infidelem Moſzko ignotum, olim Ioannem Filipowicz, ex Eccleſia Ritus Græci Leopolienſis intra mœnia ſita, poſt abſolutam devotionem veſpertinam tempore veſpertino ad manſionem Famati Lucæ Wiſzniowſki apud quem ad artem picturæ ſeſe applicaverat, redeuntem, fallacibus verbis ad ſe provocâſſe, & cum eodem in diſcurſu commorâſſe; Jam vero advenientes Infideles Chaim Leyzorowicz, Chaim Ickowicz, Oſzya Ickowiez, raptum olim Filipowicz Neophitam inter ſe ad lapideam Chaim protunc Rabini perduxiſſe, & ad fornicem occultum abductum, ex veſtibus ſagatis Polonici indumenti nudaſſe, inventamq; Imaginem IESU Chriſti Crucifixi Domini in ligno ſculptam à collo ejusdem Ioannis Filipowicz ſuppliciati pendentem, primo per infidelem Leyzorowicz protunc Rabinum, accensâ candelâ cereâ cremâſſe, ac demum pedibus conculcâſſe, tamq; contra Deum creatorem noſtrum, quam Imaginem IESU Chriſti Crucifixi Salvatoris, Orthodoxamq; Romanam Catholicam Fidem ore ſacrilego blaſphemâſſe, infideles

verò Chaim Ickowicz & Oſzya Ickowicz, non tantùm ſcelera conculcationis, blaſphemiæ, læſionis Divini Honoris, ac Fidei Romanæ exercuiſſe, verum in contumeliã Sacramentorum, à Chriſto Eccleſiæ in ſuffragium Chriſtianorum datorum, & ſtatutorum, ex nudato corpore olim Ioannis Filipowicz aquâ calidâ ſacrum Fontem Baptiſmi & Chriſmatis, ex fronte videlicet capitis abluere & detergere, ſummasq; blaſphemias nec mente revolvendas, nec calamo abſq; offenſa Divina exprimendas, protunc protuliſſe, ac ſimul in eodem fornice per quatuor ſeptimanas detentum olim Filipowicz, Chocimum conando evehere, primo ad oppidum Dobromil, deinde ad oppidum Drohobycz, ac ultimario ad oppidum Stroſow evehendo, transmittere redarguuntur eſſe rei. Proinde Judicium eosdem infideles Chaim Leyzorowicz, Chaim Ickowicz, Oſzya Ickowicz, & Moſzko uti deceptorem, ut non tantum de præmiſſis ſceleribus redargutos, verùm Inquiſitione corporali ac morte ſupplicium Ioannis Filipowicz condemnatos ac univerſos punibiles eſſe adinvenit, & pœnas criminales

minales infra scriptas quemcunq; eorum juxta demeritum promeruisse sententiat & decernit, hocce Iudicium. Quatenus infidelis Chaim Leyzorowicz, manus utræq; Imaginem IESU Christi Domini Salvatoris cremantes, per publicum Iustitiæ ministrũ linis in pice ferventi ad id præparata tinctis obvolutæ, in foro publico comburantur igne, ac pòst amputatis pedibus, corpus ejus obtruncatũ in rogo ad id in loco suppliciorum furcæ præparato, igne in cineres cremetur. Infidelis verò Chaim Ickowicz, ac Oszya Ickowicz Rabini, atq; Moszko sic vocitatus Iudæus, primo lingvis eorum a tergo extractis, vivi in eodem loco suppliciorum furcæ dilanientur, partesq; eorum corporum in rogo ad id præparato in loco suppliciorum, itidem in cineres crementur, prævia nihilominus convictione juratoria, per Generosum Instigatorem Officii præsentis Capitanealis Leopolienſis, unà cum duobus Christianis bonæ famæ subsequenda, in eam juramenti Rhotam. Quia infidelis Chaim Leyzorowicz cremationẽ manuum amputationem pedum, ac vivus ad rogum destinationem: Iam vero infideles Chaim

Ickowicz, Oſzya Ickowicz & Moſzko vivi laniationem corporum ſuorum pro ſceleribus & criminibus patratis promeruerunt, Deo ipſos ita adjuvante, ad quod præſtandum convictionis Iuramentum, Iudicium Miniſterialem Regni Generalem Iudicii ſui Apparitorem addit. Quod convictionis criminalis juramentum, ſiquidem Generoſus Antonius Wyſzpolſki, Officii Caſtrenſis Capitanealis Leopolienſis Inſtigator ac Delator, una cũ Generoſis, Caſimiro Wlodek, Ioanne Lubicz Buderacki obſervata juramentorum ſolemnitate, flexis ad Imaginem Paſſionis IESU Chriſti Crucifixi genibus, in facie Iudicii ſui, præſentia verò & attendentia ſuppliciandorum Iudæorum, rothiſante ſibi illud ſupraſcripto Miniſteriali Iudicii ſui Apparitore præſtiterunt, ſuntq; realiter executi. Proinde Iudicium pro facienda ex Perſonis incarceratorum Iudæorum inſtantanea, per publicum Iuſtitiæ miniſtrum executione, ad officiũ ſubcaſtrenſe Leopolienſe, jam vero profugos Chaim Leyzorowicz Rabinũ, atq; Moſzko Iudæum ignotum, ad quodvis Iudicium & Officium Regni, etiàm juriſdictiones

ctiones Civitatenſes, Oppidanas, Advocatiales, Villanas, ubicunq; reperiri poterint, pro facienda de ſperſonis convictorum executione Decreti præſentis remittit. Bona verò ſceleſtorum eorundem Iudæorum tã mobilia quam immobilia, in quavis materia & forma, ſummisq; ubivis hærentibo, ſive paratis ſive membranariis exiſtentia, mercesq; itidem in quavis materia & forma exiſtentes, pro tantis in Regno Catholico commiſſis contra Creatorem & Salvatorem Diſtributoremq; divitiarum ac ſubſtantiarum, auſibus ac ſceleribus, uti ingratorum adhærendo legibus Regni, ſalvis tamen creditorum ſummis, ac oneribus debitoriis, confiſcat, unamq; partem Palatino, alteram vero medietatem Capitaneo & Delatori, in uſus publicos, reparationẽ nempe & fortificationem mœniorum Civitatis præſentis, & præcipuè in æviternam memoriam vindicati læſi Honoris Divini, ex ſubſtantia confiſcata Iudæorum ſupplicandorum, erectionem ex lapide ſciſſo Figuræ Crucifixi IESU Chriſti Domini, cum inſcriptione, ante Eccleſiam Ritus Græci uniti, hîc Leopoli intra mœnia Civitatis

præsentis sitam, subsequendæ adjudicat, vidicationemq vindicandæ substantiæ supplicandorum Iudæorũ inculpatorum salvam in foro competenti per Delatorem præcustodit. Iam verò contra Rabinos Dobromilienſem Drohobycenſem, ac Struſovienſem, uti complices ac fautoratum præbentes, decernit Iudicium, quatenus Pars inſtigans agat in ordinario & competenti foro, ſub quo bona eorum & perſonæ conſiſtunt & exſtant, Decreti præſentis vigore.

Znalazłoby ſię więcey kryminałow żydowſkich, ktoreby ſię w tey kſiąſzce mogły podáć, ále że ich obſzernie wypiſał Przewielebny Jmć X. Stefan Zuchowſki, Archidyákon, Officyał, y Pleban Sendomirſki w ſwoiey kſiąſzce ktorey tytuł: *Proces Kryminalny:* dla tego, od nich ſuperſeduię y tam czytelniká odſyłam. Ale y nátym co ſię tu podało, rozumiem że ieſt doſyć, kto bowiem ieſt prawdziwy Kátolik y Chrześcianin, kto P. BOGA, Swiętych iego, ſumnienie, wiarę, y prawdę kocha, ten przeczytawſzy tu wſzyſtkie bluznier-

bluznierſtwa żydowſkie przeciwko BOGU, przeciwko Chryſtuſowi Pánu, y Przenayświętſzemu Sakramentowi, y przeciwko Krucifixowi albo przciwko Obrazom Pana JEZUSA Ukrzyżowanego, łátwo oſądźi y wyperſwaduie ſobie, że żydzi niegodni tego aby byli żywieni y záchowani w Polſzcze; dalekoż bárdziey powinien ſobie to wyperſwadować, aby żydom żadney protekcyi, faworu, y łáſki nie ſwiadczył, y aby ſię ich towarzyſtwa wſzelkim ſpoſobem chronił. A choćby kto był tak bezbożny y zákamiały, żeby o honor Boſki, y Swiętych iego niedbał, to ſama krew niewinniątek Chrześciańſkich, ktora przez zabicie dzieci Chrześciańſkich, co rok żydzi wylewaią powinnaby mu żydow obmierzić. Komu tedy BOG miły, komu miła wiára, komu miłe ſumnienie, tych bluzniercow Boſkich y nieprzyiacioł głownych honoru Chryſtuſowego, niechay nie cierpi, áni im tego zadnym ſpoſobem niech niedopuſzcza, aby ſię daley ſzerzyli, y owſzem iako nie przyiaciele Boſcy powinni

być zawsze potłumieni, poniżeni, y od wszystkich wzgardzeni. Jako bowiem nie masz żadnego kryminału, excessu y występku o ktoryby żydzi nie byli przeświadczeni, tak też niegodni są od nikogo żadnego respektu, łaski, faworu y protekcyi. Słuchaymy co o tym mowi Simon Maiolus Biskup Wulturaryeński w traktácie o niedowiarstwie żydowskim. *Nulla est flagitii nota, quæ non Iudæorum inusta sit vitæ, usq; adeo, ut prorsus vivere videantur in Christianorum perniciem homines immanes, acerbâq; naturâ, furore atq; amentia incensi, quiq; à primis incunabulis, omne suũ studiũ cogitationemq; eò dirigunt, ut tanquam harpyiæ in aliorum fortunas involent, quam ad rem consequendam, omnia fraude & dolo malo agunt, eo impudentiæ progressi, ut illos in summa nequitia non solum libido, verum etiam ipsius nequitiæ fama, civiumq; indignissima querela oblectet. Immanissimumq; adeo ac fœdissimum hoc monstrum, Reipublicæ & tanquam serpens è latibulis in aliorum perniciem repens, semper poscens, semper rapiens,*

ad

ad omnem nequitiam, scelus atq facinus projectum, nefariisq; criminibus cóopertum, magnam sibi ex omni sceleram vitiorumq; audacia, turpitudinem atq; infamiam sciens volensq; contrahit, multa in deos hominesq; impiè committens. Et quoniam illos natura ad tantam malitiam abjicit, voluntas pellicit, usuq; exercucit, proinde nemo illos aditu, nemo congressione, nemo consortiô ullô dignari meritò debet, sed ut mancipia tractandi duriter laboresq; Jordidi illis imponendi: nullius quin etiam causæ cognitio, sive civilis sit, sive criminalis, ipsis committenda, sed ad constitutionem imperialium pariter ac municipalium observationem, sunt astringendi, secus enim si fiat, ipsisq; aliqua legis cujusdam quæ inter ipsos vigere debeat, usurpatio concedatur maximum exinde magistratui loci illius ac territorii creatur præjudiciũ & contemptus, sparguntur; hine inde plurimi passim rumores siniştri, quos præcavere atq; effugere longè satius est, quàm famã atq; honorẽ suũ in Iudæorũ favorẽ inconsulta illa conniventia temerariè prostituere. Hactenus Majolus Episcopus Vulturariensis. PUNKT

PUNKT XIX.

Podaią ſię nauki w ktorych powinni być wycwiczeni żydzi proſzący o Sakrament Chrztu Swiętego.

Te nauki wyżey dáć należáło, ale że do tego nie przyſzło więc ich tu podáię, y dla lepſzego zrozumienia umyśliłem ich przez pytánie przełożyć.

Nauká I.

Pytanie. O co naypierwey trzeba examinowáć żyda proſzącego o Sakrament Chrztu świętego?

Odpowiedam. Kiedy ſię trafi żyd proſzący o Sakrament Chrztu Swiętego, tedy naypierwey należy go bardzo pilnie examinować o intencyą; to ieſt zkąd? iakim ſpoſobem? dla czego z iákiey okázyi przyſzłá mu ta wola y ochota proſić o Chrzeſt Swięty y o przyięcie do wiáry Swięty Kátolickiey, ná ktorym examinie gdy wyzna y opowie intencyą, okazyą y motiva, do tego, tedy

tedy trzebá go probować rożnemi ſpoſobami ieżeli to co powieział ieſt prawda y ieżeli powołánie iego ieſt z Ducha Swiętego, czyli też z iákiego intereſu doczeſnego? żydzi bowiem częſtokroć bardziey z potrzeby doczeſney aniżeli z powołánia Boſkiego proſzą o Chrzeſt Swięty, iákom wyżey námienił, záczym w tym powinni być bardzo oſtrżoni Kápłani ktorzy żydow do Chrztu S. przyimuią: ktorą oſtrożność áby ſkutecznie zachowali, tego przeſtrzegáć máią, że iáko żydá proſzącego o Chrzeſt żadnym ſłowem grubym oſtrym albo niedyſkretnym odrażáć nie powinni, tak też deklaracyi y oſtatniego ſłowa żydowi proſzącemu o Chrzeſt dawáć zaraz nie powinni, ale aż po doſtateczney probie, examinie y zupełney inkwizycyi intencyi y ducha iego. Záczym ktorych kolwiek ſpoſobow zazywamy w probowaniu Oſob do przyiecia iákiego ſtanu wyſokiego naprzyładał zakonnego albo inſzego, tych prawie wſzyſtkich zażyć ſię może w probowaniu żyda proſzącego o Chrzeſt Swięty.

Nauka II.

Co z takim żydem czynić, o ktorym ieſt ſłuſzne albo pozorne porozumienie że proſi o Chrzeſt S. dla iakiego pożytku albo potrzeby doczeſney?

Odpowiedam. Tákiemu żydowi z wſzelką dyſkrecyą y oſtroznością trzeba powiedzieć iż iego pomieniona intencya przeſzkadza mu do Chrztu Swiętego, iednakże nie trzeba go zaraz odrzucać (oſobliwie ieżeli o iego intencyi y woli do wiáry Chrześciańſkiey wiedzą żydzi) ale powoli trzeba go ná uczyć, co ieſt intencya dobra a co zła? y iáką intencyą trzeba przyſtępować do Chrztu świętego, to ieſt nie dla żadnego pożytku albo potrzeby doczeſney, ale dla ſamego BOGA y dla zbawienia duſzy: co gdy żyd zrozumie, y po zrozumieniu dawną intencyą złą porzuci, a dobrey ſię chwyci, po tákiey ſłuſzney probie y doſwiadczeniu iego, może bydź przyięty, żyd bowiem w błędach

błędach swoich zostáiący, niewiedział co to iest intencya dobra, co zła? niewiedział z iaką intencyą trzeba przystępować do Chrztu Swiętego: záczym choć się w tym posliznie, nietrzeba go zaraz od przedsięwzięcia iego zupełnie oddaláć, ale pierwey dáć náukę; á dopiero z daney náuki y státeczności iego dáć o nim rozsądek. Ludzie bowiem lubo zawsze maią łáski dostateczne nad przyrodzone, záchęcaiące ich do dobrego, iednákże dobrami doczesnemi bardziey się częstokroć wzruszaią: ale gdy potym nauczeni bywaią, że nie dla dobra albo potrzeby doczesney, ale dla samego BOGA wszystko czynić potrzeba daią się nákłonić, y odrzuciwszy pierwsze swoie pobudki doczesne, nád przyrodzonych się pobudek y łásk Boskich chwytaią. Oprocz tego gdybyśmy w examinowaniu intencyi byli tak surowemi, y ostremi sędziámi rzatkobyśmy znaleźli takiego Chrześcianina (osobliwie z młodzi) ktoryby mogł być przyięty do Duchownego albo zakonnego stanu, bo y z Chrześcianow oso-

bliwie

bliwie z młodszych rzadki się taki znaydzie, ktoryby miał *intentionem puram, depuratam ab omni imperfectione*, to iest taką intencyą, ktorabybyła iedynie dla samego BOGA.

Náuka III.

Po examinie intencyi y probie żyda czego naypierwey trzeba go nauczyć, y wczym informować.

Odpowiadam: że żyda o Chrzest Swięty proszącego, naypierwey trzeba nauczyć tego, czym się rożni wiará Chrześciańska od żydowskiey, áby ták mogł łátwiey rozeznáć iednę wiárę od drugiey, y poznáć prawdę, od nieprawdy. W Czym gdy będzie należycie obiasniony, dopiero mu pierwsze táiemnice wiáry Chrześciańskiey przełożyć.

Czym się rożni wiárá Chrześciańská od żydowskiey?

Odpowiadam wiele iest roznic, ktoremi się wiará Chrześciańska rozni od żydowskiey, ale pomnieysze opuściwszy

ściwszy, pryncypalne y istotne rożnice daię dwie: Piewsza tedy roznica ktora się rżoni wiárá Chrześciańska od żydowskiey, iest ta: że Chrześcianie wierzą y wyznawaią BOGA w Troycy iedynego, to iest wierzą że BOG iest ieden, á postáremu wnim znayduią się trzy Osoby, Ociec, Syn, y Duch Swięty, z ktorych Osob każda iest Bogiem, a postáremu nie masz trzech Bogow, ale tylko ieden. Zydzi zaś tego niewierzą ale tylko wyznaią że BOG iest tylko ieden, Troyce zaś Osob Boskich nieprzyznaią, ani wierzą. Druga roznicá iest ta, że Chrześcianie wierzą iż druga Osoba Troycy przenayświętszey Syn Boży, zstąpił z nieba ná świát. że się wcielił, y przyiął na siebie nature ludzką, że się począł z Ducha Swiętego w zywocie Nayświętszey MARYI Panny, y z niey się w czasie narodził á krocey mowiąc, że Messyasz przyszedł ná swiat, że cierpiał za narod ludzki, ze iest ukrzyżowany, że umarł, że iest pogrzebiony, że potym z martwychwstał, y wstąpił do

nieba

nieba. Zydzi zaś przyścia Messyaszowego nie wierzą, ale dopiero przyścia iego spodziewaią się, iáko tedy niewierzą przyścia Messyaszowego, tak niewierzą że ten Messyasz narodził się z MARYI Panny że cierpiał, że umarł y ukrzyżowan, że narod ludzki odkupił, niewierzą że z martwych wstał y wstąpił do nieba, niewierzą także iego Ewangelij ani iey przyimuią.

Te roznice pryncypalne pokazawszy żydowi, potym mu dáć náukę o Troycy Swiętey, o Wcieleniu y Narodzeniu Syna Bożego, z MARYI Panny, y opowiadaniu Ewangelii przez niego o okrutney męce iego y ukryzowaniu przez żydow, o pogrzebie y Zmartwychwstaniu y w Niebowstąpieniu iego: Tu także należy náuczyć doskonale Pacierza, Pozdrowienia Anielskiego, Składu Apostolskiego, Przykázania Bożego y kościelnego, y Sakrámentow: iednym słowem mowiąc, trzeba go náuczyć pierwszych táiemnic wiáry, tego wszystkiego co należy do zbawienia, y bez czego człowiek zbáwion

bydź

bydź nie może: y tę náukę obiáśnić przykładámi rożnemi to tu przywiedźionemi, to inszemi, osobliwie do tego iest potrzebny bárdzo Kátechizm nie dawno wydány powagą y roskazem *Jáśnie Wielmożnego y Nayprzezacnieyszego Jegomości Alexándrá Antoniego Fredra Biskupá Przemyskiego*, w tym bowiem iáko wszystkie táiemnice wiáry są należycie przełożone y wyrázone, ták przykładámi y rádámi rożnemi są obiáśnione.

Tu także osobliwie należy dáć náukę o postánowieniu, zacności y skutkách Chrztu Swiętego; y to wszystko następuiącemi álbo inszemi przykłádámi obiáśnić. Przykłády zaś do tego służące są te. Konstántyn Cesarz gdy trądem wielkim został zárázony, radzili mu Doktorowie áby sobie kąpiel z krwie niemowlat nágotowáć, roskazał, y w niey się kąpał. Tym czásem Swięći Apostołowie Piotr y Páwel pokazáli się we śnie Konstántynowi, roskázuiąc mu że ieżeliby od trądu chćiał bydź wolnym, opuśći-

wſzy kąpiel krwáwą y okrutną ábſ
SylweſtráPapieżá ſzukáć kazał, ktore
go gdy ználazł, od niego ieſt ochrzczo
ny, y záraz przy Chrzćie Swiętym
od trądu oczyſzczony zoſtał. *Brevia-
rium Romanum 61. Xbris.*

Gdy Swięty Wenáncyuſz był wźię
ty do więźienia, donioſł Sędźiemu á
bo Stárośćie Porfiryuſz, że widźi
we śnie, że ktorych ludźi wodą kr
pił y chrżćił Wenáncyuſz, ći bárd
wielkim świátłem iáśnieli, ſame
záś Sędźiego widźiał bárdzo wielk
mi ciemnośćiámi otoczonego. *Br
Rom: 18. Maij.*

Zyd ieden w Cárogrodźie dłu
powietrzem zárażony leżał, y żadn
pomocy mieć niemogąc, udał ſię
Chryſtuſa Páná, máiąc wiárę tę, i
ſkoro Chrzeſt weźmie ozdrowieć mi
Dano znáć do Biſkupá, ktory go wi
ry náuczyć kazał, y gdy przyniesio
ná łożku Chrzeſt Swięty przyiął,
ráz ozdrowiał. Pogáńſtwá ſię wie
cudem onym náwroćiło, á żydow
cudow ſzukáiąc, cudom nie uwier

li W.X.

li W. X. Skárgá *Societatis JESU* Roku 408. *ex Socrate lib. 7. Cap. 4.*

Gdy w Hiſzpánii między Aryány, y Gotámi były kontrowerſye o wiárę, tedy ná potwierdzenie wiáry Kátolickiey táki cud Pan BOG uczynił: ná polu ktore zowią Oſen, w Luzytánii mieyſce ieſt iedno, ná ktorym Chrześćiánie piękny Kośćioł poſtáwili. Tam w Wielką Srzodę Biſkup z ludem w chodząc, ſuche mieyſce bez żadney wody záſtáie, y pilnie po modlitwách Kośćioł on zámyka, á w Wielką Sobotę gdy z ſobą ludźie do Chrztu prowádźi, otworzą Kośćioł, y ſadzawkę pełną wody náyduią, ták iż wierzch wody, wzgorę ſię iáko ná korcu pſzenicá wierzchem náſypána podnoſi, ktorą gdy poświęći Biſkup, wſzycy ią biorą, y polá ſwoie polewáią, á wody oney nie ubywa, á ſkoro dźieći y inne pochrzczą, oná wodá niewiedźieć gdźie uſtępuie, iáko też niewiedźieć z kąd przychodźi.

Heretyk ieden temu niewierząc do onego Kośćiołá koni, y bydłá nápę-

dził, ále karánia Bożego nieuſzedł bo o pułnocy w Frebrę w padłſzy wo łał áby z Kościołá konie wyprowá dzono, y ciáło ſwoie ſam zębámi ka ſaiąc, umárł. Krol też Hiſzpáńſk *Gothus* Heretyk *Theodogiſtlus*, chcą onego cudu doznáć, głębokie okoł Kościołá rowy wykopywáć kazał, p trząc zkąd oná wodá przychodźi, á nic náleść niemogł. *Idem Anno 54*

Swięty Cypryan ſam o ſobie świad czy, że mu ſię niepodobna zdáło, á by człowiek w złych uchowány y z ſtárzáły obyczáiách, odrodźić ſię y o mienić miał, lecz po Chrzćie Swię tym wlaną ná Duſzę ſwoię łáſkę Bo ſką przyiął, ſam uczuł w ſobie o dźiwną odmiánę, y mowił: *że Chrz Swiety śmierćia ieſt grzechow, á cn Swietych żywotem. Idem Anno 250.*

Náuká IV.

Co powinien czynić żyd álbo C chechumenus ktory áktuálnie do Chrztu

do Chrztu Swiętego przy-
ſtępować ma?

ODpowiádam: naprzod powinien uczynić intencyą że Chrzeſt Swięty chce przyiąć, ná większą cześć BOGA w TOYCY Jedynego y dla zbáwienia duſzy ſwoiey; po wtore powinien uczynić żal ſerdeczny y ſzczerą ſkruchę zá grzechy ſwoie, oſobliwie kiedy iuż ieſt przy rozumie, y rozeznániu, y w látách rozſądkowi podległych, w dźieciách záś to ſię záchować nie może, áni powinno: záczym káżdy ten ktory ma Chrzeſt Swięty adminiſtrować, powinien tego pilnie doyżrzeć, áby przed adminiſtrácyą Chrztu Swiętego żyd álbo Cathechumenus intencyą y żal ſzczery zá grzechy przeſzłego żyćia ſwego, uczynił y dla pewnoſći lepiey z niem zmowić akty ſkruchy y żalu ktore w potocznych Kſiążkách zwyczáynie ſię znáyduią. Potym ile może bydź powinien Kápłan máiący adminiſtrować Chrzeſt Swięty wzbudźić prágnie-

nie

nie Chrztu Swiętego, w Osobie pro-
szącey o Chrzest Swięty, ktore wzbu-
dzenie może bydź przez zálecenie
zacność Chrztu Swiętego, częściá-
przez rożne akty prágnienia tego Sá-
krámentu ktore káżdy Pásterz może
sobie uczynić, y submineistrować te-
mu, ktory się do Chrztu Swiętego zábie-
ra: bo mnie pomienione ákty tu wy-
pisować, zda się bydź rzecz długa, y
czytáiącemu uprzykrzona.

Dla czego przed przyięciem Chrztu
Swiętego powinien káżdy o Chrzest
proszący przy rozumie zupełnym y ro-
zeznániu będący czynić żal zá grze-
chy nádprzyrodzony? odpowiedam,
dla tego że iáko inszych Sákrámen-
tow ták y Chrztu Swiętego nie go-
dzi się przyimować w grzechu śmier-
telnym gdyby záś żyd był w grzechu
śmiertelnym y nie uczynił żalu zá nie-
go przed Chrztem Swiętym, toby
Chrzest Swięty tym samym przyimo-
wał w grzechu śmiertelnym, y dla-
tego samego nie odebrałby łáski po-
święcáiącey ná Chrzćie Swiętym, bo

Sákrá-

Sákramentá w grzechu śmiertelnym przyięte nie ſprawuią w nas łáſki poświącáiącey iáko Chrześćiáńſka uczy Theologia.

Jeżeli żydowi álbo inſzemu niewiernemu nowo ochrzczonemu, należy dawáć SAKRAMENT Ciáłá y Krwie JEZUSOWEY záraz po Chrzćie Swiętym? odpowiedam że może dáć, álecząſem lepiey ſię z tym zátrzymáć, poki ſię nowy Chrześćiánin dobrze nie przypátrzy obyczáiom Chrześćiáńſkim, y poki należyćie wſzyſtkiego nie zrozumie.

Jeżeli Plebani Proboſzczowie álbo ktorzykolwiek inſi Prałaci obowiązáni ſą do tego, áby nowym Chrześćiánom błędy żydowſkie porzucáiącym y Chrzeſt w Kośćiele ich przyimuiącym, opátrowáli potrzeby doczeſne? Odpowiedam że nie ſą obowiązáni, bo o tym nie máſz żadnego práwá: Apoſtołowie bowiem ták wiele tyſięcy Pogánow ochrzćili, Swięty Fráncíſzek Sálezyuſz ſiedmdźieſiąt y dwá tyſięcy herętykow náwroćił,

wrocił, Swięty Fráncíszek Xáwe
dwánaśćie kroć ſto tyſięcy tákże P
gánow ochrzćił, Swięty Grzegorz
Názyánzeńſki cáłe Miáſto, ktorego b
Biſkupem, náwrocił: á przećię áni
poſtołowie áni inſi Swięći nie op
trowáli potrzeb doczeſnych tym kt
rych ochrzćili álbo ktorych náwr
čili. Jeżeli tedy tákim uczynią co
kolwiek Kápłáni, to ſię dźieie z mi
łośći Chrześćiáńſkiey, nie z powin
ności.

Co czynić z tákim Penitentem kto
ry z żydá zoſtawſzy Chrześćiáńmen
y potym w fortunię podupadłſzy przy
chodźi ná Spowiedź y ſpowieda ſię
ſtráſznie wielkich grzechow choć ich
nigdy nie popełnił, á zmyślenie dla
tego czyni áby Spowiedniká nákło-
nił y wzruſzył do tego áby go ná po-
trzeby doczeſne znácznie opátrzył?

Odpowiedam, ze tákiemu naprzod
trzebá dáć náukę że zmyślać grzechy
ná Spowiedźi ieſt grzech śmiertelny
y świętokrádztwo: y że káżdy táko-
wy, ieſt podeyźrzány w Wierze Ká-
tolickiey

tolickiey bo Sakramentu Pokuty zá-
żywa ná grzech bárdzo wielki prze-
ćiwko wierze; gdy tedy temi rácyá-
mi wzruſzony uczyni żal y przedſię-
wźięćie że tego więcey czynić nie
będźie, według możności, trzebá mu
dáć iáłmużnę, choćby ſobie nayćię-
żey uczynić, y lepiey w tenczás Kie-
lich z Kośćiołá záſtáwić, ániżeli tá-
kiego bez iáłmużny puśćić. Jeżeliby
záś Spowiednik doćiekł że pomieńio-
ny Penitent w tym Swiętokrádztwie,
nałogu nábył przez lat kilká álbo kil-
kánaśćie, y ieżeli poſtrzeże że nie
máſz nádźiei áni znáku do popráwy,
táki nie powinen bydź rozgrzeſzo-
ny, ále mu perſwádować, áby ſobie
ná iednym mieyſcu oſiadł, y o ſpo-
ſob życia ſtáraí ſię (do czego dáć mu
pomoc) á gdy ſpoſobu do życia ná-
będźie, łátwiey od nałogu ſwego od-
ſtąpić może, y dopiero ná ten czas
rozgrzeſzony bydź może.

Cokolwiek tu w Supplemencie nápiſałem, to wßyſtko poddáie zdániu Kościołá Swiętego Rzymſkiego.

KONIEC.

OMYŁKI DRVKV

ták czytay.

Ná kárćie 23. Wierſu 3. nádoręczu,
Czytay nádorędźiu.

26. 11. záchowuiąc - záchowuią.
64. 4. Swátu - Swiatu
84. 6. placz - płácz
117. 14. niedźiewiedź - niedźwiedź.
117. 15. dęda - będa
120. 5. reprezentua - reprezentuią
121. 19. poſpolcie - poſpolicie
130. 16. wiekiego - wielkiego
143. 16. mowiemy - nie mowiemy
152. 4. direcionis - directionis
165. 9. ony - one
167. 26. wyięte - wyiety
169. 14. Maſſyaß - Meſſyaß
187. 7. mowie - mowę
216. 13. ſwych - owych
229. 3. záſwiſto - záwiſto
230. 25. záſepienie - záślepienie
271. 4. Sofroniaßt - Sofoniaſz
280. 13. zá źiemię - zá źiemia

383.

383. 13. *ſceletis - ſceleſtis*
392. 8. *nomino - nomine.*
397. 24. *penes - panes*
443. 8. *orazchrzczona - ochrzczona*
459. 20. *że beſtye - zá beſtye*
468. 6. *ieſt - iſte*
471. 2. *Craſtinio - craſtino*
533. 25. *Judeo - Ideo*
534. 18. *illus - illius*
538. 15. *ſcilicet - ſcilicet*
550. 26. *perſertim - præſertim*
572. 23. *ućiśnienie - ućiśnieni*
586. 12. *chce - chce*
592. 11. *dedy - tedy*
598. 26. *ſamy - ſamych*
590. 8. *caſa - cauſa*
645. 23. *naprzyładat - naprzykład*
649. 3. *rożni - rozni. &c. &c.*

ERRA-

ERRATA

Ktore ſię poſtrzegły aż po powtornim wydrukowániu Kſiąſzki, y explikácya Authorá, iáko ſię máią rozumieć niektore náuki y zdánia iego.

Folio 579. Biſkup pobożny: czytay Biſkup pomieniony.

Folio 439. Bo miłoſierdźie Boſkie nie coinnego ieſt, tylko Syn Bozy &c. Te ſłowá y inſze náſtępuiące rozumieć potrzebá in ſenſu Cathechetico, non autem Theologico, bo in ſenſu Theologico, *Syn Bożyrodźi ſię z Oycá Przedwiecznego.*

Folio 585. Náuká tám położona, że Zyd żonaty á potym ochrzczony, może potáć inſzą żonę, funduie ſię prynćypálnie ná Piśmie Swiętym, nie ná rácyi tám przywiedźioney.

Folio 608. Stopień chárákteru Káplánſkiego: Czytay ſtopień chárákteru Káplánſkiego álbo Duchownego.

Folio 636. Rácya o zmázániu grzechu aktualnego popełnionego przez Zydá, ieſt bardzo źle wydrukowana, záczym

ia retra-

ia retracto, y wyznaie że grzech áktuálny zmazány bywa przez Chrzeſt Swiety y żal nadprzyrodzony, ktory ſie zowie attritio y ten żal powinien bydź uczyniony przed przyięćiem Chrztu Swietego.

Folio 657. Zal zá grzechy y prawdźiwa ſkruche czytay żal nádprzyrodzony zá grzechy.


BIBLIOTHECA JAGELLONICAE